



5395

Czasopismo

II

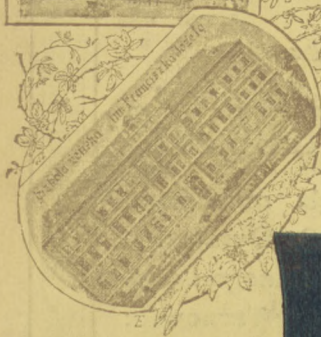
1905. 05. 10

Województwo

Ratusz



Z TARNOWA



Nakładem i drukarnią — Prawo zastrzeżone.



TARNOWIANIN KALENDARZ

NA ROK

1905.

Biblioteka Jagiellońska



1002499469



Nakładem księgarni i drukarni

Józefa Piszca w Tarnowie

wydane zostały następujące dzieła muzyczne,
układu STEFANA SURZYŃSKIEGO, Dyrektora
Tow. muzycznego, — Chóru Katedralnego i nau-
czyciela śpiewu w c. k. gimnazyach w Tarnowie:

„HARFIARZ“

zbiór pieśni patryotycznych i narodowych (z nu-
tami) na 4 głosy męskie.

Serya I., II. i III. — IV-ta w druku.

Cena seryi 4 K.

„NASZE HASŁO“

zbiór pieśni narodowych (na 1 głos z nutami)
dla młodzieży polskiej, korpusów wakacyjnych
i t. p. Tom I., II., III. do nabycia w oprawie
po cenie 1 K. 20 h.

„WIANEK MAJOWY“

15 pieśni ku czci Najśw. Bogarodzicy Maryi, na 4
głosy mieszane (z nutami). — Cena 1 K.

„TARNOWIANIN” KALENDARZ

polski, ruski i żydowski

ASTRONOMICZNY, GOSPODARSKI I DOMOWY

wypracowany na południk tarnowski

z zastosowaniem czasu średnio-europejskiego

na rok zwyczajny

1905.

ROCZNIK XXVI.



TARNÓW.

Nakładem i drukiem J. Pisza.

1904.

Tablica wschodu i zachodu słońca,

długość dnia i godzin, które zegar nasz według czasu średnio-europejskiego czyli zegaru kolejowego pokazywać winien w chwili prawdziwego południa, wskazanego przez kompas czyli zegar słoneczny.

Miesiące	Dni	Wschód słońca		Zachód słońca		Długość dnia		Godzina połud.	
		G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.
Styczeń	1	7	22	3	34	8	12	11	18
	10	7	19	3	44	8	25	11	21
	20	7	13	3	58	8	45	11	25
Luty	1	7	1	4	16	9	6	11	26
	10	6	47	4	33	9	48	11	31
	20	6	30	4	47	10	17	11	38
Marzec	1	6	15	5	—	10	45	11	27
	10	5	55	5	15	11	20	11	35
	20	5	36	5	29	11	53	11	22
Kwiecień	1	5	10	5	47	12	37	11	18
	10	4	53	5	59	13	6	11	16
	20	4	36	6	12	13	36	11	14
Maj	1	4	13	6	30	14	17	11	11
	10	3	57	6	44	14	48	11	10
	20	3	46	6	57	15	11	11	11
Czerwiec	1	3	35	7	9	15	44	11	12
	10	3	30	7	16	15	56	11	13
	20	3	20	7	22	15	58	11	15
Lipiec	1	3	34	7	20	15	46	11	17
	10	3	40	7	16	15	36	11	18
	20	3	50	7	6	15	16	11	18
Sierpień	1	4	5	6	53	14	48	11	19
	10	4	18	6	37	14	19	11	17
	20	4	31	6	20	13	49	11	15
Wrzesień	1	4	47	5	59	13	12	11	13
	10	5	—	5	40	12	40	11	10
	20	5	14	5	50	12	6	11	7
Październik	1	5	29	4	57	11	28	11	3
	10	5	42	4	38	10	56	11	—
	20	5	56	4	20	10	24	10	58
Listopad	1	6	16	3	50	9	43	10	57
	10	6	31	3	45	9	14	10	57
	20	6	46	3	44	8	48	11	—
Grudzień	1	6	59	3	22	8	23	11	—
	10	7	10	3	23	8	13	11	6
	20	7	19	3	25	8	6	11	12
	30	7	22	3	32	8	10	11	17

A więc, jeżeli np. dnia 10. lutego kompas pokazuje południe czyli godzinę 12, to zegarek nasz wskazywać winien podług rubryki przez godzinę południową oznaczonej godz. 11 m. 31., zaś w czasie południa przez kompas wskazanego, np. dnia 10 listopada, zegarek nasz wskazywać winien g. 10 m. 57., itp.

Rok 1905

jest pod względem astronomicznym i fizycznym rokiem zwyczajnym, mającym 365 dni.

Dzieli się na 4 pory astronomiczne, które rozpoczynają się :

Wiosna	d. 21	marca	o godz. 8	rano	w chwili	wstąpienia	słońca	w znak	Barana.
Lato	" 22	czerwca	" 4	rano	"	"	"	"	Raka.
Jesień	" 23	września	" 6	wieczór	"	"	"	"	Wagi.
Zima	" 22	grudnia	" 1	popoł.	"	"	"	"	Koziorożca.

Tablica świąt ruchomych.

Uroczystość Imienia Jezus (w drugą niedzielę po 3 Królach) 15 stycznia; — Starozapustna (w 3-cią niedzielę przed 1-szą niedzielą w poście) 19 lutego; — Popielec 8 marca; — Uroczystość 7 boleści N. M. P. (w piątek przed Wielkim Piątkiem) 14 kwietnia; — Wielkanoc (niedziela po wiosennem porównaniu dnia z nocą) 23 kwietnia; — Uroczystość opieki św. Józefa (3-cia niedziela po Wielkanocy) 14 maja; — Wniebowstąpienie Pańskie (w 40 dni po Wielkanocy) 1 czerwca; — Zielone Świąta (w 2-gą niedzielę po Wniebowstąpieniu Pańskim) 11 czerwca; — Św. Trójcy (w 1-szą niedzielę po Zielonych Świątach) 18 czerwca; — Boże Ciało (we czwartek po Świętej Trójcy) 22 czerwca; — Uroczystość Serca Jezusowego (w piątek po oktawie Bożego Ciała) 30 czerwca; — Uroczystość bł. Jana z Dukli (w 1-szą niedzielę po oktawie św. Piotra i Pawła) 9 lipca; — Uroczystość św. Aniołów Stróżów (niedziela, która w 7 dni od 29 sierpnia do 4 września przypadnie) 3 września; — Uroczystość Im. P. Maryi (w niedzielę po Narodzeniu N. M. P.) 10 września; — Uroczystość Różańca św. (1-sza niedziela w październiku) 1 października; — Uroczystość poświęcenia Kościoła (3-cia niedziela w październiku) 15 października; — Uroczystość opieki N. M. P. (2-ga niedziela w listopadzie) 12 listopada; — Uroczystość św. Stanisława Kostki (w 1-szą niedzielę po 13 listopada) 19 listopada; Niedziela pierwsza Adwentu 3 grudnia.

Wigilie:

- | | |
|----------------------------------|---------------------------------|
| a) do Zielonych Świątek; | d) do Wszystkich Świętych; |
| b) do św. Apost. Piotra i Pawła; | e) do Niepokal. Pocz. N. M. P.; |
| c) do Wniebowzięcia N. M. P. | f) do Bożego Narodzenia. |

Wigilia przypadająca w niedzielę, przenosi się na sobotę poprzedzającą.

Posty nakazane:

1. Wielki post, trwający od środy popielcowej do Wielkanocy.
2. Post adwentowy, w środę, piątek i sobotę po 1-ej niedzieli adwentowej do Bożego Narodzenia.

Dni normowe:

Kościołowe:

Trzy ostatnie dni Wielkiego tygod.
20, 21 i 22 kwietnia.

Dzień Bożego Ciała 22 czerwca.

Wigilia Bożego Narodzenia dnia 24
grudnia.

Dworskie:

28 czerwca wigilia rocznicy skonu
ces. Ferdynanda I.

9 września wigilia rocznicy skonu
ces. Elżbiety, małżonki cesarza
Franciszka Józefa.

W niedzielę wielkanocną i Zielonych Świątek i w dzień Bożego Narodzenia 25 grudnia, przedstawienia teatralne i inne widowiska mogą być dawane tylko na cele dobroczynne i za zezwoleniem zwierzchności. W dni te bale publiczne i tańce są zabronione.

Dni krzyżowe:

W poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim to jest 29, 30 i 31 maja.

Suchedni:

- a) w środę, piątek i sobotę po 1-szej niedzieli postu, t. j.: 15, 17 i 19 marca;
- b) w środę, piątek i sobotę po Zielonych Świątach, t. j.: 14, 16 i 17 czerwca;
- c) w środę, piątek i sobotę po Podwyż. św. Krzyża, t. j.: 20, 22 i 23 września;
- d) w środę, piątek i sobotę po św. Łucyi, t. j.: 20, 22 i 23 grudnia.

Ferye sądowe.

Dla katolików: Nie wolno odbywać audyencyj w niedziele i w dzień Bożego Narodzenia. Na inne dni świąteczne wolno wyznaczać audyencye jedynie w razie, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem. Przy wyznaczaniu audyencyj sądowych należy baczyć na to, by nikt w uroczyste święto swego wyznania do jawienia się w sądzie wzywany nie był. Ferye sądowe rozpoczynają się 15 lipca i trwają włącznie do 25 sierpnia. Do spraw feryalnych należą spory wekslowe, o prowadzenie rozpoczętej budowy, prowizoryalne, z kontraktów służbowych, ze stosunku między gospodarzami i przewoźnikami a gośćmi i podróżnymi, spory drobiazgowy, wnioski w sprawie wydania ograniczenia lub zniesienia tymczasowych zarządzeń, sprawy egzekucyjne, konkursowe, hipoteczne i karne. Oznaczenie także innych spraw spornych lub niespornych jako feryalnych należy do kierownika sądu lub przewodniczącego senatu.

Dla żydów dniami wolnymi od stawania w sądach są: 1) Nowy Rok (2 dni) — 2) Święto pojednania (1 dzień) — 3) Święto Kuczek (2 pierwsze i 2 ostatnie dni) — 4) Wielkanoc (2 pierwsze i 2 ostatnie dni) — 5) Zielone Świąta (2 dni).

Kalendarz żydowski.

Żydzi liczą czas nie jak my, od Narodzenia Chrystusa Pana, ale od stworzenia świata. Kalendarz swój układają w ten sposób, ażeby Pascha czyli Wielkanoc przypadła dnia 15-go miesiąca Nissan (który w bieżącym roku 1905 przypada dnia 31-go marca) poczem po upływie dni 163 następuje rok nowy.

W ten sposób na każdy rok ery chrześcijańskiej przypada u żydów druga część roku bieżącego ery żydowskiej i pierwsza część roku nowego.

Na bieżący rok ery chrześcijańskiej 1905 przypada więc większa część roku **5665**, który rozpoczął się dnia 10 września 1904 miesiącem Tiszri, a skończy się dnia 29 września 1905 r. miesiącem Elul — i mniejsza część roku **5666**, który się zacznie dnia 30 września 1905 miesiącem Tiszri i będzie rokiem zwyczajnym, mającym 355 dni.

Planetą panującą w r. 1905 jest

SŁOŃCE.

Słońce w kosmografii. Przez Kopernika „pochodnią,” a przez Therna smyrneńskiego „sercem świata” nazwane, jest słońce ciałem środkowym systemu planetarnego, przyczyną ruchu wszystkich ciał do tego systemu należących, źródłem światła i ciepła, a zatem i życia wszystkich istot organicznych.

Jako „ciało niebieskie” stanowi słońce rozżarzoną kulę, otoczoną atmosferą, złożoną z pary różnych pierwiastków, czyli t. zw. „fotosferą.”

Podczas całkowitego zaćmienia słońca, brzeg zaciemnionej tarczy otoczony jest świecącym różowym kręgiem t. j. „chromosferą,” z pośród której wyskakują w różnych punktach różowe promienie najrozmaitszych kształtów, t. zw. „protuberancje,” nie będące niczem innym, jak olbrzymimi wybuchami wodoru, sięgającymi do wysokości 50.000 mil.

Prócz tego, podczas całkowitego zaćmienia słońca rozciąga się naokoło czarnej tarczy pierścień łagodnego srebrzystego blasku, o nieregularnych zarysach, na podobieństwo aureoli. Pierścień ten nazwano „koroną,” istoty jej jednak dotychczas nie wyjaśniono.

Panowanie swoje nad światem zawdzięcza słońce ogromowi swej masy, przewyższającej 700 razy masę wszystkich innych planet razem wziętych, a 323.000 razy większej, niż masa ziemskiego globu. Masa ta właśnie utrzymuje roje planet i gwiazdzystych systemów w niewolniczej zależności od słońca, któremu mimo woli i wiedzy muszą być posłuszne.

Również wielkością swoją przewyższa słońce wszystkie inne planety. Średnica jego wynosi 1,386.700 Km., a zatem powierzchnia jego obejmuje 6 bilionów Km² a jego objętość 14 trylionów Km. sześć.

Wędrowiec, który robiąc dziennie 16 Km. drogi, potrzebowałby 570 dni do obejścia naokoło ziemi, musiałby zużyć 62.200 dni, tj. 170 lat, na jednorazowe obejście tarczy słonecznej.

Jakkolwiek jednak masa i wielkość słońca tak kolosalnie przewyższa wszystkie ciała niebieskie, to jednak gęstość jego jest 4 razy mniejsza niż gęstość ziemi.

Odległość słońca od ziemi, podana przez Pythagorasa jako 3 razy większa niż odległość księżyca, — przez Arystarcha z Samos (260 r. przed Chr.) jako 20 razy większa, — obliczoną została w r. 1672 przez Dominika Cassiniego na 21.712 średnic ziemi, — a Newcomb, na podstawie wszystkich badań poprzednich postawił hipotezę, mocą której średnia odległość słońca od ziemi wynosić ma 148,600.000 Km.

Dla oka ludzkiego obiega słońce codziennie inny równoleżnik, i dlatego patrzącemu z jednego i tego samego południka obserwatorowi zdaje

się, iż to właśnie ów ruch słońca odsłania przed jego okiem na wiosnę grupę Lwa i Dziewicy, — w lecie Herkulesa, Węgę w Lirze i Ataira w Orle, — w jesieni Pegaza, Kassyopeę i Andromedę, — wzmie Byka z rojem Hyad i Plejad, największego ze stałych gwiazd Syriusza i najpiękniejszą z grup: Oriona!

A jednak ten ruch słońca jest tylko pozorny, jakkolwiek droga przezeń zakreślona z powodu podobieństwa do geometrycznej elipsy, w nauce nazwą „ekliptyki“ oznaczoną została. Faktycznie jednak, według t. zw. „teorii Kopernika“, (ur. 1472 r. † 1543) o którym napisano: „Polskie wydało go plemię, — Wstrzymał słońce, wzruszył ziemię“, — słońce nie odbywa żadnego ruchu, oprócz obrotu dokoła swej osi i właśnie skutkiem tego „gwiazdą stałą“ nazwane zostało.

Pozorny ten ruch słońca jest tylko złudzeniem, powstałym skutkiem tego, iż my wraz z ziemią, w pewien stały ruch wprawioną — na nieruchome słońce patrzymy. Tak samo oczom jadącego pociągami kolejowym zdaje się, że on stoi w miejscu, a drzewa, pola, domy itp. poruszają się w przeciwną stronę. Z tego wynika, że owa „ekliptyka“ jest właśnie drogą ziemi naokoło słońca.

Że w starożytności święcie wierzono w powrotne ruchy słońca, dowodzi tego najlepiej fakt, opisany w biblji, a mianowicie w t. zw. „księdze Jozuego“, jak to Jozue przeprowadzając Izraelitów do ziemi obiecanej, napotkawszy na swej drodze licznych nieprzyjaciół, wpadł na nich z wierzynymi Gabaonczykami, a pragnąc ich tegoż samego dnia pogromić, zawołał głosem wielkim: „Stań słońce!“ coby dowodziło stanowczo, iż tylko na ową chwilę, mocą cudu Bożego stanąć miało.

Tak właśnie głosił w swoim czasie sławny Ptolomeusz, ale nauka ścisła wykazała błędność tego pojęcia, tłumacząc je zarazem pozornością ruchów słońca, o którym do dziś mówimy, że ono „wschodzi i zachodzi“, jakoby się ruszało, — choć wiemy już dokładnie, że tak nie jest.

Gdy słońce (dla oka) stanie w tych punktach, gdzie elipsa przecina równik, następuje na całej ziemi *zrównanie dnia z nocą*. Że zaś terminy te przypadają 21 marca i 22 września, przeto dni te nazwano „zrównaniem wiosennem“ i „jesiennem.“

Do najciekawszych zjawisk, obserwowanych na słońcu, należą pojawiające się na niem między równikiem a 48° plamy, które znane już w II-gim w. po Chr. w Chinach, u nas dopiero przez Galileusza odkryte zostały, poczem badane przez Fabrycyusza, Harriota Chrystyana, Horrebowa, Schwabego, Scheinera, i R. Wolfa, wykazały pewien system w układzie i powrotnem ukazywaniu się i znikaniu co 10 — 11 lat.

Niektórzy sądzili, że plamy te są dowodem wystygania słońca, inni, że od maximów i minimów tych plam zawisła znaczna ilość zjawisk atmosferycznych i fizycznych, jak: burze, opady, upały, powodzie, urodzaje itp. Rzecz ta atoli niezbadana jeszcze dokładnie, jakkolwiek obliczenia Saveliefa, ogłoszone w r. 1890 dowiodły, że im więcej plam na słońcu, tem ono grzeje goręcej, — im mniej, tem łagodniejsza na ziemi temperatura.

Faktem zarówno jest niezbitym, że właśnie plamy te poruszające się pozornie, naprowadziły uczonych na myśl, że słońce obraca się dokoła swej osi, a obliczenia wykazały, że czas takiego obrotu wynosi 25 dni, 5 godzin i 38 minut.

Współczesny nam prof. Virchow, określił plamy te jako „chmury słoneczne“, pochodzące ze skraplania się gazów w atmosferze słońca, identyfikując je z pojęciem chmur z pary wodnej w atmosferze ziemskiej. Skrę-

ne badania w obserwatoryach astronomicznych i zdjęcia fotograficzne tych plam na słońcu, dokonane w Nantes we Francji dowiodły, że plama, a raczej grupa plam, o średnicy około 150.000 Km. (a więc 12 razy większej niż średnica ziemi) znajdowała się d. 5 paźdz. 1903 r. na wschodnim brzegu tarczy słonecznej, — dn. 11-go tegoż miesiąca była już na jej środku, a z dnia 18-go na 19-go paźdz. tegoż roku znikła zupełnie na zachodnim brzegu słońca.

Siła światła słonecznego na ziemi — według obliczeń Wollastona (1799 r.) równa się 60.000, a według Crovy 85.000-om świec żarzących, a że w miarę bliskości słońca coraz musi być większą, przeto wobec oddalenia jego, wynoszącego 149.000 milionów metrów, równa się 1890 kwadrylionom świec, liczbie przez 28 cyfr pisanej, a dla rozumu ludzkiego zupełnie nieuchwytniej.

Barwa światła słonecznego jest dla oka naszego białą, jakkolwiek każdy promień światła składa się według Newtona z 7 barw t. zw. tęczyowych, a mianowicie: czerwonej, pomarańczowej, żółtej, zielonej, jasno niebieskiej, ciemno-niebieskiej i fioletowej, tak jak to widzimy na tęczy i jak to t. zw. „widmo słoneczne“ tj. promień słońca przepuszczony przez pryzmat szklany przedstawia.

Nadto zbadał Fraunhofer, że każda tęcza poprzecinana jest wszędy mnóstwem ciemnych, równoległych do siebie ustawionych, a dla oka niewidzialnych linijek, których dotychczas naliczono już 1000.

Temperatura słońca — według Langleya (1878 r.) jest 5.300 razy większą, niż temperatura rozżarzonego metalu, wynosi bowiem $+ 6885^{\circ}$ C. to znaczy, że 1 m. sześć. masy słońca jest w stanie wyprodukować 328 ciepłostek (jednostek ciepła) na godzinę. Wilson podaje temperaturę słońca na $+ 6.863^{\circ}$ C., na szczęście jednak wszechmoc Stwórca sprawiła, że promienie słoneczne, przechodząc przez wchłaniającą ciepło atmosferę, utracają w swej drodze do ziemi ogromną ilość ciepła, inaczej bowiem nie tylko nie istnieliby na niej ludzie, ale nie istniałaby wcale ziemia, spalona przez ten niepojęty dla człowieka ogrom gorąca.

Ostatnie a współczesne nam badania stwierdziły, że ta niezwykła zdolność promieniowania słońca pochodzi od pierwiastka *radium*, znajdującego się w słońcu wraz z innymi pierwiastkami promieniotwórczymi, jak hell, uran i tor. — Prof. Akademii paryskiej Curie, i żona jego z domu Skłodowska (Polka) obliczyli nawet, że każdy 1 m. sześć. słońca powinien posiadać w swym składzie 3,6 grama radium, ażeby wyprodukować ilość ciepła, odpowiadającą obliczeniom Langleya.

Słońce i okrążające je ciała niebieskie stanowią razem tak zwany „system słoneczny“. Należą do niego: 1) Słońce, 2) 8 planet, 3) 20 księżyców, 4) 333 planetoidów, 5) mnóstwo komet, 6) roje meteorytów.

Owe 8 planet systemu słonecznego są: Merkury (☿), Wenus (♀), Ziemia (♁) z towarzyszącym jej księżycem, Mars (♂), Jowisz (♃), z 4-ma księżycami czyli trabantami, Saturn (♄) otoczony 3-ma pierścieniami i 8 księżycami, Uranus (♅) z 4 księżycami, i Neptun (♆), z jednym księżycem.

Pas nieba po obu stronach ekliptyki nosi nazwę „zodyaku“ lub pasa zwierzyńcowego, od znaków zwierzyńca czyli gwiazdozbiorów, których jest 12 i którym według dawnych nauk astrologicznych podlegać mają pojedyncze miesiące całego roku. I tak:

Dnia 19	stycznia	słońce wstępuje w znak	Wodnika			
" 18	lutego	"	"	Ryb		
" 20	marca	"	"	Barana		
" 20	kwietnia	"	"	Byka		
" 21	maja	"	"	Bliźnięt		
" 21	czerwca	"	"	Raka		
" 21	lipca	"	"	Lwa		
" 21	sierpnia	"	"	Panny		
" 23	września	"	"	Wagi		
" 21	październ.	"	"	Niedźwiad.		
" 21	listopada	"	"	Strzelca		
" 22	grudnia	"	"	Koziorożca		

Zjawiskami polegającymi na ruchu ziemi dokoła słońca są: rachuba czasu (dzień i noc — pory roku) zaćmienia słońca i księżyca, przypływ i odpływ morza.

Astronomia rozróżnia dzień trojaki: 1) gwiazdzisty, 2) słoneczny i 3) przeciętny dzień słoneczny. Dzień gwiazdzisty, według którego rachują astronomowie, jestto czas trwania jednego zupełnego obrotu około osi (albo jednego pozornego obrotu nieba około ziemi). Prawdziwy dzień słoneczny jest to czas od przejścia słońca w pozornym ruchu dziennym przez południk do następnego przejścia przez południk. Taki prawdziwy czas słoneczny wskazują zegary słoneczne. Z powodu ruchu ziemi dokoła słońca, dzień ten nie zawsze jest jednakowy, lecz o kilkanaście sekund dłuższy lub krótszy od zwykłego. W rachubie życia codziennego pomija się tę różnicę i rozdziela się jednakowo na cały rok, tak, że wszystkie dni są jednakowe, a taki dzień nazywa się przeciętnym dniem słonecznym i taki przeciętny dzień słoneczny przyjęto jako czas zegarowy. Dzień ma 12 i noc 12 godzin.

Że jednak stosownie do południka, na którym pewna miejscowość jest położona, zmienia się także czas słoneczny, przeto celem uzyskania zupełnej jedności w wymiarze czasu, zaprowadzono w bieżącym stuleciu w Ameryce i w Europie t. zw. „czas strefowy“.

W Austrii przyjęto we wrześniu 1891 r. czas miejscowy południka bieżącego o 15° na wschód od Greenwich za czas zasadniczy, pod nazwą *czasu środkowo-europejskiego*, podług którego kieruje się ruch wszystkich kolei austriackich.

Czas ten zastosowano w Tarnowie dnia 1. stycznia 1892 r. także do rachuby w życiu codziennym.

Na prawie oświetlenia ziemi i księżyca przez promienie słońca w rozmaitem położeniu tychże planet, powstają *zaćmienia słońca i księżyca*. Od odległości księżyca od ekliptyki zależy wielkość zaćmienia księżyca, a od cienia ziemi padającego na drogę księżyca, zależy czas trwania zaćmienia. Widzialność zaćmień słońca, ich jakoś i czas trwania zależą od miejscowości ziemi. Zaćmienia całkowite mają te miejsca ziemi, na które pada zupełny cień księżyca (gdy tenże stanie między ziemią i słońcem), częściowe zaś zaćmienia mają te miejsca, na które pada półcień.

Całkowite zaćmienia słońca przytrafiają się dla tej samej miejscowości zaledwie raz na 200 lat, częściowe zaś są o wiele częściejsze, a zaćmienia księżyca mogą się zdarzać dwa razy na rok.

Na r. 1905 przypadają 2 zaćmienia słońca i 2 zaćmienia księżyca, a mianowicie:

Pierwsze zaćmienie księżyca dnia 19 lutego zaczyna się o godz. 6 min. 59 wieczór, a kończy się o godz. 9 min. 7.

Drugie zaćmienie księżyca dnia 15 sierpnia zaczyna się o godz. 3 min. 36 rano, a kończy się o godz. 5. min. 40.

Pierwsze zaćmienie słońca dn. 6 marca trwać będzie od godz. 3 min. 17 rano, do godz. 9. min. 3.

Drugie zaćmienie słońca dn. 30 sierpnia trwać będzie od godz. 11 min. 35 przedpołudniem, do godz. 4 min. 34 popoł.

Słońce w astrologii. Astrologowie starożytni dowodzili, że rok pod panowaniem słońca będący, jasnym i ciepłym być powinien, lecz że jak ono, to w pełnym blasku świeci, to znowu w ciemnej pograża nas nocy, tak i rok jego władzy podległy przynosi naprzemian radość i zgryzotę, a jeśli ono swe oblicze skrywa (zaćmienie) wówczas szczęście doczesne u wszystkich pod jego znakiem zrodzonych zanika.

Dzieci w roku panowania słońca zrodzone, bywają okrągłego oblicza, włosów jasných, oczu dużych o bystrem spojrzeniu, ust szerokich i płaskiego nosa, zupełnie tak, jak to od dawien dawna wizerunek słońca rysunkiem przedstawiają. Nadto — powiada astrologia, — dzieci takie są nadzwyczaj utalentowane, lecz chciwe władzy, gorącego temperamentu, łatwo gniewem wybuchające, a w dojrzałym wieku bardzo prędko łysieją.

Słońce w historii. Ponieważ od najdawniejszych czasów uważane było słońce za źródło światła i ciepła, zatem i życia na ziemi, przeto wszystkie ludy starożytne oddawały mu cześć boską, jakkolwiek u każdego niemal narodu inne nosiło ono miano.

I tak Egipcjanie czcili go pod nazwą: Oziris i Ra, — Fenicyjanie jako Adonisa, — Indowie zwali je: Surya i Dyaus, — Babilończycy Anu, — Chaldejczycy Samas, — Persowie Mithrą, — Izraelici Jehową. — Grecy Apollonem i Heliossem, — Rzymianie Zeusem i Jowiszem, — Germanowie Tiu, u Słowian wreszcie uosobieniem słońca był Swaróg, pan nieba i ziemi, który gdy zachmurzył gniewne oblicze swoje i piorunami ciskał na ziemię, przybierał nazwę Perkuna.

Na cześć tego boga stawiano rozliczne i wspaniałe świątynie, w których na uproszenie nieustających łask jego wieczny ogień palono i na cześć którego prześliczne, pełnią gorącej fantazyi owiane stwarzano legendy.

Do najpiękniejszych należy bezsprzecznie ta, w której przedstawiono walkę dnia z nocą, a która opiewa jak następuje:

„Gdy Egipt, uszczęśliwiony panowaniem Ozirisa, wzrastał w dobrobyt, przez co cześć Ozirisa znacznie się wzmogła, obudziło to tak wielką nienawiść brata jego Seta, że ten, wraz z 72 towarzyszymi zaczął się nań i zdradziecko zamordowawszy, włożył zwłoki jego do skrzyni, i w rzece zatopił. — Małżonka jego Izis, rozpaczając za mężem, błąkała się długo po niebiosach, szukając choćby zwłok jego, aż naraz objawił on się jej i synowi swemu Horusowi i wezwał ich, by się za niego pomścili. Wówczas Horus uderzył na Seta, a wypędziwszy go wraz z wszystkimi towarzyszami na daleką pustynię, odzyskał królowanie dla ojca.“

Oziris jest tu uzmysłowieniem słońca, Izis księżyca, a Horus jutrzeńki. Set z 72 towarzyszami to noc gwiazdzista, wśród której błąka się księżyc po niebie, aż wreszcie pojawia się jutrzeńka i zmusza noc do ustąpienia miejsca słońcu, które na czas jej panowania w zwierciadło wód zapadło.

Niemniej piękną legendę, p. t. „*Faeton*“, podał Owidyusz w swych „*Metamorfozach*“ tłumacząc powstanie murzynów. Legenda ta opowiada, jak syn Heliosa Faeton, wymógłszy na swym ojcu pozwolenie kierowania wozem słonecznym, przez lekkomyślność młodzieńczą tak znacznie wóz ten w swej drodze obniżył, że osmaliwszy ludzi na całej przestrzeni przebytej drogi, pozamieniał ich w murzynów. Rozgniewany Apollo cisnął na syna piorunem, a uratowawszy tym sposobem cały glob ziemski od zagłady, na nowo sterowanie wozu słonecznego w swe własne objął dłonie, pozostawiając plemię murzyńskie przy życiu, na dowód, jak straszne skutki po- ciąga za sobą lekkomyślność młodzieńcza.

Słońce w gospodarstwie. Czem jest słońce dla ziemi i jej tworów, wie o tem każdy, — nie każdemu jednak wiadomo, co orzekają t. zw. „Przepowiednie gospodarskie“ o roku, pod specyjalnem panowaniem słońca będącym.

Oto orzekają one, że rok taki bywa w ogólności suchy i ciepły, a że właśnie r. 1905 należy do owego trzechlecia systematycznych maximów plam słonecznych, które powodują upały, — przeto spodziewałyby się należało takiego samego gorąca, z przerwami słoły i zimna, jakie mieliśmy w roku ubiegłym.

Reasumując przeto wszystkie dane naukowe, powinna być wiosna z początku wilgotna, ku końcowi pogodna i sucha; — lato suche i upalne; — jesień piękna i wilgotna; — zima łagodna i bezśnieżna.

Urodzaje powinny być dobre, aczkolwiek pewnem jest, że nie będą obfite.

A. P.

HUMORYSTYKA.

W sądzie. — Ale czy wy pojmujecie ważność przysięgi? — pyta sędzia oskarżonego.

— Cobym-ta nie miał pojmować: Jak ja przysięgnę, to ja wygram, a jak on przysięgnie, to on wygra.

Możeby pomogło! Mówię państwu, że od czasu zaprowadzenia illustrowanych kart korespondencyjnych, obrót pocztowy w tym dziale dziesięć razy się zwiększył.

— Hm! to możeby zaprowadzić także illustrowane przekazy pocztowe? ...

Kiepska porada. E, już co te ludzie z miasta poradzą, to wszystko do niczego. Mówili, że nie tak nie pomaga na robactwo jak Zacherlin, a ja już dwie flaszeczki wyżył — i jak mnie kęsało, tak mnie kęsa.

Ryżący gość. Do jednej z większych restauracyj monachijskich wszedł porządnie ubrany facet i zażądał kufła piwa. Gdy mu kelner przyniósł kufel, nieznajomy odkrył nakrywkę tegoż i w tej chwili począł tak straszliwie ryczeć, że wszyscy zebrani w lokalu goście porwali się z miejsc, a kobiety ze strachu po kątach się poukrywały. Nadbiegł wówczas właściciel piwiarni i zapytał ryczącego gościa grzecznie, czy przypadkiem nie zachorował nagle i czy nie byłoby właściwem posłać po lekarza. Improvizowany lew uciął na chwilę, uśmiechnął się i wskazał palcem na wypisany na ścianie piwiarni wiersz, który brzmiał:

„O zarycz gościu jak lew na pustyni,
Kiedy ci kelner krzywdę w kufłu czyni!“

— A tu, proszę się przekonać — powiada do gospodarza — brakuje jeszcze na dwa palce do miary, oznaczonej na moim kufłu.

Genealogia domu cesarskiego.

Franciszek Józef I. (Karol), syn arcyks. Franciszka Karola Józefa i arcyks. Zofii Fryderyki Doroty bawarskiej, cesarz Austrii, król Węgier i Czech, W. Ks. Siedmiogrodu itd., urodzony 18 sierpnia 1830 r., wstąpił na tron Austrii 2 grudnia 1848 r. na mocy abdykacyi stryja Ferdynanda I.; koronowany królem Węgier 8 czerwca 1868 — Żona jego:

Elżbieta, Amalia Eugenia, córka Maksymiliana Józefa, księcia bawarskiego Wittelsbach, z linii Dwóch Mostów-Birkenfeld, ur. dnia 24 grudnia 1837, zmarła dnia 10 września 1898 w Genewie.

Dzieci: 1) Zofia, Fryderyka, Dorota, Marya, Józefa, ur. w Wiedniu 5 marca 1855 r., zmarła 29 maja 1857 r.

2) Gizela, Luiza, Marya, ur. 12 czerwca 1856 r. w Luxemburgu, zaślubiona 20 kwietnia 1873 Leopoldowi ks. bawarskiemu (ur. 9 lutego 1846 r.)

3) Arcyksiążę Rudolf, Franciszek, Karol, Józef, ur. 21 sierpnia 1858 r. zmarł 30 stycznia 1889 w Meyerling. Małżonka jego Stefania, Klotylda, Luiza, Hermína, Marya, Karolina, córka króla Belgii Leopolda II, ur. 21 maja 1864*).

Z małżeństwa tego pozostała córka **Elżbieta**, Marya, Henryka, Stefania, Gizela, ur. 2 września 1883, zaślubiona 25 stycznia 1902 w Hetzendorf Ottonowi ks. Windischgrätz.

4) Marya, Walerya, Matylda, Amalia ur. w Budzie 22 kwietnia 1863 r. zaśl. 31 lipca 1890 arcyks. Franciszkowi Salwatorowi (ur. 21 sierpnia 1866 r.)

Bracia Jego Cesarskiej Mości: 1) Maksymilian I. Ferdynand Józef, cesarz Meksyku, ur. 6 lip. 1832, † 19 czerw. 1867 (Żona jego Karolina, córka króla Belgii Leopolda I. ur. 7 czerw. 1840, zaśl. 27 lipca 1858).

2) Karol, Ludwik, Józef, Marya, ur. 30 lipca 1833, † 19 maja 1896. Z drugiego małżeństwa z Maryą Annuncyą księżną Sycylii († 4 maja 1870) pozostało 4 dzieci:

Franciszek Ferdynand, arcyks. d'Este, ur. 18 grudnia 1863, ożeniony d. 1 lipca 1900 z hrabianką Zofią Chotekówną.**)

Otto Franciszek Józef, ur. 21 kwietnia 1865, ożeniony z Maryą, Józefiną księżniczką saską.

Ferdynand Karol Ludwik, ur. 27 grudnia 1868.

Małgorzata Zofia, urodz. 13 maja 1870, zaślub. ks. Albertowi Wirtemberskiemu.

Z 3-go małżeństwa z Maryą Teresą, córką don Miguela, króla Portugalii, pozostało dwoje dzieci:

Marya Annuncyata, ur. 31 lipca 1876.

Elżbieta, ur. 7 lipca 1878.

3) Ludwik Wiktor, ur. 15 maja 1842.

*) Arcyksiężna wdowa Stefania, z powodu powtórnego zamęścia z hr. Elemerem Lo-nyayem (ślub odbył się 22 marca 1900) zrzekła się wszelkich praw dynastycznych.

**) Z powodu tego małżeństwa otrzymała hrabianka Chotekówna tytuł księżnej de Hohenberg, a arcyksiążę musiał złożyć przysięgę, iż zrzeka się dla żony tytułu cesarzowej, a dla potomków prawa do następstwa tronu i noszenia tytułu arcyksiążąt. Z małżeństwa tego urodził się dnia 28 września 1902 syn, Maksymilian Karol.

Styczeń, Januarius, Henwar ma dni 31.			Prosiniec Ledzien	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza
Dni	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Ślōwiańskie	
1.	Ewang. u Łuk. św. w R. 2. W onym czasie dziwili się.	Knyha Rožd. Chrysta Mat. 1.		
1 N.	Nowy Rok. Mieczysława	19 N. pr. Rožd. Hł. 6.	Mieczysław	☾ Nów d. 5 o g. 7 m. 14 wieczór. Odwilż.
2 P.	Makarego opata	20 Ihnatyja	Strzeżysław	
3 W.	Genowefy panny	21 Julyanny m.	Włastymiła	
4 Ś.	Tytusa biskupa	22 Anastazyi m.	Dobromir	
5 C.	Telesfora	23 10 Mucz. w Kr.	Włastybór	
6 P.	Trzech Króli K. M. B.	24 Jewhenyi †	Bojomir	☾
7 S.	Walentego biskupa	25 Roždest. Chryst.	Świętosław	Pierwsza kwadra d. 13-go o g 9 m. 8 wieczór. Deszcz ze śnie- giem.
2.	Ewang. u Łuk. św. w R. 2. O Chryst. w 12 latach.	Jesus uchodyt do Ehyptu. Mat. 2.		
8 N.	1. po 3 Król. Sewer.	26 Sobor Pr. Bohor.	Mścisław	
9 P.	Marcyanny p.	27 Stefana Mucz.	Władymira	
10 W.	Pawła pustelnika	28 2000 Mucz.	Dobrosław	
11 Ś.	Higiniusza	29 S. S. Mład.	Krzesimir	☾
12 C.	Honoraty panny	30 Anysyi m.	Czesława	Pełnia d. 21 o g. 8 m. 11 rano Śnieg z wiatrem.
13 P.	Hilarego bisk.	31 Mełanyi	Bogomir	
14 S.	Feliksa z Noli	1 Henwar 1905	Radogost	
3.	Ewang. u Jana ś. w R. 2. O godach w Kanie galilej.	Joan prepowidajet w opust. Mark. 1.		
15 N.	2. po 3 Kr. Im. Jez.	2 N. pr. Boh. Hł. 8	Domosław	☾
16 P.	Marcelego I. pap.	3 Małachyja pr.	Włodzimirz	Ostatnia kwadra dn. 28 o g. 1 m. 17 rano. Mrožno.
17 W.	Antoniego pustel.	4 Sobor 70 Apost.	Rościsław	
18 Ś.	Pryski panny	5 Fteopempta	Jaropełk	
19 C.	Ferdynanda	6 Bohojawl. Hosp.	Ratymir	
20 P.	Fabiana i Sebastyana	7 Sobor ś. Joana	Sebastyan	
21 S.	Agnieszki m.	8 Hryhorya pr.	Jagna	
4.	Ewang. u Mat. św. w R. 8. O uzdrowienie trędowatego.	Josyf opuszczajet Nazaret. Mat. 4.		<i>Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego.</i>
22 N.	3. po 3 Kr. Wincent.	9 N. 1 po Boh. Hł. 1	Wityslaw	Styczeń: z po- czątku posepno i zimno 4, 5, 6 deszcz, 7, 8 i 9 mróz, 11 deszcz, potem do 25 zimno. Ku koń- cowi powietrze niestałe, po czę- ści wiatr, śnieg i mgła.
23 P.	Zaślubienie N.M.P.	10 Hryhorya Jep.	Wróciśława	
24 W.	Tymoteusza bisk.	11 Fteodozya	Chwalibóg	
25 Ś.	Nawr. ś. Pawła	12 Tatianny m.	Miłosz	
26 C.	Polikarpa	13 Ermyła i Str.	Skarbimir	
27 P.	Jana Chryzostoma	14 S. S. Otec w S.	Przybysław	
28 S.	Karola Wiel.	15 Pawła Ftew.	Radomir	
5.	Ewang. u Mat. św. w R. 8. O łódce Chrystusa.	O bohatim Junoszy. Łuk. 18.		
29 N.	4. po 3 Kr. Franc. S.	16 N. 2 po Boh. Hł. 2	Zdzisław	
30 P.	Martyny panny	17 Antonya wł.	Dobrogniew	
31 W.	Piotra Nolaski	18 Aftanazya	Spitogniew	

Kalendarz żydowski. 7 stycznia 1905 1 Szabat 5665.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na kozły, rogacze, lisy, cietrzewie i głuszcze, pardwy i drobie, ptactwo błotne i wodne.

Łowić wolno wszystkie ryby. Nie wolno łowić raków.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Luty, Februarius, Luteń ma dni 28.			Siezeń, Luty	Odmiany księżycy i domysłny stan powietrza
Dni	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Słowiańskie	
1 S.	Ignacego bisk.	19 Makarya	Żegota	☾ Nów dn. 4 o g. 12 min. 3 popoł. Deszcz i śnieg.
2 C.	NPM. Gromnicznej	20 Eufymija	Miłostawa	
3 P.	Błażeja biskupa	21 Maksyma	Błażej	
4 S.	Weroniki panny	22 Tymofteja ap.	Witosława	
6.	Ew. u Mat. św. w R. 13. O nasieniu dobrem.	O śliporożdennym w Jerycho. Łuk. 18.		☾ Pierwsza kwadra dn. 12 o godz. 5 m. 17 wieczór. Pogodnie i łago dnie.
5 N.	5. po 3 Kr. Agaty	23 N. 3 po Boh. Hł. 3	Dobrochna	
6 P.	Doroty panny	24 Xenyi prep.	Bohdana	
7 W.	Romualda	25 Hryhorya ap.	Sulistałw bł.	
8 Ś.	Jana z Matty	26 Ksenofonta	Gniewomir	☾ Pełnia d. 19 o g. 7 m. 49 wieczór. Deszcz z śniegiem
9 C.	Apolonii p. m.	27 Joana Chryz.	Gorysław	
10 P.	Scholastyki panny	28 Jefrema	Tomila bł.	
11 S.	Lucyusza biskupa	29 Ihnatyja mucz.	Świętochna	
7.	Ew. u Mat. św. w R. 13 O ziarnie gorczycznem.	O Zakhei. Łuk. 19.		☾ Ostatnia kwadra dn. 26 o g. 11 m. 1 rano. Mrožno i wietrzno
12 N.	6. po 3 Kr. Eulalii	30 N. 4. Trech Sw.	Radzyn św.	
13 P.	Katarzyny Ricci	31 Kyra i Joana	Jordan św.	
14 W.	Walentego biskupa	1 Fewr. Tryfona	Niemir	
15 Ś.	Faustyna męcz.	2 Stritenje Hosp.	Szczęśław	<i>Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego.</i> Luty: od 1 do 7 pochmurno, śnieg, deszcz, mgła i wiatr, 8 jasno i mrožno, od 9 do 12 śnieg z deszczem, od 13 do 16 mrožno, 18 deszcz ze śnie- giem, 19 do 22 wiatr ostry, 23 do 26 pogodnie, po- ranki zimne, pod wieczór deszcz, ostatnie dni nie- przyjemne.
16 C.	Julianny panny	3 Symeona i Anny	Milada bł.	
17 P.	Konstancyi panny	4 Izydora	Świętorad	
18 S.	Flawiana męcz.	5 Ahaftyi mucz.	Wielosława	
8.	Ew. u Mat. św. w R. 20. O robotnikach w winnicy.	O Mytaryi i Farysei Łuk. 18.		
19 N.	Starozapust. Konrada	6 N. 5. Wukola prep.	Czcisława	
20 P.	Nicefora męcz.	7 Parftenija	Ludomił	
21 W.	Eleonory królowej	8 Fteodora	Onosława	
22 Ś.	Piotra katedry	9 Nykyfora	Wróciśława	
23 C.	Romany panny	10 Charłampya	Przedziśław	
24 P.	Macieja apostoła	11 Własya mucz.	Mojmir	
25 S.	Anastazyi m.	12 Mełetya arch.	Sławobój	
9.	Ew. u Łuk. św. w R. 8. O nasieniu i wielor. roli.	O obłudnom syni. Łuk. 15.		
26 N.	Mięsopust. Anastazyi	13 N. Martyniana	Mirosław	
27 P.	Aleksandra b.	14 Kiryła	Wiarosława	
28 W.	Romana opata	15 Onysyma	Chwalibóg	

Kalendarz żydowski. 6-go lutego — 1-go Adar. 19-go lutego
14-go Adar. Mały Purim.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na kozły, rogacze, lisy, cietrzewie
i głuszcze, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.
Łowić wolno wszystkie ryby. Nie wolno łowić raków.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Marzec, Martius, Mart, ma dni 31.			Kazidroga Suchyj.	Odmiany księżycy i domysły stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 S.	Albina biskupa	16 Pamfya mucz.	Budziśław	 Nów d. 6 o g. 6 m. 17 rano. Burza z śnieżycą.
2 C.	Symplicyusza	17 Fteodora m.	Radosław	
3 P.	Kunegundy król.	18 Lwa pap. rym.	Sławomiła	
4 S.	Kazimierza król.	19 Archyppa	Kazimirz	
10.	Ew. u Łuk. św. w R. 18. O uzdrowieniu ślepego.	O strasznom sudi. Mat. 25.		 Pierwsza kwadra d. 14 o godz. 9 m. 57 rano. Zimno i wietrzno.
5 N.	Zapustna. Fryder.	20 N. Miasop. Hl. 7	Pakosław	
6 P.	Kolety panny	21 Tymofteja pr.	Wojśław	
7 W.	Tomasza z Akwinu	22 SS. Mucz. w Ef.	Bogowit	
8 Ś.	Popielec. † Jana B.	23 Połykarpa	Miłogost	 Pełnia d. 21 o g. 5 m. 53 rano. Deszcz z śniegiem
9 C.	Franciszki panny	24 Obr. gław. ś. Joan	Mściśława	
10 P.	40 męczenników	25 Tarasia	Bożesław	
11 S.	Konstantyna	26 Porfyrja	Ludosława	
11.	Ew. u Mat. św. w R. 4. O czarcie kuszącym Jez.	O posti i myłostyni. Mat. 6.		 Ostatnia kwadra d. 27 o godz. 10 m. 32 w nocy. Pogodnie.
12 N.	1 Wstępna. Grzeg.	27 N. Syrop. Hl. 8	Swatosz	
13 P.	Rozyny i Rudrofa	28 Wasyłyja	Nieciśław	
14 W.	Matyldy	1 Marta. Ewdokii.	Bożenna	
15 Ś.	Such. Longina †	2 Fteodota	Długomir	 Przepowiednie według kalendara stuletniego. Marzec: od 1 do 7 powietrze nieprzyjemne i zimne, od 8 do 17 bardzo zimno, 19 burza i śnieg z deszczem, 20 i 21 rano deszcz, po południu jasno, 22 i 23 bardzo zimno, potem aż do końca z rana przymrozki a po południu odwilż.
16 C.	Lubina męcz.	3 Ewtropia	Ojcosław	
17 P.	Gertrudy panny †	4 Harasyrna	Zbigniew	
18 S.	Gabryla i Edwarda †	5 Konona m.	Boguchwał	
12.	Ew. u Mat. św. w R. 17. O przemienieniu Pańsk.	O Naftanaity. Joan 1.		
19 N.	2 Sucha. Józefa Obl.	6 N. 1 Post. Hl. 1	Bohdan	
20 P.	Joachima i Klaudyi	7 Wasyłyja m.	Polemir	
21 W.	Benedykta	8 Fteofylakta pr.	Lubomira	
22 Ś.	Oktawiana	9 S. S. 40 mucz.	Godysław	
23 C.	Wiktorja męcz.	10 Kodrata m.	Zbiśław	
24 P.	Gabryela arch.	11 Sofronya	Lubomir	
25 S.	Zwiastow. N. M. P.	12 Fteofana	Więczyśław	
13.	Ew. u Łuk. św. w R. 11. O wyrzuceniu dyabłów.	O rozstąbtennom w Kafarnaum. Mark. 2.		
26 N.	Głucha. Emanuela	13 N. 2 Post. H. 2	Świętobój	
27 P.	Ruperta	14 Wenedykta	Bohdar bł.	
28 W.	Sykstusa papieża	15 Ahapia mucz.	Krzesław	
29 Ś.	Cyryla	16 Sawyna	Czczimiśław	
30 C.	Kwiryna męcz.	17 Ałeksya pr.	Szukosław	
31 P.	Balbiny panny	18 Kyryła	Dobromira	
Kalendarz żydowski. 1 marca 1 Weadar. 20 marca 13 Weadar Post Estery. 21 marca 14 Weadar. Purim czyli Haman. 22 marca 15 Weadar Szusan Purim.				
Kalendarz myśliwski i rybacki. Polować wolno na słonki, cietrzewie i głuszce, a tylko do 15-go na pardwy, dropie, ptactwo błotne i wodne. Łowić wolno wszystkie ryby Prócz bolenia, lipienia, świnki, wyrozuba, sandacza i czopów. Raków łowić nie wolno.				

Kwiecień, Aprilis, Aprylj, Berezeń, ma dni 30.			Berezoł, Łżykwiat, Brzeziń.	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 S.	Hugona biskupa	19 Chrysanta	Zbigniew	
14.	Ew. u Jana św. w R. 6. O nakarm. 5000 ludzi.	O hradeni po Chrysti. Mark. 8.		☾
2 N.	4 Srodop. Franc.	20 N. 3. Post. Hl. 3	Sudomir	Nów d. 5 o g. 12
3 P.	Ryszarda biskupa	21 Jakowa	Włatysław	m. 21 w nocy.
4 W.	Izydora	22 Wasyla	Mnożyśław	Zimno.
5 Ś.	Wincentego Fer.	23 Nykona prep.	Bożywój bł.	
6 C.	Celestyna pap.	24 Zacharyi prep.	Świętobór	☉
7 P.	Hermana wyz.	25 Błah. P. Bohor.	Prześław	Pierwsza kwadra
8 S.	Dyonizego	26 Sobor Hawryła	Radosław	d. 12 o godz. 10
15	Ewang. u Jana św. w R. 8. O żyd. chcąc. ukam. Jez.	O isciżenii nimoho. Mark. 9.		m. 39 rano.
9 N.	5 Czarna. Maryi Eg.	27 N. 4 Post. Hl. 4	Dobrosława	Pogodnie i łagod.
10 P.	Ezechiela proroka	28 Haryona pr.	Goryśław	
11 W.	Leona Wielkiego	29 Marka	Jaromir	☾
12 Ś.	Juliusza papieża	30 Joana Łyst.	Lubosław	Pełnia d. 19 o g.
13 C.	Justyna męcz.	31 Ipatya	Przemysław	2 m. 35 popoł.
14 P.	7 bol. NPM. Waler.	1 Apryla. Maryi	Myślimir	Powietrze zmien-
15 S.	Anastazy	2 Tyta prep.	Wacław bł.	ne.
16.	Ew. u Mat. św. w R. 21. O wjeździe Jez. do Jeroz.	O synach Żewedowych. Mark. 10.		☉
16 N.	6 Kwiet. Lamberta	3 N. 5. Post. Hl. 5	Nosiśław	Ostatnia kwadra
17 P.	Rudolfa biskupa	4 Josyfa prep.	Krasiśław	d. 26 o godz. 12
18 W.	Apoloniusza m.	5 Fteodula m.	Gościśław	m. 11 popoł.
19 Ś.	Emmy wdowy	6 Jewtychia	Włodzimierz	Dżdżysto.
20 C.	W. Czwartek. Agn.	7 Hrehorya Mel.	Czesław m.	
21 P.	W. Piątek. Anzelma	8 Irydiona	Drogomił	Przepowiednie
22 S.	W. Sobota. Sot. i Kaja	9 Jewpsychia	Strzeżymir	według kalenda-
17.	Ew. u Marka św. w R. 16. O zmartwychwst. Jezusa.	O hriadenii Isusa wo Jerusalm. Joan 12.		rza stuletniego.
23 N.	Wielkanoc. Wojciecha	10 N. 6 Post. Hl. 6	Wojciech św.	Kwiecień: z po-
24 P.	Pon. Wielk. Jerzego	11 Antypy mucz.	Jerzy św.	czątku zimno, 4
25 W.	Marka ewang.	12 Wasyla Mel.	Jarosław	pogodnie i ciepło,
26 Ś.	Kleta i Marcel	13 Artemona m.	Spitymir	8 wiatr i deszcz.
27 C.	Peregryna wyz.	14 Czetwer wełyki	Bogufał	9 do 11 pogod-
28 P.	Witalisa męcz.	15 Piątek wełyki	Żywisław	nie, 18 ulewa i
29 S.	Piotra męcz.	16 Subota wełyka	Sogostaw	grzmoty, 19 pię-
18.	Ew. u Jana św. w R. 20. O ukaz. się Jez. uczniom.	O bożestwi Jisusa. Joan 1.		knie, poczem aż
30 N.	1 po Wiek Katarz.	17 Woskres Hosp.	Chwalisława	do końca powie-
				trze niestałe i nie-
				przyjemne.

Kalendarz żydowski. 6 kwietnia 1 Nisan. 20 kwietnia 15 Nisan.
Początek Wielkanocy. 21 kwietnia 16 Nisan **Drugie święto Wielkanocy.** 26 kwietnia
 21 Nisan. **Siódme święto Wielkanocy.** 27 kwietnia 22 Nisan. **Koniec Wielkanocy.**

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na słonki, cietrzewie i głuszce, a tyl-
 ko do 15-go na pardwy, dropie, ptactwo błotne i wodne. *Łowić* wolno wszystkie ryby
 prócz bolenia, lipienia, świnki, wyrozuba, sandacza i czopów. Raków łowić nie wolno.

[illegible]

Maj, Majus, Maj ma dni 31.			Trawnyj, Maj.	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 P.	Filipa i Jakóba	18 Ponedil. Woskr.	Lubomir	 Nów d. 4 o g. 4 m. 47 wieczór. Pogodnie i ciepło.
2 W.	Zygmunta króla	19 Wtorok Woskr.	Witymir	
3 Ś.	<i>Znalezienie ś. †</i>	20 Fteodora	Świętosław	
4 C.	Floryana i Malwiny	21 Januaria	Wieżczystaw	
5 P.	Piusa V. papieża	22 Fteodora Syk.	Chocisław	
6 S.	Jana w oleju	23 Heorhya m.	Gościwit	 Pierwsza kwadra d. 12 o godz. 7 m. 44 rano. Powietrze zmien.
19.	Ew. u Jana św. w R. 10. O Chryst. dobrym pasterzu.	O newirnom Ftomi. Joan 20.		
7 N.	2 po Wiel. Domiceli	24 N. 1 po Woskr.	Ludomiła	
8 P.	Stanisława biskupa	25 Marka Jewang.	Stanisław ś.	
9 W.	Grzegorza Nazar.	26 Wasylija	Bożerad bł.	
10 Ś.	Izydora oracza	27 Symeona ep.	Cierpimir	 Pełnia d. 18 o g. 10 m. 34 wiecz. Pogodnie.
11 C.	Beatryksy panny	28 Jasona ap.	Ludowit	
12 S.	Pankracego	29 Diewiat mucz.	Wszemił	
13 P.	Serwacego	30 Jakowa Ap.	Cichosław	
20.	Ew. u Jana św. w R. 16. O odejściu Chr. do ojca.	O Myronosnyciach. Mark. 15.		
14 N.	3 po W. NMP. Łask	1 Maja. N. 2 po W.	Dobiesław	 Ostatnia kwadra dn. 26 o g. 3 m. 47 rano. Deszcz.
15 P.	Zofii i 3 córek	2 Aftanazyja m.	Strzeżysław	
16 W.	Jana Nepomucena	3 Tymofteja	Wieżczysł.	
17 Ś.	Paschalisa	4 Pełahyi m.	Sławomir	
18 C.	Feliksa Spow.	5 Iryny mucz.	Wszesław	
19 P.	Piotra Celestyna	6 Jowa mnoh.	Krzesomysł	 Przepowiednie według kalendarza stoletniego. Maj. 1 i 2 nieprzyjemnie, zimno i wiatr; od 4 do 15 pogodnie, ciepło, przytem grzmoty i częste ulewy, 24 szron, 17 pogodnie, 28 i 29 zimno i dżdż. 30 przymrozek, poczem deszcz ze śniegiem.
20 S.	Bernarda S.	7 Znam. cz. Kresta	Bronimir	
21.	Ew. u Jana św. w R. 16. O przyczynie odejścia Chr.	O rozstąblennom. Joan 5.		
21 N.	4 po W. Heleny	8 N. 3 po Woskr.	Przesława	
22 P.	Julii panny	9 Jsaji pror.	Wisława bł.	
23 W.	Dezyderyusza	10 Symeona	Budziwój	
24 Ś.	Joanny wdowy	11 Mokija	Tomira	
25 C.	Urbana I. papieża	12 Jepyfanta ep.	Borysława	
26 P.	Filipa Nereusza	13 Hlyheryi mucz.	Więcymił	
27 S.	Jana papieża	14 Izydora mucz.	Rusław	
22.	Ew. u Jana św. w R. 16. O skutku prośby w Im. Jez.	O Samarytani. Joan 4.		
28 N.	5 po Wielk. Wilhelma	15 N. 4 po Woskr.	Jaromir	
29 P.	Maksyma	16 Fteodora Ośw.	Bogusława	
30 W.	Feliksa p.	17 Andronika	Sulimir	
31 Ś.	Petroneli	18 Fteodota m.	Bożesława	

Kalendarz żydowski. 6-go maja 1 Ijar. 23-go maja 18 Ijar.

Szkolne święto. (Lag-Beomer).

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno do 15 na cietrzewie, a od 15 na koźły. *Łowić* wolno wszystkie ryby prócz czopa, wyrozuha i sandacza do połowy miesiąca, a lipienia, głowaci i świnki w drugiej połowie miesiąca, także bżanki, cyrty i leszcza. Raków łowić nie wolno.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Czerwiec, Junius, Junij ma dni 30.

Czerwień-Kwieć
(Izok-Wysok).

Odmiany księżycy
i domyslny stan
powietrza.

Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.
1 C.	Wniebowstąpienie P. Nikod.	19 Patrykia	Świętopełk
2 P.	Erazma biskupa	20 Ftałałaja	Ratysław
3 S.	Klotyldy m.	21 Konstantyna	Branmiła
23.	Ew. u Jana św. w R. 15 i 16. O przyjęciu pocieszyciela.	O śliporożdenom. Joan 9.	
4 N.	6 po Wiel. Kwir.	22 N. 5 po Woskr.	Litomił
5 P.	Bonifacego	23 Mychaila	Dobromir
6 W.	Norberta bisk.	24 Symeona prep.	Cichomir
7 Ś.	Robertu b. m.	25 Obr. hł. ś. Joana	Wisław bł.
8 C.	Medarda biskupa	26 Wozn. Hospod.	Wyszostaw
9 P.	Felicyana i Pryma	27 Fteraponta	Sławój
10 S.	Małgorzaty †	28 Nykity	Bogumił
24.	Ew. u Jana św. w R. 14. O zesłaniu Ducha św.	O prośławienyi Isusa. Joan 17.	
11 N.	Zielone Św. Barnaby	29 N. 6 po Woskr.	Radomił
12 P.	Pon. Ziel. Św. Onufr.	30 Izakija	Wyszomir
13 W.	Antoniego z Padwy	31 Jeremija ap.	Chotymir
14 Ś.	Such. Bazylego †	1 Junij. Justyna	Przedzimir
15 C.	Wita i Modesta	2 Nykifora m.	Witołd
16 P.	Franciszka Reg. †	3 Lukylyana m.	Budzimir
17 S.	Adolfa †	4 Subota zaduszna	Drogomysł
25.	Ew. u Mat. św. w R. 28. O władzy Chrystusa.	O Duchu światom. Joan 7.	
18 N.	S. Trójcy. Mark. i Marc.	5 Sosz. św. Ducha	Długosław
19 P.	Gerwazego i Protaz.	6 Poned. Sosz.	Bożysław
20 W.	Sylweryusza	7 Fteodota świasz.	Bogna św.
21 Ś.	Alojzego Gonzagi	8 Fteodora Str.	Domysław
22 C.	Boże Ciało. Paulina	9 Kyryła arch.	Broniwój
23 P.	Zenona biskupa	10 Tymofteja	Wanda
24 S.	Jana Chrzciiciela	11 Warftołomeja	Janisław
26.	Ew. u Łuk. św. w R. 14. O wezw. na wieczerzę.	O yspowidaniu Jsusa Chrysta. Mat. 10.	
25 N.	2 po Św. Prospera	12 N. 1 Wsich S. S.	Włastymił
26 P.	Jana i Pawła m.	13 Akidylyny	Rozmysław
27 W.	Władysława	14 Ełysija prep.	Włatysław
28 Ś.	Leona II. pap. †	15 Amosa prep.	Zbroisław
29 C.	Piotra i Pawła	16 Tychona	Wyszomir
30 P.	Serca Jez. Emilii	17 Manuila m.	Cichosław

Now d. 3 o g. 6
m. 54 rano.
Dżdżysto.

Pierwsza kwadra
d. 10 o godz. 2
m. 2 popoł.
Powietrze zmien.

Pełnia d. 17 o g.
6 m. 49 rano.
Deszcz i wiatr.

Ostatnia kwadra
d. 24 o g. 8 m
43 wieczór.
Fogodnie.

*Przepowiednie
według kalenda-
rza starożytnego.*

Czerwiec: 2
pogod., 3 deszcz,
od 4 do 8 nie-
przyjemnie, 9-go
pięk., 10 zmien-
nie, od 11 do 14
chłod., 15 deszcz
20 zimno, 22 i 23
bardzo ciepło, od
24 do końca ciągle
deszcze i nieprzy-
jemnie.

Kalendarz żydowski. 4-go czerwca 1-go Siwan. 9-go czerwca
6-go Siwan **Zielone Święta.** 10-go czerwca 7-go Siwan. **Drugie Św. Ziel. Święta.**

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na kozły i rogacze, — od połowy
miesiąca na ptactwo wodne.

Łowić wolno wszystkie ryby prócz brzanki, cyrty i leszcza. Nie wolno łowić
samiec raka.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Lipiec, Julius, Łypec, Julyj, ma dni 31.			Lipień, Siennik, Czerwień.	Odmiany księżycy i domysły stan powietrza
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 S	Teobalda opata	18 Leontya	Bogusław	
27.	Ew. o Łuk. św. w R. 15. O zgub. owcy i groszu.	Petr ide wo ślid Isusa. Mat. 4.		☾
2 N.	3 po Sw. Naw. NMP.	19 N. 2. Tiło Chrysta	Ojcomił	Nów d. 2 o g. 6
3 P.	Heliodora	20 Meftodya	Miłostaw	m. 47 wieczór.
4 W.	Józefa Kalasantego	21 Jułyana mucz.	Welisław	Pogodnie i upały.
5 Ś.	Filomeny panny	22 Jewsewyja	Prokop	
6 C.	Izajasza pror.	23 Ahrypiny	Izasław	☾
7 P.	Pulcheryi i Jana	24 Rožd. św Joana	Krasnoroda	Pierwsza kwadra
8 S.	Elzbiety król.	25 Fewronyi	Chwalimir	d. 9 o godz. 6 m. 43 wieczór. Pogodnie.
28.	Ew. u Łuk. św. w R. 5. O obfit. połowie ryb. Piot.	Nykto ne może dwom ho- spodynom służyty. Mat. 6.		
9 N.	4 po Sw. Jana z Dukli	26 N. 3 po S. Hl. 2	Strachota	
10 P.	Amalii panny	27 Samsona	Radziwój	
11 W.	Pelagii panny	28 Kyra i Joana †	Olga św.	☾
12 Ś.	Henryka	29 Petra i Pawła	Tolimir bł.	Pelnia d. 16 o g.
13 C.	Małgorzaty panny	30 Sobor SS. 12 Ap.	Radomiła	4 m. 29 popoł.
14 P.	Bonawentury	1 Julyi. Kos. i D.	Dobrogost	Pogoda trwa
15 S.	Rozesłanie Apost.	2 Poł. Ryzy Boh.	Radosław	dalej.
29.	Ew. u Mat. św. w R. 5. O sprawiedliwości.	O Sotnyci. Mat. 8.		☾
16 N.	5 po Sw. NMP. Szkapl.	3 N. 4 po S. Hl. 3	Dzierzysław	
17 P.	Aleksego	4 Andreja	Dzierżykraj	☾
18 W.	Szymona z Lipnicy	5 Aftanazya	Unisław	Ostatnia kwadra
19 Ś.	Wincentego à Paulo	6 Syzona Welyk.	Wodzisław	d. 24 o godz. 2
20 C.	Czesława i Kasyana	7 Ftomy prep.	Stosław i D.	m. 6 wieczór.
21 P.	Praksedy panny	8 Prokopija m	Bolesława	Powietrze
22 S.	Maryi Magdaleny	9 Pankratya ep.	Zelisław	zmiennie.
30.	Ew. u Marka św. w R. 8. O nakarm. 4000 ludzi.	O dwóch bisnujuszczych. Mat. 8.		☾
23 N.	6 po Sw. Apolinar.	10 N. 5 po S. Hl. 4	Lubomira	<i>Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego.</i>
24 P.	Krystyny i Włodzim.	11 Jewtymyja	Włodzimierz	Lipiec: z po-
25 W.	Jakóba apostoła	12 Prokła	Miroslawa	czątku pochmur-
26 Ś.	Anny matki NPM.	13 Sobor ś. Hawr.	Danuta	no i chłodno, 4
27 C.	Natalii panny	14 Akyły Ap.	Czesław	ciepło, 6 chłodno.
28 P.	Innocentego pap.	15 Kyryka i Wołod.	Świętomir	od 7 do 18 po-
29 S.	Marty panny	16 Aftynohena	Cierpiśława	godnie i ciepło, od 19 do 21
31.	Ew. u Mat. św. w R. 7. O fałszywych prorokach.	O rozstąbennom żyłamy. Mat. 9.		deszcz, od 22 do
30 N.	7 po Sw. Abdona	17 N. 5 po S. Hl. 5	Zdobysław	końca dni pogo-
31 P.	Ignacego Lojoli	18 Jemyłyana	Ludomir	dne i gorące.

Kalendarz żydowski. 4 lipca 1 Tamuz. — 10 lipca 17 Tamuz.
Post. Zdobycie świętyńi.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na kozły, (rogacze), ptactwo wodne i błotne. *Łowić* wolno wszystkie ryby. Nie wolno samiec raka.

Sierpień, Augustus, Awhust, Serpen ma dni 31.			Stojan, Żarew	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 W.	Piotra w okowach	19 Makryny	Bolisław	 Nów d. 1 o g. 5 rano. Deszcz.
2 Ś.	<i>NPM. Aniel. i Alfon.</i>	20 Ilyi pror.	Świętosława	
3 C.	Znal. św. Szczepana	21 Symeona prep.	Letosław	
4 P.	Dominika wyz.	22 Maryi Mahdał.	Ostromir bł.	
5 S.	<i>NPM. Snieżnej</i>	23 Trofyma	Stanisław ś.	
32.	Ew. u Łuk. ś. w R. 16. O niesprawiedl. szafarzu.	O dwóch ślipcach. Mat. 9.		 Pierwsza kwadra d. 7 o godz. 11 m. 14. wieczór. Pogodnie.
6 N.	8 po S. Przem. Pań.	24 N. 7 po S. Hl. 6	Chlebosław	
7 P.	Kajetana wyz.	25 Uspenje św. Anny	Oleh św.	
8 W.	Cyryaka wyz.	26 Jermolaja	Niezamysł	
9 Ś.	Romana i Sek.	27 Pantałejmona	Borys i Chl.	
10 C.	Wawrzyńca m.	28 Prochora i Nik.	Wawrzyniec	 Pełnia d. 15 o g. 4 m. 29 rano. Dżdżysto.
11 P.	Zuzanny panny	29 Kałynka	Włodzimira	
12 S.	Klary panny	30 Syły Ap.	Sława bł.	
33.	Ewang. u Łuk. ś. w R. 18. O zburzeniu Jerozolimy.	O piaty chlibach i dwoju rybu. Mat. 14.		
13 N.	9 po S. Hipolita	31 N. 8 po S. Hl. 7	Rosław	
14 P.	Euzebiusza †	1 Awh. Prois. ś. Kr.	Dobrowój	 Ostatnia kwadra d. 23 o godz. 7 m. 7 rano. Deszcz i wiatr.
15 W.	Wniebowz. NPM.	2 Stefana m.	Jaśław św.	
16 Ś.	Rocha wyzn.	3 Izaakija	Domorad	
17 C.	Liberata biskupa	4 7 Otrok w Efezi	Miron św.	
18 P.	Heleny ces.	5 Ewsychnia	Bronisława	
19 S.	Benigny panny	6 Preobr. Hosp.	Bolesław	 Nów d. 30 o g. 2 m. 11 popoł. Powietrze zmienne.
34.	Ew. u Łuk. św. w R. 19. O faryzeuszu i celniku.	O małowirstwi Petrowom Mat. 14.		
20 N.	10 po S. Stefana kr.	7 N. 9 po S. Hl. 8	Sobiesław	
21 P.	Joanny Fremiot	8 Jemyłjana	Kazimira	
22 W.	Filiberta opata	9 Mafteja ap.	Radomił	
23 Ś.	Filipa biskupa	10 Ławrentya m.	Cichomił	Przepowiednie według kalendara stuletniego. Sierpień: od 1 do 6 pogod. i ciepło, 8 deszcz, od 9 do 11 pochmurno i dżdżysto, 13 pogodnie, 15 szron, 16 grzmoty, 17 deszcz, od 18 do 25 pogodnie i bardzo ciepło, od 26 do 28 prawie codziennie grzmoty, 30 i 31-go deszcz.
24 C.	Bartłomieja apost.	11 Jewpła	Cieszmyr	
25 P.	Ludwika króla	12 Fotya mucz.	Namysław	
26 S.	Zefiryny S.	13 Maksyma p.	Włastyimiła	
35.	Ew. u Marka św. w R. 7. O uzdrow. głuchoniem.	O bisnuszyczysmia na nowom misiacy. Mat. 17.		
27 N.	11 po S. Przen. ś. Kaz.	14 N. 10 po S. Hl. 1	Przedzisław	
28 P.	Augustyna biskupa	15 Uspenje Bohor.	Wyszomir	
29 W.	Ścięcie św. Jana	16 Nerukoł Obr.	Racibor bł.	
30 Ś.	Róży z Limy	17 Flora i Lawra	Szczęsny ś.	
31 C.	Rajmunda wyz.	18 Andreja m.	Świętosław	
Kalendarz żydowski. 2 sierpnia 1 Ab. — 10 sierpnia 9 Ab.				
Post. Spalenie świątyni.				

Kalendarz żydowski. 2 sierpnia 1 Ab. — 10 sierpnia 9 Ab.

Post. Spalenie świątyni.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, pardwy i dropie, ptactwo wodne i błotne, a od połowy miesiąca także na bażanty i kuropatwy. *Łowić* wolno wszystkie ryby i raki.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Wrzesień, Septembris, Septemwryj ma dni 30.

Październik,
Riuen.

Odmiany księżycy
i domyslny stan
powietrza.

Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 P.	Idziego opata	19 Andreja mucz.	Dzierżysław	 Pierwsza kwadra dn. 6 o godz. 5 m. 6 rano. Deszcz.
2 S.	Justa biskupa	20 Samuila prep.	Czeibóg	
36.	Ew. u Łuk. św. w R. 10. O miłosier. Samarytanie.	O dwóch dożynkach. Mat. 18.		
3 N.	12 po Sw. Bron. Izab.	21 N. 11 po S. Hl. 2.	Przesława ś.	 Pełnia d. 13 o g. 7 m. 7 wieczór. Pogodnie.
4 P.	Rozalii panny	22 Ahaftonika	Rościsław	
5 W.	Wawrzyńca bisk.	23 Łuppa mucz.	Wodzisław	
6 Ś.	Zacharyasza pr.	24 Ewtychia	Drogowit	 Ostatnia kwadra dn. 21 o godz. 11 m. 11 wieczór. Pogoda.
7 C.	Reginy panny	25 Warwtołomeja	Domosława	
8 P.	Narodzenie NPM.	26 Adryana	Radosława	
9 S.	Gorgoniusza m.	27 Pymona prep.	Sobiebór	 Nów dn. 28 o g. 10m. 57 wieczór. Z początku po- godnie, poczem posepnie.
37.	Ew. u Łuk. św. w R. 17. O uzdraw. 10 trędowatych.	O Junoszi bohatim. Mat. 19.		
10 N.	13 po Sw. Im. NMP.	28 N. 12 po S. Hl. 3	Władybój	
11 P.	Jacka i Prota	29 Usik. hl. Joana	Łscisław	 Wrzesień: od 1 do 4 pogodnie i ciepło, 5 do 9 pogodnie i chłod., 11 dżdżysto, od 18 do 25 powie- trze niestałe i bu- rzliwe, 27 pogo- dnie i ciepło, od 28 do końca desz.
12 W.	Gwidona wyzn.	30 Aleksandra	Radzimir	
13 Ś.	Tobiasza	31 Poł. Poj. P. Boh.	Chronisław	
14 C.	<i>Podwyższ. św. †</i>	1 Sept. Symeona	Ziemonysł	Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego.
15 P.	Nikodema m.	2 Mamanta	Budzimił	
16 S.	Ludmili p.	3 Anftyma	Sędzisław	
38.	Ew. u Mat. św. w R. 6. O słuźeniu Bogu i mam.	O złych diabelach wo wynohradi. Mat. 21.		
17 N.	14 po Sw. Lamb.	4 N. 13 po S. Hl. 4	Drogosław	
18 P.	Tomasza z Wilan.	5 Zacharya	Dobrowit	
19 W.	Januaryusza	6 Wosp. cz. Mich.	Krzepimir	
20 Ś.	<i>Such.</i> Eustach. †	7 Sozanta	Mysłisław	
21 C.	Mateusza ap.	8 Rožd. Bohor.	Bożydar	
22 P.	Maurycego †	9 Joakima	Zelimir	
23 S.	Tekli panny †	10 Mynodory m	Bogusława	
39.	Ew. u Łuk. św. w R. 7. O wskrzesz. syna w Naim.	O zwannych na braki. Mat. 22.		
24 N.	15 po Sw. Gerarda	11 N. 14 po S. Hl. 5	Homir	
25 P.	Kleofasa męcz.	12 Awtemona	Świętopełk	
26 W.	Władysława i Cypryana	13 Kornitylja Sot.	Ładysław bl.	
27 Ś.	Kosmy i Damiana	14 Wozn. cz. Kresta	Damian	
28 C.	Wacława króla	15 Nykyty m.	Wacław św.	
29 P.	Michała Archaniola	16 Jewlimyi	Dadzibóg	
30 S.	Hieronima wyz.	17 Sofii mucz.	Imisław	

Kalendarz żydowski. 1-go września 1-go Elul. 30-go września

1-go Tiszri. Nowy Rok 5666.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na jelenie, kozły, jarząbki, cietrzewie, głuszce, bażanty, kuropatwy, pardwy, dropie, ptactwo błotne i wodne. *Łwić* wolno wszystkie ryby aż do 15, od 15 zaś nie wolno łososia, pstrąga i raków.

[illegible]

Paździennik, Octobris, Oktowryj ma dni 31.			Pajecznik, Winnik, Listopad.	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
40.	Ew. u Łuk. św. w R. 14. O uzdrowieniu opuchłego.	O myłosty Boha i błynnych. Mat. 22.		
1 N.	16 NPM. Różań. Remig	18 N. 15 po S. Hl. 6	Znatysław	 Pierwsza kwadra d. 5 o godz. 1 m. 49 popoł. Powietrze zmien.
2 P.	Leodegara	19 Trofyma mucz.	Stanimir	
3 W.	Kandyda męcz.	20 Eustafia	Sieman	
4 Ś.	Franciszka Seraf.	21 Kodrata	Bratysław	
5 C.	Blacyda męcz.	22 Foky mucz.	Zasław	
6 P.	Prunona wyz.	23 Zacz. św. Joana	Bronisław	
7 S.	Justyny panny	24 Ftekly mucz.	Rosława	
41.	Ew. u Mat. św. w R. 22. O miłości Boga i bliźn.	O rozdiłeniu tałentiw. Mat. 25.		
8 N.	17 po Sw. Brygidy	25 N. 16 po S. Hl. 7	Wojśława	 Pełnia d. 13 o g. 12 w południe. Dżdżysto.
9 P.	Wincentego Kadł.	26 Joana B.	Dogomost	
10 W.	Franciszka Borgia	27 Kałystrata	Tomił	
11 Ś.	Placydy męcz.	28 Charytona	Dobromiła	
12 C.	Maksymiliana	29 Kyriaka	Grzmisław	
13 P.	Edwarda króla	30 Gryhorya weł.	Ziemisław	
14 S.	Kaliksta pap.	1 Okt. Pokr. P. B.	Dzierzymir	
42.	Ew. u Mat. św. w R. 9. O uzdrowieniu paralytyka.	O żeni chananejsoj. Mat. 15.		
15 N.	18 po S. Jad. i Ter. Pośw. Kośw.	2 N. 17 po S. Hl. 8	Długosława	 Nów d. 28 o g. 7 m. 55 rano. Deszcz z wiatr. <i>Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego.</i> Październik : z początku pogodn. rano przymrozki, 7 deszcz, od 8 do 14 nieprzyjemnie i dżdżysto, 15 sil- ny wiatr, 16-go deszcz ze śnie- giem, poczem po- seпно i wietrzno aż do 20; od 21 do 27 dżdżysto, 29 pogodn., w końcu pochmurno i zim.
16 P.	Gawła apostoła	3 Dyonyсія	Radzisław	
17 W.	Lucyny	4 Jerošteja	Zastysława	
18 Ś.	Łukasza ewang.	5 Charytyny m.	Bratumił	
19 C.	Piotra z Alkantary	6 Ftomy apost.	Ziemowit	
20 P.	Felicyana bisk.	7 Serhya m.	Budzisława	
21 S.	Urszuli p. m.	8 Pełahyi m.	Daromiła	
43.	Ew. u Mat. św. w R. 22. O wezwaniu na gody.	O łowytwi ryb. Łuk. 5.		
22 N.	19 po Sw. Korduli	9 N. 18 po S. Hl. 1	Przebysława	
23 P.	Jana Kapistrana	10 Jewłampia	Włastyimir	
24 W.	Rafała archan.	11 Fyłypa ap.	Siemisław	
25 S.	Jana Kantego	12 Prowa m.	Samomysł	
26 C.	Ewarysta papieża	13 Karpa mucz.	Lutosław	
27 P.	Sabiny męcz.	14 Nazarya	Witomił	
28 S.	Szymona i Judy	15 Ewfymija	Władybóg	
44.	Ew. u Jana św. w R. 4. O chorym synie królew.	O lubwy wrahow. Łuk. 6.		
29 N.	20 po Sw. Narcyza	16 N. 19 po S. Hl. 2	Damelit	
30 P.	Klaud. i Gerarda *)	17 Osyi pror.	Przemysław	
31 W.	Wolfganga i Lucylli	18 Łuki apost.	Godzimir	
*) 30 paźdz. błog. Sadoka i 49 męcz. Sandomierskich.				
Kal. żydowski. 1 paźdz. 2 Tiszri. Drugie św. N. Roku. 2 paźdz. 3 Tiszri. Post Gedaliya. 9 paźdz. 10 Tiszri. Sw. pojednania. 14 paźdz. 15 Tiszri. 1 św. Kuczek. 15 paźdz. 16 Tiszri. 2 św. Kuczek. 20 paźdz. 21 Tiszri. Palmowe Św. 21 paźdz. 22 Tiszri. Zgrom. cz. koniec Kuczek. 22 paźdz. 23 Tiszri. Radość z prawa. 30 paźdz. 1 Marcheswan.				
KAL. MYŚL. i RYBACKI. Polować wolno na zające, jelenie, kozły, borsuki, cietrzewie, głuszcze, ba- żanty, kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, pardwy, dropie, ptactwo błotne i wodne. Łowić wolno wszystkie ryby z wyjątkiem łosia i pstrąga. Nie wolno raków.				

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.

Listopad, November, Nojemwrij, Łystopad ma dni 30.			Grudeń, Prosimiec.	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.	
1 S.	Wszystkich Świętych	19 Joita pr.	Warcisław	 Pierwsza kwadra d. 4 o g. 2. m. 36 w nocy. Wietrzno i dżdżysto.
2 C.	Dzień zaduszny	20 Artemija	Witymir	
3 P.	Huberta biskupa	21 Awerkyja	Chwalisław	
4 S.	Karola Borom.	22 Jakowa ap.	Mściwój	
45.	Ew. u Mat. św. w R. 18. O dłużniku i złośli. słudze.	O woskreseniju syna wdow- y w Naim. Łuk. 7.		
5 N.	21 po S. Elżbiety m.	23 N. 20 po S. Hl. 3	Sławomir	 Pełnia d. 12 o g. 6 m. 5 rano. Śnieg.
6 P.	Leonarda wyzn.	24 Arefty	Wszewład	
7 W.	Herkulana	25 Markyana	Żytomir	
8 Ś.	Czterech Koronatów	26 Dymetrya	Sędziwój	
9 C.	Teodora męcz.	27 Nestora mucz.	Bogodar	 Ostatnia kwadra dn. 20 o godz. 2 m. 31 w nocy. Burze z śnieżycą.
10 P.	Andrzeja z Awel.	28 Terentya m.	Ludomir	
11 S.	Marcina biskupa	29 Anastazyi	Spitosław	
46.	Ew. u Mat. św. w R. 22. O oddaw. monety czyn.	O rozsijaniu siemena. Łuk. 8.		
12 N.	22. Op. NPM. Marcina	30 N. 21 po S. Hl. 4	Nowosław	 Nów d. 26 o g. 5 m. 44 wieczór. Pogodnie i zimno.
13 P.	Eugeniusza i Stan. Kost.	31 Stachyja ap.	Wszerad	
14 W.	Serafina wyz.	1 Noj. Kos. i Dam.	Wodzimir	
15 Ś.	Leopolda wyz.	2 Akindyna	Przybysław	
16 C.	Otmara opata	3 Akepsyny	Radomir	 Przepowiednie według kalenda- rza stuletniego. Listopad: od 1 do 24 dżdżysto i dosyć zimno, 16 śnieg, od 17 do 20 deszcz, od 21 aż do końca po- godnie i łagodnie.
17 P.	Salomei panny	4 Joannyka pr.	Zbisław	
18 S.	Ottona opata	5 Hałaktyona	Stanisław K.	
47.	Ew. u Mat. s. w R. 9. O wskrzesz. córki księcia	O bohatim i Łazari. Łuk. 16.		
19 N.	23 po S. Elzb. kr.	6 N. 22 po S. Hl. 5	Drogomira	
20 P.	Feliksa de Wal.	7 Jerona	Sędzimir	
21 W.	Ofiarowanie NPM.	8 Mychaila Arch.	Sław	
22 Ś.	Cecylii panny	9 Onysifora m.	Wszemiła	
23 C.	Klemensa pap.	10 Erasta ap.	Miływój	
24 P.	Jana i Emilii	11 Myny mucz.	Darosław	
25 S.	Katarzyny panny	12 Joanna mył.	Chwalimira	
48.	Ew. u Mat. św. w R. 24. O okropności spustosz.	Jisus ishaniajet bisy. Łuk. 8.		
26 N.	24 po S. Konrada	13 N. 23 po S. Hl. 6	Lechosław	
27 P.	Waler. i Wirgiliusza	14 Fylyppa ap.	Tomir	
28 W.	Krescentego	15 Hurya i Sams.	Gościśław	
29 Ś.	Saturnina m.	16 Mašteja ap.	Przemysł	
30 C.	Andrzeja apost.	17 Hryhorya Neok.	Ludosław	

Kalendarz żydowski. 29 listopada — 1 Kislew.

Kalendarz myśliwski i rybaki. *Polować* wolno na zające, kozły, jarzabki, cietrzewie, głąszce, bażanty, kuropatwy, pardwy i dropie, ptactwo wodne i błotne. *Łowić* wolno wszystkie ryby, z wyjątkiem łososia i pstrąga. Nie wolno łowić raków.

Grudzień, December, Dekemwrij, Hrudeń, ma dni 31.				Grudeń, Studdennyj.	Odmiany księżycy i d. myślny stan powietrza.
Dni	Rzymsko-katolickie.	Grecko-katolickie.	Słowiańskie.		
1 P.	Eligiusza bisk.	18 Platona	Samosława		
2 S.	Bibianny panny	19 Awdyja	Szulisław		
49.	Ew. u Łuk. ś. w R. 21. O znak. na nieb. i ziemi.	O wosk. doczki Jaira. Łuk. 8.			Pierwsza kwadra d. 3 o g. 7 m. 45 wieczór. Śnieg.
3 N.	1 Adw. Franc. Ksaw.	20 N. 24 po S. Hl. 7	Wiślimir		
4 P.	Barbary panny	21 Wowed. Bohor.	Lubomiła		
5 W.	Sabby opata	22 Fylymona	Spitosława		
6 Ś.	Mikołaja biskupa	23 Amfytokia	Jarogniew		
7 C.	Ambrożego †	24 Ekateryny	Ludomyśl		
8 P.	Niep. Pocz. NPM.	25 Kłymenta	Boguwoła		Ppełnia d. 12 o g. 12 m. 23 w nocy. Jasno i mroźno.
9 S.	Leokadyi panny	26 Ałyppa	Jarosława		
50.	Ew. u Mat. św. w R. 11. O poselst. Jana do Chr.	O wpadłom mezy rozbiy nyki. Łuk. 10.			
10 N.	2 Adw. NPM. Loreł.	27 N. 25 po S. Hl. 8	Radziśława		
11 P.	Damazego papieża	28 Stefana mucz.	Mojmir		
12 W.	Aleksandra zoł.	29 Paramona	Wolidar		Ostatnia kwadra d. 19 o g. 1 m. 6 popoł. Deszcz i śnieg
13 Ś.	Łucyi i Otylii	30 Andreja apost.	Władysława		
14 C.	Nikazego	1 Dek. Nauma	Sławiflor		
15 P.	Fortunata	2 Awakuma	Wolimir		
16 S.	Adelajdy ces.	3 Sofonia	Zdosława		
51.	Ew. u Jana św. w R. 1. O posel. żydów do Jana.	O bohatim kotor. nywa mnoho zarod. Łuk. 12.			Nów d. 26 o g. 5 m. 1 rano. Burze z śnieżycą.
17 N.	3 Adw. Łazarza	4 N. 26 po S. Hl. 1	Żyrosław		
18 P.	Gracyana męcz.	5 Sawwy ośw.	Wszemił		
19 W.	Nemezyusza	6 Nykołaja	Mścigniew		
20 Ś.	Such. Teofila †	7 Amwrozya	Bogumiła		
21 C.	Tomasza apostoła	8 Patapia	Tomisław		
22 P.	Zenona męcz. †	9 Zaczał. P. Bohor.	Drogomir		
23 S.	Wiktoryi panny †	10 Myny i Erm.	Sławomira		
52.	Ew. u Łuk. św. w R. 3. W 15 roku pan. ces. Tybr.	Jisus isciłajet w Sabat. Łuk. 13.			
24 N.	4 Ad. Ad. i Ewy Wig.	11 N. 27 po S. Hl. 2	Godysława		
25 P.	Boże Narodzenie	12 Spirydona	Grzmisława		
26 W.	Szczepana m.	13 Ewstachia	Wróciwój		
27 Ś.	Jana ewang.	14 Ftyrsa m.	Radomyśl		
28 C.	Młodzianków m.	15 Elewterya	Godziśław		
29 P.	Tomasza bisk.	16 Ahhea	Gosław bł.		
30 S.	Dawida króla	17 Ananija i Danyła	Ludomił		
53.	Ew. u Mat. św. w R. 2. W onym czasie, gdy Herod um.	O wełykoj wczერი. Łuk. 14.			
31 N.	1 po B. N. Sylwestra	18 N. 28 po S. Hl. 3	Lassota		

Kalendarz żydowski. 23 grudnia 25 Kislew. Poświęcenie świątyni Hanuka. — 29 grudnia 1 Tebet.

Kalendarz myśliwski i rybacki. *Polować* wolno na zające, jelenie, kozły, borsuki, cietrzewie, guszcze, bażanty, kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, pardwy, dropie, plectwo błotne i wodne. *Łowić* wolno wszystkie ryby z wyjątkiem łososia i pstrąga. Nie wolno raków.

Doroczne nabożeństwa

w kościołach tarnowskich.

W kościele katedralnym:

Adoracya przen. Sakramentu w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 9 rano.

Naboż. majowe od 30 kwietnia do 31 maja codziennie o godz. 6 $\frac{1}{2}$ wieczór.

Naboż. do najśł. serca P. Jezusa przez cały czerwiec rano po prymaryi o g. 6. zaś przez cały rok w pierwszy piątek każdego miesiąca od g. 9 rano do 5 popoł.

Naboż. różańcowe przez cały październik codziennie o godz. 6 wieczór.

Naboż. do M. B. nieust. pomocy w 1-szą sobotę każdego miesiąca o godz 9 rano. Odpust we środę po św. Janie Chrzc. (26 czerw.) i w dzień św. Alfonsa (2 sierp)

Nowenna do urocz. Narodz. Pańsk. od 14 do 24 grudnia o godz. 6 $\frac{3}{4}$ rano.

Korały o godz. 6 rano codziennie przez cały adwent.

D. 18 sierp. Jako w dzień urodzin Naj. Pana, *naboż. galowe.*

D. 10 wrześ. *naboż. żałobne* za duszę ś. p. cesarzowej Elżbiety.

D. 4 paźdz. jako w dzień imienin Najjaśniejszego Pana *naboż. galowe.*

D. 19 paźdz. *naboż. żałobne* za duszę ś. p. cesarzowej Elżbiety.

W kościele OO. Bernardynów:

Naboż. majowe przez cały maj o godz. 7 wieczór.

Odpust na św. Porcyunkule, t. j. *N. M. P. Anielską,* d. 2. sierp.

Odpust na św. Franciszka Seraf. d. 4. paźdz.

W Kościele PP. Urszulanek:

Naboż. majowe o godz. 4. popoł.

Naboż. do Najśłod. Serca P. Jezusa codziennie o godz. 7. rano, a w każdy pierwszy piątek miesiąca rano i popołudniu.

Odpust na św. Urszulę, d. 21. paźdz.

Odpust na św. Aniele, d. 31. maja.

Odpust na urocz. Serca Jezusowego, d. 10. czerwca.

Naboż. różańcowe rano o godz. 7-mej przez cały październik.

W kościele OO. Filipinów:

Naboż. majowe codziennie o godz. 7-mej rano.

Odpust na św. Filipa Nereusza d. 26-go maja.

W kościele N. P. M. na Burku:

Odpust na św. N. P. M. Szkaplerznej dn. 16 lipca przez całą oktawę.

W kościele na Terlikówce:

Odpust na św. Trójcę w niedzielę po Zielonych Świątkach (29 maja).

W kościele św. Marcina:

Odpust na św. Marcina d. 11 listopada.

Uroczystości patronów szkolnych w Tarnowie.

D. 4. marca św. Kazimierza kr., patrona uczniów c. k. szkoły realnej.

D. 8. maja św. Stanisława bis., patrona uczniów c. k. Sem. nauczycielskiego.

D. 16. maja św. Jana Nepomucena, patrona uczniów szkół ludowych męsk.

D. 15. października św. Jadwigi, patronki uczenia szkół żeńskich.

D. 17. listopada św. Stanisława Kostki, patrona uczniów c. k. gimnazjum.

Przepisy pocztowe i telegraficzne.



Wiadomości ogólne.

Karty korespondencyjne, listy zwyczajne, rekomendowane i express, próbki bez wartości, przesyłki pod opaską, gazety, przekazy pieniężne, zlecenia pocztowe, przesyłki frachtowe i zwykle zaliczkowe, przysyłać można w obrębie Monarchii Austro-Węg. z Bośnią i Herzogowiną, jakoteż do wszystkich krajów, należących do związku pocztowego.

Do związku pocztowego należą wszystkie państwa Europy, Azji i Ameryki, z wyjątkiem: Abisynii, Afganistanu i Arabii w Azji; jakoteż wyspy Cooka i Tonga w Australii.

Zepsute karty, koperty rządowe, marki, opaski itp. wymienić można w każdym urzędzie pocztowym za dopłatą 1 hal.

„Per Express“, wysyłane korespondencyje muszą być z góry opłacane i kosztują o 30 hal. więcej od zwykłej należitości.

„Umyślny postaniec“, wysyłany do miejscowości, gdzie poczty niema, kosztuje 1 K. od 7½ klm. odległości, ale od odbiorcy żąda się tylko 70 hal, gdyż posyłający musi opłacić z góry 30 hal.

Doreczanie listów i gazet do domu odbywa się bezpłatnie, adresaci jednak z poza obrębu miejscowości, w której jest poczta, muszą po listy posyłać.

Kto chce korespondencyje swoje sam sobie w urzędzie pocztowym odbierać, musi opłacać co miesiąc z góry t. zw. „należytość fachowego“, 2 K. miesięcznie.

„Poste restante“ nie doręcza się do domu. Adresy listów niepoleconych „poste restante“ mogą się składać z liter, cyfr itp.

Przesyłki zwrotne. Korespondencyje, druki itp. nieodebrane przez adresata, zwraca się do tej miejscowości, gdzie zostały nadane i leżą tam przez 3 miesiące; zaś listy polecone i paczki tylko miesiąc, a w razie nie podjęcia ich przez nadawcę, odsyłane bywają do Dyrekcyi poczt we Lwowie, gdzie wobec komisji otwierane zostają listy, które w razie podania adresu nadawcy, zostają temuż zwrócone; — paczki zaś, w drodze licytacji się sprzedaje, a po odrzuceniu należitości pocztowej, resztę z uzyskanej sprzedaży nadawcy się zwraca. Po upływie 7 dni zawiadamia urząd nadawcę o niepodjęciu paczki osobnem pismem (Rückmeldung), za które tenże płaci 25 hal. i równocześnie wydaje urzędowi dyspozycyę, co z tą przesyłką ma zrobić: czy zwrócić, czy innemu adresatowi doręczyć, czy też zniszczyć. Jeżeli zażąda zwrotu, natenczas opłaca należytość przesyłkową tam i napowrót.

Zmiany adresu lub zwrotu karty korespondencyjnej, listu i t. p., można zażądać od nadawczego urzędu pisemnie lub telegraficznie.

Adres na kartkach, przekazach i paczkach, musi być wyraźnie napisany i zupełnie dokładny.

Opakowanie. Druki i próbki mają być tak opakowane, aby urząd z łatwością mógł się przekonać o zawartości pakietu.

Listy pieniężne opatrzone być mają 5 pieczęciami, jeżeli są przysyłane w kopercie prywatnej, zaś 2 pieczęciami, jeżeli użyto koperty rządowej (za 2 hal.)

Paczki powinno się opakowywać w materiał trwały, stosownie do zawartości i oddalenia. Np. sukno, białinę i t. p. w mocny papier lub płótno, — tłu-

szcze i płyny w ceracie, w barylki, — owoce w koszach, zwierzęta w przewie-
wnych skrzynkach, patроны do strzelb w blaszanych pudełkach itp.

*Tajemnica listowa zagwarantowana jest ustawami. Do odebrania
i rozpieczętowania cudzego listu ma prawo tylko sędzia śledczy, na mocy
pisemnego upoważnienia.*

Cena.

Karta korespondencyjna kosztuje 5 hal. — Karta korespondencyjna z odpow-
wiedzią 10 h. — Marka listowa do miejscowego adresata 6 h. — Marka listowa
do zamiejscowego adresata 10 h. — List kartkowy siwego koloru 10 h. — List
kartkowy niebieski 6 h. — Koperta na list pieniężny 2 h. — Opaska 3 h. —
Rekomendacya (list polecony) w miejscu 25 h., zamiejscowa 25 h. — Recepis
zwrotny 25 h. — Potwierdzenie wypłaty 25 h. — Blankiet przekazu pienięż-
nego (żółty) 2 h. — Blankiet na zlecenie pocztowe 2 h. — Blankiet przekazu pienięż-
nego telegraficzny, bezpłatnie. — Blankiet przesyłkowy (Frachtbrief) żółty 12 h. —
Blankiet przesyłkowy zaliczkowy koloru siwego 12 h. — Blankiet przesyłkowy za-
graniczny różowy 12 h. — Deklaracya cłowa 1 h. — Deklaracya statystyczna 1 h. —
Podatkowe karty pocztowe, 7 h.

Oplata kart korespondencyjnych, listów, druków i próbek podana w taryfie *A*),
opłata za przekazy pieniężne w taryfie *B.*, opłata za listy pieniężne w taryfie *C.*,
(zagraniczne *D.*) — opłata paczek w taryfie *E.*, (z podaną wartością w taryfie *F.*)

Karty korespondencyjne.

W obrębie monarchii Austro-Węgier. i krajów, należących do związku pocztowego, można przysłać zwykłe 5-helerowe karty korespondencyjne, za granicę zaś użyć trzeba kart międzynarodowych za 10 h., lecz można i zwykłych, za dolepie-
niem odpowiedniego znaczka pocztowego.

Po stronie adresu nie wolno zamieszczać żadnych dopisków, obecnie jednak
wydano nowe karty, z oznaczonym miejscem na adres wysyłającego, lub stampilię firmy.

Listy zwyczajne.

W Austro-Węgrzech i do Niemiec (W. ks. Pozn.) nie śmiały ważyć więcej nad
250 gr., do innych państw do 1 kgr.

Listy nieopłacone przez nadawcę, opłaca odbiorca podwójnie.

Przesyłki pod opaską.

Pod opaską wolno przysłać wszelkie druki, fotografie itp. byleby nie było
żadnych korespondencyj pisanych ręką.

Waga takich przesyłek nie może przekraczać 1 kg — do obcych państw 2 kg.

Rozmiar dozwolony 45 cm. w każdym kierunku. Rulony, mogą być 75 cm.
długie, o średnicy 10 cm.

Próbki bez wartości.

Przesyłane być muszą z napisem: „Muster ohne Werth“ albo „Proben“
(„Próbki bez wartości“).

Rozmiar nie może przekraczać 30 cm. dług., 20 cm. szer. i 10 cm. wys.

Waga nie może przekraczać 350 gr. (Do Niemiec 250 gr.)

Za dopiski ręczne, wyznacza dyrekcyja skarbową karę.

A.) Taryfa dla kart koresp., listów, druków i próbek.

Nazwa kraju	Karty koresp.	Listy		Druki		Próbki	
	Opłata	Za ciężar	Opłata	Za ciężar	Opłata	Za ciężar	Opłata
W miejscu (loco)	5 h.	do 20 gr. " 250 "	6 h. 12 "	do 50 gr. " 100 " " 250 " " 500 " " 1000 "	3 h. 5 " 10 " 20 " 30 "	do 250 gr. " 350 "	10 h. 20 "
Austro-Węgry, Bośnia Hercogowina i Księstwo Lichtenstein	5 h.	do 20 gr. " 250 "	10 h. 20 "	" 100 " " 250 " " 500 " " 1000 "	5 " 10 " 20 " 30 "		
Czarnogóra	5 h.	za każde 15 gr.	10 h.	za każde 50 gr.	5 h.	za każde 50 gr. najmniej	5 h. 10 "
Niemcy (Księstwo Pozn.)	5 h.	do 20 gr. " 250 "	10 h. 20 "	do 50 gr. " 100 " " 250 " " 500 " " 1000 "	3 h. 5 " 10 " 20 " 30 "	do 250 gr. " 350 "	10 h. 20 "
Szwajcarya	10 h.	za każde 20 gr.	25 h.	za każde 50 gr.	5 h.		
Nowy Bazar (tylko do Plevlje, Priepolje i Priboj)	10 h.	za każde 15 gr.	25 h.	za każde 50 gr.	5 h.	za każde 50 gr. najmniej	5 h. 10 "
Serbia	10 h.	za każde 15 gr.	15 h.	za każde 50 gr.	5 h.	za każde 50 gr.	5 h.
Państwa należące do zwią- zku pocztowego	10 h.	za każde 15 gr.	25 h.	za każde 50 gr.	5 h.	do 50 gr. " 100 "	10 h. 10 "
Państwa nienależące do związku pocztowego	niedozw.	za każde 15 gr.	25 h.	za każde 50 gr.	5 h.	do 150 gr. " 200 " " 250 " " 300 " " 350 "	15 h. 20 " 25 " 30 " 35 "

Rekomendacja.

Polecone można przysyłać karty koresp., listy, druki próbki i t. p. *ale nie wolno w listach takich przysyłać pieniędzy.*

Odszkodowanie. W razie zaginięcia listu poleconego, wypłaca urząd pocztowy nadawcy 50 K.

Recepis zwrotny.

Gdy nadawca chce otrzymać „urzędowe” potwierdzenie odbioru przesyłki przez adresata, musi wysłać przesyłkę „poleconą” a po odbiór receptu zwrotnego zgłosić się do urzędu pocztowego z receptem nadawczym.

Nadawca listu poleconego, pieniężnego lub paczki, może nawet i po nadaniu zażądać rewersu zwrotnego, za uiszczeniem należitości w kwocie 25 hal.

Gazety bywają do domu doręczane. Za pośrednictwem urzędu pocztowego prenumerowane gazety, można w urzędzie samemu odbierać.

Przekazy pieniężne.

W Austro-Węgrzech przysyłać można pieniądze przekazami, na których stosownie, a dokładnie wypełnić trzeba wszystkie podane rubryki. Skrobania i poprawiania nie są dozwolone, natomiast dozwolone jest zamieszczanie krótkiej korespondencji na odcinku, na którym wypisuje się adres nadawcy, (prócz do Anglii, Ameryki i Rosyi).

Wysokość kwoty przesyłanej przekazem nie może przekraczać 1000 K.

Za granicę wysyła się pieniądze za pośrednictwem przekazów międzynarodowych.

B). Opłata za przekazy pieniężne.

Opłata za listy.	do 20 kor.	do 40 kor.	do 100 kor.	do 300 kor.	do 600 kor.	do 1000 kor.
W Austro-Węgrzech	10 h.	—	20 h.	40 h.	60 h.	1 kor.
Do Bośni i Hercegowiny	—	20 h.	30 h.	60 h.	90 h.	1 kor. i 50 hal.
Serbii, Czarnogóry i Nowego Bazaru	—	20 h.	40 h.	80 h.	1 kor. i 20 hal.	2 kor.
Do Niemiec, Luksemburga i austriackich urzędów pocztowych w Turcyi	—	20 h.	(za każde następne 20 kor. o 10 hal. więcej).			

Do wszystkich innych państw związku pocztowego za każde 25 kor. przesyłki wynosi opłata 25 hal.

Termin do zrealizowania przekazów zwykłych wynosi 7 dni, dla przekazów „poste restante” jakoteż dla zagranicznych 1 miesiąc, w obrocie zaś z krajami pozaeuropejskimi 2, względnie 6 miesięcy.

Telegraficzne przekazy pieniężne.

Przekazy takie dozwolone są do wszystkich miejscowości, w których znajdują się urzędy pocztowe. Blankiety na takie przekazy wydaje urząd pocztowy bezpłatnie. Opłata według tej samej taksy co przekaz zwykły, uiszcza się znaczkami pocztowymi. Jeżeli przekaz taki adresowany jest „poste restante”, nie dodaje się żadnej dopłaty za doręczenie, składa się jedynie gotówką należność za telegram, który urząd pocztowy układa. Jeżeli zaś przekaz telegraficzny pieniężny ma być adresatowi urzędownie doręczony, dopłaca się prócz taksy za przekaz i prócz należności za telegram jeszcze 30 h. za doręczenie przez umyślnego posłańca. Korespondencya zamieszczona na odcinku przekazu, bywa do telegramu włączona.

Wypłata przekazu telegraficznego następuje równocześnie z doręczeniem.

Zlecenia pocztowe (Postaufträge).

Cheąc od pewnej osoby odebrać jakąś kwotę pieniężną, a równocześnie z odbiorem tej kwoty zwrócić jej jakieś dokumenta, np. weksel, skrypt dłużny i t. p. czyni się to za pomocą zlecenia pocztowego. Blankiet i koperta za zlecenie kosztuje

w urzędzie 3 h. i nadaje się jako list polecony do wysokości 1000 K. Dzień płatności (Verfallstag) dokumentu wyraża się na blankiecie, jeżeli jednak adresat w przeciągu 7 dni (licząc od wyrażonej na blankiecie daty płatności) należnej kwoty nie uiszczy, zwraca się dokument nadawcy.

Zlecenia takie można wysyłać także za granicę.

Listy pieniężne.

Waga listów w Monarchii Austro-Węgierskiej, do Niemiec, Bośni i Hercegowiny nie może być większą jak 250 gr.

C) Oplata za listy pieniężne (z papierami wartościowymi w Austro-Węgrzech i do Niemiec):

Za listy z wartością do	Do odległo- ści 10 mil		ponad 10 mil	
	koron	hal.	koron	hal.
w obrębie Monarchii Austr. Węg.				
od wagi	—	—	—	—
100	—	30	—	54
w Austro-Węgrzech i do Niemiec				
600	—	36	—	60
900	—	42	—	66
1200	—	48	—	72

i t. d. każde 300 kor. o 6 h. więcej.

Pieczątowanie listów pieniężnych: w kopercie prywatnej pięcioma pieczęciami, w kopercie rządowej dwiema. Urzędowe przeliczenie pieniędzy może być uskutecznione za osobną opłatą w wysokości połowy należności za przesyłkę, jeżeli wartość przewyższa kwotę 1000 K. i jeżeli list pieniężny strona prywatna, a nie urząd nadaje. Opłatę listów pieniężnych podaje taryfa C.

Doręczenie listu pieniężnego przez urząd kosztuje 5 h. do 1000 K., 10 h. nad 1000 K.

Listy pieniężne za granicę.

Adres listów pieniężnych (z wyjątkiem Niemiec) należy pisać po francusku, w środku u góry trzeba dopisać wyraźnie słowa: „*Lettre de valeur*“. Koperta takiego listu może mieścić tylko pieniądze papierowe lub papiery wartościowe.

Wartość trzeba podać w koronach i frankach, słowami i cyframi.

Opłata składa się: za wagę, za wartość i za rekomendację (taryfa D).

D) Taryfa dla listów wartościowych zagranicznych „Lettres de valeur“.

Nazwa kraju	Najwyższa do- zwolona wartość we frankach	Należność	
		za każde 15 gr. hel.	za każde 300 fr. (340 kor.) podanej wartości h.
Argentyna	10000	25	35
Belgia, Bułgaria	10000	25	25
Chile, Chiny (Shan- gaj),	10000	25	35
Chiny (Kalgan, Pe- king Tientsin Uрга	nieog.	25	35
Dania z Farör, Is- landya	nieog.	25	25
Duńskie kolonie:			
a) Grönlandya	nieog.	25	35
b) Indyje zach.	10000	20	36
Egipt	nieog.	25	20
Francya z Algierem	10000	25	25
Francuskie kolonie	10000	25	35
Hiszpania	10000	25	25
Kamerun	10000	25	35
Luxemburg	10000	25	25
Niderlandy	25000	25	25
Norwegia	nieog.	25	25
Portugalia i kolonie	10000	25	35
Rumunia	10000	25	10
Rosya (Król. Polsk.)	nieog.	25	10
Salvador	10000	25	35
Szwecya	nieog.	25	25
Szwajcarya	nieog.	25	10
Serbja	10000	15	10
Tunis	10000	25	35
Turecyja via Tryest	nieog.	25	20
Turecyja v. Constanz.	10000	25	35
Włochy	10000	25	10
Włoska kol. Ery- threa.	10000	25	35

Opłata rekomendacyjna wynosi do wszystkich krajów 25 h.

Paczki.

Listy zwykłe i pieniężne nad 250 gr., druki nad 1000 gr., a próbki nad 350 gr., nie mogące być wysłane pocztą listową, przesyła się jako paczki.

Nie wolno wysłać pocztą: 1) paczek z monetą brzęczącą nad 65 kg. wagi, 2) paczek z innymi przedmiotami nad 50 kg.

Oплата paczek podana w taryfie *E.* i *F.*

Adres. Do paczek dołącza się prócz adresu na paczce wypisanego jeszcze list przesyłkowy (Frachtbrief) zielonego koloru za 12 h. Na jeden list przesyłkowy wolno wysłać 3 paczki, jeżeli są do tego samego adresata i nie za zaliczką.

Do Bośni i Hercegowiny można wysłać paczki do 20 kg. w opakowaniu z płótna lub drzewa. „Per Express“ można wysłać paczki tylko do 1 kg. z wartością do 40 K.

Paczki za granicę n. p. do Niemiec nie mogą przewyższać wagi 50 kg.

Adres przesyłkowy (Frachtbrief) dodaje się koloru różowego (zagraniczny).

Deklaracja cłowa. Do każdej przesyłki zagranicznej należy dodać deklarację cłową i statystyczną, (po 1 hal. za sztukę). Na deklaracji statystycznej należy podać w rubryce do tego przeznaczonej numer, pod jakim wysyłany towar w statystycznym spisie cłowym jest umieszczony. Spis taki znajduje się w każdym urzędzie cłowym i pocztowym.

Do paczek mających się wydać adresatowi bez opłat cłowych, trzeba dołączyć pisemną deklarację (Francozettel), że nadawca uiści te opłaty po zawiadomieniu go ile wynoszą.

E). Taryfa dla paczek za ciężar i odległość.

Ciężar do	Do miejsca w strefie					
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.
	t. j. w odległości					
	do 10 mil	do 20 mil	do 50 mil	do 100 mil	do 150 mil	nad 150 mil
	kor. h.	kor. h.	kor. h.	kor. h.	kor. h.	kor. h.
w Austro-Węgrzech i do Niemiec						
5 kg.	30	60	60	60	60	60
6 „	36	72	84	96	1 08	1 20
7 „	42	84	1 08	1 32	1 56	1 80
i tak dalej za każdy 1 kg.	więcej o 6 h.	więcej o 12 h.	więcej o 24 h.	więcej o 36 h.	więcej o 48 h.	więcej o 60 h.

Uwaga: Przesyłki wymagające ostrożnego obchodzenia się (*Spergut*) kosztują we wszystkich strefach połowę drożej.

F). Taryfa za podaną wartość.

Do wysokości	Płaci się
w Austro-Węgrzech	
100 kor.	6 hal.
w Austro-Węgrzech i do Niemiec	
600 kor.	12 hal.
za każde 300 kor. o 6 h. więcej.	
Dołączanie korespondencji nie jest dozwolone	
Wartość należy podać w frankach i koronach.	
Adres przesyłkowy ma być koloru różowego (zagraniczny).	

Ilość deklaracji cłowych uwidocznia taryfa urzędowa (przeważnie potrzebne 3 sztuki). Statystyczna deklaracja tylko jedna.

„*Collis postaux*“. Prócz przesyłek frachtowych można do wszystkich państw związku pocztowego (prócz Czarnogóry i Niemiec) wysyłać paczki pod nazwą „*Collis postaux*“ (pakiety pocztowe).

„*Collis postaux*“ muszą być przy nadawaniu opłacone, ale opłata ich jest niższą niż przy przesyłkach frachtowych, natomiast ciężar nie może przekraczać 5 kg.

Do Rosyi europejskiej wolno wysyłać „*Collis postaux*“ do wagi 5 kg. i do nieograniczonej wartości. Opłata 1 K. 75 hal.

Zaliczki (Nachnahmen).

Listy wartościowe można nadawać za zaliczką do wysokości 1000 K. (również zagranicę do 1000 K.

Niedozwolona jest zaliczka przy listach wartościowych do Bośni i Hercegowiny.

Adres przesyłkowy zaliczkowy kosztuje 12 h. i jest koloru niebieskiego. Za granicę różowy. Przy listach wartościowych zagr. „*Lettres de valeur*“ niepotrzebny jest adres przesyłkowy.

Termin wykupna zaliczki 7 dni.

O zniesienie lub znizenie zaliczki trzeba się zgłosić do nadawczego urzędu pocztowego, adresat może jednak również te same żądania stawiać.

Opłata stosownie do tego, czy przesyłka jest listem pieniężnym czy paczką. Nadto dolicza się tak zwaną prowizję od kwoty zaliczkowej według następującej normy: W Austro-Węgrzech z Bośnią i Hercegowiną, Czarnogórze i Serbii do 24 K. 12 hal., a za każde następne 4 K. o 2 h. więcej. Do Niemiec, Szwajcaryi, Turcyi i Portugalii przez Tryest do 12 K. 12 h., a za każde następne 2 K. o 2 h. więcej.

Do Turcyi przez Semlin i do innych państw do 20 K. 20 h. prowizyi, a za każde następne 20 K. o 20 h. więcej.

Zaliczki polecane (rekomendowane) muszą być przy nadaniu opłacone (adresu przesyłkowego wówczas nie potrzeba). Przesyłki takie, jeżeli w ciągu 7 dni przez adresata wykupione nie zostaną, zwracają się nadawcy.

Przepisy o doręczaniu przesyłek.

Listy polecane oraz przesyłki wartościowe do 100 K. włącznie, może listonosz w razie, jeżeli adresata nie zastanie w domu, doręczyć dorosłemu członkowi rodziny adresata, albo jeżeli adresatem jest adwokat, lub notaryusz, osobie zatrudnionej w jego biurze.

Posyłki o wyższej wartości, lub za wyższym powziątkiem, ma listonosz doręczać tylko adresatowi samemu, lub jego pełnomocnikowi.

Jeżeli na adresie listu podany jest hotel jako pomieszkanie adresata, wtedy można doręczyć list ten właścicielowi hotelu, nawet gdyby adresat jeszcze nie przyjechał.

Listy polecane, adresowane do osób zmarłych, można doręczyć pozostałym członkom rodziny zmarłego, jeżeliby to jednak były pisma urzędowe, to wolno je doręczyć tylko tej osobie, której zmarły pozostawił swe pełnomocnictwo.

Jeżeli ktoś życzy sobie, ażeby mu pocztę doręczano w domu, w handlu, czy w biurze, ma to uczynić zapomocą *pisemnego oświadczenia*, które na urzędowym formularzu ma złożyć w urzędzie pocztowym z należycie uwierzytelnionym podpisem.

Zastrzeżenie to nie rozciąga się na listy pilne (express), sądówki, mandaty pocztowe i posyłki z dopiskiem: „do rąk własnych“, jakoteż posyłki za rewersem zwrotnym.

Doręczanie pism sądowych.

Pisma sądowe miejscowe doręczają listonosze stronom do domu za opłatą 6 h. od sztuki, za listy z urzędów innych miejscowości 10 h. do wagi 50 gr. — nad 50 gr. 20 h.

Strony są zobowiązane pisma takie przyjąć, gdyż w przeciwnym razie listonosz dowód doręczenia w razie nieprzyjęcia listu sam podpisuje, z uwagą, że adresat wzbraniał się przyjąć pisma, a wedle nowej procedury sądowej dla spraw cywilnych ma to ten skutek, że sądy uważają pisma takie za doręczone i na adresata spada wszelka odpowiedzialność.

Książki nadawcze.

Aby nie narazić się na zgubę receptisów, otrzymywanych przy nadawaniu przesyłek, można nabyć w urzędzie pocztowym książkę nadawczą za 40 lub 60 h. i wpisywać do niej wszystkie przesyłki, które urząd pocztowy w odnośnej rubryce potwierdzić jest obowiązany.

Pocztowa kasa oszczędności.

Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują i zwracają wkładki pieniężne w imieniu urzędu pocztowej kasy oszczędności we Wiedniu. Wkładki można czynić imieniem własnem lub imieniem innej osoby. Najmniejsza wkładka dozwolona jest w kwocie 1 K. czyli 100 hal. Dla oszczędzenia kwoty niższej od 1 K. zaprowadzono karty oszczędności do nalepiania znaczków pocztowych po 10 hal. Zapelniona znaczkami pocztowymi karta oszcz. przyjmowana jest jako wkładka 100 h. W jednym tygodniu dozwolonem jest uiszczać wkładki tylko 3-ma kartkami oszczędności.

Ogólna suma wkładek nie może przekraczać 2000 K. Włożyciel otrzymuje książeczkę wkładową i książeczkę na wypowiedzenia. Na kilka książeczek czynić wkładek nie wolno. W razie zgubienia której z książeczek, należy o tem zawiadomić urząd poczt. kasy oszcz. Zapisane książeczki wymienia się na nowe bezpłatnie, zgubione zaś za opłatą 20 h. od książeczki wkładowej, a 10 h. od książeczki na wypowiedzenia. Każdą wkładkę potwierdza się w książeczce.

Prowizya od wkładek wynosi 3‰ i wolna jest od podatku. Sądowe zajęcia tych książeczek nie jest również dozwolone.

Korespondencya z urzędem poczt. kasy oszcz. w Wiedniu wolna jest od opłaty.

Obrót czekowy (przekazowy). Włożyciel mający wkładkę w kwocie 100 K. może przystąpić do obrotu czekowego. Obrót czekowy polega na tem, że na imię włożyciela mogą skutecznie wkładki rozmaite inne osoby w każdym urzędzie poczt. zapomocą specjalnych blankietów (Empfang-Erlag-Schein), zaś sam włożyciel może wydawać wiedeńskiemu urzędowi poczt. kasy oszcz. zlecenia na wypłatę pieniędzy innym osobom w jego imieniu. Prowizya od wkładek w obrocie czekowym wynosi 2‰.

Telegramy.

Telegram ma być zrozumiały, pisany atramentem i czytelny, a adres dokładny. Można wysyłać telegramy w mowie tajnej t. j. umówionej, tudzież szyfrowane t. j. z liczb arabskich. Treść telegramu otoczona jest tajemnicą. Nadaje się telegramy albo wprost w urzędzie, albo za pośrednictwem telefonu, albo też pocztą.

Opłaca się telegramy gotówką lub znaczkami pocztowymi. Do państw europejskich liczy się za 1 słowo wyraz z 15 liter, albo 5 cyfr, a do państw zaeuropejskich także 15 liter. Znaków pisarskich nie liczy się do słów. Łączenie wyrazów przeciwne prawidłom gramatyki, nie jest dozwolone. W telegramach mowa tajną liczy się za jedno słowo wyraz złożony z 10 liter.

W Austro-Węgrzech, do Bośni i Hercegowiny, tudzież do Niemiec płaci się za jedno słowo 6 h., choćby jednak nie było w telegramie słów dziesięciu, musi się zapłacić najmniej 60 h., bo tyle wynosi taksa zasadnicza za telegram. Do innych krajów europejskich opłaca się należytość zasadniczą 60 h. i należytość za każde słowo według osobnej taryfy.

Do krajów pozaeuropejskich uiszcza się tylko należytość za każde słowo.

Receptis nadawczy (jeżeli kto sobie życzy) kosztuje 10 h.

Telegramy pilne oznaczają się literą „D” i kosztują 3 razy tyle co zwykle.

Odpowiedź zapłacona oznacza się literami RP. Na 10 słów kosztuje 60 h. za każde dalsze słowo o 6 h. więcej.

Telegramy sprawdzane (collationirt) znaczą się literami TC. i opłaca się o jedną czwartą część więcej, niż zwykle.

Telegramy z potwierdzeniem odbioru oznacza się literami CR. Kosztują tyle, co telegramy ze zapłaconą odpowiedzią na 10 słów.

Telegramy do adresatów za obrębem miejscowości, w której jest stacja telegraficzna, mogą być umyślnym posłańcem doręczane, jeżeli nadawca tego sobie życzy; w takim razie musi przed adresem napisać litery XPP. (posłaniec zapłacony, należytość posłańczą podać w drodze telegraficznej). — Nadawca telegramu składa więc w urzędzie telegraficznym nadawczym stosowny depozyt, a po nadejściu wiadomości ile posłaniec kosztował, następuje obrachunek z nadawcą.

Telegramy o kilku adresach. Jeden i ten sam telegram do kilku adresatów w tem samym miejscu zamieszkałych, można wysyłać w ten sposób, że się opłaca należytość za telegram i za każdy następny adres dopłaca się 50 h., jeżeli telegram nie zawiera słów więcej niż 100. Przy telegramach o 200 słowach płaci się 1 K. za każdy następny adres.

Jeżeli telegram nie jest doręczalny z jakiego powodu, zostaje o tem nadawca zawiadomiony drogą telegraficzną.

Rozkład jazdy na poczcie tarnowskiej.

Wóz pocztowy odchodzi z Tarnowa:

Do Żabna i Siedliszowic o godz. 6 min. 15 rano.

„ Dąbrowy o godz. 4 rano i o 2 popoł.

„ Rzychowy o godz. 6 min. 15 rano.

„ Lisiejgóry o godz. 2 popoł.

„ Szczucina o godz. 4 rano.

Poczta piesza do Szynwałdu o godz. 2 popoł.

Wóz pocztowy przychodzi do Tarnowa:

Z Dąbrowy o godz. 9 min. 35 wieczór i o godz. 12 min. 40 w południe.

Z Żabna o godz. 8 min. 45 wieczór.

Z Rzychowy o godz. 7 min. 20 wieczór.

Poczta piesza z Szynwałdu o godz. 10 rano.

Godziny urzędowe.

Poczta główna.

Godziny urzędowe dla wszystkich oddziałów pocztowych są w dni powszednie i święta przedpoł. od 8 do 12, popoł. od 2 do 6. W niedziele przedpoł. od 8 do 11. Po południu są wszystkie oddziały pocztowe zamknięte z wyjątkiem oddziału nadawczego listów poleconych, otwartego od 2 do 4.

Nadawanie depesz od 7 rano po 12 w nocy bez przerwy (od 7 do 8 rano i od 8 wieczór do 12 w nocy na II. piętrze).

Wybieranie listów ze skrzynek odbywa się 6 razy dziennie: przedpoł. o godz. 8:45 i 11:15; popoł. o godz. 2:15, 4:45, 6:15, 8:45. Nadmienia się przytem, że w nocy przed każdym odjazdem na dworzec kolejowy wyjmują się listy ze skrzynki umieszczonej na budynku głównego urzędu pocztowego.

Urząd pocztowy Nr. 2 na dworcu kolejowym.

Nadawanie listów poleconych i pieniężnych, paczek, przekazów, wkładek kasy oszczędności i telegramów w dni powszednie: od godz. 8 rano do godz. 8 wieczór; w niedziele: przedpoł. od godz. 8 do godz. 11, popoł. od godz. 3 do godz. 4.

Urząd pocztowy Nr. 3.

(plac św. Ducha).

Zalicza się do urzędów nieeraryalnych i zajmuje się li tylko przyjmowaniem wszelkiego rodzaju przesyłek.

Godziny urzędowe w dni powszednie: od 8 do 12 przedpoł. i od 2 do 6 popoł.; w niedzielę od 9 do 12 przedpoł.; popoł. kancelarya zamknięta.

Urząd pocztowy Nr. 4.

(ulica Szpitalna).

Zalicza się do urzędów nieeraryalnych i zajmuje się tylko przyjmowaniem wszelkiego rodzaju przesyłek pocztowych i depesz.

Godziny urzędowe jak wyżej.

Do okręgu doręczeń urzędu pocztowego Tarnów-miasto należą miejscowości:

Biała, Brzezinki, Chyszów, Dąbrówka inułacka, Gumniska, Jodłówka z Wałkami, Klikowa, Krzyż, Kłokowa, Koszyce Małe i Wielkie, Kobierzyn, Ładna, Łękawica, Łękawka, Łukowa, Nowodworze, Partyni (dwór), Pawężów, Pogorska Wola, Poręba, Radlna, Poskle, Radlna, Rzędzin, Rzędzińska Wola, Skrzyszów, Słomianka, Śrędziny, Świebodzin, Swierczków, Tarnów, Tarnowiec, Wałki, Zawada, Zbylitowska Góra, Zgłobice i Zaczarnie.

W Krzyżu znajduje się składnica pocztowa, w zakres której wchodzi przyjmowanie wszelkich posyłek od osób tam mieszkających i odsyłanie tychże przesyłek urzędowi pocztowemu w Tarnowie-mieście, celem dalszego urzędowania. Również zabiera codziennie umyślny posłaniec wszelkie przesyłki dla mieszkańców gminy Krzyż przeznaczonych, celem doręczania adresatom.

Okręg doręczeń urzędu pocztowego na dworcu kolejowym obejmuje: stronę północną ulicy Krakowskiej od Nr. domu 42 i stronę południową od Nr. domu 49 aż po Rudy, ulicę Stajenną, Bandrowskiego (wschodnia strona), gazownię, szklarnię i wszystkie domy znajdujące się w okolicy szklarni, jakoteż nowo powstałe domy przy ulicy prowadzącej do Tarnowca, aż po fabrykę dachówek.

Sieć telefoniczna w Tarnowie.

Każdy kto chce być przyjętym do związku sieci telefonicznej, musi wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie podanie ostemplowane marką za 1 K., — a po przyjęciu uiścić z góry w kasie miejscowego urzędu pocztowo-telegraficznego *należność budowlaną*, która wynosi:

- 1) za linię długości do 500 m. ryczałtowo 100 K.
- 2) ponad 500 m. aż do 15 m. Kpo 50 K. za każde 100 m. i za nadwyżkę poniżej ostatnich 100 m.
- 3) ponad 15 Km. wedle umowy.

Za t. z. *drut zwrotny* oblicza się należność o 5% wyżej (w razie złożenia należności budowlanej na raty, dopłaca się 5% dodatku i składa się odpowiednią kaucyę).

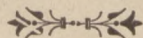
Obowiązki abonentów są następujące: Każdy uczestnik opłacić musi *należność stacyjną*, 60 K. rocznie za każdą stację włączoną do przewodu ogólnego i 2) *należność za łączenie* pojedynczych stacyj ze stacją centralną 40 K. rocznie. — Kto jednak nie używa swojej stacji telefonicznej do rozmów tylko wyłącznie do nadawania telegramów, ten nie opłaca należności za łączenie.

Wypowiadać można abonament telefonu tylko na $\frac{1}{2}$ roku naprzód, licząc czas od 1 stycznia lub 1 lipca.

Celem nadawania i odbierania telegramów za pośrednictwem telefonu, składa się pewien depozyt pieniężny, a urząd telefoniczny doręcza abonamentowi co miesiąca odpowiadający rachunek udziałowy, który bezwzględnie musi być wyrównany. Pośrednictwo to telefoniczne wynosi 10 hal. za każdy telegram.

Oprócz tego znajduje się przy głównym urzędzie pocztowym publiczna mównica, gdzie każdy może za stosowną opłatą rozmawiać z abonamentami, w miejscu lub też z kimkolwiek z osób mieszkających w miastach przez które prowadzi sieć telefoniczna międzymiastowa.

Godziny urzędowe w biurze telefonicznym są te same, co w urzędzie telegraficznym. Tarnów liczy dotychczas 43 abonentów.



HUMORYSTYKA.

Na pniu.

Morze zieleni.

Słońce rysuje na niem jasne i ciemniejsze plamy i igra figlarnie wierzchołkami kłosów.

Po prawej ręce w najciemniejszym pasie, stoi młodzieniec ubrany z angielska i patrzy badawczo w twarz żyda, chałatowca.

Ten ścisnął ramiona i rozkłada ręce, jakby mówił, że więcej dać nie może. Kto wie jaki zbiór będzie?

Może się wysypać, wyłgnąć, a pieniądz teraz drogi — bardzo drogi!

Łany słuchają zdziwione, a pojedyncze kłosa wyciągają ciekawie, wydłużone szyjki.

Wtem poszedł szmer — jak fala po zagonach: „Nie marnuj nas! nie marnuj“!!

„My w jesieni zapełnimy twe spichrze po same zasieki, zapłacimy złotem w czwórnasób“.

Głupie łany!

Alboż one wiedzą, co to dług honorowy?

Zresztą Lola dziś czeka z kolacją i... ruletką.

Leon Zatorski.

Sygnały z wieży w razie pożaru.

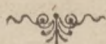
Dzielnica:	Ilość uderzeń:	Dzielnica:	Ilość uderzeń:
Śródmieście	1 raz	Przedmieście Grabówka	4 razy
Zawale	2 razy	" Pogwizdów	5 "
Przedmieście Strusina	3 "	" Zabłocie	6 "



Taryfa dorożkarska w Tarnowie.

	powóz		wózek	
	2-	1-	1-	
	konny	konny	konny	
	K. hl.	K. hl.	K. hl.	
Za pojedynczy przejazd w mieście lub na przedmieściu bez przestanku				
" " w dzień	— 50	— 40	— 20	
" " w nocy	— 60	— 50	— 30	
Za pierwszy kwadrans w dzień	— 50	— 40	— 20	
" dalszy " w dzień	— 40	— 30	— 16	
Za pierwszy kwadrans w nocy	— 60	— 50	— 30	
" dalszy " w nocy	— 50	— 40	— 20	
Ze stanowiska wprost na kolej w dzień	— 50	— 40	— 30	
" " " " " w nocy	— 70	— 50	— 40	
Z domu na kolej w dzień	1 —	— 80	— 40	
" " " " " w nocy	1 40	1 —	— 60	
Z kolei do miasta w dzień	1 —	— 80	— 40	
" " " " " w nocy	1 40	1 —	— 60	
Z miasta do źródelka przy górze św. Marcina	1 20	1 —	— 60	
Na bal lub z balu	1 60	1 20	— 80	
Na pogrzeby i wesela liczy się według straconego czasu				
Nie cały kwadrans czasu liczy się za cały				
Za umieszczenie rzeczy na koźle			— 20	

Uwaga. Gdy dorożkarz jedzie za rogatkę, ma gość zapłacić myto. Jeżeli dorożkarz wezwany będzie do czekania, do powrotu, lub dalszej jazdy, natenczas dalsze wynagrodzenie należy się wedle czasu.



SPIS ULIC W TARNOWIE.

A. Śródmieście.

I. Rynek, II. Plac katedralny, III. Plac Kazimierza W., IV. Kęcik, V. Plac Rybny.

1. Ulica Rybna
2. " Katedralna
3. " Krótka
4. " Wekslarska (Mieniarska)
5. " Żydowska
6. " Piekarska
7. " Schody Wielkie
8. " Zakątna
9. " Przecznicza żydowska
10. " Pilźnieńska Brama
11. " Kręta
12. " Kapitulna
13. " Małe Schody
14. " Łamana
15. " Wązka
16. " Basztowa

B. Zawale.

17. Ulica Wałowa
18. " Szeroka
19. " Bernardyńska
20. " Targowa

VI. Plac Sobieskiego.

VII. Plac „Pod Dębem“.

21. Ulica Koszarowa
22. " Zdrojowa
23. " Wieżenna
24. " Panny Maryi
25. " Łazienna

VIII. Plac Św. Ducha.

26. Ulica św. Ducha
27. " " Anny
28. " Kopernika
29. " Seminarska
30. " Lipowa
31. " Dębowa
32. " Nowa
33. Ulica Folwarczna
34. " Bóznic

IX. Plac Morawskiego.

35. " Przecznicza Lwowska

X. Plac Drzewny.

36. Ulica Olearska
37. " Ogrodowa (część)
38. " Brodzińskiego
39. " Mickiewicza
40. " Poczтова

41. Ulica Kantorya

42. " Lwowska (część)

C. Zabłocie.

43. Ulica św. Marcina
44. " Urwana
45. " Przesmyk
46. " Przecznicza Zabłocka
47. " Zabłocka
48. " Tuchowska
49. " Topolowa
50. " Młynarska
51. " Nadbrzeżna Górna
52. " Gumniska
53. " Szewska
54. " Nadbrzeżna Dolna
55. " Kokosza
56. " Cicha

D. Pogwizdów.

57. Ulica Dąbrowska Nowa
58. Przecznicza Szpitalna
59. Ulica Szpitalna
60. " Zatylna
61. " Powroźnicza

E. Strusina.

62. Ulica Krakowska
63. " Różana
64. Przecznicza Różana
65. Ulica Nowy Świat
66. " Urszulańska
67. " Kaczkowskiego
68. " Chyszowska
69. " Żabnieńska
70. " Klikowska
71. Przecznicza Chyszowska
72. Ulica Bandrowskiego
73. " Stajenna
74. " Kolejowa
75. Przecznicza Średnia
76. " Strusińska
77. Mała Strusina
78. Ulica Tadeusza Kościuszki
79. " Zielona
80. " Kurkowa

F. Grabówka.

81. Ulica Lwowska (część)
- XI. Plac Targowica.
82. Ulica Dąbrowska Stara
83. " Polna
84. " Warzywna

Skale stempłowe.

SKALA I.		Należność z dodatkiem		SKALA II.		Należność z dodatkiem		SKALA III.		Należność z dodatkiem	
na weksle, asygnaty pieniężne itp. dokumenta kupieckie.		kor.	hal.	na dokumenta prawne, które skali I. i III. nie podlegają.		kor.	hal.	na umowy służbowe, kontrakta, kupna lub zamiany.		kor.	hal.
nad 150 K.	do 150 K.	—	10	nad 40 K.	do 40 K.	—	14	nad 20 K.	do 20 K.	—	14
300 „	300 „	—	20	80 „	80 „	—	26	40 „	40 „	—	26
600 „	600 „	—	40	120 „	120 „	—	38	60 „	60 „	—	38
900 „	900 „	—	60	200 „	200 „	—	64	100 „	100 „	—	64
1.200 „	1.200 „	—	80	400 „	400 „	1	26	200 „	200 „	1	26
1.500 „	1.500 „	1	20	600 „	600 „	1	88	300 „	300 „	1	88
1.800 „	1.800 „	1	40	800 „	800 „	2	50	400 „	400 „	2	50
2.100 „	2.100 „	1	60	1.600 „	1.600 „	5	50	800 „	800 „	5	50
2.400 „	2.400 „	1	80	2.400 „	2.400 „	7	50	1.200 „	1.200 „	7	50
2.700 „	2.700 „	2	1	3.200 „	3.200 „	10	50	1.600 „	1.600 „	10	50
3.000 „	3.000 „	2	2	4.000 „	4.000 „	12	50	2.000 „	2.000 „	12	50
3.000 „	3.000 „	4	—	4.800 „	4.800 „	15	—	2.400 „	2.400 „	15	—
6.000 „	6.000 „	6	—	6.400 „	6.400 „	20	—	3.200 „	3.200 „	20	—
9.000 „	9.000 „	8	—	8.000 „	8.000 „	25	—	4.000 „	4.000 „	25	—
12.000 „	12.000 „	10	—	9.600 „	9.600 „	30	—	4.800 „	4.800 „	30	—
15.000 „	15.000 „	12	—	11.200 „	11.200 „	35	—	5.600 „	5.600 „	35	—
18.000 „	18.000 „	14	—	12.800 „	12.800 „	40	—	6.400 „	6.400 „	40	—
21.000 „	21.000 „	16	—	14.400 „	14.400 „	45	—	7.200 „	7.200 „	45	—
24.000 „	24.000 „	18	—	16.000 „	16.000 „	50	—	8.000 „	8.000 „	50	—
idł. za każde następne 2.000 kor. o 2 kor. więcej, licząc kwoty niższej 3.000 kor. za pełne.		Nad 16.000 kor. każde dalsze 800 kor. o 2 kor. 50 h. więcej, licząc kwoty niż 800 kor. za pełne.		Nad 8.000 kor. za każde 400 kor. o 2 kor. 50 h. więcej, licząc kwoty niż 400 kor. za pełne.							

Rachunki, konta, odpisy, kopie, lub jakkolwiek nazwane wykazy należności do 20 kor. nie podlegają wcale stempłowi. Od 20 kor. do 100 kor. 2 hal.; nad 100 kor. 10 hal. od każdego arkusza. Rachunki nieostempłowane podlegają karze 50-krotniej.

NALEŻYTOŚCI STEMPLOWE.

(Skrócenia: a. *znaczy* arkusz; — k. a. *znaczy* każdy arkusz — sk. *znaczy* skala; — n. od p. w. *znaczy* należność od przeniesienia własności.

Adopcyje. Dokumenta, o ile nie zawierają postanowień majątkowych, 1 K. od k. a.

Alimenta. Układy o ich płacenie, jeżeli z ustawy się należą, według sk. II., — bez ustawowego obowiązku jak darowizny.

Alimentacyjne skargi względem ojcowskiego od k. a. 1 K.

Amortyzacye dokumentów, o ile pociągają za sobą wydanie sądowego edyktu, od pierwszego a. 2 K., od dalszych 1 K.

Apelacye. Ust. rozp. z 26 grud. 1897. l. 305.

Awizacye sądowe przy najmach, jeśli termin wypowiedzenia jest miesięczny lub krótszy od k. a. 24 h., jeśli termin wypowiedzenia jest dłuższy jak jeden miesiąc od k. a. 1 K.

Beneficya, prosby o nadania, od każdego ark. 1 K.

Certyfikaty przynależności 1 K.

Cesye 1) bezpłatne, jako darowizny, 2) odpłatne cesye wierzytelności według sk. II.; 3) na obligacjach kupieckich, connosamentach, listach bodmeryjnych, warrantach, listach składowych od k. a. 10 gr.; 4) cesye innych praw a nie wierzytelności: jak kontrakty kupna.

Czeki po 4 hal. od sztuki.

Czynsz ziemny: umowy o niego sk. II.

Darowizny: Między żyjącymi 1 K. od k. a. — na przypadek śmierci 2 K. od pierwszego arkusza a po 1 K. od dalszych. Oprócz tego n. od p. w. przy darowiznach między małżonkami nie żyjącymi w seperacji w czasie darowizny oraz między rodzicami a dziećmi i ich potomstwem 1% i 25% dodatku; między dalszymi krewnymi 4% i 25% dodatku; we wszystkich innych wypadkach 8% i 25% dodatku — przy darowiznach nieruchomości oprócz powyższej należności także osobna należność od przeniesienia nieruchomości unormowana ustawą z dn. 18 czerw. 1901 L. 74 Dz. p. p.

Depozyta 1) sądowe, wolne od stempla. Inne depozyta są wolne: a) jeżeli złożone zostały do przechowania dla składającego lub kogo innego; b) jeśli jednak depozyt złożony został jako spłata dla kogoś, optaca się należność według skali II.; 2) Podania o przyjęcie depozytu: a) w sądowym postępowaniu od a. 1 K.; b) zresztą od a. 1 K.; 3) Ekstrakty lub inne potwierdzenia z depozytowych rejestrów, od a. 2 K.

Dokumenty prawne, jeżeli nie podlegają opłacie szczegółowo oznaczonej, według sk. II. — Wolne od opłat są dokumenty, które obok właściwych dowodów wręczyć potrzeba publicznym i gminnym kasom, urządcom lub instytucjom, zostającym pod zarządem państwa, jedynie tylko

w celu manipulacji, oraz dokumenty, których władze i urzędy wymagają wyłącznie do urzędowego użytku i do których wystawienia strona według prawa cywilnego nie jest obowiązana, dopóki nie użyto ich do innego celu.

Doniesienia karne bez stempla.

Dożywotnie układy majątkowe między małżonkami od pierw. ark. 2 K., od dalszych po 1 K.

Drzewa genealogiczne po 1 K. od każdego urodzenia, ślubu i śmierci każdej zamieszczonej osoby.

Duplikaty: a) urzędowych dokumentów od k. a. 2 K.; b) w sprawach sądowych do 100 K., od k. a. 1 K.; c) w innych sprawach sądowych od k. a. 2 K.; d) sądowych dekretów przyznania majątku 2 K.; e) podań stron, jak pierwszy egzemplarz.

Dyplomy, przywileje, patenty, licencye, nadania obywatelstwa austriackiego, wyzwolenia, paszporty dla domokraców i urzędowe świadectwa uzdolnienia od k. a. 2 K., — prywatne 1 K.

Działu kontrakty: 1) o podział prawa przysługującego jednej osobie z drugą osobą a) odpłatnie, aa) co do pretensyj dłużnych sk. II., bb) co do ruchomości sk. III., cc) co do nieruchomości od k. a. 1 K. i n. p. w., przy odpłatnych kontraktach; 2) przy ustanowieniu kontraktu spółki jak kontrakty spółki; 3) o podział praw należących do dwóch lub więcej osób, a) co do rzeczy ruchomych, mianowicie: aa) zamiennych jak gotówka, papierów na imię właściciela, na zlecenie, pretensyj dłużnych, zboża i t. p. od k. a. 1 K.; b) niezamiennych sk. III.; b) co do nieruchomości od k. a. 1 K. i n. p. w. jak przy kontrakcie zamiany. (§§. 7 i Sust. z d. 18 czerw. 1901, L. 74. Dz. p. p.).

Dzierżawy wieczyste i zwykłe, skala II.

Ekstablucacye, zezwolenia na takowe sk. II., ekstablucacyjne podania od pierw. a. 3 K., od dalszego 1 K.; niżej 200 K. od a. 1 K. 50 h.; niżej 100 K. od a. 1 K.

Fantowania, jeżeli wartość nie sięga nad 100 K. 24 h. od a., przy wyższej sumie 1 K.

Frachty od sztuki 10 h. lub 2 h. jeśli przesyłka nie jest przez pocztę ekspedycyjną a miejsce przeznaczenia nie jest więcej jak 5 mil od stacji nadawczej odległe.

Fundacye, listy fundacyjne po 1 K. od k. a., — n. od p. w. majątku przeznaczanego na fundację, jak od darowizny lub spadku.

Hipoteki, ustanowienie zabezpieczenia obowiązku ocenego sk. II., zresztą 1 K. od a.

Honorowe urzędy, podania o takowe, od pierw. a. 10 K., od dalszych 1 K.

Karty abonamentowe, wolne, w razie użytku sądowego w sporach do 100 K. po 20 h. od każdego arkusza, w sporach wyżej 100 K. od ark. 1 K.

Karty do grania, stempluje już fabryka. Stempel wynosi 30 h. od talii z 36 kart; od talii o więcej kartach 60 h.; od kart lakierowanych lub dających się myć podwójną należytość.

Karty ładunkowe, spisy ładunkowe, spisy składowe, warranty, od sztuki 10 h., jeśli wystawione są przez zakład przez państwo upoważniony i brzmia na okaziciela od każdej sztuki 2 K. wszelkie inne od sztuki 10 h. przeniesienie przez indos na tychże po 10 h. od każdego przeniesienia.

Karty przynależności: a) dla sług, czeladzi, terminatorów i wyrobników 30 h.; b) dla innych osób 2 K.

Karty umowne senzali (Schlusszettel) po 10 h. od sztuki — w razie sądowej skargi opłaca się należytość od umowy zawartej w karcie.

Kaucy zapisy sk. II.

Kompromisy, t. j. zapisy na sąd polubowny po 1 K. od k. a.

Katastralne wyciągi a) z urzędu, wolne od stempla, b) na żądanie stron od k. a. 1 K.

Kondycyle, jeżeli na ich podstawie następuje przeniesienie majątku 2 K.

Komisowe kontrakty od wartości sk. II.

Konsensy, jako akta urzędowe, wolne od stempla; od osób prywatnych, od a. 1 K.

Konta bilansowe od k. a. 10 h. Jeżeli konta saldowane używają się zamiast kwitów od kas publicznych lub sądownie, wedł. sk. II.

Konta od kupców i przemysłowców z saldem lub bez salda, do 100 K. 2 h., nad 100 K. 10 h.

Kontrakty małżeńskie co do wspólności dóbr 1) na przypadek śmierci, patrz darowizny; 2) między żyjącymi a) co do ruchomości wedł. sk. II., b) co do nieruchomości od a. 1 K. i należ. przenośna.

Korespondencje handlowe i profesyjne, jeżeli nie stanowią dokumentu, wolne od opłaty.

Kramarskie licencje, od pierwszego wystawienia 2 K. Prośby o nie, od a. 2 K.; od dalszego 1 K. Przedłużenie licencji, 2 K.

Księgi kupieckie główne, contocorrente i saldoconto kupców, przemysłowców i fabrykantów po 50 h. od k. a., od innych książek z wyjątkiem kopiałów po 10 h. od ark. Kopiały wolne od stempla.

Kupna, kontrakty o ruchomości według sk. III. — o nieruchomości po 1 K. od k. a. oraz n. od p. w. (Ust. z d. 18 czerw. 1901, L. 74 Dz. p. p.)

Kuratelarne dekrety, jako akta urzędowe, wolne od stempla. — Prośby o zarządzanie lub przedłużenie kurateli, od pierw. a. 2 K. od dalszych 1 K.

Kwity i potwierdzenia odbioru, stwierdzające wykonanie, zobowiązanie lub odbiór sumy pieniężnej według sk. II., — na rzeczy ocenione odebrane jako zastaw lub w przechowanie po 1 K. od k. a., chyba że według sk. II. wypada mniejsza należytość. Kwity na przesyłki wystawione przez przewoźników i zakłady przewoźowe: a) connosamenty, warranty, ceduły ładunkowe opiewające na zlecenie po 2 K., b) wszelkie inne po 10 h. od sztuki, — kwity na pie-

niądze i inne przedmioty podniesione z depozytu sądowego po 1 K., chyba że według sk. II. wypada mniejsza należytość. — Wolne od stempli na sumy i rzeczy poniżej 4 kor. wartości, kwity na wygrane na loteryi, zresztą patrz pozycyę 48 tariffy.

Legalizacye: 1) podpisów przez władzę rządową 2 K., przez notaryusza 1 K. (Za dalsze podpisy na tym samym dokumencie połowa tej należytości. — Podpisów świadków nie liczy się; — 2) na dokumentach do intabulacyi bez względu na ilość podpisów przez notaryusza 20 h., przez sąd 72 h.; 3) firm handlowych przez sąd lub notaryusza od pierwszego podpisu 2 K. od k. a., inaczej jak odpowiednie akty prawne.

Losowe kontrakty: a) zakłady według skali III., b) kupno nadziei rzeczy ruchomych sk. III. — nieruchomości od kontraktu po 1 K. od k. a. i n. od p. w., c) od opłat za przyjęcie do Towarzystw zaopatrzenia wedł. sk. II., d) kontrakty ubezpieczeń wedł. sk. II., e) umowy o rentę dożywotnią w zamian za ruchomości wedł. sk. III., a w zamian za nieruchomości od kontraktu po 1 K. od k. a. i n. od p. w.

Losy, loterie patrz Wygrane.

Metryki urodzin, ślubu i śmierci po 1 K. od k. a. i każdej osoby.

Najmy, umowy o najem według sk. II.

Notaryalne akty: a) wedle treści dokumentu, które obejmują jakoteż dokumenty; b) wypisy uwierzytelnione z aktów notaryalnych; c) odpisy z aktów oddanych do przechowania — 1 K.

Odpisy: a) urzędowe, zwyczajne tj. niewidmowane; aa) jeżeli je sąd wystawia od k. a. 1 K., użyte w sporach, których przedmiot sporny nie przedstawia wartości wyższej jak 100 K. od k. a. 50 h. bb) jeżeli pochodzą od innych władz, od a. 1 K.; b) urzędownie widmowane, od a. 2 K.; c) nieurzędowe, widmowane, tj. sporządzone przez strony same a) urzędownie lub przez notaryusza widmowane, od a. 1 K. d) przez osoby prywatne widmowane, jak świadectwa, od a. 1 K.; e) wyciągi i odpisy z kraj. protokołów pomiarowych i aktów katastralnych, jeżeli wydane są jako urzędowe poręczenia, od k. a. 1 K.; f) odpisy rubrów 30 h.

Oferty do zawarcia kontraktu, od a. 1 K.

Oszacowania, od a. 1 K.; w postępowaniu spornem przedmiot do wartości 100 K., od a. 24 h.

Orzeczenia rzeczoznawców, jako środek dowodowy od k. a. 1 K.

Paszporthy dla sług, czeladzi, terminatorów, wyrobników, robotników i osób posiadających książki wędrowne po 30 h. — dla innych po 2 K. — Przepustki 8 dniowe wolne od opłaty.

Pełnomocnictwa: 1) jeżeli nie zawierają umowy o wynagrodzenie, po 1 K. od k. a., jeśli ją zawierają: jak umowy o najem usług, jednak nie mniej, jak 1 K. od k. a.; 2) do podjęcia przesyłki pocztowej zamiast adresata wolne od stempla; 3) do wykonywania prawa wyborczego wolne od stempla; 4) odnośnie do bezpośrednich podatków osobistych bez stempla, z wyjątkiem

pełnomocnictw, wystawionych przez członków komisji stowarzyszenia podat. I. i II. kl. dla kierującego urzędnika przemysłowego, które podlegają stempelowi 1 K.

Pertraktacje spadkowe (oświadczenia i podania) od a. 1 K.; jeżeli spuścizna bez odtrącenia długów nie przenosi 50 K. wolne od stempla.

Plany budownicze jako dokumenta od a. 1 K.

Podania a) w postępowaniu sądowym spornem i niespornem od k. a. 1 K., w sprawach których wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty 100 K. po 24 h. od k. a., podania do innych władz od k. a. po 1 K. o ile nie podlegają stempelowi wyższemu w myśl ustępów następnych lub o ile nie są od stempla wolne.

b) o koncesję przemysłową lub zgłoszenia wolnego przemysłu: a) we Wiedniu i w miastach o ludności powyżej 50.000 — 8 K.; b) do 30.000 ludn. — 6 K.; c) do 10.000 ludności 4 K.; d) we wszystkich innych miejscowościach 3 K. od pierw. ark. i 1 K. od każdego nast. a.

c) o udzielenie zezwolenia na muzykę o pozwolenie trzymania gospód i szynków otworem po zwykłej godzinie, pozwolenie na wystawę, przedstawienia gimnastyczne i teatralne, koncerty za wstępem płatnym, 2 K. od ar.

d) w sprawach o nadanie i potwierdzenie szlachectwa, nadanie orderów, o połączenie lub zmianę herbów, o pozwolenie na zmianę lub przemianienie nazwiska o udział. godności urzędów honorowych, tytułów i odznaczeń od ark. 10 K.

e) o udzielenie, uznanie lub potwierdzenie przywileju 6 K. od a.

f) o udzielenie obywatelstwa austriackiego, lub przyjęcie do gminy 4 K.

g) o nadanie domowej trafiki 2 K.;

h) o paszporty na wywóz, dowóz lub przewóz soli kuchennej, tytoniu, prochu strzelniczego i innych towarów, od pierw. a. 2 K., od dalszego 1 K.;

i) o pozwolenie na ustanowienie, rozszerzenie, zmianę lub obdłużenie fideikomisu, od pierw. a. 2 K.;

k) o wpis prawa zastawu dla wierzytelności do 100 K. — 1 K.; — do 200 K. — 1 K. 50 h., powyżej 200 K. i wszelkie inne podania hipoteczne 3 K. od pierw. ar.

l) o wpis w rejestrze handlowym nowej firmy, zmian firmy, lub jej własności, kontraktu spółki i zakładów filialnych 20 K.; prokury likwidatorów i praw żony kupca i kontraktów małżeńskich 10 k. od ark.

m) o dyspensę od publicznych władz i urzędów od a. 1 K.;

n) małżonków w sprawach rozvodu lub orzeczenia nieważności ślubów, od a. 1 K.:

o) o przypuszczenie do praktyki urzędowej, o adjutum lub publiczną posadę od a. 1 K.

p) o zarządzenia konkursu od pierw. a. 2 K., od dalszego 1 K.

Podania wolne od stempla: o jałmużnę, przyjęcie do zakładów dobroczynności o uwolnienie od opłat szkolnych, o nadanie stypendium, o udzielenie prawa ubogich w sporach lub o

brońcy ubogich, podania kuratorów ustanowionych z urzędu dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania, doniesienia i wnioski w sprawach publicznych ze względu na dobro publiczne, podania w sprawach karnych, o odškodowanie przy zaginionych rekomendowanych przesyłkach, petycje do panującego, rady państwa, sejmów i rad gminnych w sprawach publicznego dobra, zażalenia na postępowanie urzędników, opiekunów, kuratorów i na nadużycie władzy ojcowskiej, usprawiedliwienie tych osób w sprawach rozwodowych z powodów juris publici, w sprawach o wymiar należitości stemplowych i podatkowych, reklamacje o sprostowanie list wyborczych, sędziów przysięgłych i powołanych do służby wojskowej, w sprawach spadkowych, jeżeli majątek spadkowy bez potrącenia długów 50 K. nie przenosi, w sprawach z powodu zakładania i prostowania ksiąg gruntowych, o ekstabulację zaległości podatkowych, zresztą patrz poz. 44 taryfy

Polowania karty (certyfikaty): 1) wystawione przez starostwo, 2 K.; 2) przez gminę 1 K.; 3) dla wyrobników 30 h.; 4) dla kilku towarzyszy polowania tyle stempli, na ilu certyfikat opiewa.

Police i ugody zabezpieczenia, stosownie do premii, według sk. II.

Polubowne sądy. Wyroki sądów polubownych, jeżeli przedmiot sporny bez należitości pobocznych: a) nie przenosi 100 K. 1 K.; b) od 100—400 K. 2 K. 50 h.; nad 400 K. lub gdy nie może być oszacowany, 5 K.

Poręczenia. jeżeli zobowiązanie nie da się oszacować, k. a. 1 K., jeżeli zobowiązanie da się oszacować, wedle wartości sk. II.

Poświadczenia hipoteczne od a. 2 K.

Poświadczenia wagi, jeżeli się z nich nie robi użytku sądowego lub urzędowego, wolne od stempla.

Pożyczkowe układy, na mocy których komus oddaje się rzecz jaką bezpożyteczną bezpłatnie do używania, od k. a. 1 K.

Pożyczki, patrz **Skrypty dłużne.**

Prawo obywatelstwa od ark. 2 K.

Prenumeracyjne karty wolne od stempli aż do użytku sądowego.

Protolagacy wekslowe utwarzają się za nowe weksle i opłacają się według sk. I. Jeżeli protolagacya termin sześć, lub dla zagranicy 12 miesięcy przekracza, należytość opłaca się według skali II.

Protokoły: w sprawach sądowych; a) w postępowaniu spornem w sprawach do włącznie 100 K., 24 h., powyżej tej sumy 1 K., z prawem ubogich, bez stempla; b) zawierające rekursy, rewizje i t.d., jak rekursy, emisje etc.; c) w sprawach niespornych 1 K. od k. a.

Protokoły spisane zamiast podania, stemplować jak podania — zawierające akty prawne ulegają oprócz stempla jako protokoły, także stempelowi od aktu prawnego.

Protokoły wolne od stempli spisane przez sąd ze świadkami testamentowymi celem usta-

lenia rozporządzenia ostatniej woli, ogłoszenia rozporządzenia ost. woli i wogóle protokoły w sprawach niespornych, spisane z urzędu, oraz protokoły o uzdolnieniu kandydata na posadę w jakiegokolwiek gałęzi służby publicznej. Protokoły spisane w ustnem postępowaniu apelacyjnem lub rewizyjnem jeśli żadna strona się nie jawi i nie przeprowadza się dowodu, spisane w kancelaryi sądowej i nie zawierają wniosku o którymby sąd rozsądzał; protokoły obejmujące wnioski o sprostowanie wyroku, lub uchwały po myśli §. 419, 421 i 430 proc. cyw.

Protokoły licytacyjne według aktu jaki zawierają i należytość od protokołu.

Protestów księgi notaryuszów od k. l. na leżytość stała 10 h.

Protesty wekslowe: a) sporządzone przez notaryusza po 2 K. od k. a.; b) sporządzone przez sąd do 400 K. — 4 K., powyżej 400 K. 6 K.

Przekazy kupców lub do kupców, na zlecenie lub bez zlecenia, jeżeli opiewają na sumę pieniężną, jak weksle, a jeżeli opiewają na inne świadczenia i jeżeli według sk. II. nie wypada niższa należytość, po 1 K. — służbodawców i mandantów do służ i pełnomocników wolne od stempli — inne przekazy według sk. II.

Przekłady zaprzysiężonych tłumaczy od k. a. 2 K.

Przyznanie spadku jure crediti: a) co do ruchomości wedł. sk. III.; b) co do nieruchomości 1 K. i n. od, p. w. według wysokości przyjętych długów.

Punkty przedugodowe ulegają tej samej opłacie co stanoweze kontrakty.

Rachunki:

- 1) osób do ich składania obowiązanych, składane osobom na żądanie rachunków uprawnionym, wolne od stempla, dopóki nie powstanie spór o nie, lub nie będą użyte jako załączniki. W razie sporu ulegają stemplowi 1 K., jako załączniki stemplowi 30 h. od a.;
- 2) z wydatków poczynionych przy sprawowaniu interesów państwa lub publicznych zakładów pod zarządem państwa lub gminy, jak rachunki kosztów podróży, zaopatrywania więźniów i chorych i t. p. wolne od stempli;
- 3) konta, noty, wykazy, i książeczki do zapisywania wybranych towarów i t. p. rachunki kupców i przemysłowców w zakresie ich przedsiębiorstwa prócz kontów bilansowych: a) po 10 h. od a. — jeżeli pretensya kwotę 100 K. przenosi; b) od 20 do 100 K. — 2 h. od a.; c) do 20 K. wolne od stempli;
- 4) konta saldowane, jeżeli z nich się czyni użytek sądowy lub przedkłada publicznej kasie zamiast kwitów, według sk. II.
- 5) rachunki prowadzone dla własnego użytku oraz rachunki, konta, wyciągi i t. p. jakie osoba prywatna nie będąca kupcem ani przemysłowcem przesyła osobie trzeciej, co do pretensyj, jakie ma do niej, są wolne od opłaty, jeżeli nie zawierają w sobie po-

twierdzenia odbioru — inaczey ostemplować je należy jak kwity;

6) absolutorya osób prywatnych udzielone składającemu rachunki sądowe lub pozasądowe po 1 K. od a.

7) uznanie rachunków 1 K. od ark.

8) jako alegaty przy podaniach, od a. 30 h.

9) rachunki adwokatów, notaryuszów i lekarzy wolne od stempla.

Recepisy patrz Kwity.

Rekursy (Ust. z d. 26 grud. 1897, L. 305).

Renty — kontrakty: 1) co do ruchomości od wartości sk. III.; 2) od nieruchomości od k. a. 1 K. i należytość przenośna jak kupna.

Rewersy patrz Kwity.

Rewizye od wyroków sądów. patrz ustawę z d. 26 grud. 1867 L. 305.

Rozwód, podania o takowe 1 K.

Rubra t. j. odpisy rubrum podań w sporze, wolne od stempla.

Skargi sądowe: a) w sprawach o służebności od a. 24 h.; b) w sprawach najmu usług od a. 24 h.; c) skargi do 100 K. od a. 24 h.; d) ponad 100 K. od a. 1 K.; e) w sprawach o rozwód lub rozdział małżeński od a. 1 K.; f) w postępowaniu upominawczem, nakazowem, skargach usprawiedliwiających jak c) i d); g) o unieważnienie małżeństwa z §. 94 k. c. wolne od stempla, w innych przypadkach 1 K.; h) w sprawach wekslowych jak c) i d). Ust. z d. 26 grudnia 1897. L. 305).

Skargi do Trybunału administracyjnego po 1 K. od k. a., zresztą jak podania.

Skład — kontrakty składu za wynagrodzeniem, jak kontrakty o świadczenie usług, — zresztą po 1 K. od a.

Skrypty dłużne od wysokości pożyczki według sk. II.

Służebności, ustanowienie tychże: a) bezpłatne, między żyjącymi jak darowizny. b) bezpłatne, na przypadek śmierci od pierw. a. 2 K., od dalszych 1 K.; prócz tego należytość spadkowa. c) odpłatne, użytkowanie lub używanie nieruchomości, d) odpłatne, zrzeczenia się wykonywania od użytkowania sk. II.

Obliczenie wartości służebności używania, pomieszkania i użytkowania nieruchomości następuje: 1) przy odpłatnem nabyciu lub przeniesieniu służebności, na czas życia pewnej oznaczonej osoby, według 10-krotnej wysokości rocznego świadczenia, względnie znoszenia lub zaniechania; — na czas życia 2 lub więcej osób, według 15 krotnej wysokości, — na czas nieograniczony, albo jeżeli czas trwania rozięga się na czas istnienia pewnej na nieograniczony przeciąg czasu ustanowionej korporacyi lub zakładu, według 20-krotnej wysokości rocznego świadczenia, względnie znoszenia lub zaniechania; — na niepewny czas według 3-krotnej wysokości rocznego świadczenia, — na czas trwania służebności na czas oznaczony, lecz nie dochodzący lat 10, według sumy obliczonej za cały ten czas, — na czas trwania służebności na czas na 10 lub wyżej 10 lat ustanowionej,

według 10-krotnej wysokości wartości rocznego świadczenia, względnie znoszenia lub zaniechania.

Spadki patrz **Pertraktacje** spadkowe.

Spółki, kontrakty spółek nie obliczonych na zysk 4 K. od pierw. ark. — obliczonych na zysk: a) bez wkładek majątkowych, obejmujących jedynie połączenie pracy 10 K. od a.; b) spółek akcyjnych zawartych na czas dłuższy jak 10 lat według sk. III.; c) spółek komandytowych na akcje zawartych na czas dłuższy jak 10 lat, od wkładek innych komandytników według sk. III., od wkładek spółników według sk. II, d) innych spółek według sk. II., jednak nie mniej jak 10 K.

Świadczenia:

- 1) wszelkie wystawione przez rządowe władze administracyjne 2 K. od a., wystawione przez inne władze, urzędy lub prywatne osoby po 1 K. od a.
- 2) dla sług, czeladników, terminatorów, robotników i osób z dziennego zarobku żyjących, po 30 h. od a.
- 3) szkolne z egzaminów półrocznych i półrocznej frekwencji w szkole, po 30 h.;
- 4) egzaminów rządowych na wydziale prawa i administracji, z egzaminu na kursie kucia koni, absolutoria uniwersyteckie 2 K.;
- 5) *wolne od stempli*: świadectwa ubóstwa, świadectwa potrzebne do przyjęcia do zakładów dla ubogich, świadectwa z egzaminów w szkołach ludowych, świadectwa lekarskie dla uczniów, świadectwa z nauki religii, świadectwa o zgłoszeniu prześcia z jednego wyznania chrześcijańskiego do drugiego, świadectwa szczeni, świadectwa wpisane do ksiąg służbowych i wędrownych, patrz zresztą pozyc. 117 taryfy.

Syndykackie zażalenia 1 K.

Terminatorowie i uczniowie, umowy o ich przyjęcie i wyżywienie w zamian za świadczone przez nich usługi bez pieniężnego wynagrodzenia po 1 K. od ar.

Testamenty i kondycyle po 2 K. od a., należytość płatna po śmierci testatora.

Tłumaczenia urzędowe patrz **Przekłady**.

Towarzystwa. Podania do władzy politycznej o zezwolenie na utworzenie towarzystwa 1 K., dołączone do tego podania egzemplarze statutów (5 egzempl.) od k. a. 30 h. Prócz tego dołączyć należy na egzemplarz statutu, który ma być zaopatrzonej klauzulą przyjęcia, od pierw. ark. stempel na 2 K., od dalszych 1 K.

Ugody sądowe oprócz stempla do protokołu taki stempel, jaki wypada od aktu zawartego w ugodzie, a więc np. od pożyczki, kupna i t. d.

Usługi — nominacje urzędników oraz osób sprawujących stałe interesa, jeżeli od nominacji nie należy się taksa, według skali III., — kontrakty o usługi wraz z dostarczeniem materiału jak kupna — zresztą według skali II.

Weksle wystawione w państwie, jeżeli termin płatności nie przekracza 6 miesięcy wedle sk. I., żyra takich weksli nie podlegają już stem-

plowi, jeżeli termin płatności jest dłuższym jak 6 miesięcy, wedle sk. II., o żyra wedle sk. I., weksle zagranicą wystawione jeżeli termin płatności nie przekracza 12 miesięcy i przeniesione są do tut. państwa wedle sk. I., jeżeli termin płatności jest dłuższy jak 12 miesięcy wedle skali II.

Weksłowe nakazy i nakazy w postępowaniu mandatomem do 50 K. 1 K., — do 100 K. 2 K., do 400 K. 5 K., — do 1600 K. 10 K., — powyżej 1600 K. $\frac{1}{2}\%$ i 25% dodatku.

Weksłowe nakazy trzecie i każde dalsze wygotowanie podlega w sporach wyżej 100 K. stemplowi na 2 K., w sporach do 100 K. stemplowi na 1 K.

Wnioski sądowe: a) w sprawach spornych do 100 K. od a. 24 h.; b) w sprawach o służebności, najmu, usług, o wymowy, służebności mieszkania, od a. 24 h., w innych sprawach od k. a. 1 K.

Wpisy hipoteczne (Ust. z d. 18 czerw. 1901, L. 74 Dz. pp.)

Wyciągi: a) z ksiąg gruntowych i hipotecznych, depozytowych i z rejestrów handlowych po 2 K. od a.; b) z pism urzędowych lub urzędownie przechowywanych, pism prywatnych, jeżeli je sąd wydaje 1 K.

Wyjaśnienia, oświadczenia: 1) wymowy 1 K., 2) służebności 1 K., 3) od zabezpieczonych praw najmu i dzierżawy, nawet z zastrzeżeniem osobistego prawa i wartości sk. II., (obliczenie jak przy najmach), 4) prawa zastawu przy zupełnym wygaśnięciu sk. II.

Wygodzenia kontrakty: 2) bezpłatne od a. 1 K., 2) odpłatne jak najmy.

Wygrane na loteryj liczbowej po 15% — na innych loteryjach 20% od wygranej po strąceniu nominalnej wartości losu stawki.

Wyroki sądowe (Ust. z d. 26 grud. 1896 r. L. 305).

Wyroków duplikaty od a. 2 K.

Zakład, od wartości sk. III., przy rozmaitych wartościach, od wyższej. Jeżeli na podstawie zakładu następuje przeniesienie własności albo służebności użytkowania lub używania nieruchomości, od a. 1 K. i należytość przenośna, mianowicie jeżeli czynność prawna może być uważana za darowiznę, jak od darowizn. Przy totalizatorze 5% od ogólnej sumy wkładek zakładowych.

Załączniki podań, jeżeli nie są już stemplowane, lub jeżeli nie opłacono od nich należytości bezpośrednich:

- a) w sprawach spornych do 100 K., 20 h.
- b) w innych wypadkach po 20 h. od a.
- c) wolne od stempla poz. 21 taryfy).

Zamiany, kontrakty, zamiany o ruchomości według sk. III., a gdyby choć jedna z rzeczy zamienianych była nieruchomością, oprócz 1 K. od a. kontraktu n. od p. w. (Ust. z dn. 18 czerwieca 1901 L. 74 Dz. pp.)

Zapisy długu (obligi) na okaziciela według sk. III., zresztą według sk. II.

Zapowiedzi, po 1 K. od każdej pary narzeczonych.

Zastawów ustanowienia, jak hipotek ustanowienia.

Zażalenia przeciw wykonawczym urzędom od a. 1 K.

Zezwolenia na wpis hipoteczny przez osoby zobowiązane do ich zeznania, osobno wystawione, po 1 K. od a.

Zrzeczenia się praw: a) odpłatne, jeżeli przedmiot nie da się oszacować, po 1 K. od a, zresztą według sk. II., b) bezinteresowne jak darowizny.

Rozmiar arkuszy.

Arkusz papieru z reguły, a więc o ile wyraźnie inaczej nie postanowiono, nie powinien mieć więcej powierzchni jak 1750 $\square$ cm. Od arkusza o większej powierzchni należy opłacić podwójną należność stemplową, jeżeli od zwykłego formatu opłaca się mniej jak 1 K.; w innych przypadkach należy prócz zwykłej należności dopłacić 1 K. Stemple na dokumentach należy przepisywać pierwszym wierszem tekstu dokumentu. Dokument powinien być ostemplowany przed podpisaniem. Przestemplowanie stempli prywatnymi stampilami nie jest dozwolone.

Ułgi stemplowe.

a) przy wypowiedzeniu drobnych najmów.

Ustawa z 26 grudn. 1897 L. 305 Dz. u. p.

§. 1. Sądowe podania, zawierające wypowiedzenie mieszkania, podlegają stemplowi po

24 h. od każdego egzemplarza i arkusza, jeżeli termin wypowiedzenia nie przekracza jednego miesiąca; jeżeli wypowiedzenie tego rodzaju jak powyżej, spisano w protokole sądowym, protokół podlega stemplowi po 24 h. od k. a. Sądowy odpis takiego protokołu 50 h. od k. a.

§. 2. W sporach awizacyjnych przeciw wypowiedzeniom wymienionym w § 1 mają odpowiednie zastosowanie przepisy §. 19 i 22 ust. z 22 lutego 1864 r. (L. 20 Dz. u. p.) o obowiązku opłacania stempli, w których rozchodzi się o przedmiot nie mający wartości powyżej 100 K.

Uwaga. W myśl § 2 w sprawach tam wymienionych, opłaca się zatem takie stemple, jak w każdym sporze drobiazg.

b) w sprawach sług.

Ustawa z 13 czerwca 1896 r. L. 95 Dz. u. p. uwolniono od stempli należności:

§ 1. Wszelkie w sprawach sług do władz politycznych wnoszone podania, spisane tam protokoły, intymaty, (Ausfertigungen) i zawarte ugody.

§ 2. Kwity sług na zadatki, bez względu na to, że kwity te zawierają poświadczenie treści umowy służbowej, lub innego urzędowego użytku, w sprawie nie wchodzącej w zakres spraw służb.

§ 3. Książeczki służbowe i wpisane w nich świadectwa.

F R A S Z K I.

Trafiła kosa na kamień.

Chytra portyerka jednego z paryskich teatrów, tytułuje wszystkich gości, w nadziei lepszego napiwku. Pewnego Anglika o imponującej powierzchowności, mianuje na prędko księciem:

— Drzwi otwarte mości księżu!

Anglik, zamiast sięgnąć do kieszeni, odpowia z najzimniejszą krwią:

— Dziękuję ci margrabino!

Czy też ją strawią?

Podróżnik: Byliśmy nieraz w niebezpieczeństwie podczas naszej wyprawy... Raz wylądowaliśmy na wyspę, zamieszkałą przez dzikich; naturalnie zachodziła obawa, czy to nie ludożercy. Na szczęście okazało się, że krajowcy byli wegetaryanami.

Słuchacz: No, więc nikogo z was nie zjedli?

Podróżnik: Nikogo, oprócz jednej słomianej wdowy.

Także racya.

Żona: Wcale mi się to nie podoba, żeś tak ostentacyjnie witał malarza X...

Mąż: Ależ to znakomitość, człowiek pełen sławy.

Żona: Tak, sławy zdobytej za obraz, na którym wymalował samo chłopstwo!...

Jak powinien czynić zapobiegliwy.

Zapobiegliwy geniusz powinien sobie najpierw wyszukać miejsce na pomnik, najpierw upatrzyć jaki taki Obłęgorek, a dopiero potem starać się o smutne głupstwo ludzi, zwane — sławą.

K. Z.

JARMARKI UPRZYWILEJOWANE w Królestwie Galicyi i w W. Ks. Krakowskiem.

Tarnów. Na podstawie zezwolenia c. k. Namiestnictwa z d. 8. stycznia 1871 r., i z d. 26 marca 1882 r. odbywa się corocznie 12 jarmarków: 1) w pierwszy poniedz. w styczniu, 2) 3 lutego (8 dni), 3) 30 marca (8 dni, jestto jarmark na konie, 4) 28 kwietnia, jestto jarmark na konie, 5) w drugi poniedz. w maju, 6) w drugi poniedz. w czerwcu, 7) od 22 lipca przez 8 dni, 8) w drugi poniedz. w sierpniu, 9) od 14 wrześ. przez 8 dni (jarmark na konie), 10) w drugi poniedz. w październiku, 11) w drugi poniedz. w listopadzie, 12) w drugi poniedziałek w grudniu.

Jarmarki stare: Po NPM. Gromn. 3 lut., 19 marca na konie, w poniedz. po niedzieli kwietniej, w poniedz. Wielk. tygod., pierwszy dzień po Wniebowst. Pań. i po Boż. Ciele, 14. i 29. września i 16 października.

Targi: Co drugi piątek odbywa się targ na bydło rogate, konie kozy i owce, a co piątek targ na nierogaciznę. Zwykle targi co wtorek i piątek każdego tygodnia.

Alvernia: co 3-cią środę targ; *Andrychów* w 1-szy poniedz. miesiąca jarmark, co wtorek targ.

Babice: 4 maja, 6 czerw., 24 sierp., 29 wrześ. *Baligród*: każdego poniedziałku targ. *Baranów*: co wtorek targ. *Biała*: jarmarki na konie: w 3-ci poniedz. po 3 Królach, 2-gi poniedz. po św. Janie Nep., 1-szy poniedz. po św. Jakobie ap., 1-szy poniedz. po św. Szymonie. Co wtorku, czwartku i soboty targ. *Biecz*: 25 stycz., 24 lut., 24 marca, 20 kwiet., 25 maja, 26 czerw., 10 sierpnia, 15 wrześn., 17 paźdz., 11 listop. 6 grudnia. Każdego poniedziałku targ. *Błażowa*: 7 stycz., 12 marca, 8 maja, 2 i 27 lipca, 30 września, 12 listop., każdego poniedziałku targ. *Bobowa*: co czwartek targ. *Bochnia*: 2 stycz., po niedz. mięsopust., w poniedziałek po 3-ciej niedz. postu, potem jarmark co czwartek aż do piątku po Wniebowstąpi., w piątek po Boż. Ciele, 22 i 30 czerw., 22 lipca, 10 sierp., w poniedziałek po Podwoż. św. Ł., w poniedz. po niedz. Różańc. 11 i 25 listopada. Co czwartek targ. *Bolechów*: 18 stycz., 11 lut., 1 maja, 5 czerwca, 3 sierp., w pierwszy poniedz. wrześn. co poniedz. targ. *Bolechowice*: w 2-gą niedz. po 3-ch Królach, 25 marca, 7 maja, 16 sierp., we wrześniu i grudniu, w 1-szą niedzielę po Suchedniach. *Brody*: 5 maja, 30 paźdz., oraz targ na wełnę od 26 sierpnia przez 8 dni. *Brzesko*: co 3-ci wtorek w miesiącu jarmark, a w każdy wtorek targ. *Brzostek*: co drugi wtorek targ. *Brzozów*: 6 stycz., 6 lut., 16 marca, 23 kwiet., 26 maja, 29 czerw., 22 lip., 24 sierp., 15 wrześ., 4 paźdz., 1 listop., 4 grud., co poniedziałek targ.

Chrzanów: w 2-gi poniedz. po 3 Królach, poniedz. po NPM. Gromnicznej, 12 mar., 1 maja, 24 czerw., 13 i 25 lipca, 15 sierp., 10 i 28 paźdz., 11 listop., 6 grud. co środa targ. *Chyrow*: co wtorek targ. *Cieźkowice*: co poniedz. targ, a co drugi poniedz. jarmark. *Czchów*: jarmarki co wtorek. *Czernichów*: 12 jarmarków, w każdą pierwszą środę miesiąca. *Czyszki*: 2 lipca, 14 wrześ., 6 listop., *Czarny Dunajec*: co 4-ty poniedz., po jarmarku w N. Targu. *Czudec*: co czwartek targ.

Dąbrowa: co 2-gi poniedz. targ. *Dębowiec*: co poniedz. targ. *Dębica*: 2 stycz., 2 lut., 23 kwiet., po Bożem Ciele, 13 lip., 24 sierp., 17 paźdz., 4 grud., co czwartek targ. *Dobczyce*: w 1-szą środę każdego miesiąca jarmark. *Dobromil*: 18 stycz., od 1 do 8 sierp., 26 paźdz., co poniedz. targ. *Droginia*: 14 lutego, 23 kwiet. 16 lipca. *Dubiecko*: 3 lut., 19 marca, 2 maja, 9 września, 25 listop., 6 grud., co poniedz. targ. *Dukla*: 7 stycz., 25 lut., 19 marca, na Wniebowst., na Boże Ciało, 24 czerwca, 22 lip., 29 sierp., 25 listop., 21 grud., co czwartek targ.

Dynów: 3 lut., 29 mar., 2 maja, 9 wrześ., 25 listop., 6 grud., co poniedz. targ.

Fredropol: 2 stycz., 25 marca, 12 sierp., 19 list., co piątek targ. *Frysztak*: co 2-gi czwartek jarmark.

Gdów: co 3-ci wtorek targ. *Głogów*: co poniedz. targ. *Gorlice*: we wtorek po 3 Królach, św. Mateusza, niedzieli kwietn., św. Filipie i Jakóbie, Wniebowst., św. Janie Chrzcic., św. Maryi Magdalenie, Wniebowzięciu NMP., Narodzeniu NMP., św. Franciszku Ser., św. Marcinie, 3-ciej niedzieli adw., co wtorek targ. *Grybów*: co poniedz. targ.

Husaków: 8 maja, 17 sierp., 8 paźdz., 18 grud., co czwartek targ.

Jarostaw: 12 stycz., 10 marca, 13 czerw., 2 września, każdy przez 8 dni, co poniedz. i piątek targ. *Jasienica*: 5 lipca, 9 sierp., 13 grud., co czwartek targ. *Jasło*: 7 stycz., 3 lut., 23 kwietnia, 21 wrześ., 2 list., co piątek targ. *Jaworzno*: co wtorek targ. *Jedlicze*: 25 lut., 20 kwietnia, 18 czerwca, 9 sierpnia, 29 września. *Jelesna*: co czwatek targ. *Jodłowa*: co 2-gi wtorek targ.

Katusz: 18 stycz., 11 lut., 13 marca, 20 kwiet., 16 maja, 6 czerw., 20 lip., 1 paźdz., 18 list., 10 grud., 27 sierp., 28 wrześ. co piątek targ. *Kalwarya*: 25 stycznia, 19 marca, 4 maja, 13 czerw., 17 sierp., 19 listop. *Kamionka Strumiłowa*: 19 stycz., 8 maja, 19 września, co 2-gi wtorek targ. *Kańczuga*: we wtorek po Ziel. św. 30 wrześ., 4 grud., co wtorek i czwartek targ. *Kęty*: w drugi poniedz. po 3 Królach, w poniedz. po Wniebowstap., w poniedz. po św. Krzyżu, w poniedz. po Nar. NMP. (po 8 dni.)

Kolbuszowa: co wtorek targ. *Kołaczyce*: 1 maja, co drugi poniedz. jarmark. *Krzeszowice*: co poniedz. targ. *Korczyn*: 15 stycz., 3 kwiet., 30 sierp., 1 grud., co piątek targ. *Kraków*: 23 kwiet., 29 wrześ., (oba przez 14 dni), w poniedz. po 4-tej niedz. postu, co wtorek i piątek targ. *Krosno*: 1 stycz. w poniedz. po niedz. przewodniej, w poniedz. po św. Trójcy 31 lipca, 18 paźdz., co poniedz. targ. *Krynica*: co 2-gą środę targ. *Krzywcza*: 13 stycznia, 25 marca, 31 lipca, 18 grud. *Krzywcze*: 18 stycz., 30 kwiet., 10 lipca, 8 grudnia.

Łanckorona: 21 stycz., 8 maja, 24 czerw., 4 wrześ. *Leżajsk*: 21 stycz., 23 kwiet., 9 maja, 5 i 14 sierp., 4 paźdz. i grud. *Limanowa i Lipnica*: co 3-ci poniedz., jarmark. *Lisko*: co wtorek targ. *Liszek*: w 1-szy poniedz. miesiąca jarmark. *Lwów*: 21 stycz., 24 maja, 12 paźdz. (po 14 dni). *Lubień*: 1-szą środę miesiąca jarmark.

Łapanów: 8 stycz., 19 lutego, 3 marca, 14 maja, 25 czerw., 6 sierpnia, 17 wrześ. 29 paźdz., 10 grud., co poniedz. targ. *Łańcut*: 7 stycz. 12 lut., 15 i 16 mar., 13 czerwca, 13 i 26 lip., 24 sierp., 5 paźdz., 11 i 30 listop., co wtorek i piątek targ. *Łącko*: co 3-cią środę targ. *Łukawica*: w każdy trzeci poniedz. po jarmarku w Limanowy.

Majdan: co poniedz. targ. *Maków*: 29 stycz., 1 maja, 7 sierp., 19 listop., co czwartek targ. *Mielec*: w czwartki po NMP. Gromn., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu, po św. Mateuszu, po św. Marcinie. *Mościska*: 25 lut., 24 czerw., 10 sierp., 2 listop., co czwartek i piątek targ. *Mszana dolna*: co wtorek targ. *Muszyna*: w poniedz. po Gromn., po Wniebowst., po św. Małgorzacie, po św. Michale, po Poświęc. Kościoła, po Ofiar. NMP., co poniedz. targ, co 2-gi poniedz. jarmark. *Myslenice*: co 2-gi poniedz. targ.

Niebylec: 15 lut. 1 wrześ., 7 listop., 28 grud., co poniedz. targ. *Niedźwiedź*: co środę targ. *Niegowice*: co 4-tą środę targ. *Niepołomice*: 7 stycz., 24 lut., 4 marca, w poniedz.: poniedz. zapust, po niedz. kwietniej, po św. Trójcy, 24 czerwca, 26 lip., 24 września, 4 i 13 listop., co wtorek targ. *Niżankowice*: 16 stycz., 1 marca, w poniedz. po rusk. św. Trójcy, 20 wrześn., 18 grudnia, co środę targ. *Nowe miasto*: 11 listop. *N. Sącz*: co wtorek i piątek targ. *N. Targ*: co poniedz. jarmark.

Olpiń: co 2-gi czwartek targ. *Osiek*: co czwartek jarmark na bydło. *Oświęcim*: 2 pierwsze czwartki miesiąca targ.

Piaski: co wtorek targ. *Pilzno*: 7 i 28 stycz., 24 lut., 19 i 31 marca, 23 kwiet., 8 i 19 maja, 24 czerw., 22 lipca, 15 i 18 sierpnia, 2 i 19 września, 28 paźdz., 30 listop., 15 grudn. *Piwniczna*: 2 stycz., w poniedz. po niedz. środopost., we wtorek po Ziel. świąt., 25 lipca, 24 sierpnia, co 2-gi czwartek targ. *Podgórze*: w 1-szą środę miesiąca, co wtorek i piątek targ. *Prądnik czerwony*: na bydło każdego czwartku, na nierogaczną w poniedziałki i piątki. *Próchnik*: 21 stycz., 26 lipca, co czwartek targ. *Przeclaw*: co środę targ. *Przemysł*: 26 czerw., 9 grud., (przez 14 dni), co poniedz. i piątek targ. *Przeworsk*: 2 stycz., 19 mar., 1 maja, 15 lipca, 4 paźdz., 19 listop., co poniedz., środę i piątek targ.

Rabka: co 2-gi poniedz targ. *Radłów*: co środę targ. *Radymno*: 10 maja, 20 sierp., 20 wrześn., 20 grud., co poniedz., i piątek targ. *Raniżów*: co czwartek targ. *Rajcza*: w każdy czwartek po 15-tym. *Rozwadów*: co wtorek targ. *Rybotycze*: 14 września, 10 grud., co czwartek targ. *Rymanów*: 25 lipca, 9 wrześ., 6 grud. (po 6 dni), co poniedz. targ. *Rzepiennik strzyżowski* i *Rzepiennik biskupi*: co środę targ. *Rzeszów*: 19 marca, na św. Trójcę, 2 lipca, 21 wrześ., 1 paźdz., 2 listop., 21 grudn., co wtorek i piątek targ.

Sanok: we wtorek przed Ziel. św., w poniedz. przed Boż. Narodz., co piątek targ. *Sedziszów*: co piątek targ. *Sieniawa*: 5 stycz., 4 kwiet., 24 czerwca, 2 listop. *Skawina*: co czwartek targ. *Ślemień*: co poniedz. targ. *Sokołów*: marca, 29 czerw., 25 lipca, 11 paźdz., co wtorek targ. *Starasól*: 2 stycznia, 20 wrześn., co piątku targ. *Stary Sącz*: co 2-gą środę targ. *Strzyżów*: w poniedziałek po 3 Królach, 8 lut. (3 dni), w poniedz. zapustny, w pon. środopost., w poniedz. po Wielkanocy, 8 maja, (3 dni), 26 lip., 14 sierp. (3 dni), 8 wrześ., 21 paźdz., 6 list. (3 dni), 25 listop., co poniedz. targ. *Sucha*: co 2-gi wtorek targ. *Szczawnica*: targ co wtorek w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu. *Szczurowa*: co 3-ci czwartek miesiąca jarmark.

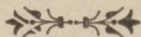
Tarnobrzeg: co środy targ. *Trzciana*: 26 mar., 13 lipca, 30 wrześ., co wtorek targ. *Trzebinia*: w poniedz. po 3 Królach, NMP. Gromn., po niedz. Białej, po św. Jakóbie, po św. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie, 23 kwiet., 8 maja, 28 czerwca, 25 sierp., 21 wrześn., co środy targ. *Tuchów*: co 2-gi wtorek targ. *Tyczyn*: 2 i 25 stycz., 2 i 26 marca, 3 maja, w piątek po Boż. Ciele, 22 lip., 17 sierp., 21 wrześn., 28 paźdz., 25 listop., co poniedz. targ. *Tylicz*: w poniedziałki: po 3 Królach, po niedz. palmowej, po Ziel. Św., po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszyst. Św. *Tymbark*: co 3-ci poniedz. po targu w Łukawicy. *Tyrawa wołoska*: 16 lipca jarmark na bydło, co środy targ.

Uhnów: 18 stycz., 20 lut., 12 czerw., 13 lip., 20 wrześ., 30 października, co piątek targ. *Ulanów*: co poniedz. targ. *Ulaszkowce*: od 14 czerw. do 12 lip. *Uście ruskie*: 18 stycz., 5 maja, 6 czerw., 11 lip., 20 listop., 21 grudn. *Uście solne*: 24 kwiet., 4 czerwca, 24 sierp., 1 paźdz. *Ustrzyki dolne*: co środy targ.

Wadowice: w 1-szy czwartek miesiąca jarmark, co czwartek targ. *Wieliczka*: w 4-ty poniedz. miesiąca jarmark, co czwartek targ. *Wielopole*: co poniedz. targ. *Wilamowice*: w 1-szą środę miesiąca jarmark, co środy targ. *Wiśnicz nowy*: w 3-cią środę miesiąca jarmark, co środy targ. *Wojnicz*: co 3-ci poniedz. jarmark, co poniedz. targ. *Wojniłów*: 5, 6 i 7 maja jarmark na bydło, 10 lipca, 18 sierp.

Zabłotów: 18 stycz., 11 lutego, 6 kwiet., 5 maja, 11 lip., 10 i 28 wrześ., 7 listop., 12 grud., co wtorek targ. *Zakliczyn*: (na Dunajcem) co 3-ci poniedz. jarmark. *Zarszyn*: 12 mar. w piątek po Wniebowstąp., 17 lip., 12 paźdz. co środy

targ. *Zalor*: 28 stycz., 28 kwiet., 30 czerw., 22 wrześ., co poniedz. targ. *Zbaraż*: w ostatni dzień 1-go tygod. rusk. Wielk. postu, 22 kwietnia, 6 lipca, 13 wrześ., 30 paźdz., 18 grud., co poniedz. i piątek targ. *Zbyszyce*: 12 stycz., 14 lutego, 19 marca, 25 kwiet., 16 maja, 24 czerw., 26 lip., 25 sierp., 21 wrześn., 18 paźdz. dzielnika, 25 listop., 23 grudnia. *Zdynia*: 14 stycz., 12 lut., 21 marca, 7 maja, 7 lip., 7 sierp., 27 wrześ., 13 listop., 12 grud. *Zmigród*: 2 lutego, 23 kwietnia, 24 czerw., 25 lipca, 17 paźdz., 13 grud., co poniedz. targ. *Zólkiew*: 9 stycznia, we środę 4-go tygod. rusk. Wielk. postu, 8 maja, 30 czerw. 14 wrześ., 5 paźdz., 12 listop., co poniedz. i piątek targ. *Zołynia*: w poniedz., po niedz. kwietniej, 3 czerw., 10 sierp., 21 grud. *Zywiec*: w poniedz. po 3 Królach, po nawr. św. Pawła, po Wniebowz. NMP., po Zielon. Św., po śś. Piotrze i Pawle, 25 sierpnia i po św Michale; co środy targ.



HUMORYSTYKA.

Zapis.

- Słyszałeś, że N. umierając, oddał wszystko co miał Zakładowi sierót?
- Bardzo ładnie, i dużo tego było?
- Siedmioro dzieci.

Różne stopnie czucia.

Podłotek przeczuwa, — dziewczę czuje, a kobieta odczuwa, co to jest miłość.

Odwrotny rezultat.

Często *wielka* miłość, wydaje całkiem *małe* skutki.

Doświadczenie uczy, że łatwiej z 10-ma dziewczętami iść, — z 20-ma biedz, z 30-ma siedzieć, niż jedną utrzymać.

Nie zapomniał.

- O na: Czy wuj pański wspomniał o panu w testamencie?
- O n: Wszystko przekazał na zakład dla „moralnie zaniedbanych“.
- O na: Poczciwy! Zawsze byłam przekonaną, że o panu nie zapomni.

Dobre świadectwo.

Żona: Jak tylko dostaniemy dobrego kucharza, trzeba będzie dać obiad.

Mąż: W takim razie, ja także przyjdę.

Trafna klasyfikacya.

Otyła dama: Powiedzcie mi, człowieku, czy wyjdę przez te wrota na łąkę?

Wieśniak: Dlaczego nie, proszę pani. Przecie i fury siana tędy jadą.

Nie znają go.

A. Mam tylko bardzo daleką rodzinę.

B. Więc pańscy bliscy krewni wszyscy powymierali?

A. Nie, ale podorabiali się dużych majątków.

W szkole.

— Panie profesorze, kazał sobie pan przypomnieć, że ma pan mówić o mózgu ludzkim.

— Dajżeż mi spokój! Ja teraz inne rzeczy mam w głowie, a nie mózg ludzki!

Natchnienie.

Poeta (po scenie domowej). Tak, będę teraz opiewał burzę!

Pochwalił się.

Proszono pewnego literata o napisanie artykułu o przesadach i głupocie; artykuł kończył się temi słowy: „Że głupota ludzka dotąd nie wygasła i wiecznie trwać będzie, zdaje mi się dostatecznie przez moją rozprawę dowiodłem“.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i osobowych c. k. kolei państwowej dla **stacji Tarnów.**

Pociąg Nr.	Rodzaj pociągu	Godzina			Kierunek jazdy	U W A G A
		przyjeżdż.	zatrzymuje się minut	odjeżdż.		
1	pospieszn.	<u>950</u>	2	<u>952</u>	Berlin	Bez zmiany wagonów. Kursuje wóz sypialny i restauracyjny.
2	"	<u>524</u>	2	<u>526</u>	Wiedeń Kraków Lwów Itzkany Bukar.	
3	"	811	5	816	Wiedeń	
4	"	<u>801</u>	7	<u>808</u>	Podwołoczyska	Bez zmiany wagonów. Kursuje wóz sypialny i restauracyjny.
5	"	400	3	403	Wiedeń	
6	"	103	2	105	Lwów	Bez zmiany wagonów. Tylko I. i II. kl. a.
11	osobowy	<u>1258</u>	12	<u>110</u>	Wiedeń	
12	"	<u>202</u>	15	<u>215</u>	Podwołoczyska	Bez zmiany wagonów.
13	"	115	25	140	"	
14	"	1110	10	1120	"	"
15	"	1018	7	1025	Bodumin	"
16	"	410	10	420	Lwów	"
17	"	<u>1058</u>	7	<u>1105</u>	Wiedeń	"
18	"	620	15	635	Podwołoczyska	"
19	"	<u>820</u>	—	—	"	Połączenie w Orł. z Kosz. Budap. i z Jasła.
611	"	<u>748</u>	—	—	z Orłowa	
613	"	1007	—	—	"	Połączenie do Koszyc i Budapesztu.
614	"	—	—	150	do Orłowa Kosz.	
615	"	348	—	—	z N. Sącza	Z Orłowa do N. Sącza kursuje od $\frac{1}{7}$ — $\frac{13}{9}$.
616	"	—	—	825	do Orł. Budap. i Jasła	Połączenie bez zmiany wozów I. i II. kl.
617	"	<u>1240</u>	—	—	z Jasła Stróż	Z Orłowa kursuje od $\frac{1}{5}$ do $\frac{20}{9}$.
618	"	—	—	<u>230</u>	do Orłowa	Połączenie w Orłowie do Koszyc.
619	"	<u>600</u>	—	—	ze Stróż	W Stróżach połączenie z Chabówki.
620	"	—	—	<u>840</u>	do Stróż	W Stróżach połączenie do Chabówki.
622	"	—	—	430	do Stróż	W Stróżach połączenie do Jasła i Zagorza.
36	"	525	—	—	do Bogumiłowic	Kursuje ze Stróż do Orłowa od $\frac{1}{7}$ — $\frac{13}{9}$.
35	"	—	—	<u>725</u>	z Bogumiłowic	Kursuje od $\frac{15}{6}$ do $\frac{16}{9}$.

Cyfry podkreślone linią czarną oznaczają czas nocny t. j. od godz. 6. wieczór do 5-59 rano.
Pociągi oznaczone liczbami nieparzystymi kursują w kierunku Lwowa, nieparzystymi w kierunku Krakowa.

Tak samo w kierunku do Stróż kursują parzyste, od Stróż ku Tarnowowi nieparzyste.

PLAN SALI „SOKOŁA”.

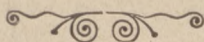
O	P	K	L	C	E	N	T	R	A
16	15	14	13	12	11	10	9		
17	18	19	20	21	22	23	24		
48	47	46	45	44	43	42	41		
49	50	51	52	53	54	Red. Pogoni			
80	79	78	77	76	75	74	73		
81	82	83	84	85	86	87	88		
112	111	110	109	108	107	106	105		
113	114	115	116	117	118	119	120	121	122
152	151	150	149	148	147	146	145	144	143
153	154	155	156	157	158	159	160	161	162
192	191	190	189	188	187	186	185	184	183
193	194	195	196	197	198	199	200	201	202
232	231	230	229	228	227	226	225	224	223
233	234	235	236	237	238	239	240	241	242
272	271	270	269	268	267	266	265	264	263
273	274	275	276	277	278	279	280	281	282
przejsćie									
	8	7	6	5	4	3	2	1	
	25	26	27	28	29	30	31	32	
	40	39	38	37	36	35	34	33	
	57	58	59	60	61	62	63	64	
	72	71	70	69	68	67	Tow. „Sokoł”		
	89	90	91	92	93	94	95	96	
104	103	102	101	100	99	98	97		
123	124	125	126	127	128	129	130	131	132
142	141	140	139	138	137	136	135	134	133
163	164	165	166	167	168	169	170	171	172
182	181	180	179	178	177	176	175	174	173
203	204	205	206	207	208	209	210	211	212
222	221	220	219	218	217	216	215	214	213
243	244	245	246	247	248	249	250	251	252
262	261	260	259	258	257	256	255	254	253
283	284	285	286	287	288	289	290	291	292

P a r t e r s t u d e n c k i

G a l e r y a

G a l e r y a

Szematyzm miasta Tarnowa.



Duchowienstwo dyecezyi tarnowskiej.

Biskup:

X. Dr. Leon Wałęga.

Biskupstwo tarnow. utworzone w r. 1785 dzieli się na 20 dekanatów, liczy 179 samoistnych parafij, 11 kościołów filialnych, 1 kapelania, 6 męskich i 5 żeńskich klasztorów, 1 kongregacyę kapłanów świeckich, 37 domów zakon. żeńsk., 381 kapłanów świeckich, 56 księży zakon., 340 zakonnic. Dusz rz.-kat. obrz. 786.519, wyzn. gr. katol. 14.563, Ormian 2, Protestantów 3.244, Żydów 75.770.

Kapituła katedralna.

Prałaci: X. Walczyński Stanisław, kawaler orderu Ces. Leopolda, prep. inf., protonot. Apost., prał. dom. J. Świątobl., radny i honor. obywatel m. Tarnowa; — X. Dr. Józef Bąba, dziekan kapituły, protonot. Apost. i prałat dom. J. Świątobl., kapelan J. ces. król. Apost. Mości; — X. Jaworski Jan, scholastyk kapituły, podk. J. Świątobl.

Kanonicy gremialni: X. Leśniak Franciszek, prob. parafii, przew. rady szkol. miejsc., radny m. Tarnowa; X. Dr. Jan Bernacki, X. Walczyński Franciszek, podkom. J. Świąt., X. Dr. Stanisław Dutkiewicz, rektor Semin. duch.

Kanonicy honorowi: X. Szurmiak Franciszek, szambelan papieski, proboszcz w Czerminie, dziekan mielecki; X. Lipiński Franciszek, prob. w Bochni, dziekan dekanatu bocheńskiego; X. Dr. Kopyciński Adam, prob. w Gawłuszowicach, X. Dr. Aleksander Pechnik, prof. gimn. we Lwowie.

Konsystorz biskupi.

Prezes: Każdorazowy Biskup.

Radcy, referenci i asesoresowie czynni: X. Walczyński Stanisław, j. w., X. Bąba Józef, j. w., X. Jaworski Jan j. w., X. Leśniak Franciszek j. w., X. Dr. Bernacki Jan j. w., X. Walczyński Fr. j. w., X. Chendyński Władysław, X. Dr. Mysor Władysław, registrator konsyst. i prof. supl. zakładu teologicznego.

Egzaminatorowie prosynodalni.

X. Stanisław Walczyński, X. Dr. Józef Bąba, X. Jan Jaworski, X. Fran. Leśniak, X. Dr. Jan Bernacki, X. Franciszek Walczyński, X. Władysław Chendyński, X. Dr. Karol Szczeklik, X. Dr. Jakób Górka, X. Dr. Tomasz Włoch i X. Dr. Jakób Stanczykiewicz.

Zakład teologiczny.

Dyrektor: Każdorazowy Biskup.

Zastępca: X. Dr. Stanisław Dutkiewicz.

Profesorowie: X. Dr. Dutkiewicz Stanisław, X. Dr. Kar. Szczeklik, X. Dr. Górka Jak., X. Dr. Zyguliński Michał, X. Dr. Włoch Tom., X. Dr. Stanczykiewicz, X. Dr. Mysor Wład., X. And. Macko, X. Gadowski Wal., katecheta przy ck. semin. naucz. w Tarnowie, X. Leśniak Fr. j. w., X. Moryl Flor., wikary katedr.

Seminaryum dyecezyalne

ul. Seminarzka.

Rektor: X. Dr. Stanisław Dutkiewicz.

Vice-Rektor: X. Dr. Rec Michał, katecheta II. gimn.

Spirytualny: X. Kasper Mazur.

Prefekt I.: X. Jan Dulian, katecheta pomocniczy I. gimn.

Kancelarya konsystoryalna

w Rynku (Pałac biskupi).

Kancelarz: X. Chendyński Władysław j. w., Registrator i protokolista: X. Dr. Mysor Wł. j. w.

2 dyetaryuszy — sługa kancelaryjny.

Urząd parafialny

ul. Kapitulna.

Proboszcz: X. Leśniak Franciszek.

Wikaryusze: X. Józef Gawor, senior, X. Jakób Urbański, X. Michał Paczyński, X. Stanisław Warchałowski, X. Ignacy Kołodziej, X. Floryan Moryl.

Katecheci szkolni.

X. Gadowski Walenty, X. Wątopek Józef, X. Dr. Adam Frączkiewicz, X. Wincenty Dymnicki, X. Pałka Franciszek, X. Dr. Rec Michał, X. Józef Kaliciński, X. Józef Koterbski, X. Kandora Sylwester, Misyonarz, X. Sulma Paweł, X. Floryan Moryl, prowiz. zastępca kat. w I. gimn., X. Du-lian Jan.

Zamieszkalni w Tarnowie w stanie spoczynku: X. Białkowski Franciszek, X. Ma-łeta.

KLER ZAKONNY

XX. Oratoryanie (Filipini)

ul. Seminarza (osiedlili się w Tarnowie 1880).

Przełożony: X. Prejbisz Bernard, członków domu 7.

OO. Minoryci (Bracia młodzi)

ul. Bernadyńska. Klasztor fundował Jan Amor Tarnowski, kasztelan krak. w r. 1459.

Gwardyan: O. Balawender Jan, księ-ży zakonnych 3, laików 2.

XX. Misyonarze

umieszczeni tymczasowo przy kościółku NPM. na Burku.

Superyor X. Stan. Tyczkowski i 2 księ-ży: X. Sylw. Kandora i Masny Józ. Marya.

KLASZTORY ŻEŃSKIE.

PP. Urszulanki.

ul. Urszulańska i Ogrodowa.

Przełożona: Marya Walentyna Li-siecka, zakonnic 35. Obok klasztoru za-kład wychowawczy dla dziewcząt i szkoła z prawem publiczności.

Prefekta szkoły: Teresa Wol-szleger.

Siostry Józefinki.

W Bursie św. Kazimierza zakonnic 3.

Siostry Felicjanki

przy Ochronce dla sierót pod wezw. ks. Izabeli Sanguszkowej ul. Ogrodowa 1. 12.

Zakonnic 4.

przy Ochronce dla sierót im. św. Stanisława na Grabówce

Zakonnic 2, siostry służebne 2.

Siostry Najśw. Serca Jezusowego (Sacré Coeur)
w Zbylitowskiej górze.

Przełożona: Anna Kobylska z 20 zakonnicami. Utrzymują zakład naukowy i wychowawczy dla panien.

Władze autonomiczne.

Magistrat m. Tarnowa.

Burmistrz: Rogoyski Witold.

Wiceburmistrz: Dr. Stojałowski Stan.

Assesorowie: Dr. Goldhammer Eliaz,

Dr. Stec Jan, Wróblewski Piotr, Silbiger

Juliusz, Łazarski Franciszek.

Urzędnicy Magistratu.

Sekretarz I. z tyt. radcy mag.: Herzig

Franc., sekretarz II. Stoga Marcin, konce-

pista: Głuszek Franc., kancelista: Baldini

Emil (zarazem sekr. Rady m.); budowni-

czy: Zaremba Szczesny; zast. kasyera: Łu-

szczecki Julian; zast. kontrolora: Czyżyński

Rudolf; registrator: Kaszuba Miecz.;

prakt. rysown.: Dziewański Michał.

Policja miejska.

Inspektor policji vacat. Adjunkci I kl.:

Holender Adolf, Maniak Jan, adjunkt II kl.:

Galkiewicz Alfred. Prakt.: Kurowski Wład.

1 sierżant, 1 poufnik policji, 52 żoł-

nierzy policyjnych, 1 woźny, sług gmin-

nych 2.

Miejska służba zdrowia.

Lekarze: Dr. Walczyński Józef, Dr. Pil-

zer Herman. Weterynarz: Samet Emil.

Akuszerki: Liegert Klara, Zacharowa Tekla,

Reinhold Sara, Kasten Rozalia.

Straż pożarna etatowa

w zabudowaniu policji miejskiej, ul. Wałowa.

Komendant: Dziadosz Jan, 1 starszy

strażak, 16 strażaków pożarn.

Instytucje miejskie.

Miejska kasa oszczędności połączona z od-
działem zastawniczym,

założona 1 list. 1861. (gmach własny ul. Wałowa).

Prezes wydz. X. Walczyński Stanisław,

zastępca: Adolf Vayhinger. Komisarz rzą-

dowy: każdorazowy Starosta. Członków

wydziału 19.

Przew. dyrekcji: Dr. Alojzy Malawski,

członkowie: X. Leśniak Franciszek, Kacz-

kowski Michał, Kowalski Ludwik, Płaziński Leopold.

Personál urzędniczy. Naczelnik biur: Kusz Józef. Kasyer: Martusiewicz Jan. Buchalter: Bigo Mateusz. Kontrolorzy: Podolecki Stanisław, Opatowicz Stanisław; sekretarz: Mikuciński Włodzim.; Adjunkci: Stachiewiczowa Ludm., Tabeau Aleksander, Kozubowski Stanisław. Siły pomoc.: Donnersberg Józef, Stefania br. Lewartowska, Helena Płazińska, Ida Brzeska, Helena Kozubowska, Heski Roman, 1 taksator, 2 woźnych.

Zakład zastawniczy podupadłych mieszczan,
(w gmachu własnym, ul. Krótka).

Dyrektor Grabczyński Marcin. Likwidator: Galas Józef, 1 taksator, 1 woźny.

Straż ogniowa ochotnicza
pod opieką Magistratu.

Prezes: Dr. Stojalowski Stan. Wicepr.: Lazarski Franc., naczelnik: Jamrowicz Mik.

Ogród miejski (strzelecki)
ul. Seminarska.

Zarządza komisya wybrana z łona Rady miejskiej. Prezes: Dr. Leniek Jan. Ogrodnik: Bibro.

Władze powiatowe autonomiczne.

Wydział Rady powiatowej
ul. Seminarska 1. 3.

Prezes: Dr. Jan Stec. Wiceprezes: Dr Adolf Ringelheim.

Członkowie: Dr. Włodz. Krzeczunowicz, Rogoyski Witold, burm. m. Tarnowa, Fr. Lazarski, Filip Włodek.

Zastępcy: Wróblewski Piotr, Schwanenfeld Leon, Siuska Józef.

Urzednicy:

Sekr.: Wł. Przybyłkiewicz; Inżynier pow.: Krasowski Michał; Kasyer: Bernas Michał. Lustrator: Ściborowski Henryk. 1 woźny.

Biuro melioracyjne
ul. Nowy Świat 1. 8.

Kierownik: Wiśniewski Konstanty.

Zarząd powiatowy Kółek rolniczych.

Prezes: X. Dr. Bernacki Jan. Sekretarz: X. Dr. Zyguliński Michał.

„TARNOWIANIN” 1905 r.

Wydz. okr. gal. Tow. kred. ziemsk.

ul. Seminarska 1. 3.

Prezes: Ignacy hr. Potulicki. Zast.: Żaba Stanisław.

C. k. okręg. Tow. gospodarczo-rolnicze.

Prezes: Męciński Józef. Zast.: Czaykowski Tadeusz. Sekr.: Bernas Michał.

Władze polityczne.

C. k. Starostwo
pl. Sobieskiego 1. 4.

Starostwo obejmuje obszar 79.931 kwadr. mirjam. mieszk. 107.470 w 85 gminach politycznych i 86 gminach katastralnych, 2 sądy pow.: w Tarnowie i w Tuchowie.

Kier.: Radca Namiest. Dr. Dunajewski Stan., kaw. ord. żelazn. kor. III. kl.

Komisarze powiatowi: Majewski Jan, Zukotyński Zygmunt, Wykowski Ludwik. Prakt. konc. Nam.: Podobiński Kazimierz; Star. lekarz pow.: Dr. Dzikowski Zygmunt; Weterynarz: Szydłowski Zenon; Sekretarz pow.: Starzewski Ignacy; przydzielony sekretarz powiat.: Wąsik Stanisław.

Komisarz policyi: Wolaniecki Michał, 2 straż. cyw.-polic.

Oddział budowniczy:

Radca: Hipolit Zbyszewski. Star. Inżynier: Stan. Wójcicki; Inżynierowie: Majer Fächer, Adam Mozdyniewicz, Antoni Korasiewicz, Joachim Traczyk, Maryan Hoff, Kazimierz Górski, Stanisław Vayhinger. Prakt. bud.: Włodzimierz Chudzikiewicz. Pomocnik tech.: Zdzisław Pluciński.

Oddział podatkowy
plac Sobieskiego 1. 3.

Radca skarb.: Lucki Antoni. Insp. pod.: Czapliński Emilian, Pilny Szymon. Koncep.: Chmura Stanisław. Prakt. konc.: Dr. Hollender Jakób. Poborca: Stanczykiewicz Stanisław. Oficyał: Zahaczewski Apolinary. Adjunkt: Jękot Jan. Kancelista: Schubert Karol. 4 pomocników kancelaryjnych, 2 woźnych.

C. k. główny urząd podatkowy
ul. Seminarska, gmach Sem. duch.

Nadpoborca: Jakubowski Karol. Nadkontr.: Plutecki Adam. Ofic.: Pułchalski;

Józef, Rudermann Wolf Rubin, Axentowicz Stanisław. Adjunkci: Dobrzański Józef, Bauda Marian, Styliński Józef, Flak Stanisław, Wodziński Władysław. Prakt.: Piękoś Tadeusz, Chwalibóg Karol.

C. k. Urząd utrzym. ewid. pod. grunt.

Starszy geom.: Lewkowicz Józef; elew geom.: Floryan Hackbeil.

Władze sądowe.

C. k. Sąd obw. i Sąd pow.

ul. Bernardyńska.

Obwód obejmuje obszar 3.567.38 kwadr. kilom., 403 gmin katastr., liczy mieszkańców 342.361 mieści w obwodzie swoim 1 sąd obwod. i 8 sądów pow., a to w Dąbrowie, Dębicy, Mielcu, Pilźnie, Radomyślu, Ropczycach, Tuchowie i Żabnie.

Prezyd. Sądu obw.: c. k. Radca dworu w V randze: Stanisł. Sas Dołęcki. Wiceprezydent sądu obwod. w VI r. Dr. Władysław Zaklika. C. k. radca sądu kraj. wyż. w VI r.: Edmund Wachholz. C. k. Radcy sądu kraj. w VII r.: Sylwester Richter, Edmund Stronczak, Oskar Rotschek, Andrzej Kozik, Kazimierz Gajewski, Michał Gołąb, Józef Dobrowolski, Henryk Sozański, Ludwik Rekiert, Dr. Władysław Kruczkiewicz, Wojc. Zagórowski, Dr. Salomon Merz, Edward Hora, Zygmunt Głębocki i Dawid Spitzer. C. k. Sekretarze sąd. w VIII r.: Ludwig Freindl de Freindelsberg, Zygm. Kowalski, Franc. Dura, Wiktor Rolle, Edmund Lelek, Karol Nenyczko, Leon Wittig. C. k. Adjunkci sąd. w IX r.: Marian Sierczyński, Jan Krajewski, Kukiel. Auskultanci: Kazim. Pawłowski, Bolesław Syrczek, Dr. Aleks. Bartik, Wład. Kuśnierz, Julian Kryplewski, Dr. Stanisław Freindl de Freindelsberg, Tadeusz Folner, Leopold Zarzycki, Jan Antoni Zgórniak, Stanisław Małeta, Tadeusz Grodecki, Józef Kosiński, Dr. Izrael Dresner, Władysław Krzyśiak, Jerzy Flatau. Prakt.: Dr. Juliusz Wójcicki.

Urzędy pomocnicze c. k. Sądu obwod.

Starszy naczelnik kancelaryjny w IX r.: Michał Sekunda. Naczelnik kancel. w X r.: Józef Kroupa. Asystent kancel. w XI r.: Jan Stanula. Ofic. kancel. IX r.: Feliks Robaczewski, Bronisław Werner. Prow. księgi

grunt.: Józef Marczuk, Aleksander Komperda. Ofic. kancel. w X r.: Franciszek Wątruch, Ludwik Sowiński, Zygmunt Dąbrowski, Karol Majewski, Antoni Koch, Marek Kretz, Marian Heller, Mieczysław Strohbach, Władysław Kumiński, Leonard Bocheński. Kanceliści sąd.: Józef Korpany, Andrzej Bachleda, Marian Muszyński, Kazimierz Panczakiewicz, Roman Łazarski, Antoni Sierosławski, Bronisław Dutkiewicz.

Lekarze sądowi.

Dr. Glaser Leopold, Dr. Waleczyński Józef, Dr. Ozimek Stanisław, Dr. Schützler Leon, Dr. Ebersson Maurycy, Dr. Włodzimierz Rogalski, Dr. Ader Ansel, Dr. Feiweil Izrael, Dr. Zygmunt Dzikowski, st. lekarz powiatowy, Dr. Seweryn Kowalski, Dr. Abraham Schwarz, Dr. Alojzy Szatkowski.

Assesorowie ze stanu kupieckiego do senatu dla spraw handlowych.

Brandstädter Markus Dawid, Frey Zygmunt, Silbiger Juliusz, Pisz Józef, Sokalski Józef, Paszcza Wincenty, Wierzycki Hipolit, Kaempff Alojzy, Kusz Józef, Herman Monderer, Samuel Zins, Franciszek Styliński.

Tłumacze sądowi.

Dla języka franc. i rosyjskiego: vacat. Dla języka hebr.: Samuel Daniel.

Rzecznicy fachowi.

Dla sprawdzania pisma: Gabryelski Edward, Jan Dusza, Karol Albrecht, Świder Józef. Dla przedsiębiorstwa księgarskiego Pisz Józef. Dla ksiąg handlowych i rach. Ringelheim Herman. Dla oceny klejnotów Kaempff Rajmund.

Zaprzyięgli taksatorowie dóbr.

Witold Rogoyski, Dietl Leopold, Szerękowski Edward, Wincenty Paszcza, Wodczyński Władysław, taksator dla dóbr tab., Pauer Franc. (dla większych posiadłości lasowych), Zins Dawid, do oszacowania większych przedsiębiorstw przemysłowych.

C. k. notaryusze

w okręgu c. k. Sądu obwod. tarnowsk.

W Tarnowie: Vayhinger Adolf plac Sobieskiego.

Kancelaryą po śp. Drze Brzeskim zastępuje Dr. Henryk Breier, substytut notaryalny, ul. Katedralna l. 2.

W Dębicy: Kazimierz Wilusz.

W Dąbrowie: Władysław Krasicki.

W Mielcu: Fibich Antoni.

W Pilźnie: Bujnowski Tytus.

W Radomyślu: Jan Glaser.

W Ropczycach: Dr. Strzelbicki Stanisław.

W Tuchowie: Lasko Wincenty.

W Żabnie: Machowicz Kazimierz.

Izba notaryalna dla ogrogów sądów obw. tarnowskiego, rzeszowskiego i jasielskiego z siedzibą w Tarnowie.

Prezes: Vayhinger Adolf z Tarnowa.
Człon.: Bujnowski Tytus z Pilzna, Orzakiewicz Gabryel z Łańcuta, Goyski Kazimierz z Przeworska, Nowiński Bronisław z Leżajska, Machowski Mikołaj z Tyczyna, Machowicz Kazimierz z Żabna.

Zastępcy:

Krasicki Władysław z Dąbrowy, Wilusz Kazimierz z Dębicy.

Adwokaci

w obrębie sądu obwodowego tarnowskiego.

Dr. Apfelbaum Ignacy, ul. Bernardyńska l. 20, Dr. Bober Herman, ul. Zdrojowa l. 2, Dr. Fink Adolf, ulica Szeroka l. 4, Dr. Gałęcki Junosza Bronisław, plac Katedralny l. 1, Dr. Gałęcki Junosza Mieczysław, ul. Bernardyńska l. 26, Dr. Glaser Ludwik, ul. Wałowa l. 5, Dr. Goldberg Jakób, ulica Różana l. 2, Dr. Goldfluss Mojżesz, ul. Wałowa vis à vis policyi, Dr. Goldhammer Elias, ul. Katedralna l. 5, Dr. Heller Herman, ul. Bernardyńska l. 23, Dr. Hochberg Wilhelm, plac św. Ducho l. 8, Dr. Malawski Alojzy, ul. Krakowska l. 7, Dr. Mütz Herman, ul. Wałowa l. 5, Dr. Offner Józef, ul. Bernardyńska l. 18, Dr. Emil z Psar Psarski, ul. Targowa l. 1, Dr. A. Pflugeisen, ul. Zdrojowa l. 4, Dr. Pariser Jakób, ul. Szeroka l. 3, Dr. Rappaport Edward, ul. Wałowa l. 1, Dr. Ringelheim Adolf, ul. Bernardyńska l. 8, Dr. Salz A., ul. Bernardyńska l. 3, Dr. Salomon Febus, ul. Wałowa l. 15, Dr. Stec Jan, ul. Krakowska l. 29, Dr. Stojalowski Stanisław, ul. Krakowska l. 6, Dr. Tertiltadeusz, pl. Kazimierza W. l. 3, Dr. To-

karz Stanisław, ul. Katedralna l. 2, Dr. Traum Józef, plac Katedralny l. 7.

W Dąbrowie: Dr. Datka Józef, Dr. Szancer Wiktor.

W Dębicy: Dr. Friedberg Sydon, Dr. Fischler Salomon.

W Mielcu: Dr. Stanisław Nowaczyński, Dr. Brandt Henryk, Dr. Bozman Szymon, Dr. Wronka Julian.

W Pilźnie: Dr. Gucwa Wilhelm, Dr. Krudzielski Kazimierz.

W Radomyślu: Dr. Orlński Maurycy Jakób, Dr. Łojasiewicz Stanisław, Dr. Lewandowski Ludomir.

W Ropczycach: Dr. Alwin Maurycy.

W Tuchowie: Dr. Agatstein Wojciech.

C. k. Prokuratorya państwa.

ul. Bernardyńska.

Prokurator: Józef Jakubowski. Zastęp. Władysław Mossór, Bolesław Rychlik, Mieczysław Ujejski.

Urzednicy manipulacyjni i służba przydzieleni ze sądu obwodowego.

C. k. Sądy powiatowe

w obrębie sądu obwod. tarnowskiego.

W Dąbrowie: Nacz.: Murdzeński Walenty, sędzia powiatowy.

W Dębicy: Nacz.: Chudzicki Wład., radca sądu kraj.

W Mielcu: Nacz.: Stan Komalski, radca sądu kraj.

W Pilźnie: Nacz.: Józef Zelek, radca sądu kraj.

W Radomyślu: Nacz.: Jaworski Wacław, radca sądu kraj.

W Ropczycach: Nacz.: Ścibor Franc., radca sądu kraj.

W Tuchowie: Nacz. Dr. Gutowski Zacharyasz, radca sądu kraj.

W Żabnie: Nacz.: Nowaczyński Konstanty, sędzia powiatowy.

C. k. Władze skarbowe.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

w gmachu własnym, ulica Krakowska l. 17. Do jej okręgu należą powiaty: Mielec, Pilzno, Dąbrowa, Tarnów, Brzesko.

Dyrektor: St. radca skarbu Dr. Michał Jorkasch-Koch, Rady: Kazimierz Biesiadzki, Czesław Librewski. Starszy kom.: Józef Babiński, Feliks Szeligiewicz. Kom.:

Włodzimierz Ilkowski, August Eustachiewicz, Leopold Brem, Stanisław Stachiewicz. Koncep.: Adam Wiśniewski, Dr. Stanisław Wróblewski. Prakt.: Dr. Kazimierz Bauda. Kontr. gorz.: Jan Stańkowski, Henryk Koncki. Adj.: Józef Scherautz.

Ekspozytura rachunkowa.

Rewident: Włodzimierz Szlogryn. Asystent: Alojzy Zięcina. Prakt.: Miron Wojtowicz.

Urzędnicy kancelaryjni.

Oficyał: Stanisław Szajna, Rudolf Czyzewski. Kancelista: Franciszek Jordan.

Urząd cłowy II. kl.

Zarządca: Karol Jakubski. Kontr.: Adam Strusiński. Oficyał: Michał Sentyrz. Asyst.: Ferdynand Slany, Rudolf Schmudermeyer. Prakt.: Marcin Jakóbczyński.

Urząd sprzedaży tytoniu.

Zarz.: Kozakiewicz Julian. Kontr.: Koppeltz Leopold Serafin.

Kierownicy nadzorów straży skarbowej.

W Tarnowie: Karol Słopecki, star. kom. II. kl.; w Brzesku: Karol Pitroff, kom.; Stanisław Pieracki, naczelnik sekcji; w Czerminie: Antoni Mikołajski, komisarz str. skarb.; w Dąbrowie: Zygmunt Parfanowicz, st. kom. str. skarb. II. kl.; w Mielcu: Eugeniusz Solecki, kom. str. skarb.; w Pilźnie: Jan Farkas, kom. str. skarb.; w Radomyślu: Leon Studziński, star. kom. straży skarb. II. kl.

Urząd pocztowy i telegraficzny Nr. 1. w mieście
ul. Krakowska.

Starszy zarządca: Stanisław Daniec. Nadkontrolor: Jan Hanka. Kontrolorowie: Krechowicki Jan, Spanier Maurycy, Kaczyński Henryk. Starsi oficyałowie: Compel Konrad, Augustowski Aleksander, La-gosz Leopold, Mayer Leopold. Oficyałowie: Kobylański Ant., Cziżek Alojzy, Ganter Ludwik, Szeligiewicz Józef, Kruczek Karol, Jorisch Emil. Asystenci: Londoński Karol, Kozak Karol, Sygal Bernard, Repczyński Eugen., Dratwa August. Manipulantki: Ró-żałowska Emilia, Stasiniewicz Marya, Lonkiewicz Włodzim., Glixelli Zofia, Bugno Olga, Parfanowicz Wanda, Krechowicka Zofia, Lonkiewicz Olga, Urzędnicy pomo-

czy: Schlager Hersch, Fuchsa Wilhelm, Góra Leon, Malinowski W., Rydzyński Edward. Pocztmistrz: Smolik Karol.

Listonoszy 20, woźnych 15, roznosicieli telegramów 3.

Sekcja przewodów telegraficznych:

Adjunkt budownictwa: Onufry Gudź. Dozorców telegraficznych i telefonicznych 4.

Urząd pocztowy i telegraficzny Nr. 2.
na dworcu kolejowym.

Zarządca: Józef Płoszewski. Oficyałowię: Temnicki Jan, Mayer Jan, Wójcik Wojciech, Uznański Michał, Szafranski Gustaw. Asystenci: Cyrkowicz Franciszek, Fischer Jan, Wilczek Jan, Gustaw Cordier de Löwenhaupt. Urzędnicy pomocniczy: Brodzki Edward, Stoga Jan, Horodyński Jan, Leistyna Jakób, Kamiński Julian.

Konduktorów 6, listonosz 1, woźnych 9.

Urząd pocztowy Nr. 3.
plac św. Ducha.

Pocztmistrz: Jan Gołda. Urzędnik pomocniczy: Zygmunt Liżewski.

Urząd pocztowy Nr. 4.
ul. Szpitalna.

Pocztmistrz: Michał Komarski. Aspirantka: Marya Sikorska.

C. k. kolej państwowa.

Naczelnik stacyi: Aleksander Karaś, nad-inspektor. Oficyałowie: Wojciech Bojdecki, Edward Kozłowski. Kom. bud.: Józef Madejski, Aleksander Spilhaczek. Oficyałowie: Antoni Szarek, Mieczysław Białobrzewski, Stanisław Kowalski, Teodor Gröger, Konstanty Buczek, Piotr Paciorek i Wolf Fischler. Adjunkci: Bronisław Smigielski, Stanisław Golonka, Franciszek Koeb, Józef Zauderer, Edward Schröder, Józef Stelmach, Władysław Mendocha, Józef Spławiński, Ludwik Ogonowski, Antoni Zimmer, Józef Janicki. Asystenci: Karol Mielecki, Alojzy Welfeld, Demele Józef, Książek Walenty, Kazimierz Jacek.

Sekcja I. konserw. kolei.

Naczelnik: Kołodziej Rudolf, inspektor; Zastępcy: Redlich Saul, star. kom. bud., Nelken Samuel, st. kom. bud.

Sekcja II. konserw. kolei.

Naczelnik: Władysław Ambroziewicz,
inspektor. Zastępca: Moldauer Izidor, st.
kom. bud.

C. i k. załoga wojskowa m. Tarnowa.

Komenda wojskowa
ul. Kaczkowskiego.

Komendant: Edward Feigl.

Komenda 57 p. p.
(wyłogi blade-czerwone, guziki żółte).
ul. Chyszowska.

Pułk 57. nosi nazwę: Książę Fryderyk J.
Sachsen Koburg-Saalfeld, marszałek polny.
Utworzony w r 1689.

Komendant: Hugo Ubaldini, pułkownik.

Komenda uzupełniająca 57 p. p.
ul. Krakowska l. 14.

Komendant: Michał Batinić, major.

Sąd garnizonowy,
ul. Zdrojowa.

Kapitan-audytory: Józef Martusiewicz.

Zarząd wojskowy magazynów spożywczych,
ul. św. Marcina l. 12.

Naczelnik: Bogumił Ondrák.

Szpital wojskowy,
ulica Seminarńska l. 18.

Zarządca: Dr. Juliusz Lederer, c. i k.
lekarz sztabowy.

Lekarze 57 p. p.

Lek. pułk.: Dr. Langer Stanisław, Dr.
Szykowski Leopold, Dr. Ferdynand Hrádek.

Areszta wojskowe,
ul. Dąbrowska nowa.

Profos garnizon.: Andrusiewicz Jan.

Koszary 57 p. p.

Koszary przy ul. Zdrojowej i Koszaro-
wej. Baraki przy ul. Chyszowskiej i Dą-
browskiej nowej.

Magazyn 57 p. p.

Magazyn mundurów i furgonów przy
ulicy Zdrojowej.

Komenda 11-tej brygady kawalerji.

Komendant: Edward Feigl, pułkownik.

Komenda 2-go pułku ułanów.

(czako ciemno-zielone, guziki żółte)
ul. Seminarńska.

2-gi pułk ułanów nosi nazwę: Karol
ks. Schwarzenberg, marsz. polny. Utwor-
zony w r. 1790.

Komendant: Brudermann Adolf, podpuł-
kownik.

Komenda 1-go batalionu 32 pp. obrony kraj.
ul. Chyszowska l. 26.

Komend. Trausel, major. Lekarz obr.
kraj.: Dr. Wodnicki Józef.

Kader 2-go pułku ułanów.
ul. Krakowska l. 26.

Kom.: Janota-Bzowski de Bzowo Stani-
sław, rotmistrz. Lekarz 2 p. ułanów: Dr.
Alfred Kuczera.

Koszary 2-go pułku ułanów.

Nowe koszary przy ul. Chyszowskiej.
Baraki przy ul. Dąbrowskiej nowej. Ujeź-
dźnia kryta przy ul. Stajennej.

Koszary obrony krajowej
przy ul. Chyszowskiej.

Inne budynki wojskowe:

Szkoła jazdy 11-tej brygady kawalerji
przy ul. Bandrowskiego. Piekarnie wojsko-
we przy ul. św. Marcina l. 1. i 2. Baraki
prowiantowe w Gumniskach. Strzelnica
wojskowa za ogrodem miejskim. Magazyn
dla posp. ruszenia ul. Chyszowska.

Oddział c. k. Żandarmerji Nr. 8.
ul. Strusina Nr. 575.

Kom.: Migula Ernest, rotmistrz; Hammer
Józef, porucznik.

Komenda powiatowa Nr. 1.

Kom.: Walawski Cyryl, wachmistrz.
Koszary żandarmerji tamże.

Władze szkolne.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Przewodn.: Dr. Dunajewski Stan., kawa-
ler orderu żelaznej korony III. klasy, Radca
Nam. Zast. przew.; Hipolit Parásiewicz, dyr.
c. k. Sem. naucz. Reprezentant c. k. Rady
szkol. kraj.: Kar. Trochanowski. Inspektor
okr.: Lech Władysław. Członk.: Ks. Dr.
Jan Bernacki, jako del. bisk. konsyst.; Dr.

Ringelheim Adolf, zast. gm. wyzn. izr.; Ruszczyński Jan, del. naucz.; Dr. Stojakowski Stanisł., del. gminy m. Tarnowa; Dr. Jan Stec i Witold Rogoyski, delegaci Rady powiat.

Rada szkolna miejscowa.

Przewodn.: Ks. Leśniak Franciszek, repr. kościoła; Reprez. Rady powiatowej vacat; Reprezentanci gminy: Dr. Alojzy Malawski, (zarazem zastępca przewodniczący), Dr. Jan Leniek, Hipolit Parasiewicz, Alfred Ruciński, Febus Salomon; Repr. gm. izr. Dr. Mütz Herman; Repr. szkół: Ruszczyński Jan.

Zakłady naukowe w Tarnowie.

C. k. gimnazjum I.

Założone w r. 1784, ul. Seminarska 1. 4.

Dyrektor: Roman Zawiliński. Profesorowie: Schnitzel Klemens, c. k. radca szkolny, Schantroch Rudolf, Dorosiński Jan, ks. Wątarek Józef, Kieroński Leon. Naucz.: Marcinkowski Antoni, Smreczyński Stanisław, Arvay Wiktor, Homme Stanisław, Lenkiewicz Włodzim., Morawiecki Stefan, Dr. Semkowicz Wład. Dr. Łomnicki Antoni, Jaworek Piotr, Butrymowicz Bogusław. Zast. naucz.: Bujak Emanuel, Bulanda Jan, ks. Dulian Jan, Drożdżkowski Eug., ks. Moryl Floryan, Ogorzały Henryk, Oryszczak Mieczysław, Świderski Wiktor, Szeselski Stanisław, Zasowski Piotr. Pomocniczy naucz.: Ryglowski Wojciech do gimnastyki, Bleiweiss Izaak Selig dla religii mojż., Dziewański Michał dla rysunków, Surzyński Stefan dla śpiewu, prof. Paciorkiewicz Maurycy dla jęz. franc., Kwiciński Kazimierz dla jęz. ruskiego, Homme Stanisław dla stenografii.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 657.

Pomoc koleżańska uczniów gimnazjum I.

Na czele instytucji: ks. Józef Wątarek.

C. k. gimnazjum II.

Założone w r. 1893, ul. Seminarska 1. 21.

Dyrektor: Dr. Jan Leniek. Nauczyciele: Trybowski Władysław, Gajczak Stanisław, Jarosz Włodzimierz, Dyduch Tomasz, Wojciechowski Kazim., Sikora Wincenty, Leśnodorski Gustaw. Zast. naucz.: ks. Dr. Rec Michał, Gołąb Stanisław, Sutkowski Stan., Wójcik Stanisław, Słowik Wojciech, Cwi-

kowski Artur, Kurek Wład., Kosiński Piotr. Naucz. pomoc.: Jarosz Włodzimierz do jęz. ruskiego i do hist. kraju rodzin, Arendt Adolf do rysunków, Tow. gimnast. „Sokół” do gimnastyki, Wojciechowski Kazimierz do jęz. franc., Gajczak Stanisław do kaligrafii i stenografii, Kosiński Piotr do śpiewu i Bleiweiss Izaak Selig do rel. mojż. Liczba uczniów w 1904/5 r. szkol. 464.

Pomoc koleżańska uczniów gimnazjum II.

Na czele instytucji: ks. Dr. Michał Rec.

C. k. Wyższa szkoła realna.

Otwarta w r. 1897.

Dyr.: Karol Trochanowski. Prof.: Wilhelm Nowina Przybylski, Franciszek Gutowski, Adolf Arendt, Karol Skwarczyński, Ludwik Młynek, Józef Szczudło, Adolf Bogucki, ks. Adam Frączkiewicz. Naucz.: Maurycy Paciorkiewicz, Emil Tenczyn, Maurycy Godowski, Kasper Ciołkosz, Antoni Bartczak. Zast. naucz.: Aleksander Wieleżyński. Naucz. pomoc.: Franciszek Gutowski, prof. szk. realn. dla jęz. ruskiego; Majer Taubeles, dla religii mojżeszowej; Stanisław Dubelski, dla gimnastyki. Teofil Górski dla śpiewu.

Liczba uczniów zapisanych na r. szk. 1904/5 wynosi 301.

Pomoc koleżańska uczniów szk. realnej.

Na czele instytucji: Dyr. K. Trochanowski i ks. prof. A. Frączkiewicz.

C. k. Seminarium nauczycielskie,

Założone w r. 1871, ul. Kopernika 1. 4.

Dyr.: Parasiewicz Hipolit. Naucz. główni: ks. Gadowski Walenty, Czaykowski Tadeusz, Łazarski Bolesław, Doleżan Wiktor. Naucz. szk. ćwiczeń: Art. Franciszek, Ryglowski Wojciech, Lalicki Leon, Świder Józef, Studnicki Wład., Włodyga Franciszek. Zast. naucz.: Kwiciński Kazim., Jasiewicz Wincenty, Patocki Stefan, Szablowski Józef. Doc. hyg. i somat.: Dr. Zygmunt Dzikowski. Pom. naucz.: ks. Pałka Franciszek, Śwoboda Jan, Bleiweiss Izaak.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 273.

C. k. komisja egzaminacyjna dla nauczycieli szkół ludowych poospolitych.

Dyrektor: Parasiewicz Hip. Zast. Dyr. I.: Lech Wład., II. Trochanowski Karol.

Członkowie: Dr. Zathay Stan., Czajkowski Tad., Doleżan Wik., Łazarski Bol., Ruciński Alf., Ruszczyński Jan, Arzt Franc., Lalicki Leon, Ryglowski Wojc., Szypuła Teodor, Maleta Józ., Studnicki Wład., Swoboda Jan.

Szkoła wydziałowa żeńska im. ces. Franciszka Józefa I.
ul. Mickiewicza.

a) *Szkoła wydziałowa.*

Dyr.: Ruszczyński Jan. Kat.: ks. Paweł Sulma. Naucz.: Aleksandra Tuzikiewicz, Marya Gołębiowska, Marya Esipenko, Emilia Kostelecka, Ludwika Rozsay, Aniela Burgielska, Podobińska Helena, Zofia Pankowicz, Tabeau Bronisława, Janina Syrucz-kowa. Naucz. religii mojż.: Majer Taubeles. Docenci: Włodzim. Lenkiewicz, Hermina Brugiliolę, Bolesław Łazarski, Wiktor Doleżan, Emil Tenczyn.

Liczba uczenie w 1904/5 r. szkol. 618.

b) *Szkoła pospolita.*

Dyrektor j. w., Kat. ks. Sylwester Kan-dora. Naucz.: Anastazy Broszówna, Stanisława Ocetkiewicz, Tekla Stańczykiewicz, Marya Stecówna.

Liczba uczenie w 1904/5 r. szk. 258.

c) *Kurs praktyczny robót kobiecych.*

Dyr. j. w., Naucz.: Anna Kaczyńska, Chodacka Karolina.

Uczenie 12.

d) *Kurs wyższy naukowy, przygotowujący do egzaminu dojrzałości.*

Kier. j. w. Docenci: Ciołkosz Kasper, Włodzimierz Lenkiewicz, Teodor Szypuła, Jan Krzyżanowski, Adolf Bogucki, Anna Kaczyńska, Alfred Ruciński, Jan Kornicki, Emil Tenczyn.

Liczba uczenie w 1904/5 r. szk. 57.

Szkoła 3-kl. wydz. męska im. Kopernika, połączona z 4-kl. pospolitą.

a) *Szkoła wydziałowa.*

Dyr.: Karol Albrecht. Katech.: ks. Józef Kaliciński. Naucz. starsi: Maleta Józef, Kostecki Karol, Ścisławski Walery.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 138.

b) *Szkoła pospolita:*

Dyrektor: j. w., Katech. j. w., Naucz. starsi: Górski Teofil, Stefan Röhrenscheff. Naucz.

rel. mojż.: Izaak Selig Bleiweiss. Naucz. tymecz.: Orzechowski Jan, Mierzwiński Tadeusz i Stanisława Herzig.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 269.

5-kl. męska im. Brodzińskiego
ul. Brodzińskiego.

Kier.: Szypuła Teodor. Katecheta: ks. Dymnicki Wincenty. Naucz.: Krzyżanowski Jan, Wertz Jan, Rybiński Feliks, Porębski Jan, Mikulski Antoni, Ściborowska Jadwiga. Naucz. rel. mojż.: Bleiweiss Izaak.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 350.

Szkoła dla analfabetów Tarnowskiego Koła Tow. „Szkoły ludowej.”

Kierow.: Teodor Szypuła. Nauczyciele: Bernatowicz Maryan, Orzechowski Jan.

4-kl. męska im. Tad. Kościuszki.

Kier.: Aleksander Mazurkiewicz. Stali naucz.: ks. Franc. Pałka, kat., Tadeusz Li-brewski, Stanisław Rozsay, Maryan Bernatowicz. Tymczasowy naucz.: Michał Żołądz.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 256.

4-kl. męska im. Staszica
przy ul. Szpitalnej.

Kier.: Pankowicz Józef. Katecheta: ks. Dymnicki Wincenty. Katech. pomoc.: ks. Kaliciński Józef. Naucz. stali: Parfanowicz Gustaw, Dusza Jan, Orzechowski Jan. Naucz. religii mojż.: Bleiweiss Izaak. Nauczyciele nadetatowi: Ludwik Kaliciński i Henryka Tarnawska.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 362

4-kl. żeńska im. Konarskiego, ul. Szpitalna.

Kier.: Helena Holendrowa. Katech.: ks. Franciszek Pałka. Naucz. stałe: Stanisł. Schütz, Walerya Wójcikowa, Józefa Twor-kowska. Naucz. nadet.: Eugenia Hochberg, Zofia Swaryczewska, Marya Malawska, Marya Wertzowa. Nauczycielka rel. mojż.: Paulina Hochberg.

Liczba uczenie w 1904/5 r. szk. 570.

4-kl. żeńska im. Staszica.

Kier.: Malwina Ścisławska. Katech.: ks. Józef Koterbski. Naucz.: Marya Ruszczyńska, Helena Kumerówna, Wanda Siekierska. Naucz. tymecz.: Bronisława Witekowa, Helena Banaszkiewiczówna, Lucyna Durówna, Zofia Nieduszyńska, Marya Feliksa Rusz-

czyńska, Leopoldyna Hofmanówna. Naucz. rel. mojż.: Paulina Hochberg.

Liczba uczenic w 1904/5 r. szk. 697.

2-kl. żeńska im. Klem. z Tańskich Hoffmanowej
ul. Kościuszki.

Kier.: Joanna Chodacka. Kat.: ks. Ignacy Kołodziej. Naucz.: Aniela Burgielska (na urlopie); zastępuje ją tymcz. nauczycielka Wilhelmina Skubiejska.

Liczba uczenic w 1904/5 r. szk. 80.

Szkoła uzupełniająca przemysłowa
w gmachu szk. 7-kl. męsk. przy ul. Kopernika. założona w r. 1881. staraniem Tow. pedagogicznego.

Kier.: K. Albrecht.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 81.

Krajowa szkoła ogrodnicza
ul. Seminarńska naprzeciw ogrodu miejskiego.

Dyr.: Maciaszek Wojciech. Naucz.: Kurowski Antoni, Tabeau Wiktor.

Liczba uczniów 25.

ZAKŁADY NAUKOWE PRYWATNE.

Zakład wychowawczy PP. Urszulanek
ul. Ogrodowa.

Przełożona klasztoru: M. Walentyna Lisiecka. Prefekta szkoły Teresa Wolszleger.

Zakład wychowawczy PP. Sercanek
(*Sacré-Coeur*)
w Zbytłowskiej Górze.

Przełożona: Anna Kobylska.

Szkoła ludowa z prawem publiczności
fund. br. Hirscha.
ul. Topolowa.

Kier. Edward Friedwald. Naucz. stali: Samuel Epstein, Abraham Kurzer, E. Spitzer i tymczasowy Natan Gilsohn.

Liczba uczniów w 1904/5 r. szk. 326.

Lekarze w Tarnowie.

Dr. Ader Anzelm, ul. Wałowa l. 19. Dr. Dzikowski Zygmunt, st. lek. pow. ul. Krakowska l. 22. Dr. Ebersohn M., lekarz kolejowy, ul. Zdrojowa. Dr. Glaser Leopold, ul. Zdrojowa l. 5. Dr. Foebus Israel, ul. Wałowa l. 26. Dr. Kowalski Seweryn, ul. Krakowska l. 2. Dr. Metzger Jan, pl. św. Du-cha l. 3. Dr. Ozimek Stanisław, ul. Krakowska l. 8. Dr. Pilzer Herman, II. fizyk miejski, ul. Wałowa l. 18. Dr. Włodzim. Rogalski, dyrektor szpit. powsz. ul. Krakowska l. 7. Dr. Schützer Leon, ulica

Krakowska l. 1. Dr. Skowroński Włodzimierz, ul. Krótka, dom zakł. zastaw. Dr. Kazimierz Stronczak, sekund. szp. pow. ul. Brodzińskiego l. 13. Dr. Szatkowski, szpital powszechny. Dr. Trammer Abraham, ulica Zdrojowa l. 3. Dr. Walczyński Józef, fizyk miejski, ul. Wałowa l. 20. Dr. Zbiegniewicz Jan, pl. Sobieskiego. Dr. B. Kretz, ul. Krakowska l. 32. Dr. Better Ignacy, szpital. powsz.

Zakłady dentystyczne

Dra Wodnieckiego, ulica Targowa l. 1. Dra Langer a ul. św. Anny l. 5.

Technik dentystyczny

Otowski Jan, ulica Wałowa l. 1., Simche ul. Wałowa.

Weterynarze w Tarnowie.

Aftner Jerzy, ul. Bernardyńska l. 20. Samet Emil, wet. miejs. ul. Krakowska l. 29. Szydłowski Zenon, wet. pow. ul. Średnia. Steindl, wet. wojsk. ul. Kaczkowskiego 3.

Akuszerki w m. Tarnowie.

Ankiewicz Petr., Arnhold Reg., Baranowicz Kar., Bojarska Anna, Boruch Anna, Bryczkowska Tekla, Brzezina Marya, Felber Schifra, Ferenz Klem., Garbińska Marya, Gaikowa Józ., Kordysz Julia, Kostaś Marya, Kluczenko Stan., Kratochwil Józ., Kasten Leja, Krakauer Jad., Kornmehl Reg., Katz Reise, Kusz Anna, Lazarowicz Mar., Ligert Klara (miejska), Laub Rifka, Marszałska Wik., Michalska Marya, Mordawska Julia, Oleksik Mar., Szubertowa Em., Szczyrko Bron., Reinhold Sara Leisten.

Apteki w Tarnowie.

Jan Niesiołowski, pl. Kazimierza W. l. 5. Apteka pod Aniołem (Maurycy Adler i M. Eisenbach), Rynek l. 22. Sokalski Józef, pl. Sobieskiego l. 2. Frauenglas Leon, ul. Lwowska l. 16.

Budowniczości, architekci i inżynier.

Opatowicz Dominik, autoryzowany inżynier cyw. ul. Seminarńska. Rypuszyński Janusz, autoryz. inż. budowy, ul. Mała Strusia l. 10. Schwanenfeld Leon, konc. budowniczy, ul. Brodzińskiego l. 13. Stapf Adolf Juliusz, konc. budowniczy, ul. Kli-

kowska l. 6. Tarkowski August, konc. budowniczy, ul. Krakowska l. 41. Zaremba Szczesny, budowniczy miejski, ul. Krakowska l. 6.

Majstrowie murarscy i ciesielscy.

Mikoś Michał, konc. majster murarski ul. Krakowska l. 37.

Powiatowa kasa dla chorych

ul. Chyszowska.

Prezes: Paszcza Wincenty, dyr. tartaku i cegielni na Rudach. Wiceprezes: Józef Kusz, naczelnik kasy oszczędności, Dyr.: Styła Jan; Likwidator: Piekarski Roman. Lekarz: Dr. Starachowicz Jan.

Zakłady dobroczynne i humanitarne.

Bursa św. Kazimierza dla ubogich uczniów,
ul. Lipowa.

Prezes kuratorji: ks. Walczyński Stanisław. Dyr.: ks. Chendyński Władysław.

Internat dla uczn. Semin. naucz.
ul. Kantorya.

Kierownik internistów: Ks. Franciszek Pałka. Internistów 87.

Szpital powszechny
ul. Szpitalna.

Dyr.: Dr. Włodzimierz Rogalski, Sekun.: Dr. Stronczak, Dr. Szatkowski.

Szpital izraelski
ul. Dąbrowska.

Prymaryusz: Dr. Schützer Leon. Sekundaryusz: Dr. Anzelm Ader.

Tow. Wincentego à Paulo (męskie)
(zał. w r. 1875).

Prezes: Dr. Władysław Kruczkiewicz, radca sądu kraj. Zast.: J. Kornicki.

Zakład sierót żeńskich im. Izabeli ks. Sanguszkowej

(ufund. w r. 1854.) ul. Ogrodowa.

Przeł: M. Leona Wojtuszek. Sekr.: X. Leśniak Franciszek.

Zakład pozostaje pod opieką SS. Felicyanek.

Ochronki dla małych dzieci
pod opieką SS. Felicyanek.

1) przy ul. Ogrodowej, 2) przy ulicy Lwowskiej.

Dom ubogich

ul. N. P. Maryi l. 28.

Przeł.: Jeden z księży wik. katedr.

Orthodokser Bett und Wohlthätigkeits-Verein
Klaus (od r. 1891).

Prezes: H. Wittmayer.

„Bikur Cholim“ stow. ku wspier. chorych izr.
ul. Szeroka l. 15.

Prezes: Dr. E. Goldhammer.

Kuchnia ludowa

istniejąca od r. 1894.

Zakłady finansowe i ajencyjne.

Miejska kasa oszcz., ulica Wałowa l. 8; Zakład zastawniczy fund. podup. mieszcz. ul. Krótka; Filia banku austro-węg. ulica Krakowska l. 18; Tow. zaliczk. ul. Krakowska l. 18; Tow. kredyt. dla handlu i przem. ul. Zdrojowa l. 5; Tow. eskont. ul. Zdrojowa l. 2; Tarnowski Towarz. bank. ul. Bernardyńska l. 23. Powszechny zakład kredyt. ul. Lwowska (dom towarowy), Ajencya krak. Tow. ubezp. od ognia, gradu i na życie ul. Krakowska l. 12.

Kantor wymiany.

Mendel Aberdam, ul. Wałowa; Jonas Maschler, ul. Wałowa l. 18. Ignacy Maschler ul. Wałowa, Józef Maschler plac Kazimierza Wielkiego.

Zakłady przemysłowe i fabryki.

Tartak i ceg. par. na Rudach, fabryka dachówek „Konstancya“ na Terlikówce E. ks. Sanguszk. Pierwsza gal. fabr. pilników, odlewnia żelaza i fabr. maszyn rol. Braci Bartik, ul. św. Marcina. Cegielnia par. Maschera i Lipschütza. Cegielnia par. Żelechowskiego. Warsztat mechaniczno-słusarski B. Koszyka. Gorzelnia Eust. ks. Sanguszk. w Krzyżu. Rafinerya wódek i rosolisów Schwanenfelda. Młyny parowe Szancera i Sp. Huta szkła Kupera i Glasera. Fabryka cykoryi Wittmayer Fast i Safier ul. Bandrowskiego. Fabryka gazu i papy ogniotrwałej Skrzypiec Zins i Glaser ul. Bandrowskiego. Browar Eustachego ks. Sanguszk. ul. Krakowska. Kaskarnia Guzika i Kołodziejskiego. Fabryka świec Lichtblaua. Fabryka świec Graua. Fabryka lalek Kauders, Glass & Co. ul. Bernardyńska. Fabryka cukierków Izraelowicza ul. Wałowa.

Spis Towarzystw w Tarnowie.

Straż ochot. poż. (od r. 1867) prezes: Dr. Stan. Stojalowski, nacz.: Mik. Jamrowicz. Tow. strzel. (od r. 1867) prezes: Paszcza Winc. Oddział tarn. tow. pedagog. (od r. 1878) prezes: Hipolit Parasiewicz. Tow. „Sokół“ (od r. 1893) prezes: Dr. Tadeusz Tertil. Sekcja Tow. lek. galic. (od r. 1888) prezes: Dr. Zygm. Dzikowski. star. lek. pow. Tow. kasynowe (od r. 1881) Prezes: Dr. St. Dunajewski, Stow. kapłanów pod wezw. św. Józefa (od r. 1881) prezes: X. Dr. Józef Bąba. Tow. ośw. ludowej (od r. 1882) prezes: X. Dr. Jan Bernacki. Tow. wzaj. pomocy naucz. szkół ludow. (od r. 1888). Tow. mazyczne, prezes: Dr. Stanisław Dunajewski. Towarzystwo ku wspieraniu ubogiej młodz. (od r. 1884) przewod. X. kan. Leśniak. Tow. św. Wojciecha muz. kośc. (od 1887) prezes: X. Franc. Walczyński. Tow. wzaj. pomocy dyetaryszy (od r. 1887). Tow. wzajemn. pomoc organistów dyecezyi tarnow. (od r. 1894). Stow. sług katolickich (od roku 1894) prezes: X. Prałat Łukowski. Stow. robotników katol. „Praca“ (od r. 1894) prezes: X. Dr. Dutkiewicz. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ (od r. 1869) prezes: X. Dr. Kopyciński. Stowarzyszenie katolickiej rękodziel. młodzieży „Ojczyzna“ prezes: X. Dr. J. Górka. Stowarzyszenie opieki nad chrześc. uczniami przemysłowymi (od r. 1896). Klub towarzyski od r. 1897) prezes: Dr. Mütz Herman. Kółko roln. na Strusinie (od r. 1897). Stow. zawodowych robotn. i robotnic krawieckich (od r. 1897). Tow. ochrony zwierząt, reprezentant Rada powiatowa tarnowska. Tow. ogrodnicze (od r. 1899) prezes: Ludwik

Kowalski. Spółka sadowniczo-ogrodnicza: (od r. 1900) prezes: Tad. Czaykowski. Tow. literackie im. A. Mickiewicza (1901) prezes. Rom. Zawiliński. Tow. „Miłośników sceny“ pr.: R. Lelek. Tow. hodowli drobiu i królików (r. 1903) prezes: H. Parasiewicz. Izraelskie Towarz. kupieckie wzajemnej pomocy (od roku 1867). Dr. Pilzer. Związek akademików „Bar-Kochba“ prezes: Ferd. Kalsler. Stowarz. rękodzielników „Jad Chadusim“ (od roku 1876) prezes: Dr. Herman Mütz. Stowarz. Nosse hamita i menochim ubelim (od r. 1893) prezes. Berisch Maschler. Bethaus Verein Chadusim (od r. 1889). Talmud Tora (od r. 1859). Ortodokser Tempel Verein Hebra Scheim (od r. 1890). Gmiles Chadusim (od r. 1882) Żydowska czytelnia ludowa (od r. 1897). Stowarz. ogólnozawodowe „Brüderlichkeit“ (od r. 1897). Stow. izr. młodzieży handlowej (od r. 1901). Stow. ku wspieraniu ubogiej izr. młodz. szkół (od r. 1902).

Redakcja i Administracja

tyg. „**Pogoń**“ i wydawnictwo kalendarza „**Tarnowianin**“ w księgarni i drukarni Józefa Piszsa ul. Katedralna l. 3.

„**Dwutygodnik katechetyczny**“ ul. Różana.

„**Głos rolniczy**“ dwutygodnik ul. Różana l. 11.

Biuro ogłoszeń i Agencja dzienników w księgarni Józefa Piszsa ul. Katedralna l. 3.

Drukarnia i księgarnia

Józefa Piszsa ul. Katedralna l. 3.

HUMORYSTYKA.

Zbędne....

Więc polecana przez pana dama ma 200.000 koron posagu. No dobrze, ale jak wygląda?

— Ależ panie! Już powyżej 100.000 koron, nikt się nie troszczy o powierzczowność narzeczonej.

Szczęśliwego roku 1905!

Wiele szczęścia i najlepszego zdrowia życzy Wam Szanowni Czytelnicy i lube Czytelniczki Mistrz kalendarza.

Jak co roku, tak i obecnie myśleliśmy nad tem, coby też najlepszego przestać Szan. Czytelnikom. Nie będziemy przecie mówili o rosyjsko-japońskiej wojnie z jej możliwemi ofiarami, jeno chcemy obdarzyć Czytelników tem, co najlepsze. A cóż „najlepszem“ nazwać się godzi? Co zarówno u biednych, jak u bogaczy ma najwyższą cenę?

Zdrowie.

Ileż to razy widzi się bogaczy, otoczonych zazdrością, którzy jednak w domu jęczą i wzdychają, ponieważ brak im zdrowia. A właśnie zdrowia jak najmniej się oszczędza. Dopiero po utraceniu go człowiek wie, co ono warte.

Kochani Czytelnicy! Jeśli rolnik ziemię obficie nawozem używnia; aby wydawała lepsze plony, to rozsądny człowiek powinienby ciągle troskliwie zważać na utrzymanie zdrowia i zawsze mieć pod ręką wzmacniający i orzeźwiający środek domowy, by zastosowywać go od czasu do czasu nawet zdrowym będąc, gdyż rozsądniej jest poświęcić trochę grosza na zachowanie zdrowia, niż po utracie takowego odzyskiwać je dopiero kosztem wielkich ofiar.

Takim środkiem domowym jest w pierwszym rzędzie 1000-krotnie zachwalany Feller's wonny fluid z esencji roślinnych z marką „Elsa-Fluid.“ Koi on bóleści, łagodzi kurczki, rozpuszcza flegmę, hamuje wymioty, nudności, podnieca apetyt. Używają go chętnie nawet najwrażliwsze osoby, a im starszy, tem lepszy, dlatego też w każdym domu powinien znajdować się stale zapas tego środka domowego, aby mieć szybką pomoc,

jeśli na razie nie ma lekarza w pobliżu. Zmieszawszy Feller's „Fluid“ z wodą i używając go do mycia twarzy, powiek, czoła, uzyskuje się na sprężystości skóry, nabiera się bystrości wzroku, widzi się znowu doskonale, gdyż umywanie oczu Feller's „Fluidem“ jest doskonałym środkiem przeciwko osłabieniu wzroku. Przy rwaniu członków, kłociu, bólu zębów, cierpieniach reumatycznych skutkiem zaziębienia, przeciągu, lub wilgotnego powietrza, przy kurczach, postrzale i wielu podobnych cierpieniach, używać należy Fluidu Feller's z marką „Elsa-Fluid“, a po krótkim wcieraniu, bolesne, osłabione części ciała będą wzmocone i zdrowsze. Kto codzień używa płukanki, zapobiega bolowi zębów. Feller's Fluid nie zawiera żadnych szkodliwych substancyj, a koi bole i wzmacnia mięśnie, użyty jako wcieranie zwłaszcza po trudach, przy znużeniu lub osłabieniu. Chwałą go szczególnie listonosze, żołnierze, myśliwcy, robotnicy, lub osoby, pracujące w kopalniach, w polu, lub wogóle zajęte ciężką pracą.

Troskliwe matki wiedzą, dlaczego umyją swym dzieciom zranione miejsca rozczynem wodnym Fluidu Feller's, jakoż ogólnie chwalą ochładzające i suszące właściwości tego leku. W końcu Feller's Fluid jest najlepszym środkiem dla odświeżania i oczyszczania powietrza w izbie chorych, w pokojach gdzie wiele ludzi mieszka razem. Jedna próba wystarczy, by przekonać się, że Feller's Fluid jest wybornym środkiem i w żadnym domu braknąć go nie powinno. Dla Austro-Węgier wyrabia się prawdziwy Feller's Fluid jedynie u Eugeniuśza V. Feller's w Stubicy Nr. 256 (Kroacya). Feller's Fluid odznaczony na wystawie w Paryżu, Rzymie, Londynie, Nizy, Berlinie pierwszemi nagrodami, złotymi medalami i dyplomami honorowymi. Aptekarz Feller mianowany został nadwornym aptekarzem Jego Cesarz. i Król. Wysokości księcia Filipa Bourbon i otrzymał także srebrny medal hiszpańskiego orderu Czerwonego Krzyża.

Wobec tylu doświadczeń, któżby nie miał zaufania, zwłaszcza, wobec faktu, że p. Eugeniusz Feller w Stubicy Nr. 256 (Kroacya) otrzymał 60.000 pism dziękczynnych z całego świata od swych wdzięcznych klientów.

Nieprawdaż Szan. Czytelnicy, że takie odznaczenia, ze strony tych, którzy używali Fellera wonnego fluidu z esencji roślinnej, „Elsa-Fluid“, są najlepszym dowodem, jego doskonałości? Ale musicie też zachować wszelką ostrożność przy nabywaniu Fellera Fluidu, a zwłaszcza zważać na markę ochronną „Elsa-Fluid“, i na to, by na każdej flasce znajdował się podpis „Feller“. Ponieważ artykuł ten nie jest właściwie reklamą, nie mogliśmy w tem miejscu przedstawić marki ochronnej, dlatego zechcą Szanowni Czytelnicy wyszukać w tym kalendarzu notatkę p. t. „Sprawiedliwość zwycięża“, a znajdą tam jej podobiznę. Na tę markę należy pilnie baczyć przy nabywaniu Fellera Fluidu z marką ochronną „Elsa-Fluid“.

A wiecie, czem jest zazdrość? Jest to przymiot, posługujący się ohydnyimi środkami i działał też już wiele złego. W najnowszych również czasach dużo jest ludzi zawistnych, których gniewa to, że p. Eugeniusz V. Feller w Stubicy Nr. 256 (Kroacya) posiada tyle odznaczeń, tylu przyjaciół i zwolenników Fluidu Fellera z marką „Elsa Fluid“.

Dlatego jeszcze raz powtarzamy: strzeżcie się przed naśladownictwami. Nie idźcie na lep niższej ceny i podobnie brzmiących nazwań, jak np. Luisa-Fluid, Goldelse-Fluid, Salvator-Fluid, Anker-Fluid, Kräutergeist i t. p. i wiele innych jeszcze Fluidów światowych.

Jeśli chcecie ochrony, pomocy i ulgi, jeśli chcecie prawdziwej z tego artykułu korzyści, to zamawiajcie Fellera Fluid z marką „Elsa-Fluid“ bezpośrednio listem, wypisując dokładnie adres: An Eugen V. Feller in Stubica Nr. 256 (Kroatien).

Tanim jest ów środek domowy, jak mało który. Nie rozszyła się wprawdzie

mniej jak 12 małych lub 6 wielkich flaszek, ale za 12 małych lub 6 podwójnych flaszek, zapłacie tylko 5 K. franco, bez żadnych kosztów. 24 małych lub 12 podwójnych flaszek kosztuje 8 K. 60 h. Jeśli zaś zamawiacie 36 małych lub 18 podwójnych flaszek, kosztuje to 12 K. 40 hal.; 48 małych lub 24 wielkich flaszek 16 K., wreszcie 60 małych lub 30 wielkich flaszek 20 K. Aby ów wyborny środek nawet najubożsi zamawiać mogli, zarządcono, iż nie opłaca się żadnego porta, ani innych kosztów, jeżeli zamawia się wprost od E. V. Fellera, Stubica Nr. 256 (Kroacya).

W dalszym ciągu zwrócić chcemy uwagę Szanownych Czytelników na drugi również wyśmienity środek domowy, a mianowicie na Fellera przeczyszczające pigułki rabarbarowe, z marką „Elsa-Pillen“.

Pigułki te działają odprowadzając już po upływie kilku godzin, u twardych natur regulują stolec, podniecają apetyt, łagodzą parcie do wymiotów. Żyżywa się je z przyjemnością przy złem trawieniu, wzdęciu, kwaśnem odbijaniu, zgadze i innych podobnych dolegliwościach. Kto regularnie żyżywa te pigułki, nie cierpi wtedy na zatkanie, ale strzeżcie się przed naśladownictwami. 1 rulonik z 6 pudełeczkami kosztuje wszędzie franco 4 K.

Wystrzegać się należy wszelkich naśladownictw i wystosowywać zamówienia wyraźnie pod adresem: An Eugen V. Feller w Stubicy Nr. 256 (Kroacya). (Główny skład u Józefa Török, Budapeszt, Königsgasse 12).

Jeszcze raz zwracamy Waszą uwagę, byście zapamiętali, że wszystkie preparaty jedynie wtedy dostaniecie prawdziwe, jeśli adresować będziecie pisma z zamówieniem dokładnie „An Eugen V. Feller w Stubicy Nr. 256 (Kroatien)“.

W roku przyszłym podamy dalszy ciąg tego artykułu, zawiadamiając Was, co wypróbowaśmy i uznaliśmy za dobre.

A teraz na zakończenie życzy Wam, Kochani Czytelnicy, mistrz kalendarza jeszcze raz dużo szczęścia, zdrowia i

Szczęśliwego roku 1905!

Redaktor Leopold.

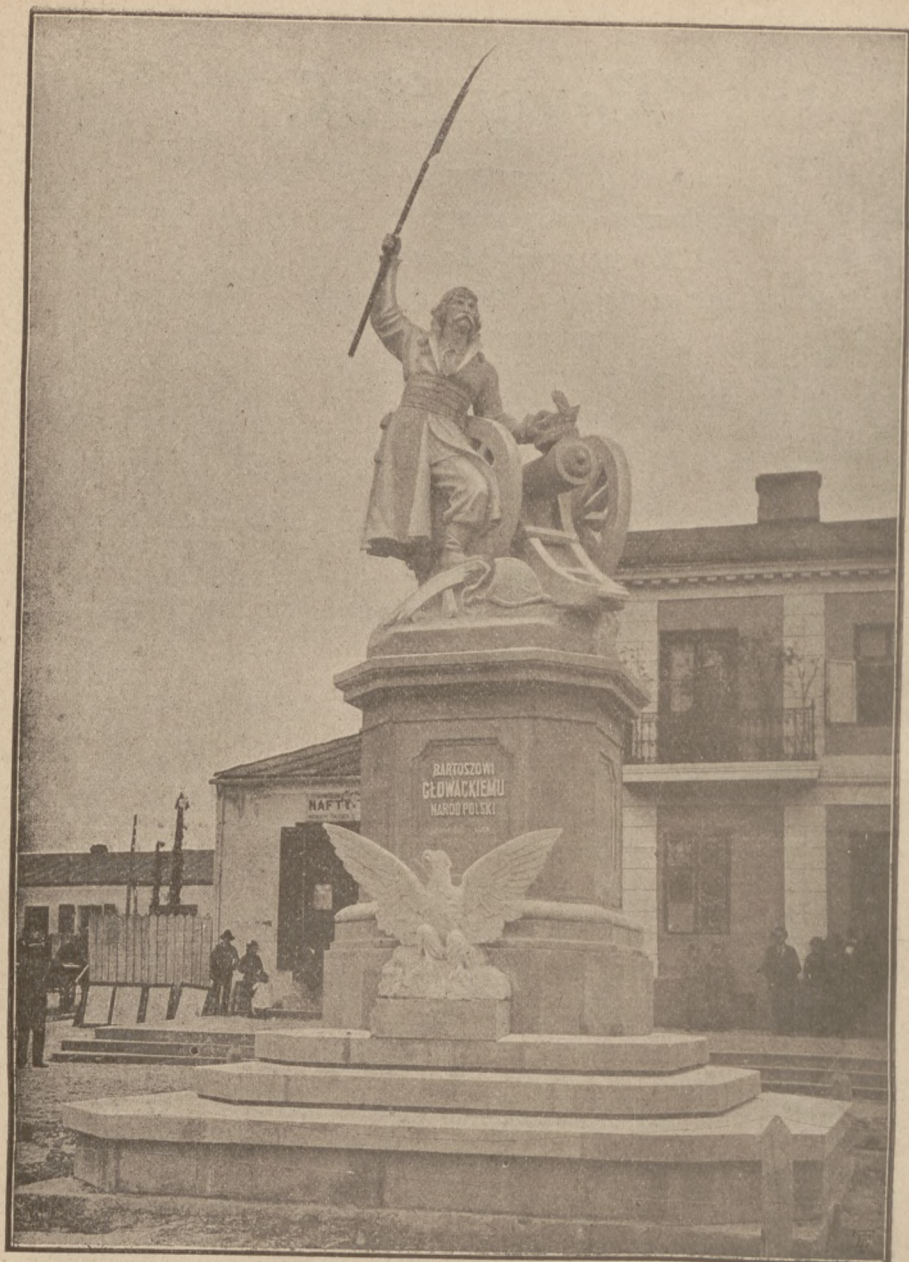
Nowy Rok.



Witaj zdrowy, roku nowy,
Nowej pracy dniu!
Choć nie zdejmiesz troski z głowy,
Nie przysporzysz snu;
Choć się człowiek nie dopyta
W nowe gody te,
Czy mu na chleb starczy żyta,
Czy go minie zło;
Choć nie będzie łej bić młotem,
Ani ciągnąć pił,
Chociaż musi krwawym potem
Spotnieć, aby żył;
Przecież sercu jego miło
Witać nowy rok,
I w świat Boży z nową siłą
Podnieść jasny wzrok.
Bo jest w piersiach u człowieka
Taka dzinna moc,
Że z nadzieją słońca czeka,
Choć na ziemi noc...
Bo w nim żyje siła taka,
Taki pęd w nim tkwi,
Że się zrywa lotem ptaka
Do jutrzejszych dni.
Hej! niech życzy, kto życzliny!
Uściśnijmy dłoń...
Jedność bratnia, skarb prawdziny,
Tego skarbu broń!

Marya Konopnicka.





Pomnik Bartosza Głowackiego

dłuta Michała Korpali,

odślonięty d. 9. września 1904 r. w Tarnobrzegu.

BARTOSZ GŁOWACKI.

Ogrom leży, a bez czucia,
Jeszcze trzeba iskry z nieba
A nie z ziemi — do rozkucia
Marzącego w śnie olbrzyma.

Kraśński.

Żadne znaki szczególne nie przepowiadały starej Bartoszowej z Rzędowic, że dziecię, które własną, chłopską wykarmiła piersią, kiedyś szlachcicem na własnym zostanie łanie; — ani przeczuwał stary Bartos, że syn, którego „Wojtkiem“ ochrzczono, stanie się bohaterem narodu!

A jednak wszystko to stało się rzeczywiście, a stało dzięki Kościuszce, który tak potężne uczucie miłości Ojczyzny w łonie swoim nosił, że rozdrobiwszy je w miliony atomów, miliony umysłów zjednywał, — a w czyje serce padła iskra tego uczucia, wnet jasnym rozpalala się płomieniem, i obejmowała w wyłączne posiadanie nie tylko ciało, ale i duszę takiego wybrańca.

Taka iskra padła w serce Wojciecha Bartosa, który wprost z „pańskiego“ — pożegnawszy młodą żonę i dzieci, wraz z wielu innymi na wojenkę pociągnął, — i ta właśnie iskra roznieciła w duszy jego ów płomień miłości Ojczyzny, pod której sztandarem zgrupowały się szeregi Kościuszkowskie.

A jakż mundur, jakie uzbrojenie wziął Bartos na tę wyprawę?

*„Na wojenkę kosa w rękę, kobiałka przez ramię,
A na piersi Matki Boskiej Przenajświętsze znamię.“*

Dwa tysiące takich chłopów zebrał członek komisji porządkowej, Jan Ślaski, z przyległych do Krakowa powiatów i oto w blasku wiosennego słońca zabłysło nagle 2000 kos „na sztorc“ na drzewcu osadzonych, o których śpiewa poeta:

*„Przed ziemią i niebem
Dasz świadectwo z siebie,
Że kraj żywiesz chlebem
I bronisz w potrzebie!“*

Zastęp ten, złożony z główną, zaledwie 3000 głów przynoszącą armią zbrojną, stanął d 4 kwietnia 1794 r. rano oko w oko z wybornie wyćwiczonym, 6000 regularnego żołnierza liczącym wojskiem generała rosyjskiego, Denisowa.

I zajęły stanowiska wojenne obie armie: armia płatnych najemców i hufiec rycerzy w służbie narodu.

Chwila, a rozległ się ryk dwudziestu dwunastofuntowych dział rosyjskich, którym nieśmiało, bo tylko z 6 małych armat odpowiedziała bateria polska.

Ale co strzał — to piorun!

Trzykrotne odparcie jazdy Zajączka i Madalińskiego, powoduje chwilową rozterkę w kawalerii polskiej, równocześnie jednak armaty i strzały ręczne lewego skrzydła polskiego witają zbliżającą się kolumnę rosyjską i zmuszają ją do cofnięcia się.

Niebawem okazuje się Denisow, z trzecią, najsilniejszą kolumną, rozdzielony atoli wawozem od reszty swoich, stoi w niepewności. Korzystając z tej sytuacji, zwraca się Kościuszko do kosynierów ze słowami: „Zabrać chłopcy te armaty!“ i rzuca się na środek armii nieprzyjacielskiej.

Kosynierzy zrywają się jak burza, a pośród dzielnych chłopów, biorących tutaj krwawy chrzest narodowy, wysuwa się naprzód Wojciech Bartos z Rzędowic, wpada na baterię i czapką przykrywa zapal armaty, do której artylerzysta moskiewski właśnie lont przykładał.

Nadludzka ta odwaga Bartosa zagrzewa resztę; — chłopci zbitą ścianą uderzają na Moskala, i straszne wśród jego zastępów czynią wyłomy.

Kwietniowy zachód słońca ozłocił krwawe pobojowisko racławickie, na którym — po sromotnej ucieczce nieprzyjaciela, — zawrzała radość i okrzyki Polaków.

A oto nagle odezwały się bębny i trąby, — pośród obozu stanął Kościuszko, a skinąwszy na Bartosa, w obliczu całego wojska oddał hołd męstwu krakowskiego chłopca, i nadając mu godność szlachecką z nazwiskiem „Głowackiego“, polecił adjutantowi przypiąć mu do sukmany oficerskie szlify.

A gdy dopełnił jeszcze obowiązku pochwalenia imiennie wszystkich, którzy w jego oczach męstwem dnia tego się odznaczyli, zdjął z siebie jeneralski mundur kawalerzysty i przywdział sukmanę krakowską, oddając tym sposobem hołd polskiemu ludowi.

Właściciel Rzędowic, starosta Szujski, uwiadomiony pismem Kościuszki o nobilitacji Głowackiego, uwolnił tak jego, jak i potomków jego raz na zawsze od pańszczyzny, a Głowacki, wolny już obywatel narodu, na pamiątkę rodowego nazwiska przybrał sobie imię: „Bartosza.“

I długie, długie lata, bo przeszło wiek cały minął od owego zwycięstwa, — wszędzie jednak, gdzie tylko serca polskie biją, z prawdziwą czcią wspominają chłopca bohatera; — gdziekolwiek znalazł się pieśniarz, który natchnionem słowem ową dziejową chwilę opiewał, zawsze stawiał na pierwszym planie sympatyczną postać Bartosza, a i tam nawet, gdzie nie dotarły wyższego polotu utwory, unieśmiertelnił pamięć Głowackiego popularyzarny dziś mazurek Korytyńskiego:

„Hej tam w karczmie za stołem“

I temu właśnie „grackiemu Krakusowi“, co to

„ w karczmie, czy w domu,

Czy to taniec, wesele,

Nie dał bruździć nikomu,

Wszędzie sam był na czele“

postawiono w Tarnobrzegu pomnik, którego uroczyste odsłonięcie odbyło się d. 9 września 1904 r., wobec kilkudziesięciu tysięcy ludu, przybyłego z za kordonu, by uczcić bohatera wyszłego z ich łona, i uczestniczyć w zainscenowanej dnia tego na polach dzikowskich bitwie racławickiej, w której wzięła udział przybyła z posłem Krempą banderya konna i wspinały zastęp kosynierów.

Wzniesiony staraniem ludu ze składek groszowych, zbieranych przez komitet pod przewodnictwem włościanina Słomki, ma pomnik ten więcej symboliczne niż historyczne znaczenie.

Jest on niejako wyrazem zgodnej ofiarności i zgodnych uczuć całego narodu polskiego, który z pełną świadomością swej przeszłości i swych obowiązków do umiłowanego zdąża celu, a wsparty potęgą wiary i ufności w miłosierdzie Boże, z większą może dzisiaj niż ongiś nadzieją, śpiewa:

*„Bartoszu, Bartoszu, oj, nie traćwa nadziei,
Bóg pobłogostawi, Ojczyznę nam zbawi.
Tam w górę, tam w górę, spoglądaj do Boga,
Większa miłość Jego, niżli przemoc wroga!”*

A. P.



Ractawice.

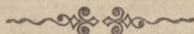
*„Naprzód! W ogień! Za wiarę! Za Ojczyznę waszą!”
Krzyk ogromny się podniósł, zachrząściły kosy:
„Dalej chłopcy na wroga!” — Huf siermiężny, bosy,
Ruszył ławą, — armatnie kule go nie straszą.*

*„O! pod Twoją obronę!... Bądź ucieczką naszą,
„Maryo święta!...” Huk armat głuszy rannych głosy;
Krew a trupy! — „Hej! naprzód przez tych trupów stopy!”
Idą, lecą — i lonty już czapkami gaszą!*

*I dział paszcze umilkły. Bosy huf siermiężny
Zdobyl szance rękoma od roli i pługa —
Wiarą w ogień wiedziony i nadzieją mężny...*

*Potem klękli wśród trupów; — cisza była długa,
Aż hymn w niebo uderzył — zwycięski, potężny.
— A wódz patrzył — i też mu popłynęła struga...*

Jerzy Żuławski.



Gdzieżecie mi się podziały?

*Gdzieżecie mi się podziały
Wy moje róże?
Czy was po ziemi rozwiały
Te ciągle burze?
Czyli was słońce spaliło
W tem skwarnem lecie?
Czy was me serce zgubiło
W tułaczym świecie?...*

*Gdzieżecie mi się ukryły
Dumne nadzieje?
Czy was w głębokie mogiły
Schowały dzieje?
Czyście zginęły od stali
W burzliwej dobie?
Czy ludzie was zakopali
W serc swoich grobie?...*

Andrzej Niemojowski.

Józef Kallenbach.

Kalendarz króla Jana III. z r. 1683.

W powodzi przeróżnych dzieł i wydawnictw peryodycznych, nie umiemy dziś prawie ocenić wartości skromnej broszury, zwanej „kalendarzem”; czem jednak był on dawniej dla najznakomitszych ludzi, świadczy najlepiej znajdujący się w Wilanowie, a własnością Ksawerego hr. Branickiego będący kalendarz, który towarzyszył królowi Sobieskiemu w przeprawie węgierskiej i wyprawie pod Wiedn i z tureckich opatów szczęśliwie do domu przezeń przywieziony, mnóstwo własnoręcznie przez króla kreślonych zawiera zapisków.

Zewnętrzna karta kalendarza, o formacie 19 cm. wysokości, a 15·6 cm. szerokości, wytłoczona — tak jak i cała broszura w drukarni Schedlowa w Krakowie, ozdobiona jest umieszczoną u dołu, a $\frac{1}{3}$ część stronicy zajmującą ilustracją, przedstawiającą pośrodku kulę ziemską i przeróżne narzędzia miernicze i tygle,—a po bokach dwie postacie niewieście, symbol medycyny i astrologii, jak to wyrte u ich stóp słowa wskazują. Głowy ich łączy jakoby wstęga z napisem:

„NOS AMBAE UNUM SUMUS.“

Na górnej części okładki czytamy co następuje:

NOWY Y STARY

KALENDARZ

SWIAT ROCZNYCH

Y BIEGOW NIEBIESKICH

KAPŁANOM/ DLA PORZADKU KOŚCIOŁA BOŻEGO;
GOSPODARZOM/ DLA ŚIANA Y SZCZEPIENIA;
CHORYM/ DLA PORATOWANIA ZDROWIA;
ZDROWYM/ DLA TRAKTOWANIA SPRAW POWAŻNYCH;
MYŚLIWYM/ DLA SZCZWANIA ŻWIERZA/
WIELCE SŁUŻACY.

NA ROK PAŃSKI M.DC.LXXXIII.

PO PRZYBYSZOWYM PIERWSZY/ PO PRZESTEPNYM TRZEĆI
Z PILNOŚCIA WYRACHOWANY.

PRZEZ

M. STANISŁAWA SŁOWAKOWICA

FILOZOFIEY Y MEDYCYNY W AKAD: KRAKOWSKIEY DOKTORA

Obok zwykłych tabeli miesięcznych, pomieszczone są w tym kalendarzu „Animadversie na Abryz Komety Astronomiczney”, dalej polemiczne uwagi autora, potem „Appendix”, — „Prognostyki” i jarmarki.

Czyste stronicy kalendarza zapelnione zapiskami króla w najrozmaitszych sprawach. Oto kilka z nich:

„3 Aprilis. Berzerka chowała sie z Taraskiem.

4 Juni. Kwadrans circiter po Siodmy zrana dał nam P. Bóg syna.

15-ta vela 14-ta Julij. Oblenzony Wieden.

25 Julij. W Czenstochowy spowiedź y dzień cały na Nabożeństwie.

29 Augustus. Szliśmy krajem cudownie pięknym, — na gurze winograpy, po gurach wina, Brzoskwinie pno sie po murach, sady srogie, klasztory, domy bielone dokoła....

12 September. Sit nomen Dni benedictum wygrana potrzeba.

5 November. Przymrozek duży, biały — grunty czarne pszeniczne, zasiane obszernie.*

* * *

Najciekawszą dla przeciętnego ogółu częścią „literacką“ kalendarza tego jest dział, zatytułowany:

„APPENDIX“

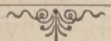
w którym autor poucza Czytelnika, w jaki sposób poznać można, kto się pod jaką planetą urodził, a więc kto jest Saturnalistą, Jowialistą lub Marsyalistą, a kto Solistą, Wenereistą, Merkuryalistą lub Lunistą. Otóż ze względu na fakt, że rok bieżący zostaje pod panowaniem Słońca (Sol) przytaczamy cały ustęp, dotyczący urodzonych pod tą planetą.

„Soliste, to jest, który sie pod Słońcem urodził, z komplexy tak poznasz.

Jest człowiek twarzy piękney i okrągłej, biały z małą rumianością, w ciele dobrym, wzrostu miernego, oczy ma pomierne, ale dość wielkie y żółto-czerwone, abo czerwone, głowę wielką, włosy długie, nieco kędzierzawe y żółte, nos wklęsły, brodę piękną y gęstą, usta szerokie, brwi schodzące: a jeżeli miał Słońce in Horoscopo, ma znak taki na twarzy, jest łysy. Complexią ma w miarę ciepłą y suchą.

Z obyczajów Soliste poznasz.

Solista jest człowiek poczciwy, szczodry, sławy pragnący, na urzędach będący y do nich sposobny, jego myśli są głębokie, rady zdrowe, ma się dobrze, ale nie jest sekretny, niektórzy z nich znajdują się nabożni powierzchownie, a w rzeczy samey są hypokrytami, pyszni, communiter tamen magnae sapientiae et magnifici. *)



HUMORYSTYKA.

W sądzie.

Podsądny! Więc wyznajesz swoją winę? Czy masz przynajmniej wyrzuty?

— Niemam, panie sędzio; — miałem zeszłego roku, ale je straciłem od maści.

Na lekcyi rachunków.

— Moric, ile jest dwa razy sześćdziesiąt?

— Jeden reński i 20 centów.

Myśl kowala.

Widziało się różne rzeczy kute, — ale takiej kutej jak moja baba, to jeszcze na świecie nikt nie widział.

*) Powszechnie jednak wielkiej mądrości i wspaniali.

Naprzód!

.....
Naprzód! przez zawichrzone ludzkości przewały!
Naprzód! przez kolumn świata złomy i zwaliska!
Naprzód! poprzez przeklęte wojen bojowiska
I jasne cisze świętej pokojowej chwały!

Naprzód! przez głód i przesył, przez skarby i nędzę,
Naprzód! przez śmierć i życie, rozkosz i męczeństwa,
Naprzód! przez cały wielki wszechbył człowieczeństwa!

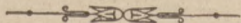
Nie mogę przestać istnieć — więc należmy wolę
Los zwalczać i szczęśliwszą wydzierać mu dole!
Moc ducha przeciw ślepej fatalnej potędze!

Naprzód! — Lepiej gonitwie do słońca w proch runąć,
Niż czołgać się po ziemi! Krwi swej wylać rzeki
W obronie pragnień życia, niżby przyszłe wieki
Naszej epoce miały w twarz z pogardą plunąć!

Kazimierz Tetmajer.



Urodzeni w niewoli.



— Jakiem prawem chcecie mi dziecko zabrać, gdy mi tylko życia tyle i błysku tylko tyle, co w jego przyszłości?... Kto może dawać rozkazy tak srogie i barbarzyńskie? Czyż owdowiałym żonom po bohaterach nie zostawicie nawet dzieci drobnych?..

Pani Sierakowska tuli do siebie czteroletniego Zygmunta i ochraniając go rękami, powtarza z silną skargą:

— Zabiliście mu ojca. Osierociliście go tak wcześnie, dość waszej opieki. On mój... to jedyne dziecko moje, nikt niema prawa go zabrać.

Lecz oficer rosyjski z uśmiechem zadowolenia powiada:

— Wszystkie dzieci płci męskiej, wszyscy synowie, pozostali po powstańcach poległych w walce, muszą być zabrani przez rząd i wychowywani wedle naszego planu. W Polsce źle synów chowają... w Polsce tylko na buntowoszczyków kierują, my musimy wziąć waszych synów pod naszą opiekę.

Straszny, okropny wyrok zabierania z domów synów po powstańcach roku 1831 pograżył jeszcze w większą żalobę i tak nieszczęściami skolatanę rodziny nasze. Tak i pani Sierakowska za waleczną śmierć męża swego w bitwie pod Łatyczowem, musi oddać Zygmunusia, bo mógłby wyrósć na niebezpiecznego dla Moskwy Polaka...

Nieszczęśliwa matka!...

Na myśl o tem w pół umiera, a równocześnie odczuwa w sobie jakąś siłę bohaterską, odwagę nieugiętą i unosząc na rękę chłopaka, woła jeszcze raz:

— W niewoli urodzony, ale wolnym będzie... Nie wy mu duszę będziecie upadłali swoim wychowaniem, ale on wam powie, iżście niewolnikami niezdolnymi wyrósć na wolnych!...

Cały dobytek poszedł na opłacenie tej drogi, którą się wysłanników moskiewskich wyprowadza z domu..

Zygmusć urasta w domu, wdowa po powstańcu z roku 1831 wychowuje go tą metodą, która urodzonych w niewoli umie czynić wolnymi w duchu.

I nie źle go wychowała.

W serce jego wpłynęło wieczne pragnienie szczęścia dla Ojczyzny. Myśl jego wyniosła wyżej nad ukochanie złota, chrestów i protekcyi carskiej, Duszę jego uczyniła nieugiętą przed wielkością „Wielkiej Rosyi“... więc gdy nadszedł rok 1863, gdy w dniu 23 stycznia zadzwoniło wielkie serce dzwonu wołającego do walki za wolność — Sierakowski jak ptak zleciał na Żmudź, oddział sformował i począł walczyć...

W połowie maja, Wilno zranione bolesną wieścią. — Sierakowski ranny!... Sierakowski schwytany!...

Od domu do domu, od okna do okna, od ust do ust wieść ta rzucała się jak skra piorunowa, jak strzała zatruta, jak dzwonu pogrzebowego jęk.

Aż wpłynęła się ostrzem miecza w serce młodej żony Zygmunta.

— O Polsko!... — z jękiem rozpaczki zawołała nieszczęsna kobieta. Zabierasz mi wszystko, co miałam... obyś tylko była szczęśliwa! Oby tylko ten syn jego, który ma wkrótce świat ten powitać, nie był urodzonym w niewoli, okutym w powiciu!...

Wiozą go rannego.

Leży na wozie słomą usłanym, kość pacierzowa przebita kulą — gorączka pali czoło, oczy mgłą zasnuwa.

Nie wie, iż wjeżdża do Wilna, że naprzeciw niego idą tłumy mieszkańców, że na wóz jego rzucają kobiety wieńce kwiatów wiosennych, że i żona jego, blada, zmieniona, niema, naprzeciw wyszła, a ujrawszy go, pada zemdlna na bruk pod kopyta kozackich koni...

Nie wie, gdy w ciasnym, wilgotnym więzieniu długo leży, i Murawiew wyrok powieszenia pisze, iż żona wszystkich dróg szuka, wszystkich próśb używa, wlecze się sama do Murawiewa, ażeby wyjednać życie dla niego a całe grono pań wnosi podanie do carowej, aby litość swą okazała... lecz wszystko daremnie.

Nie wie, iż śmierć już rozpina sępie swe skrzydła na szubienicy w Wilnie i on, „urodzony w niewoli“, dopiero poza brzegiem mogiły wolnym będzie... nieszczęsny niewolnik.

Dnia 26 czerwca Murawiew w wielkiej swej łasce pozwolił żonie od-
wiedzieć i pożegnać skazańca. Na kwadrans wpuszczono ją do celi, gdzie
on leży.

Na drugi dzień wieziono go pod szubienicę, a na rusztowanie wy-
nieśli go żołnierze na rękach, ponieważ nie miał tyle siły, ażeby mógł usiąść.
Zginął!

Cały dzień ciało jego na szubienicy wisiało, cały dzień dzwony Wilna
jęczały głuchem, strasznem łkaniem żałoby, cały dzień żona jego tuliła się
do tego słupa, po którym sączyły się krople dżdżu płaczącego nieba.

— — — — —

Na drugi dzień przyszli żołdaci i wiodą wdowę do Murawiewa.

— Pojedziesz stąd!... W Petersburgu będą ciebie strzegli... jak się
urodzi syn — będzie nasz.

— Jakto?... więc już wyrok wydany na dziecko, które jeszcze na świat
nie przyszło?... Więc na syny bohaterów piszecie sądy potępienia już wtedy,
gdy one jeszcze do synów ziemi się nie liczą?

— Po takim buntowniku dziecko musi być ostrożnie chowane. My
go już wyuczymy jak należy... on nasz będzie...

I powiedli Sierakowską gdzieś w głąb Rosyi i z wyrokiem na syna
czekali, kiedy go porwać będą mogli, kiedy go poczną truć jadem piekiel-
nej nauki, zabijać w nim ducha i czynić służalca...

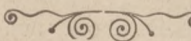
A matka w łzach i modłach o to tylko błagała Stwórcę świata, ażeby
jej syna nie dawał.

Wyrok Murawiewa został niewykonany. Na świat przyszło wątłe,
chore dziecię i w godzin kilka umarło....

Tak w niewoli urodzeni przekazują dzieciom swoim wyroki potępie-
nia przez wrogów kreślone i tak z męceniem niewinnych ofiar rodzi się
owa potęga życia narodu, który bezustannie mordowany zmartwychwstaje
na nowo, ciągle zabijany żyć umie i żyć będzie!...

Ala rodzonych w niewoli trzeba wychowywać hasłem wiary i nadziei
wolności.

Jan Świerk.



Jeśienią.

Żółte listki brzoź

Dygocą—dygocą,

Bo je dzisiaj nocą

Zwarzył siny mróz.

I padają z drzew

Jak ulewa złota —

Po ziemi je miota

Zimny wiatru wiew.

Żle tym liściom — źle,

Co zleciały z drzewa,

Wicher je rozwieńa

Na deszczu, we mgle.

Lecą z ostrym tchem

W zawieję okrutną —

Jak tym liściom smutno,

Ja najlepiej wiem....

Lucyan Rydel.



Ptaszyna Matki Boskiej.

L e g e n d a.

Gdy pierwszy rodzic dziką kopał ziemię i wznosił nad nią czoło w ciężkiej pracy, smutno mu było...

Smutno z myślą w duszy o utraconym raju i o grzechu. Ziemia mu była niechętną i twardą, słońce na niego patrzyło z ukosa, i zachmurzone wisiały niebiosa nad jego głową, i w głuchej pustyni nikt się do niego nie odzywał wcale.

Zwierz go unikał nawet w lesnej głuszy ;

Kto raj utracił, — piekło nosi w duszy...

Raz do oracza na jałowej ziemi zeszedł Bóg, jego przyglądać się pracy, a Adam dumął z oczami smutnemi i w ziemię patrzył, jak w niemego wroga, że w zamyśleniu nie dostrzegł był Boga.

Stwórca zaś przed nim stanął i zapytał:

— I jakże ci się powodzi Adamie?...

A on się ocknął i odrzekł:

— Żle, Panie! ciężko mi dźwigać Twoją karę srogą ; nie mam przy pracy ze sobą nikogo!...

I westchnął przytem żałośnie, głęboko, że miłosierny Bóg nań zwrócił oko ; wziął grudkę ziemi, śmignął nią do góry, — a z grudki ptaszek wzleciał szaropióry i zatrzepotał skrzydełkami w górze i zaczął śpiewać nad Adama głową.

I odtąd w każdy pracowity dzionek, witał go piosnką wesolą skowronek i latał nad nim, pod niebo się wspinał, i miłosierdzie Boże przypominał ; więc się już Adam tak nie smucił więcej, bo miał otuchę w piosence ptaszczy.

A szare ptaszę Bożą służką było, i ludziom pieśni o niebie nuciło..

Zaś kiedy Jezus Pan chodził po świecie i prawdy uczył ludzi w Nazarecie i swą naukę zbawicielską głosił, skowronek Matce stęsknionej od syna codziennie wieści do chaty przynosił, by spokój miała Jej dusza matczyna.

Kiedy samotna płakała w swym smutku, on Ją piosenką pocieszał w ogródku i przed Chrystusa do domu powrotem co tchu przylatał, by oznajmić o tem, że nauczania dziś skończona praca,—i ćwierkał:

— Matko, lzy otrzyj!... Syn wraca!...

A na Golgocie, gdy świat struchlał cały, że Bóg na krzyżu kona umęczony, do świętej skroni wznosił się ptaszek mały, by odjąć kolec z cierniowej korony i chociaż tyle ulżyć Pańskiej męce, aby krwi kroplę mniej Chrystus uronił.

Wzleciał nad krzyżem — i krążył w błękiecie — i smutną piosnkę nad Golgotą dzwonił, że Bóg za ludzkość oddał swoje życie...

Płakało ptaszę nad Chrystusa głową, że dźwigać musi koronę cierniową i że za prawdy słowo — ludzkie dłonie kolcami Jego uwieńczyły skronie.

*

*

*

Boga-Rodzica, maluczkich patronka, wzięła do nieba świadka swojej troski.

U stóp jej tronu miejsce dla skowronka, i jest śpiewakiem odtąd Matki Boskiej.

Ona swojego wiernego pieśniarza trzyma w opiece i łaską obdarza, a kto ptaszynie Jej krzywdę wyrządzi, tego Bóg karze i surowo sędzi.

Sama Przeczysta jego gniazda strzeże i od napaści własną chroni dłonią, pod swój błękitny płaszcz skowronka bierze, pod płaszcz, gwiazdami świecący jasnemi, i gniazdko jego nakrywa przy ziemi.

Przy tronie Panny co wieczór i rano na „Anioł Pański“ ptaszę pieśni śpiewa; a chociaż dzwony ziemskie bić przestaną, on w swoją piosnkę całą duszę wlewa, i w tym śpiewaczym tak tonie zachwycie, jak gdyby pieśnią tylko było życie.

A Matka Boska z zadumą na twarzy słucha śpiewaka swojego i marzy...

Śpiewaj, ptaszyno, śpiewaj Jej o ziemi, którą do pracy budzisz tony swemi, i o oraczach, co w tę rolę czarną w znoju i trudzie zasiewają ziarno, serdecznym głosem nuciąc pieśń poranną:

„Błogosławionaś o Maryo Panno!...”

Maryan Gawalewicz.

Na zwoju róży.

W blasku księżycy na zwoju róży
Chciałbym ci pisać liścik nie duży,
Żem jeszcze wierny, że kocham Ciebie,
Lecz że się chyba zobaczym w niebie!

Bo na tej ziemi miłość niestety
Zanadto drogą jest dla poety,
Zwłaszcza, że nieda szukać ratunku
Twa cnota w innym jakimś stosunku...

O Poldo moja!... Los romantyka
Dzisiaj każdego wieszcza dotyka,
Gdy się dostatek wyczerpał wszystek,
Za naftę księżyc, za papier listek.

Pocztą ten wietrzyk, wietrzyk majowy,
On nie zażąda marki listowej,
Tym więc sposobem można z kochanką
Korespondować gratis i franko.

Andrzej Niemojowski.

Kobieta.

Kobietko! święta lub nędzna istoto!
Aniele jasny, lub demonie zguby!
Dla ciebie rzuca świat zimne rachuby,
Ty go podnosisz albo ciskasz w błoto.

Jan Iwański.

Narcyz i tulipan.

(Legenda.)

Był sobie pan, bogaty pan i wspaniały pałac miał, gdzie dzisiejsze Krzeszowice.

W pałacu swym — a temu lat już kilkaset — samotnie żył, mimo młodego wieku.

Żonę pono miał, lecz nie żył z nią — bo miłości nie czuł dla niej. Pojechała ona w świat — a hrabia został sam, wielki pan — odludek.

Pałac przepychem lśnił, bogactwa było w bród, a po komnatach pan się snuł niby cień i w dzień i w noc, jak pustelnik po lesie.

A milezał wciąż, jak mileczy grób — mówić nie miał z kim; nie trzymał wiele sług, nie przyjmował gości.

Jak się zwał, nie pomni dzisiaj świat; lud o nim mówił „pan”, — a pamięta jeszcze dziś, że miał on na imię Narcyz.

Nie lubian był ów pan; stronił od niego lud... Lecz zresztą na ów czas zdaleka zawsze bywał chłop od pana i od dworu.

* * *

Dokoła pałacu hrabiego Narcyza ciągnął się ogromny park. Pan bardzo kwiaty lubił, w ogrodach się kochał i ogrodników więcej trzymał, niżli służby w pałacu.

To też w jego parku czarownie było, jak w raj.

W ogrodzie latem spędzał on całe dni i sypiał w pogodne noce w tej czy owej altanie, których miał mnóstwo, jedna do drugiej nie podobna.

Kiedy razu pewnego siedział pan w wieczór księżycowy — u kresu swego parku w altance modrzewiowej nad sadzawką z łabędziami, zauważył, że ktoś po za nim skrada się z cicha.

Obejrzał się nagle.

Tuż przy altanie zatrzymała się jakaś dziewczyna ze wsi...

Patrząc nieśmiało w stronę pana hrabiego, rzuciła mu pod nogi pęk bławatów z pola i niezapominajek z nad ruczaju.

Kwiatki rozsypały się w altanie u stóp pana Narcyza — a dziewczyna w tej chwili umknąwszy, zniknęła w gęstwinie, za żywopłotem grabowym.

Była to chłopska dziewczka, Florka, córka jedyna owdowiatego gospodarza Płonki, którego nieduże obejście przytykało też do pańskiego ogrodu.

Płonka z przyczyn niewiadomych z dawna nienawidził hrabiego, u którego odrabiał pańszczyznę: pono były między nimi jakieś odwieczne rachunki stąd, że nieboszczyk ojciec Narcyza skrzywdził raz strasznie ojca Płonki.

Lecz nie dbała o to Florka Płonkówna, dziewczka cudnej urody, smukła, zwinna, jak sarenka; miała duże włosy jasne, a oczy czarne niby węgle.

Dziwnie smutna bywała zawsze: z ludźmi ni bawić się, ni gadać nawet nie chciała, od parobków i dziewczek stroniła — a uciekała wiecznie, to w las, to w puste pole — byle zostawać samotnie.

A już najczęściej stawiała sobie przy płocie grabowym, skąd niewidziana przez nikogo, patrzeć mogła w głąb pańskiego parku.

Pożerała oczami hrabiego Narcyza, ile razy go tylko ujrzała z daleka. Ze swego ukrycia codziennie śledziła życie tego samotnika, co tak nie chciał żyć z ludźmi — jak ona.

I rychło dziewczka do szaleństwa rozmiłowała się w panu.

Nie wiedział on o tem, ni ludzie nie wiedzieli.

Aż się Florka przed hrabią zdradzać zaczęła ze swym kochaniem.

Raz się do altany zakradła i kwiecie mu do nóg rzuciwszy, uciekła; innym razem zaszła go z tyłu, gdy u lipowej przechadzał się alei — i w rękę pocałowała go nagle, poczem znowu umknęła.

Zajęło to pana Narcyza mocno.

Nie zgniewał się na śmiałość, lecz nakoniec dobrem słowem, gdy dziewczyna uciec chciała, zatrzymał ją i począł rozpytywać.

Wyznała mu Florka wszystko i zaraz utopić się chciała w sadzawce. Aliści pan dziewczkę ocalił i rozmawiał z nią chętnie, bo mu się spodobała jej uroda niezwykajna.

Pomału, pomału — i pan rozkochał się w dziewczce.

Odtąd Florka ciągle z domu uciekała do pałacu, wiecznie czas swój wszystkim spędzając z panem.

Gdy się nareszcie o tem dowiedział Płonka, strasznym gniewem zapłonął ku swej córce jedynej. Zabić ją raz chciał. Aliści w porę dziewczyna skryła się do parku pańskiego i drżąc ze strachu, padła w ramiona hrabiego, któremu opowiedziała o niebezpieczeństwie swoim,

Pan tak kochał Florę, iż ją u siebie zatrzymał i już Płonkówna nie wróciła nigdy do domu ojca...

Wściekłość porwała starego Płonkę i tak nim długo miotała, póki nie stanął w chacie starej czarownicy na końcu wioski.

Czarownica owa wielkiej zażywała natenczas sławy, szeroko w około, aż pod Kraków.

Zewsząd do jej chaty chadzali ludzie, szukać rady i leku na swe różne biedy.

Nie dziw tedy, że i Płonka do niej poszedł użalić się na wyrodną córkę, co na nic nie pomnając, stała się pańską kochanicą.

Znachorka słuchała długo — potem nie krócej myślała, coby począć na tak niezwykajne nieszczęście...

Nakoniec ziół różnych poszukawszy, poczęła je gotować i smażyć. Na proszek potem zmiała smażonki owe cudowne i w liść kapusty wspanawszy, dała Płonce.

Według rozkazów czarownicy, ojciec Florki cichaczem poszedł nocą do pańskiego parku i proszkiem czarodziejskim posypał wszystkie altany, w których kochankowie za dnia przebywali. Upewniony był z góry, że to dziewczkę musi odczarować. Jeszcze i jakimis olejkami od czarownicy posmarował Płonka ławki, na których rozmiłowani siadywali w parku; olejki te bowiem miały moc wygonienia na cztery wiatry z duszy dziewczki miłości karygodnej dla pana...

Przy swoich praktykach stary ojciec odbywał rozmaite ruchy, skoki, trzykrotne obroty; czarownica mu bowiem powiedziała, iż tem sprawi powrót dobrowolny córki do domu.

Długo Płonka czekał na skutki owych czarów.

Wszystko było napróżno.

Z rozpaczą poszedł o tem zdać sprawę czarownicy.

Ale ta uspokoiła go, przyrzekając zmianę na lepsze w jego niedoli. Wytłomaczyła mu, że z iskier, sypiących się z ognia w jej piecu czarodziejskim, wyczytała wyraźnie, iż innej rady niema dla jego nieszczęścia, jak tylko pozbyć się córki wyrodnej, ale w ten sposób, by nie mogła ona miłować się w panu, ni pan we Florce.

Zgodził się Płonka.

Zaprowadził czarownicę pod płot grabowy pańskiego parku, kędy przebywała jego córka z hrabią — i wskazując na nich zdaleka, rzekł przez zęby zaciśnięte:

— Patrzcie, babko!... Widzicie tam, wśród klombów kwiecie, to syn owego łotra, co skrzywdził moich rodziców, to on, pan Narcyz... A przy nim to ta gadzina Florka, moja córka wyrodna... Patrzcie, do piersi tuli pana!...

Czarownica, wysłuchawszy, nie mu na to nie rzekła, jeno zaczęła odkazywać jakieś czary, zdaleka wpatrzona w zakochanych parę...

A pan i dziewczyna, jak stali na klombie nad sadzawką, łąbędzie podziwiając, tak zostali na miejscu nieruchomie...

Ani drgnęli... On ręką wpół ją objąwszy, ona ramiona zarzuciwszy mu na szyję, do swej piersi tuli pana *Narcyza*...

Tylko powoli... od nóg... ciała ich obojga zamieniły się w liście wąskie a długie, niby od ziemi wyrastające, a wreszcie pośrodku liści wychyliły się dwa kwiaty — w miejsce zakochanej pary...

On przemienił się w kwiat z białą koroną... Jednym liściem, niby ręką, wpół ją obejmował...

Ona stała się kwiatem z kielichem różowym... Dwoma liśćmi, jak gdyby miękkimi ramiony, do zielonego łona pociągała białą koronę...

Czarownica, ujrawszy na skutek swych czarów dwa wonne kwiaty wspaniałe — umknęła.

Płonka zaś ludzi ze wsi i z pałacu zwoławszy do parku, pokazywał im pana i dziewczę, w kwiaty przemienionych — i wołał, że to kara Boża...

A ludzie kwiat o białej koronie nazwali od imienia pana *narcyzem*, drugi zaś o kielichu różowym — dla pamięci o dziwnej tej historii — *tulipanem*.

Kazimierz Kalinowski.

Zacny król.

Ballada.

Do dworskich dam raz rzecze król:

„Dokucza mi wiek srodze.

Ach, w uszach szum, ach, w krzyżu ból,

Nogami włóczęc, chodzę!

Niech przyjdzie paż, niech zagra mi

Wesołą pieśń na lutni —

Choć, prawdę rzec: czar młodych dni

Wspominać coraz smutniej...

Więc pazia tu, więc pazia tam

Szukają dworskie damy.—

Znalazła go wnet każda z dam,

Lecz — ach!... dla siebie samej.

Zaś król o tron wsparł głowę swą

I drzemiąc śnił najmilej:

Że paziem jest, i robi to,

Co jego paż w tej chwili.

Czesław.

Sąd o sędzie Salomona.

(Monolog).

Mówią, że Salomon to najmędrszy z ludzi i dlatego zawsze za wzór go stawiają, a tymczasem ja wam dam dowód, że to nieprawda. Człowiek mądry ma tylko jedną żonę, bo i z tą jedną dosyć ma kłopotu, a sprzykrzy mu się czasem monotonność małżeńska, to sobie ją po cichu urozmaici; — a ten Salomon trzymał cały harem! Czyż to podobna, by człowiek mądry chciał żyć ciągle w takim młynie, gdzie kobiety miały bez przerwy językami? Nie, nie chciałby! Człowiek mądry zbudowałby sobie młyn parowy. Chcę hałasu, to puszczam w ruch maszynę, a chcę spokoju, to ją zatrzymuję.

Albo ten sławny sąd z dzieckiem! Jak można wymyśleć coś podobnego! Bo proszę tylko zastanowić się: tu stoi jedna kobieta, tj. pierwsza matka, — a tu stoi druga. Ja jestem Salomon, a ten pieniądz, który trzymam w ręku, to dziecko. Obie matki upominają się o dziecko. Cóż ja tedy robię? Czy pójdę między sąsiadów, aby się wywieźć, do której matki dziecko sprawiedliwie należy i tej je oddam zdrowe i całe, jakby to uczynił każdy, co ma choć trochę oleju w głowie? Otóż właśnie że nie! Ja biorę siekiere, rozrębuję pieniądz na dwie części i daję jedną połowę jednej matce, a drugą drugiej. Przecie Salomon tak postąpił z dzieckiem. A teraz pytam się, naco komu zda się pieniądz przecięty? Co za to kupisz? Nic! A jeżeli pieniądz przecięty na nic się nie przyda, to cóż dopiero dziecko! Za milion takich przeciętych dzieci nie dałby nikt ani centa. Czyż więc w tym sędzie Salomona jest choć trochę rozsądku? Nie, niema go ani krzty! Sprzeczka nie toczyła się przecie o połowę dziecka, tylko o całe dziecko, a człowiek, któremu się zdaje, że sprzeczkę o całe dziecko załagodzi połową dziecka, niema ani za grosz rozsądku.

Ale ja się Salomonowi nie dziwię, bo cóż to u niego dziecko, skoro harem żon trzymał! Weźmy np. człowieka, który ma jedno, albo dwoje dzieci, — czy taki człowiek będzie szafował dziećmi? Nie, nie będzie, bo go nie stać na to i zna wartość dziecka. Ale weźmy drugiego, co ma hałasujących w domu z pięć milionów dzieci, albo i więcej, to zupełnie co innego. Taki na poczekaniu przetnie dziecko jak kota. Tak też było i z Salomonem, któremu jedno dziecko więcej czy mniej, nie robiło żadnej różnicy.

Mark Twain.

HUMORYSTYKA.

Ułatwienie w nauce.

— Nauczyciel: Którego roku była bitwa pod Waterloo?

— Uczeń: Nie wiem.

— N. — A jednak jak to łatwo spamiętać, używając mojej uproszczonej metody mnemotechnicznej! Trzeba najpierw wspomnieć sobie na dwunastu apostołów, dodać do tego połowę tej cyfry, co razem czyni ośmnaście. — Pomnożyć to przez sto. Następnie wziąć znowu dwunastu apostołów, dodać czwartą część, t. j. trzy, razem piętnaście, które się łączą z poprzednią sumą i w ten sposób otrzymujemy 1815, datę bitwy pod Waterloo.

Szczerzy.

Poeta: Napisałem dłuższy poemat, ale ukaże się dopiero po mojej śmierci.

Przyjacieli: Sto lat życia!

Słowo zaklęcia.

(Fantazya).

Pewnemu młodemu rzeźbiarzowi śniło się, że wykuł posąg kobiecy tak cudowny, iż wszyscy, którzy na niego patrzyli, wykrzykiwali mimowoli:

— Ach! czemuż to tylko posąg!

Ale raz przyszła do artysty wróżka, która rzekła:

— W tym posagu tkwi życie. Trzeba li znaleźć słowo zaklęcia dość potężne, abyś go zbudził!

Rzeźbiarz myślał i szukał, ale nie znajdując nic, zaprosił swoich przyjaciół i wszyscy naradzali się długo w noc, zapatrzeni w posąg, który stojąc w głębi pracowni, obłany niebieskawem światłem wielkiej, wiszącej lampy, zdawał się czekać.

Wreszcie jeden z obecnych wstał, podszedł do kamiennej kobiety i rzekł:

— Jesteś można!

Ale posąg pozostał martwy jak poprzednio.

Zaczem zbliżył się drugi i powiedział:

— Jesteś piękna!

Po rzeźbionych rysach coś przebiegło, jakby znak milczący, że marmur słyszysz.

Trzeci z artystów, zachęcony tem, zawołał:

— Jesteś sławna!

Obecnym wydało się, że w zamkniętych ustach posagu wykwitł lekki uśmiech — smutny i jakby pogardliwy zarazem.

Ale był to jedyny, może złudny objaw życia i arcydzieło stało dalej — nieruchome.

Więc czwarty głos rzekł:

— Jesteś kochana!

Teraz już nie można było wątpić.

Cudowna pierś marmurowej kobiety podniosła się głębokiem odetchnieniem, powieki jej zatrzepotały jak skrzydło ptaka, gdy chce lecieć ku słońcu, usta drgnęły; zdawało się, że coś w niej walczy i próbuje zerwać pęta, ale po chwili zmartwiała znowu.

Wówczas jeden z pozostałych odezwał się niecierpliwie:

— To darmo, nie zbudzicie jej nigdy! To było najpotężniejsze dla kobiety zaklęcie.

Na te słowa powstał inny mężczyzna, już niemłody, o twarzy cierpiącej i mądrej, i zatrzymując się przed posągiem rzekł z cicha:

— Jesteś potrzebna!

A marmurowa postać spojrzała na niego oczami, w których nagle rozbłysło życie, ręce jej wyciągnęły się, jak gdyby coś chciała ogarnąć i wszyscy ujrzeli jak zstąpiła z piedestału, mówiąc wyraźnie i słodko:

— Idę! . . .

* * *

Rzeźbiarz zbudził się i w pierwszej chwili chciało mu się śmiać.

Ale potem pomyślał, że jednak sen jego niezupełnie był niedorzecznym, bo w świecie dużo jest serc kobiecych, szlachetnych a nieszczęśliwych nad miarę, które łatwo mogłyby się obrócić w kamień, gdyby głos jakiś nie szeptał im:

— Żyj! Czuj! Jesteś potrzebna!

Hajota.

Nie damy się!

(Dyalog dzieci).

Małopolanka.

O czym tak dumasz chłopczyku młody,
Na świat oczami patrząc smutnemi?

Wielkopolanin.

Bo w mej ojczyźnie niema swobody,
Bo wróg nas gnębi w poznańskiej ziemi.

Małopolanka.

A ja słyszałam, że tam w poznańskim
Są kraje polskie z dziada, pradziada.

Wielkopolanin.

Ale tam rządzą prawem szatańskim:
Tam Prusak włada!

Małopolanka.

I cóż ten Prusak czyni wam złego?
Jakież wam cięgi zadaje nowe?

Wielkopolanin.

On nam wydziera co najdroższego:
Ojczyść mowę!

Małopolanka.

Więc tam się w szkołach nie uczą dziatki
Ojczyściej mowy i polskich pieśni?

Wielkopolanin.

Tam nas katują, więżą nam matki,
Jak się niedawno stało we Wrześni.

Małopolanka.

Proścież więc Boga w tej ciężkiej doli,
A On złość wrogów pewnie uśmierzy.

Wielkopolanin.

Cóż, kiedy wróg ten nam nie pozwoli
Mówić po polsku nawet pacierzy.

Małopolanka.

Więc na bolesną serc waszych bliznę,
Już żadnej rady niema rodacy?

Wielkopolanin.

Jest jedna rada: kochać ojczyznę,
I dla jej dobra nie szczędzić pracy.

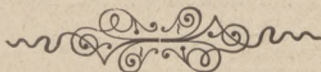
Małopolanka.

*Lecz wróg potężny i taki mściwy,
Niweczyć będzie plon pracy waszej.*

Wielkopolanin.

*Bóg potężniejszy i sprawiedliwy,
Nie da zaginać ojczyźnie laszej,
Bo my ojczyznę swą tak kochamy,
Że się nie damy, nigdy nie damy!*

Stan. Pisz.



SŁOŃCE I ZIEMIA.

Z „Godów życia“.

Przed wiekami wieków król Ogień i królowa Woda wydali na świat córę-gwiazdę, Ziemię—naszą matkę.

Świeć i świeć się Ogniu boski, żywy, czysty, w słońcu, gwiazdach, błyskawicach, w zanadrzach ziemi, w płomieniach ognisk domowych, w żarach i iskrach świętych ducha nieśmiertelnego!

Cześć ci, Wodo żywa, w morzach, rzekach, źródłach, chmurach, w łzach żywych, niosących ulgę niedoli, w łzach skruchy i żalu, oczyszczających duszę z brudu samolubstwa!

Dziewica-Ziemia, umieszczona w świetle nieskończoności, oświetlona blaskiem gwiazd pałających, zapatrzona w Słońce, zawarła związek miłości z Jasnym, bogiem-bogaczem wiekuistym i urodziła Życie.

Dziecię Życie ma trwać wiecznie, gdyż miłość nieśmiertelna jest jego natchnieniem, duszą. I dobrze jest żyć, nawet w cierpieniach niedoli: boleść i walka dodają życiu zacności, wdzięku. I nicość nigdzie nie istnieje, gdyż nic nie ginie: miłość wiecznie młoda ciągle tworzy dzieła godne bytu.

Światłość bije od purpurowego tronu Słońca, zdroje światła i ciepła spływają w potokach na łono Dziewicy-Ziemi. To oblubieniec boski, dano mu jest imię Jasny, przesyła narzeczonej w dni piękne zalotów zadatki miłości: uśmiechy promieniste, pocałunki gorące.

Po tych zaręczynach nieba z ziemią, gody boże, gody jarowe nastąpią niebawem.

Już oto Jasny idzie na toki w całej wspaniałości potęgi męskiej. Oddycha falami wiatru, mówi hukiem gromów, miota strzały błyskawic przejaśnie. Jego płas miłosny jest płasem bojowym rycerza.

Objął dziewę w ramiona przemożne, uczynił ją żoną swoją.

Ziemia zadrżała.

Bory tajemniczo szepcą, szumem podają wieść ważną:

— Sstało się!

Krople dżdżów sytnych, płodnych, lecą z nieba, siąkną w ziemię i szumia:

— Sstało się!

Ziemia poczęła Życie.

Adolf Dygasiński.

Stracone szczęście.

Ilekroć świt, promienie słońca wiosniane,
W niedzielny dzień do okien wdzięczył się,
I wabił nas na pola kwieciami tkane,
O skarbie mój! nie zgadłoś serce twoe...

Gdy zmierzchem z pól wracaliśmy w twe progi,
Spleceni wraz uściskiem szczerym rąk,
Gdym tulił cię do łona drżącą z trwogi
Na szelest traw i szum kwiecistych łąk,

Że w chwili tej, ja ciebie ubóstwiałem,
Całując ślad, gdzie przeszły stopy twe,
I tobie rad poświęcić wszystko chciałem,
A jednak ty, tyś nie kochała mnie!

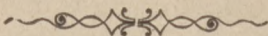
* * *

Jam kochał cię nad wszystkie skarby w świecie;
Ludziłem się, że życie spędzimy wraz,
A wszakże ty, piękności marny kwiecie,
Rzuciłaś mnie, jak w pustym polu głaz!

Roniłem łzy, nie mając ukojenia —
I możebym nie przeżył tęsknych dni,
Lecz dawnom czułem, że szkoda i westchnienia,
Bo nigdyś ty nie była wierną mi!

Pomimo to, wciąż byłaś mem marzeniem...
I dotądbym całował stóp twych ślad,
Gdyby nie żał, że kochał z przeświadczeniem
Niewiary twej i tajnych twoich zdrad!

St. Pisz.



HUMORYSTYKA.

Sprawiedliwe oburzenie.

(Modelka przed obrazem: „Zuzanna w kąpeli“ — do którego malarzowi po zowała): — Kłamca! niewdzięcznik, tylko swój własny adres podał w katalogu a mojego nie!

Pobożny kupiec.

- Jasiek! czy pomięszałeś miálki cukier z gipsem?
- Pomięszałem.
- A czyś dosypał trocin do grysłu?
- Dosypałem.
- No, to zamykaj sklep i klękaj do pacierza.

Nagrobek.

Tu pod tym żona moja pochowana głazem, —
Teraz ona w spokoju, — *a i ja zarazem!*

Modernizm panny Emeliny.

Nigdy w życiu nie widziałem domu wiejskiego tak wytwornego.

Na ścianach wisało pełno obrazów, przeważnie — jak mówiono — przez jedną z nieżyjących już córek gospodarstwa domu — kredką robionych. Jeden przedstawiał kobietę w wąskiej sukni czarnej, wąskim paskiem przepiętej pod pachami. Rękawy tej sukni odstawały nad łokciami tak, jakby kto w nie włożył po głowie kapusty; miała zaś czarny kapelusz, trochę podobny do szaflika, a trochę do łopaty i czarną woalkę; łydki białe i cienkie, na krzyż przewiązane czarną wstążeczką i malusienkie czarne pantofelki, jak długo spiczaste. Stała bardzo czegoś zamyślona pod brzozą płaczącą, obok nagrobka, prawym łokciem wsparta była na nagrobku, prawą ręką podierała zwieszoną głowę, ale zato w lewej ręce, spadającej na suknię, trzymała białą chustkę do nosa i woreczek. Pod malowidłem stało drobnymi napisane literami: „*Ach! Ach! Niestety! Czy Już Cię Nigdy Nie Zobacze!*”

Drugi obraz przedstawiał młodą osobę, z włosami podczesanymi wysoko i zebranymi na samym czubku głowy naokoło grzebienia, który wyglądał jak tylna poręcz krzesła. Płakała rzewnie, kryjąc całą twarz i oczy w chustkę, którą trzymała w jednej ręce. Na drugiej leżał na wznak — z nóżkami wyciągniętymi do góry — ptaszek nieżywy, a pod obrazem napis: „*Ach! Ach! Niestety! Nigdy Już Nie Usłyszę Twego Wdzięcznego Świergotu!*”

Jeszcze jeden był obraz: Młoda osoba stała w oknie i patrzyła na księżyc; po twarzy jej płynęły łzy rześiste; w jednej ręce trzymała list otwarty z przełamaną na pół pieczęcią czarną, drugą zaś przyciskała do ust medalion na łańcuszku. — Napis brzmiał: „*Ach! Ach! Niestety! Odszedłeś — żę? Tak!!! Odszedłeś!!!*”

Sądzę, że to były śliczne obrazy, ale nie umiałem poznać się na nich, bo gdym był nieswój, a spojrzałem na nie, zaraz mnie mdliło.

Wszyscy żalowali, że biedna Emelina umarła przed ukończeniem wielu innych obrazów takiejże treści, ale i z tego, co już zrobiła, mógł każdy osądzić, jaką stratę poniosła rodzina przez śmierć panienki z takim talentem. Mnie się zdaje, że przy takim usposobieniu powinna być w grobie weselszą.

Właśnie podczas pracy nad największym — jak mówili — obrazem, nagle zachorowawszy, umarła.

Obraz ów miał wyobrażać osobę w długiej, białej sukni, stojącą na poręczy mostu i gotową do skoku. Rozpuszczone jej włosy spadają niżej pasa, a ona patrzy na księżyc i łzy jej płyną po twarzy. Dwoje ramion skrzyżowała desperacko na piersi, — drugie dwoje wyciąga przed siebie, — a trzecich dwoje wznosi do księżyca. Dlatego zaś narysowała aż trzy pary, że chciała naprzód zobaczyć, z którą z trzech najwięcej pannie do twarzy, a potem tamte wyskrobać. Ale jakem już mówił — umarła, zanim się zdążyła zdecydować. Młoda osoba z obrazu wcale była niczego, tylko podług mnie, za wielką ilość ramion czyniła ją podobną do pajaka.

Mimo to jednak rodzina z pietyzmem zachowała i ten obraz na pamiątkę.

Mark Twain.

Zabawki naukowe.

Zegarek kieszonkowy o wskazówkach 10. kilometrów długich.

Patrząc na wskazówki zegarka kieszonkowego zauważył każdy, że wskazówka godzinowa prawie wcale się nie porusza, — ruch wskazówki minutowej dopiero po dłuższem patrzeniu ledwie jest dostrzegalnym, za to wskazówka sekundowa leci stosunkowo do tamtych już bardzo prędko.

Inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli sobie w myśli przedłużymy każdą wskazówkę na długość 10-ciu kilometrów, to jest mniej więcej odległość Tarnowa od Plesny. Cóż się wtenczas dzieje? Otóż koniec wskazówki godzinowej będzie się poruszał z szybkością człowieka idącego piechotą i robiącego 5 kilometrów drogi na godzinę; koniec wskazówki minutowej będzie biegł tak prędko, jak pociąg osobowy, przebiegający 60 kilometrów drogi na godzinę, a koniec wskazówki sekundowej będzie miał już „szaloną jazdę“, bo będzie leciał z podwójną szybkością kuli armatniej, robiącej 3.600 kilometrów drogi na godzinę, czyli jeden kilometr na sekundę! Jestto szybkość tak wielka, że w przeciągu doby obiegałaby ta wskazówka 2 razy naokoło kulę ziemską!

Człowiecze, spojrzij choć raz jeden codziennie na wskazówkę sekundową swojego zegarka kieszonkowego, a mimowolnie zastanowisz się nad tem, jak szybko życie twoje ulata!

Jak sobie zrobić metr, liter i kilogram — z niczego?

Pewnego razu wyjechała komisya do odludnej wioski. Chodziło o to, że żyd karczmarz wolał się chłopu cokolwiek w jego pole, — chłop ze złości wylał karczmarzowi na podłogę zawartość spirytusu z pełnej po brzegi butli szklanej, i wysypał na drogę cukier ze skrzynki, która kawałkami tego cukru całkowicie wypełniona była. Spirytusu z podłogi goście już nie pili, — chyba wywączali, — cukier zaś przechodnie z drogi wyzbierali i ze smakiem zjedli!

Dla mierzenia pola trzeba było metra; — dla zbadania zawartości spirytusu trzeba było litra, a dla odważenia cukru, trzeba było kilogramów, a tu jak na złość w całej wsi mierzono po starodawnemu na sági, kwarty i wazono na funty. Jedynym przedmiotem, zdatnym do użytku, była waga, całkiem w dobrym stanie. Na szczęście przyszła jednemu z panów myśl szczęśliwa do głowy: Otóż wiedział on, że pewna ilość drobnej monety ułożona w prostej linii, tworzy „jak ułał“ długość metra. Skrzynka mająca jeden decymetr, czyli 10-tą część metra długości, tyleż szerokości i tyleż głębokości, jest całkiem dokładnym litrem, a liter wody waży jeden kilogram*). Sporządziwszy sobie w ten sposób potrzebne miary, mogła komisya swoją urzędową czynność przeprowadzić.

Dla ciekawych podajemy kilka kombinacyj drobnej monety, która ułożona w prostej linii tworzy całkiem dokładną długość jednego metra: 42 jednokoronówki i 2 jednohalerzówki; albo: 46 dwudziestohalerzówek

*) Dokładnie: 1 liter wody *deszczowej*, mającej ciepłoty $+ 4^{\circ}$ Celsjusza.

i 2 jednohalerzówki; albo: 10 pięciokoronówek, 8 jednokoronówek, 8 dwudziestohalerzówek, 8 dwuhalerzówek i 8 jednohalerzówek; albo: 12 jednokoronówek, 13 dwudziestohalerzówek, 13 dwuhalerzówki i 12 jednohalerzówek; albo: 47 dwuhalerzówek, 4 dwudziestohalerzówek i 1 korona itd.

Kto nie wierzy, — a powyższe kapitały posiada, — niech się przekona! Naturalnie — monety muszą być nowe.

Jak wielki jest miliard?

Od kiedy się rozmnożyli miliarderzy, coraz więcej mówi się o miliardach, ale mało kto sobie dokładnie wyobrazić może, jak wielki jest miliard? Odpowiedź, że jest to liczba: tysiąc tysięcy, tysiąc razy wzięta, czyli: tysiąc milionów, nie daje jeszcze dobrego, obrazowego pojęcia o tej olbrzymiej liczbie, chociaż ją wyrazimy cyframi: 1.000.000.000.

Ażeby sobie jasno tę liczbę wyobrazić, przyjmijmy, że jakiś szczęśliwiec odziedziczył miliard, składający się z samych pojedynczych srebrnych jednokoronówek. Naturalnie, mogłyby być między temi monetami jakieś inne, — więc podczas rachowania musiałby ten spadkobierca brać każdą sztukę do ręki, spojrzeć na nią i odłożyć na bok, co przeciętnie zabierze jedną sekundę czasu na sztukę. Pojedynczy rachunek wykazuje, że dla przeliczenia w ten sposób jednego miliarda koron, potrzebaby liczyć przez 64 lat, licząc codziennie po 12 godzin bez przerwy! Biedny miliardzista! Zaczawszy liczyć jako młodzian, skończyłby tę ciężką pracę jako zgrzybiały starzec, — nie wiele miałby więc z tej fortuny pociechy!

Drugi kłopot byłby z umieszczeniem tej drogocennej kwoty. Chcąc kłaść na płaską stronę jedną sztukę na drugą, musiałby ułożyć słup, mający wysokości 1360 kilometrów, czyli 179 mil, — albo ułożyć 179 słupów, każdy na milę wysoki.

Gdyby chciał układać sztukę za sztuką na płaską stronę w prostej linii, to ułożyłby długość 23. tysięcy kilometrów, czyli 3.027 mil, to jest o 327 mil więcej, niż wynosi połowa obwodu ziemskiego na równiku.

Chcąc kłaść płaską stronę jedną sztukę przy drugiej wzdluż i wszersz, założyłby powierzchnię, mającą 53 hektary, czyli 92 morgi.

Kubatura tej ilości srebrnych koronówek wynosi 565 metrów sześciennych, co waży 5,932.500 kilogramów, czyli 118.650 cetnarów.

Chcąc ten ciężar przewieźć pociągami, potrzebaby mieć pociąg składający się z 593 wagonów ciągniomych 12 lokomotywami, albo 12 pociągów, z których każdy składałby się z jednej lokomotywy i 50 wozów.

Z tego zestawienia widać, jak olbrzymią liczbą jest miliard, czyli tysiąc milionów. Nie lada kłopot sprawiłby taki spadek, bo choćby tylko z tym jednym warunkiem był zapisany, ażeby sztukę za sztuką przeliczyć, to czynność ta zabrałaby całe życie ludzkie, a spadek nie wiele przyniósłby pociechy spadkobiercy. O ileż szczęśliwszym był Diogenes, którego całym majątkiem była latarka i próżna beczka!

Wład. Ambroziewicz.



Poradnik gospodarczo-domowy.

Sprawiedliwość zwycięża!!!

Aptekarz Schneider w Resiczy (południowe Węgry) został przez Trybunał sądowy w Lugos skazany na 400 K. kary i 500 K. kosztów, ponieważ podrabiał Feller's Fluid z esencji roślinnych z marką „Elsa Fluid“ i pod nazwą „Luisa-Fluid“ ową imitację wprowadził do handlu. Wszystkie zapasy dwukrotnie skonfiskowano temu aptekarzowi. Także aptekarz Hoffenreich w Budapeszcie, który swój falsyfikat puszczał w obieg pod nazwą „Gold-Else-Fluid“ został zawezwany do odpowiedzialności. Przestrzegamy publiczność przed naśladownictwami. Prawdziwym jest Fluid z esencji roślinnych z marką „Elsa-Fluid“ tylko wtedy, jeśli każda flaszka ma tę ustawowo ochronioną sygnaturę z zarejestrowaną marką ochronną „Elsa“ stosownie do pomieszczonej obok podobizny z białą metalową kapsłą. Na każdej zaś sygnaturze, w którą obwija się flaszki, powinno być wyraźnie wydrukowane: „Feller's wohlriechendes Pflanzen-Essenzen Fluid“ z marką „Elsa“ i podpisem „Feller“. Strzedz się należy przed imitacjami i zważać na powyższe oznaki, aby prawdziwego Fluidu Feller'a nie pomieniać z mniej wartościowymi fluidami. Przy zakupie Feller's Fluidu z esencji roślinnych żądać należy wyraźnie oryginalnego preparatu aptekarza Feller'a ze Stubicy i dodawać każdym razem: z marką „Elsa“. Ponieważ Feller's Fluid jest tak niezrównanie dobry, wielu naśladowało ten wyrób. Należy zawsze odrzucać te naśladownictwa i żądać tylko prawdziwego Fluidu Feller'a. Nie należy dać się wprowadzić w błąd tańszymi cenami lub nazwami brzmiącymi podobnie jak np. Luisa-Fluid, Gold-Elsa-Fluid, Salvator-Fluid, Anker-Fluid, Welt-fluid lub Kräutergeist. Kto chce używać Fluidu Feller'a znakomicie działającego przeciwko przeważnej liczbie cierpień, jak rwaniu w członkach, bolowi mięśni, kłóci, bolom zębów, bolom reumatycznym, postrzałowi, kurczom, bolowi oczu, bolowi głowy, bolowi rąk i nóg, znużeniu, osłabieniu itd. — niechaj zamówi Fluid wprost u jedynego

Eugen v. Feller w Stubicy nr. 256
(Kroacya).

12 flaszek małych lub 6 flaszek podwójnych wysła się za 5 K. franco.

Główny skład: u Józefa Török, Budapeszt, Königsgasse 12.

Siłę wytrwałość i wielką wydatność uzyskują przy wyczerpanych turach cyklistów i jeźdźców, jeżeli przed i po pracy używają nacierania członków **Fluidem Kwizdy (marka wąż)**. Środek ten jest znakomitem wzmocniającym nacieraniem, które każde znużenie i osłabienie członków prędko usuwa, i ciało uzdalnia do wielkich wysiłków. **Kwizdy Fluidu** nie powinno braknąć w żadnym wyekwipowaniu turystów, cyklistów i jeźdźców.

Na podstawie długoletnich doświadczeń można polecić jako **nieszkodliwy, profilaktyczny środek**, wyrabiany przez nadwornego dostawcę i obwodowego aptekarza **Franciszka Józefa Kwizdę** proszek **pożywczy dla bydła**; szczęśliwie udany skład tegoż robi zeń prawdziwy **skarb domowy** dla ekonomów, właścicieli bydła, **wzmocnia on bowiem organy trawienia**, usuwa nagromadzone spożyte pokarmy, oddziałuje **specjalnie na limfę** i zwiększa naturalne siły zwierząt.



Fakta i cyfry dowodzą, że najlepszym, najtańszym i najlepiej działającym proszkiem odżywczym dla bydła jest Bartelsa wapno odżywcze. Dowodzą tego 30.000 gospodarzy i hodowców, którzy preparatu tego używają. Przy większym odbiorze kosztuje kilo tylko 24 hal, przyczem jest to naturalny preparat z kości bez domieszki szkodliwych ingradycyji. Kto chce mieć tłuste i zdrowe świny i cielęta, silne żrebce, mleczne krowy i nośne kury, musi stale Bartelsa wapno odżywcze do karmy dodawać. Bliższe szczegóły w anonsie.

„Fredin“ najlepszy ze wszystkich środków do czyszczenia, produkowany przez firmę Selle & Kary, nadaje czarnym i kolorowym bucikom wspaniały, do lakieru podobny połysk i konserwuje najlepiej skórę. „Fredin“ sprzedawany bywa we wszystkich składach obuwia, drogueryach i t. p.

Najtańszem źródłem zakupna zegarków, złotych i srebrnych przedmiotów, jest firma Józef Spiering w Wiedniu (I. Postgasse, 2 B.). Firma ta dostarcza francuskich miniaturowych zegarów pendułowych z muzyką, które co godzinę najpiękniejsze marsze i tańce wygrywają, a tylko 8 złr. kosztują. Firma ta wysyła na żądanie gratis i franco wielki ilustrowany cennik zegarków, łańcuszków, pierścieni itp.

Najlepsze dla naszych dzieci! Kto chce kupić dla dzieci na gwiazdkę trwałą zabawkę, kto wspólnie z dziećmi pragnie się bawić, kto jednym słowem chce swoim milusińskim sprawić **co najlepszego**, temu radzimy przejrzeć pięknie ilustrowany cennik o kotwicznych skrzynkach budowlanych, kotwicznych skrzynkach mostowych itd. F. Ad. Richtera & Cie., królewskich nadwornych i szambelańskich dostawców, Wiedeń, I. Operngasse 16. Mianowicie powinna **każda matka** przed kupnem podarunku na gwiazdkę przeczytać uważnie nasz cennik, tem więcej, że wysyłamy go bezpłatnie i franko i że wiele naśladownictw bez „kotwicy“ znajduje się w handlu.

Doskonały środek domowy. Wśród **środków domowych**, które jako odciągające nacieranie przy zaziębieniach używane bywają, zajmuje Liniment. Capsici comp. z „kotwicą“ przyrządzone w laboratorium apteki F. Ad. Richtera w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niską: 80 hal., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę: każda butelka znajduje się w pięknym pudełku, które poznać można po znanej czerwonej kotwicy.



Etyka księżycy.

Dziwna — zaprawdę — wielce, etyka księżycy:
Od wieków zapożyczają wciąż światła od słońca,
I — choć je pożyczaniem tem ciągle zaszczycą,
Oddać nie myśli nigdy powierzenia miesiąca.

Więc ludzie, zachwyceni przewodnictwem takim,
Etyki księżycowej chętnie chodzą szlakiem.

Lach.

Rośliny w lecznictwie i wierzeniach ludu polskiego.

Macierzanka. Pod tą nazwą używa lud dwóch roślin pokrewnych: lebiodki (Origanum) i macierzanki (Thymus). Jest to jedno z najcenniejszych ziół przez lud używanych, święconych w wianku i snopie. Tak lebiodka jak i macierzanka służą ugotowane za napój dla krów ocielonych. Macierzanka, zwana także cząbrem, służy do okładania w darciu rąk, także i do kąpieli (Krak). Cała roślina od najdawniejszych czasów jest lekarską jako lekko pobudzająca i wzmacniająca.

Mak (Papaver sonniferum) zadają krowom po ocieleniu, aby dawały mleko gęste i żółte (Dzianisz). Mak rozsypują w wigilię św. Łucyi po progach stajen, aby bydło było wolne od czarownicy (Zakopane). Dawniej posypywano progi makiem, w dzień M. B. Zielnej święconym.

Malina (Rubus Idacus). W Zakopanem każdą chore bydło maliniakiem. Sok malinowy bywał i bywa używany jako środek chłodzący i poprawiający smak innych leków; dawniej liście ugotowane na napój ściągający miały zastosowanie w biegunkach, krwotokach i t. p.

Marchew (Daucus carota) ze solą dają krowom cielnym przed połówką (20 tygodni), aby mleko dobre było (Zakopane). Marchwi w dzień Boż. Nar. nie jadają, bo cały rok byłiby żółci (Harbutowice). Na żółtaczkę jedzą marchew na czczo, lub wodę z niej wygotowaną piją; inni zbierają moczu w marchew wydrążoną i w kominie wieszają (Krak). Także należy marchew do tych środków, które dopiero po upieczeniu lekarskimi się stają. Dawniej używane były z dzikiej rośliny nasiona jako pobudzające, pędzące wiatry i moczu; później poczęto je zachwalać w histeryi i puchlinach; z uprawnej zaś korzeń często bywał zastosowywany jako lek „łagodzący, otwierający, rozpuszczający, obwijający i przeciw-czerwony,“ — już to w postaci soku świeżo wytłoczonego, już jako otrzymana z niego skrobia i „karotyna,“ — a zewnętrznie chłodząca i rozpędzająca papka, zalecana w nabrzmieniach, odziębieniach i wrzodach.

Marunka, Maronka (Maruna prawdziwa, Matricaria parthenium) pomocna jest na kolki, zatkania i robaki. Na „pakośnik“ t. j. odęcie z białą lub czarną krostą na boku, trą krowie papę z marunki i soli, potem dają jej to zjeść, a za napój wodę wapienną (Hecznar). Aby mleko zaraz po wydojeniu nie „kłało“ dają się krowom pokruszoną marunkę z mąką i solą (Zakopane). Ości ryb, na wilię jedzonych, sadzą zwykle pod drzewami owocowymi, mniemając, że wyrośnie z nich marunka, jeśli wyniosła je dziewczyna (Hecznar). Indziej czynią to w dzień św. Szczepana. Lekarskiem bywało ziele marunki jako wzmacniające, przeciwwymiczne, przeciwkuczowe, zachwalane także w zatrzymaniu czyszczeń miesięcznych i popołogowych, zewnętrznie zaś na rozpędzenie nabrzmień i ukojenie bólów.

Mech (spec?) na kołtun, aby się zapuścił, należy głowę zmyć albo skropić przedewszystkiem odwarem z mchu ziemnego. (Nad Wisłą).

Melissa (Melissa ofic). Jeżeli się łożysko opóźnia, pocierają brzuch melissą rozparzoną (Krak). W Tarnowskim zwą ją „matecznikiem“ i używają w pasiekach; w tym celu kładą w kosze lub przetaki po kilka gałązek, by prędzej roje zwabić, gdyż posiada tę samą woń, co matka. Od najdawniejszych czasów aż do dziś dnia ziele „rojownika“ przyjemnej woni, prawie cytrynowej, należy do leków przeciwkuczowych, lekko uśmierzających, oraz wzmacniających nerwy.

Mięta końska (Mentha sylvestris) używaną bywa na rozgrzanie żołądka.

Nasieźrał (Ophioglossum vulg.), ziele bardzo czarowne, rośnie czasem na łąkach, częściej w lasach i górach. Która dziewczyna dostanie tego ziele, wygotuje

i odwar wypije, będzie miała osobliwe szczęście do kawalerów, a nawet dosyć jest, aby jeno miała je przy sobie. Na poszukiwanie trzeba iść dziewce o północy w nowy czwartek (na nowiu) tak, ażeby nikt tego nie widział. W Tarnowskiem i Rzeszowskiem chodzą po nie nago i przed wschodem słońca. Mając już wypatrzone, na którym miejscu rośnie, trzeba — idąc ku niemu — obrócić się tyłem. Przybliżywszy się do ziela, nie odwracając się, trzeba rwać je, trzymając ręce za plecami i mówić tak: „Nasiężrale rwę cię śmiało, pięcią palcy, szóstą dłońią, niechaj za mną chłopcy gonią; duzi, mali, by się wszyscy zalecali“. Ponieważ ziela tego, bardzo czarownego, sam dyabeł strzeże, dlatego idzie się tyłem, aby dyabła oszukać, bo jakby tylko bies ujrzał, że je ktokolwiek rwie i na nie patrzy, toby mu zaraz łeb urwał. To samo utrzymują o tem górale.

Navrotek (Przywrotnik, Alchemila vulg.) Zielem tem podkadza się krowy, ażeby nazbyt obwisłe wymiona stężały, a mleko i masło pięknego koloru nabrało. Święci się je w wiankach i snopkach (Krak). Ongi korzeń i ziele zadawano w krwotokach i śluzotokach, zewnętrznie zaś leczono nimi rany, wrzody i włośności narzędzi.

Nogietek (Calendula offic). Chorej krowie dają pić odwar z „nagietku“ (Wola Batorska). Na Podhalu używają święconego nogietka do kąpieli na spanie. Tu nazywają go także „miesiącznikiem“, dziewczęta wiejskie stroją się kwiatem nogietka, a odwaru liści używają wewnętrznie jako pewnego leku w braku menstruacji (N. Sącz, Grybów). — Dawniej zalecano ziele i kwiaty jako otwierające, rozpuszczające i wzbudzające poty; najwięcej w zatkaniach trzewiów brzusznych, w żółtaczce, w chorobach gruczołów — nawet rakowatych, w braku czyszczenia miesięcznych, kwiaty zaś w cierpieniach łożnych, złośliwych, co większa — w pomorze.

Olcha, olsza (Alnus). Liście olszowe służą ludowi wiejskiemu do leczenia wrzodów, nabrzmień i porażeń, do rozpędzania piersi mlekiem nabrząkłych. Gdy podczas okuleni bydlu noga spuchnie, warzą słomę jęczmienną z liśćmi olszy i obwijają nogę bydlęciu (Hyszów). W zimie zeskrobują w tym celu korę z olszy. W dzień Zielonych świąt używają do majenia domów szczególnie czarnej olszy, która jest także środkiem, wypędzającym krety (Jawornik). W dzień św. Jana umajają przed wschodem słońca domy gałęziami z czarnej olszy, w polu zaś zatykają takowe do ziemniaków, kapusty i lnu, aby zaraza nie spadła na nie (Heczmarowice). Zimnica ginie od wywaru liści olszowych, służących do majenia ołtarzy podczas uroczystości B. i Ciała (Krakowskie).

Oman (Inula Helenium) bywa przykładany w Krakows. jako środek przeciw liszajom. Korzeń jego utarty ze słoniną i posmarowany na świerzby, parchy, trądy różne — gubi je. Od Hipokratesa aż do naszych czasów używany był korzeń omanu jako lek wzmacniający, pobudzający zwłaszcza błony śluzowe, ułatwiający oddzielanie, wzbudzający poty, pędzący mocz; dlatego zadawany bywał nader często w rozgrzywości dróg pokarmowych, w zastoinach wątroby i brzucha dolnego, w śluzotokach wszelkich, w przeciągłym zapaleniu płuc, w dychawicy wozgrywey, a szczególnie we wszelkich jawnych lub wpędzonych w wewnątrz wyrzutach skórnych.

Osika (Populus tremula). Od św. Łucyi począwszy, rzucają codziennie na strych trzaskę osikową i zapalają ją w wilię B. Narodzenia, zawiesiwszy wprzód w kominie powążkę z wetkniętami do niej szpilkami. Wtedy przyjdzie czarownica i można ją poznać (Leżajsk). Najlepiej czarownicę złapać w wielkie święto, a przedewszystkiem w wilię św. Jana: stawia się wtedy pod wrota osikową bronę, która wstrzyma czarownicę, wychodzącą z obejścia (dziedzińca), gdzie psuje krowę (Bucyki). Dziewięć wierzchołków osiczyny w wodzie pod przykrywką ugotować, a smarując tem od gardła do pępka i całe piersi, wywija się kołtun na głowę (Krak).

Słynny jest kół osikowy, którym przebijano serce upiora, jeżdżąc na czarnym żrebu celem wyszukania jego mogiły. — „Skrycie czai się czarownica, mak na oczy panu kładzie, by się nie obudził i gałązką osikową w pierś uderza — w tę stronę, kędy serce ludzkie bije. Pierś się otwiera, czarownica serce wyjęła, a na miejsce jego zajęcze włożyła“ (Wójcicki „Klechdy“). Kora i liście bywały dawniej jako lek gorzki i ściągający używane, tak samo jak dziś u ludu.

Ostromlecz (Euphorbia). W Zakopanem „sucze mleko“ na wygubienie brodawek używane bywa; zresztą użytek to powszechny. Dawniej suszonego ziele używano na przeczyszczenie, a jeszcze częściej korzenia i kory.

Ostrożeń polny (Cirsium arvense Scop.). Lud używa miejscami maści przyrządzonej z narośli, powstałych na nim przez ukłócie owadów, zewnętrznie, — a gąsieniczek w naroślach zawartych na ból zębów.

Ostrożka alpejska (Delphinium elatum) daje korzeń, który w mleku lub wodzie wygotowany, jest środkiem na otrzęsienie (u Górali) **O. polna** (D. consolida) służy w Krak. na ból oczu. Lekarskimi były: ziele, kwiaty i nasiona tej ostatniej; ziele jako środek otwierający, pędzący moczu i przeciwcierwiowy; kwiaty na wodę oczną, a nasiona w nalaniu wysokowym na krztusiec, — które w większych dawkach przeczyszczają, wzbudzają wymioty i poty.

Owies (Avena sativa) — cały, rozparzony przykładają na kolki (Krak.) Od św. Lucy począwszy zostawia się codziennie przy składaniu ognia po 3 kłoczki słomy, po 3 dREWienka smolne i po 3 ziarenka owsa. Po wilii wkładają ten owies do rogów spichlerza, aby myszy nie cięły zboża (Starawieś). Na mszę pasterską biorą w pęcherzyku z sobą owies, który potem rozsypują w mniemaniu, że się to do jego urodzajności przyczynia (Ołpiny). Gdyby gospodarz w B. Narodz. długo leżał, to mu się owies zwali (Więcierza). Użycie ma obszerne jako „owies surowy“ i „o. omielony“ służy do odgotowania **tyzanny**, rozcieńczającej, a zarazem pożywnej — zwłaszcza za napój w gorączkach; zewnętrznie zaś pierwszy do okładów na sucho odprążony, a drugi na wilgotno do odmiękczejących, równie jak i mąka owsiana z której przyrządza się także cukier owsiany, ulubiony domowy środek w kaszlach.

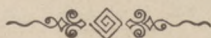
Paproć jest znana jako roślina wielkiej siły czarującej u wszystkich Słowian. Kwitnie ona przez godzinę o północy z 23. na 24. czerwca. W tę noc bywa zwykle burza okropna z grzmotami i błyskawicami. Kwiatem paproci, który jest bardzo drobnutki, tak, że go dojrzeć nie można, bo go sam dyabeł pilnuje (Krak.), można robić rozmaite cuda, dlatego wszyscy pragną go dostać. Lecz czart jest zawsze temu przeciwny i odstrasza człowieka gromami i burzą. Ktoby jednak był tak odważnym i puścił się w las, gdzie najwięcej paproci rośnie, sam — gdyż w towarzystwie iść nie wolno — tego przy pierwszym wstępie do lasu „bierze się błąd“ t. j. zaraz zbłądzi. Przeciwno temu nadziewają na głowę makutę (donicę). W innych okolicach powiadają, że potrzeba iść po kwiat paproci zupełnie nago. Kto i błąd zwycięży i odważnie dalej postępuje, temu zaczyna się sam czart pokazywać, to w postaci niemowlęcia, które na drodze stoi, to znów jako człowiek dorosły w czarnem, krótkim odzieniu, w czerwonej czapce, palący fajkę i t. p. Na to potrzeba już niepospolitej odwagi, aby — nie przestraszywszy się iść dalej. Jeżeli człowiek ów będzie „u Boga szczęśliwym“ — to przyjdzie o samej północy na takie miejsce, gdzie paprocie, wysokie jak człowiek, jasnym kwitną kwiatem. Wtedy tylko zerwać odrobinę tegoż, a oczy otworzą się i bez wszelkich przeszkód znajomą już sobie drogą wróci do domu. Taki człowiek jest odtąd wszczekowidzącym i wszechmocnym. Kawaler może pozyskać serce i najzimniejszej dla niego dziewczycy, biedny stać się największym bogaczem, bo widzi wewnątrz ziemi ukryte skarby. Baba, dostawszy kwiatu paproci, staje się wróżką. Opowiadają, że pewien

bojko paś woły w taką noc, kiedy paproć kwitła. Napadnięty przez burzę z grzmotami, zaczął uciekać pod drzewo i przypadkowo wpadła mu odrobinka kwiatu paprociowego do łyczaka. Wtedy stał się wszystkowiedzący; lecz idąc do domu, po drodze zgubił kwiat i stał się takim śmiertelnikiem, jakim był pierwaj, zapomniał nawet biedaczysko, w którym miejscu paś woły. Wszędzie spotykamy takie baśnie, a wszędzie gubi właściciel kwiat.

U górali tarzańskich figuruje „ślodyczka“ (prawdopodobnie korzeń paproci) jako pożywienie ofiar przez „dziwo-żony“ porwanych:

Niebogo! sieroto!

Włosy ci rozplotą!



Humorystka.

Dowód miłości.

— Patrz Emilu na tę wystawę: ile tu śliczności, któremi mógłbyś mnie ucieszyć na gwiazdkę. Ale ty udajesz, że nic nie widzisz!

— Jest to dowodem, że Cię kocham prawdziwie, i że obok Ciebie żadne inne śliczności nie robią na mnie wrażenia.

U cyrulika.

— Przyznać Panu muszę, żeś mi Pan doskonale wyciągnął tego zęba.

— Hm! nic dziwnego, wszak przedtem byłem piwnicznym,—mało to flaszek odkorkowałem w swem życiu!

Moc przyzwyczajenia.

Profesor idąc ulicą, spotyka ucznia i pyta: Czy nie spotkałeś przypadkiem pana dyrektora?

Uczeń: — Spotkałem.

Pr. — A w którą stronę poszedł?

U. — W ulicę Seminarską.

Pr. — Dobrze, — *siada!*

A, tak!

— Ta radczyni ma przecież coś pociągającego.

— Ja tego nie mogę powiedzieć.

— Boś nie widział jej pokojóweczki.

Niebezpieczne.

Żona (stojąc przed wystawą jubilera). Popatrz jak to błyska!

Mąż. Chodź już, chodź, bo po błyskawicy zwykle następują grzmoty.

Z rozmyślań administratora podatków.

— W Japonii z powodu wojny podwojono podatek osobisto-dochodowy, u nas do tego wojny nie potrzeba. Daleko jeszcze Japończykom do nas!

W biurze.

— Prosiłbym pana dyrektora o cokolwiek wyższą płacę, wszak już dwa lata pracuję jako dyurnista za 40 koron miesięcznie.

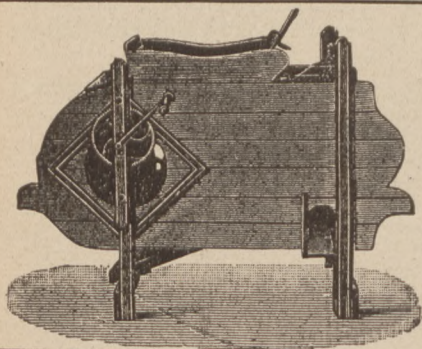
— To trudna sprawa. Pan nie możesz mieć wyższej płacy, bo pan nie masz dekretu.

— To niech pan dyrektor raczy mi dać dekret na urzędnika stałego.

— Ależ panie! Chcesz pan mieć dekret, pobierając tylko 40 kor. miesięcznie?

— Więc prosiłbym i o dekret i o wyższą płacę..

— O, mój panie! Dwa grzyby w barszcz, to za wiele.



Medal srebrny

z wystawy rolniczo-przemysłowej
w Krakowie 1887.

Medal złoty

z wystawy przemysłowej we Lwowie 1894.

List pochwalny

z wystawy gospod. w Przeworsku 1901.

Medal srebrny

z wystawy gospodarczej w Przemysłu 1904.

Dyplom honorowy

z wystawy metalowej w Krakowie 1904.

BRACIA BARTIK

~ FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH, PILNIKÓW ~

~ I ODLEWARNIA ŻELAZA W TARNOWIE. ~

Wykonuje:

WSZELKIE MASZYNY ROLNICZE

jak: Pługi, Brony, Walce pierścieniowe, Sikawki, Grabiarki, Młocarnie ręczne i kieratowe, Kieraty leżące i słupowe, Tryery, Młynki, Sieczkarnie i Buraczarki różnej wielkości i t. d.

P I L N I K I

we wszystkich formatach i gatunkach, jakoteż nasiekiwanie zużytych pilników.

Aparata składające się z beczkowozu żelaznego i pompy powietrznej do czyszczenia dołów kloacznych sposobem pneumatycznym.

Urządzenia mechaniczne dla rzeźalń, gorzelń, młynów, tartaków, browarów, cegielń, olejarni, oraz wydobywania torfu.

Prasy dronarskie. Mieszadła do gliny.

Walce drogowe dla gmin i miast. **Wózki żelazne** dla transportowania materiałów dla przedsiębiorstw kolejowych itd.

Magle mechaniczne. Pompy do domowego i gospodarskiego użytku, oraz zasilające do kotłów parowych.

Wodociągi. — Sikawki ogrodowe i ogniowe.

Uzbrojenia kotłowe, transmisye, koła pasowe i zębate. Wszelkie konstrukcye żelazne. Paleniska kotłowe. Kotły parowe i rezerwoary.

ODLEWY budowane podług rysunków, modeli własnych lub nadesłanych i tak: kolumny, kroksztyny, okna, słupy, odboje i rynny.

Zlewy hermetyczne kanałowe dla podworców i ulic.

DROGUERYA

oraz

**fabryczny skład farb, lakierów,
pokostów, olei,**

artykułów i nowości domowo-gospodarskich, rolniczych i przemysłowych, artykułów dla fabryk, gorzelń, rafinerij browarów i t. d.

WŁADYSŁAWA BRACHA
w Tarnowie.

Odznaczenia: Medal złoty duży z wystawy Paryskiej 1900 r., Dyplom honorowy i złoty medal z wystawy Brukselskiej 1900 r., Medal złoty z wystawy Związku Pań w Wiedniu 1900 r., Medal srebrny duży z wystawy przyrodniczej lek. w Krakowie 1900 r., Medal złoty z wystawy w Neapolu 1900 r.

Prowadzi artykuły najlepszej jakości. Sprzedaje taniej jak wszędzie.

Poleca: Wszelkie zioła lecznicze, jak najświeższe Ks. Seb. Kneippa. Materiały apteczne, artykuły chirurgiczne, bandaże i opatrunki.

Rumy i berbaty znakomite.

Przybory toaletowe. Perfumerye i kosmetyki krajowe, francuskie i angielskie. Pasty i proszki do zębów.

Farby i przybory malarskie. Farby pokostowe i lakierowe we wszystkich kolorach szybko schnące.

Masę woskową na zimno lub gorąco do zapuszczania podłóg.

Lakiery krajowe, amerykańskie i angielskie.

Carbolineum Avenariusza przeciw grzybowi i wilgoci.

Cement, wapno hydrauliczne, gips, ter i papę do pokrycia dachów. Płyty gumowe i asbestowe.

Węże gumowe, płóciennie i ssące.

Pasy, oliwy i oleje do smarowania maszyn.

Artykuły i materiały utrzymuje się na składzie wszystkie, jakie tylko istnieją i jakich PP. przemysłowcy, właściciele browarów, gorzelń i t. p. potrzebować mogą.

Zamówienia miejscowe uskutecznią odwrotnie pocztą lub koleją.

Browar

Spadkobierców

Eustachego Księcia Sanguszki

w Tarnowie.

Poleca swoje piwa:

W okręgu m. Tarnowa z dostawą do domu	W beczkach po 25 lit.		Za 10 flasz.		Za 25 flasz.		Za 50 flasz.	
	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
Piwo Porter			2	60	5	75	11	50
„ Bawarskie . .	9	50	2	60	5	75	11	50
„ Eksportowe .	8	58	2	40	5	25	10	50
„ Marcowe . . .	7	50	2	20	5	75	9	50

Zamówienia przyjmuje

Zarząd propinacji miejskiej w Tarnowie

oraz rozwoziciel.

Na prowincję ceny o 15% niższe w browarze na miejscu lub z dostawą do stacji kolejowej w Tarnowie.

Na naczynia pobiera się kaucję: za ćwiartówkę K. 4.—
za paczkę K. 2.—, za flaszkę po 10 halerzy.



Fabryczny skład dla Kółek rolniczych
i handlów okolicznych

papierów, kopert, przyborów
szkolnych i kancelaryjnych = =

Leopold Buczyński
w Tarnowie

poleca po cenach niskich **wielki wybór papie-
rów listowych. Garnitury do pisania i pa-
lenia. Wyroby galanteryjne** (stosowne na po-
darki) z papieru, drzewa, skóry, pluszu, metalu,
brązu, srebra i t. p. **Albumy** na fotografie, karty
i poezye. **Teki** na biurka, akta i nuty. **Ramki** na
fotografie. **Portmonetki, wizyterki, papiero-
śnice, pularesy i t. d.**

Bilety wizytowe. Zaproszenia weselne.

Przyjmuje obrazy, fotografie itp. do oprawy w pas-
separtout i w ramy najgustowniejsze po cenach
bardzo umiarkowanych.

 Sprzedaż hurtowna i detailiczna. 

Odznaczona dyplomem honorowym i medalem złotym na wystawie
w Paryżu. Złotymi i srebrnymi medalami na wystawach w Wiedniu
i w Tarnowie.

Nowo i z komfortem urządzona

przy ul. Krakowskiej

Cukiernia Władysława Delekty

Poleca wyroby pierwszej jakości:

Karmelki nadziewane.

Pomadki i czekoladki w kilkunastu gatunkach.

Bombony likworowe, ananasowe, kremowe, daktylowe i t. p.

Herbatniki świeże o każdym czasie.

Kawa wyborna na sposób wiejski,

HERBATA, CZEKOLADA, PUNCZE,

o każdej porze dnia.

WIELKI WYBÓR

paryskich bombonier, pudełek, koszyczków i kartonów
w najnowszym guście.

KOMPOTY i KONFITURY.

Na zamówienie: Torty w rozmaitych gatunkach, makowniki,
serniki, przekładańce, kołaczki weselne.

Rosolisy własnego wyrobu.

LIKIERY FRANCUSKIE i HOLENDERSKIE.

Wina hiszpańskie jak: Madera, Sherry, Malaga.

Włoskie, Marsala, Wino Vermouth.

Cognac prawdziwie kuracyjny.

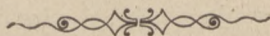
Wszelkie zamówienia zamiejscowe i na prowincję
wykonuje się szybko i najstaranniej.

R. Ditmar we Lwowie

ces. i król. nadworny dostawca.

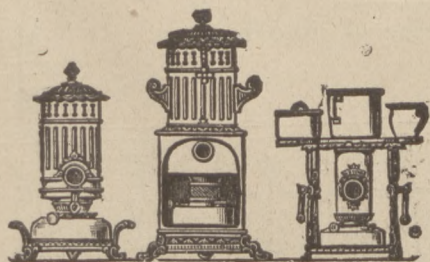
Utrzymuje zawsze na składzie

**Pajaki i różnorodne lampy
do oświetlenia elektrycznego i gazowego.**



Jako najnowszy i najpraktyczniejszy wynalazek poleca:

Piece i kuchnie naftowe
do ogrzewania mieszkań i gotowania
całych obiadów, dające się użyć bez
rury i komina, nie wytwarzające żadnego
odoru i kopciu, pod gwarancją.





CEGIELNIA i TARTAK PAROWY
STOLARNIA PAROWA
i Fabryka Dachówek „Konstancya“
KSIĘCIA SANGUSZKI
W TARNOWIE

poleca swoje wyroby, a mianowicie:

Dachówkę żłóbkowaną. **Cegłę** zwykłą murową, ręczną i maszynową. **Cegłę** na posadzki i piece. **Cegłę** do budowy wodnej (klinkiery). **Cegłę** podwójnie prasowaną do budowli nietynkowanych. **Cegłę** formową do gzymśów, sklepień i studzien. **Rurki** drenowe różnych rozmiarów. **Tarcice** jodłowe, świerkowe, sosnowe i dębowe, wszelkich rozmiarów, grubości i długości. **Sztachety**, rygle i łąty. **Posadzki** z doborowego, sztucznie suszonego drzewa. **Posadzki** dębowe w różnych wzorach i wszelkie w zakres stolarstwa budowlanego wchodzące przedmioty.

CENY UMIARKOWANE.

Bliższych wiadomości, jakoteż cenników udziela Zarząd.

Adresować: Tarnów — dworzec.



Pod
PALMA

HANDEL

towarów korzennych, win i delikatesów

ALOJZEGO KAEMPFA

W TARNOWIE przy placu Kazimierza W.

poleca

swój skład główny

przewybornej herbaty
we własnem opakowaniu
z marką ochronną „Palma“.

Wszelkie gatunki
W I N A
Szampany, delikatesy itp.

*Znane z jakości Koniaki,
Rum z Jamajki, Arak de
Goa.*

Likiery zagraniczne i krajowe.

Porter angielski firmy Barklay Perkins
London.

Pokoje do śniadań.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią odwrotną pocztą,
ściśle wedle żądania P. T. Odbiorców.



Cenniki i próbki wysyła na żądanie franco.



Najwyższe Odznaczenia! Dyplomy honorowe: Paryż, Londyn, Marsylia, i Wiedeń.
Do nabycia w aptekach.

Sapomenthol

wyrobu aptekarza

EUG. MATULI

Działa kojąco szybko i pewnie, miły w użyciu!

Polecają jak najlepiej lekarze na

REUMATYZM

lumbago, ischias, rwania, nerwobóle i pokrewne cierpienia.

 **Ostrzega się przed naśladownictwami.** 

Żądać należy wyraźnie

„Sapomenthol Matuli”.

Prawdziwy tylko w oryginalnem opakowaniu z marką ochronną „Palma”.
Cena za mały słoik 1 K. 40 h. duży 5 K. Wysyłka pocztowa dwa razy
dziennie za zaliczką.

Sapomenthol bywa używanym na klinikach Wiedeńskiej, Krakowskiej etc.

Setki atestów lekarskich, — poniżej podajemy kilka.

„Sapomenthol” Pańskiego wyrobu i pomysłu jest
wybornym środkiem przeciw bólowi zarówno mięśniow-
y jak nerwowym dla reumatycznego, szczególnie
zaś skutecznym w takich przypadłościach towarzy-
szących influenzy. — Zarówno przez swoje kojące
działanie jak i miły zapach, którym się odznacza,
zasługuje w całej pełni na to, by wyrugował za gra-
nicą wyrabiane środki.

Bóbrka, 1902. **Dr. Tadeusz Gabryszewski** m. p.

Z przyjemnością muszę stwierdzić, iż „Sapomen-
thol” używam od 2 lat w rozmaitych postaciach ból-
ów reumatycznych, jako to: rwy kulszowej, Ischias,
Lumbago itp. oraz neuralgicznych, przyczem zauwa-
żyłem nader kojące działanie tegoż, tak iż uważam
preparat ten tak co do skuteczności jak co do jakości
wyrobu, wysoce przewyższającym tego rodzaju fa-
brykaty zagraniczne, niemające z nim współzawo-
dniczyć.

Tarnów, 1902. **Dr. Zygmunt Dzikowski** m. p.
c. k. starszy lekarz powiatowy.

Stosując wielokrotnie Pański specyfik „Sapomen-
thol” w nerwobólach już to samoistnych, już to, na
tle reumatycznym, i jeżeli przy bólach głowy z mi-
greny pochodzących, mogę oświadczyć że prawie
zawsze miałem skutki bardzo pomyślne i szybkie, a
miły zapach preparatu powoduje, że chorzy bardzo
chętnie środka tego używają.

Mielec, 1902. **Dr. Bronisław Warzycki** m. p.
c. k. lekarz powiatowy.

Próby z „Sapomenthol” wypadły ku memu zu-
pełnemu zadowoleniu to też ordynuje maść Pańską
odpowiedniom chorzym z wybornym skutkiem. — Wo-
bec tego miło mi stwierdzić, że „Sapomenthol” Pań-
skiego wyrobu jest znakomitym środkiem przeciw
wszelkiego rodzaju bólowi reumatycznym tak mię-
śniowym, jak nerwowym, zasługuje przeto na zupeł-
ne uznanie ze względu na swe działanie kojące.

Stanisławów, 1902. **Dr. Adolf Perlmuter** m. p.
Z przyjemnością potwierdzam, że od kilku lat
ordynuję pański „Sapomenthol” w przypadłościach
reumatycznych z najlepszym wynikiem.

Tarnów, 1902. **Dr. Włodzimierz Rogalski** m. p.

Z miłą ochotą odpowiadając życzeniu Pana wy-
daje me orzeczenie co do „Sapomentholu” środka,
który ustalił sobie zaszczytnie reputację w skarbnicy
leków naszych. — Preparat W. Pana pod wielu wzglę-
dami przewyższa przetwory zagraniczne i upraszcza,
gdy chodzi o przepisywanie ad usum extens, czy to
w mięśniobólach czy nerwobólach, „Sapomentholu”
używam od wielu lat w praktyce prywatnej, zwsz-
czka w bólach nerwów obwodowych i w tak zwanym
Lumbago t. j. mięśniobólach postzawłowym zalecając
wcieranie w formie masażu. Nawet w tak zwanym
reumatycznym bólu głowy, — pacycenci z wdzięcznością
chwalą sobie Pański „Sapomenthol”.

Lwów, 1902 **Dr. Zygmunt Askenazy** m. p.

Przesyłam wyrazy szczerzego uznania dla Pańskie-
go „Sapomentholu”, który okazał się znakomitym
środkiem w cierpieniach reumatycznych.

Piżno w Czechach 1902 **Dr. Antoni Fischer** m. p.
c. k. starszy lekarz sztabowy.

Stwierdzam, że Pańska Maść Sapomentholowa jest
znakomitym środkiem przeciw bólowi reumatycznym.

Jasło, 1903. **Dr. Walery Macudziński** m. p.
Prymaryusz szpitala.

Z przyjemnością potwierdzam niniejszym, że za-
stosowanie Pańskiego Sapomentholu w cierpieniach
reumatycznych, wypadło ku memu zupełnemu zado-
woleniu i nie omieszkać znakomity ten środek jak
najwięcej polecać.

Wiedeń, 1902. **Dr. E. Wolf** m. p.

Sapomenthol wyrobu W. Pana stosuję w mojej
praktyce od dwóch lat i z całem uznaniem o sku-
teczności leku tego wyrazić się muszę. Nie jednokrot-
nie bowiem zdarzyło mi się, że widziałem ulgę po
zastosowaniu Sapomentholu nawet w takich wy-
padkach, gdy inne sposoby leczenia okazały się bez-
skutecznymi. Środek ten, jako rzeczywiście skut-
eczny, jest ze wszech miar polecenia godny.

Kęty, 1902. **Dr. Władysław Dziewoński** m. p.

Zamówienia w wysła Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne

Eug. Matuli w Radomyślu koło Tarnowa.



PIERWSZA KONCESYONOWANA

Fabryka wyrobów = = = = =

= = betonowych i cementowych

i główny skład wszelkich materyałów budowlanych
W TARNOWIE.

Poleca Szan. Publiczności swoje wyroby, jako to:

Posadzki cementowe

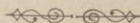
do kościołów, sieni, korytarzy, stajen i t. d.

➤❖ **Dachówki falcowane** ❖➤

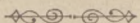
czerwone lub czare.

➤❖ **Rury betonowe** ❖➤

o wszystkich przekrojach, kręgi studzienne, w ogóle
wszystkie wyroby w zakres betoniarstwa wchodzące.



Podje muje się urządzania oraz przeprowadzania całej
kanalizacyi według podanych planów.



Polecając swój zakład łaskawej pamięci, proszę
o liczne zamówienia i kreślę się

Z poważaniem

MICHAŁ MIKOŚ

przedsiębiorca budow.

i konc. majst. mur. ul. Bandrowskiego l. 8.

Na żądanie wysyłam cenniki.



UWİADOMİENIE.

Niniejszem mam zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że na mocy koncesyi Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25. września 1903. Liczba 126348 utrzymuję w Tarnowie

Zakład pogrzebowy

pod nazwą

„WIECZNOŚĆ”

Na podstawie tej podejmuję się urządzenia tak w Tarnowie jak i w najdalszych okolicach wszelkich pogrzebów, poczynawszy od najskromniejszych do najwspanialszych i to po cenach najumiarkowańszych pod najprzystępniejszymi warunkami.



Podejmuję się również przewozu i sprowadzania zwłok z każdej miejscowości na wskazane miejsce spoczynku.

Posiadam znaczny zapas trumien z wszelkiego rodzaju drzewa, a własnego wyrobu, również zaopatrzony jestem w wielki wybór różnych trumien metalowych.

Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności, zapewniam, że nie pragnę zupełnie wyzyskać cudzego nieszczęścia, lecz usilnem staraniem mojem będzie zawsze i wszędzie z całą sumiennością i troskliwością starać się uwolnić pozostałą rodzinę od wszelkich trudów w tak ciężkiej chwili.

Z poważaniem

Andrzej Skubiejski

w Tarnowie, ul. Łazienna l. 3.



ROK 1904.

Założone w roku 1860.

Towarzystwo Wzajemnych - -Ubezpieczeń w Krakowie.

Wynik operacyj w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1. kwietnia 1903 do 31. grudnia 1903 r., oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1903 r.

	Dział ogniowy	Dział gradowy	Dział życiowy
Wystawiono polic . . .	418.294	7.838	33.805
Wartość ubezpieczona Kor.	1.307.420.696·	43.618.444·	99.822.500·
			Renty 277.687·
Zebrana premia . . .	8.481.767·	911.050·	3.868.150·
Szkody wypłacone . . .	7.120.019·	1.508.166·	2.445.526·
nieuregulow. . .	939.107·	3.540·	407.631·
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu .	6.370.829·	2.109.070·	2.507.628·
Rezerwa premii . . .	4.190.839·	—	23.663.517·
Fundusz emerytalny . .	1.919.203·	—	—
Czysta pozostałość . .	—	—	294.822·
Przyznana dywidenda dla członków . . .	—	—	pośm. i miesięcz. 7% na dożycie 4%
Od czasu istnienia Towarzystwa :			
Wypłacono szkód . Kor.	118.313.155·	27.776.577·	21.421.782·
rent . . .	—	—	2.663.562·
dywidendy . . .	28.110.817·	440.011·	1.827.899·



Kraków 1887. Medal brązowy.

Tarnów,
ul. Krakowska
(Dom własny).



Lwów 1891. Medal srebrny.



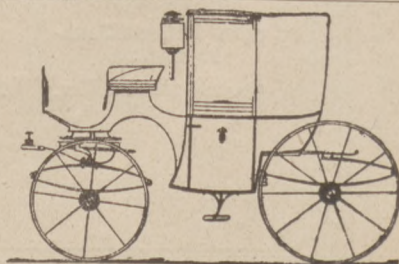
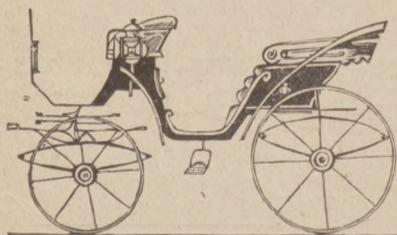
ANTONI WÓJCICKI

WYRÓB

powozów, wózków, wozów i sanek
różnego fasonu.

Również przyjmuje wszelkie reparacye i odnowienia.

Zamówienia wykonu'e w jak najkrótszym czasie. — Ceny umiarkowane.



Rok założenia 1883.

Zakład gazowy i fabryka papy w Tarnowie **SKRZYPIEC i Spółka**

poleca swoje wyroby, jako: papę dachową, cement drzewny, asfalt i wszelkie materiały w ten zakres wchodzące.

L. 148.

Protokół

komisji delegowanej z łona „Towarzystwa Politechnicznego“ we Lwowie, w celu zbadania ogniochronnej tektury do krycia dachów, nadesłanej przez firmę „Wrzosek i Skrzypiec w Tarnowie.“

Obecni: pp. **Gustaw Bizanz**, profesor budownictwa lądowego w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, **Stefan Szeliga Łyszkiewicz**, inżynier i właściciel fabryki asfaltu we Lwowie i **Bronisław Pawlewski**, profesor technologii chemicznej w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Podpisani zebrali się dnia 27-go października 1899 r. w laboratorium technologii chemicznej c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, gdzie komisji przedstawiono wyniki dokonanej w temże laboratorium analizy nadesłanej tektury, które to wyniki wykazały, że tektura powyższa jest impregnowana obficie materiałami smołowymi, sam zaś materiał surowy tektury okazał się gatunkiem bardzo dobrym, absorbując dużo ciał smołowych. Po równoczesnem przeprowadzeniu prób palenia w silnym ogniu okazało się, że wyrób ten jest materiałem stanowczo ogniochronnym i jako taki może być polecony do celów budowniczych.

Lwów, dnia 27. października 1899.

Bronisław Pawlewski
Prof. Technologii chemicznej.

Gustaw Bizanz.

Stefan Szeliga Łyszkiewicz
Inżynier.

Oświadczenie.

Kółko techników w Tarnowie oświadcza, iż rezultat próby ogniowej, przedsięwziętej z papą ogniotrwałą, produkowaną przez miejscowy zakład gazowy, wypadł zadawalniająco.

Wzniesiony silny ogień przez zapalenie znacznej ilości trzasek na powierzchni 2 m. kw. papy, rozłożonej na drewnianym stole, spowodował zwęglenie papy, nie uszkodziwszy zupełnie stołu, którego górna powierzchnia nabrała jedynie brunatnego koloru od destylatu smołowca.

Papa ta, równocześnie z blachą cynkową, trzymaną przy ogniu o wysokiej temperaturze, nie okazała żadnego uszkodzenia, wówczas gdy blacha cynkowa już była stopniała.

Wśród po kilkakroć razy przedsięwziętej ogniowej próby papy ogniotrwałej, wyrabianej przez p. p. Wrzosa i Skrzypca, wydawała ona ciemno-niebieskie gazy, jakie od czasu do czasu ogniem zabłysły, lecz papy nie zapaliły.

Tarnów 30. marca 1885.

Sekretarz:

Idzikowski Adam m. p.
starszy inżynier kolejowy.

Szczepny Zaręba m. p.
budowniczy.

Przewodniczący:

Opatowicz m. p.
starszy inżynier starostwa.

Sichrawa m. p.
c. k. inżynier.

Żmurko Józef m. p.
nadinżynier kolejowy.

Magistrat miasta Tarnowa poświadcza niniejszem, że Pan Paweł Skrzypiec, właściciel zakładu gazowego i fabryki papy w Tarnowie, pokrył od 10 ciu lat kilka tysięcy metrów kwadratowych na budynkach do miasta należących papą ogniotrwałą własnego wyrobu, tak na nowych budynkach, jakoteż i na starych gatami pokrytych.

Zarazem oświadcza się, że dachy te utrzymuje pan Skrzypiec w bardzo dobrym stanie przez terowanie ich w peryodach od 2 do 3 lat i że jego papa jest najtańszym i najlepszym materiałem do krycia starych gątowych dachów na podrzędnych budynkach.

Tarnów, dnia 23 lipca 1895.

Magistrat miasta Tarnowa

L. Pietrzycki m. p.



Czwierć wieku istnienia!!



Rok XXV.

Tarnów dnia 1. stycznia 1905.

Nr. 1.

Warunki przedpłaty:

kwartał.: półrocz.: rocznie:
W Tarnowie kor. 2:30 4:60 9:20
Na prowincyi „ 2:60 5:20 10:40
W Niemczech mrk 3.— 6.— 12.—
We Francyi frank. 4.— 8.— 16.—
W Stanach Zjednoczonych Ameryki
3 dolary rocznie.
Numer pojedynczy kosztuje 20 hal.

Adres Redakcyi i Administracyi:
KSIĘGARNIA JÓZEFA PISZA
W TARNOWIE
ulica Katedralna 1. 3.

POGOŃ

Wychodzi

co niedzielę z rana.

Inseraty przyjmuje się po 10 h.
od wiersza 1-szpaltowego dru-
kiem drobnym (petit).

„Nadesłane“ po 40 h., „Reklamy“
po 50 hal. od wiersza.

Przy inseratach powtarzających
się i stałych znaczny opust.

Manuskryptów nie zwraca się.

Tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny.

Ottona Foerстера Syn
w Tarnowie, ulica Wałowa 1. 4.

Rok założenia 1866.

Skład płócien czysto lnianych, ręczników, chustek
do nosa, nakryć na stoły białych i kolorowych,
szyrtyngów, szyfonów, dymek, perkali i zefirów ko-
lorowych, dywanów, chodników, kap na łóżka, por-
tyer, firanek na meble, cerat, pledów, chustek weł-
nianych oraz bielizny wełnianej Prof. Dra Jaegera.

Własny wyrób bielizny męskiej i damskiej,
również kołder watowanych i materaców.

Sukna i korty sławuckie. — Kilimy.
Próbki i cenniki na żądanie franco.



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
TADEUSZA MROCZKOWSKIEGO

w Tarnowie przy ul. Kaczkowskiego, vis-à-vis łaźni „Neptun“.

Otwarty codziennie od godz. 8-mej
rano do 6-tej wieczorem, wyko-
nuje oprócz wszelkich prac w zakres
fotografii wchodzących, platynotypie
i powiększenia do wielkości natu-
ralnej, po cenach nader przy-
stępnych.



Na żądanie uskutecznia zdjęcia zamiejscowe.

20-letnia renoma

Karpackich pigułek zdrowia

jako najulubieńszego środka domowego w całych Węgrzech.

W każdym domu powinny znajdować się ulubione i skuteczne pigułki zdrowia, które działają łagodnie i są zupełnie nieszkodliwe

Takowe wyrabiane są z ziołowego ekstraktu, który skutkiem esencji spirytusowo-tynkturnowej odpowiada zupełnie wodom mineralnym.

Ów znakomity węgierski środek domowy zastosować można najskuteczniej przy boleściach żołądka, niestrawności, wzdęciu, bólu głowy i zatwardzeniu.

Nabyć takowych można jedynie tylko w aptece

Jana Friedricha w Malaczce, komitat preszburski

Jeden rulon z 6 pudełkami wynosi franco za przekazem poczt. 1 złr. 25 ct.

Upraszam Wielm. Pana Dobr. o nadesłanie 3 paczek po 12 pudełek pigułek ze ziół karpackich, zarazem składam za przesłte najserdeczniejsze podziękowanie W. P. Dobrodziejowi.

Wincenty Walczak

w Krakowie, Jagiellońska L. 5.

Proszę uprz. o przysłanie paczki o 6 pudełkach pigułek karpackich, które są bardzo dobre. Przytem zasyłam najserdeczniejsze ukłony. *Wład. Łoboda*

w Krakowie, Jagiellońska L. 5.

Upraszam uprz. o spieszne nadesłanie mi pigułek lekarskich z ziół karp. za gotówkę, ponieważ dowiedziałem się, iż mają być bardzo skuteczne na słabość żołądka. *Kaz. Kielar*

w Szlezakach, p. Baranów, Galicya.

Upraszam Wielm. Pana Jana Friedricha o potrzeby lekarskie, które się zowią pigułkami, jednakże one skutkują na wszystkie choroby, jakoteż są nam znane, że jeden leżał cztery miesiące i żaden doktor nie mógł tej choroby uleczyć, a po tych pigułkach za dwa tygodnie powstał i upraszam bardzo pokornie Wielmożnego Pana, ażeby mi raczył przysłać 12 pudełek dla Franciszka Tracza z Kumorowa poczta Tarnów, mój Panie, bo ja już kalekuję 4 miesiące, a nie mogę sobie nic pomódz na to. Posyłam 2 złr. 10 kr. to jest 4 korony i 20 h. a na posyłkę frankowaną daję 20 krajcarów.

Franciszek Tracz

w Kumorowie, p. Tarnów, Galicya.

Grabno, dnia 21/1 1903.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ponieważ pigułki Wielmożnego Pana Dobrodzieja przez swą uleczalność wszę-

dzie są powszechnie znane jako środek najlepszy przeciw różnym bólowi ciała, proszę zatem o łaskawe nadesłanie 6-ciu paczek tych pigułek, a pocztę przy otrzymaniu tychże, wypłacię pieniądze. Z wysokiem poważaniem

Stanisław Masłoń, nauczyciel
w Grabnie, p. Wojnicz, Galicya.

Strusów, dnia 3/2 1903.

Wielmożny Panie!

Ja dziękuję Panu serdecznie za pigułki, bo one dla mego zdrowia wielką pomocą, chociaż wydałem już na nie kilkanaście reńskich i proszę mi przysłać 3 balieczki po 6 pudełek za zaliczka pocztową i to proszę jak najprędzej. Zwracam moją prośbę do łaskawego Pana o jakikolwiek opust.

Z szacunkiem *Ignacy Krupała*.

Lwów, dnia 11/2. 1903.

Łaskawy Panie!

Proszę o przysłanie mi (4) czterech paczek o sześciu pudełkach pigułek karpackich, które to są cenne bardzo, działające wyśmienicie jako najlepsze lekarstwo. Szląc serdeczne dzięki kreślę się z szacunkiem

Antoni Horodyński

c. k. podurzędnik pocz., Lwów główna p.

Wyganka, 15/3 1903.

Łaskawy Panie!

Upraszam o łaskawe przysłanie mi 12 pudełek pigułek z ziół karpackich za pobraniem pocztowem. Za poprzednie składam Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi serdeczne podziękowanie za tak miłosierny uczynek.

Michał Kostrakiewicz.

ODZNACZONA

9 ZŁOTYMI MEDALAMI
2 DYPLOMAMI HONOROWYMI
i 1 SREBRNYM MEDALEM.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA - -
MYDEŁ TOALETOWYCH, - - - - -
PERFUMERYI I PRZETWORÓW - - -
CHEMICZNYCH - - - - -

Wł. Bracha

W TARNOWIE,

POLECA WYROBY SVOJE PRZE-
WYŻSZAJĄCE POD WZGLĘDEM - -

-- JAKOŚCI WSZELKIE FABRYKATY
- - - - - ZAGRANICZNE - - -
PO CENACH UMIARKOWANYCH. - -

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH HANDLACH.

PROSZĘ ŻAДАĆ WYRAŹNIE

MYDŁA BRACHA.





APTEKA

„pod Aniołem“

w Tarnowie, Rynek.

SKŁAD

wszelkich środków
uniwersalnych, towa-
rów kauczukowych,
opatrunków, perfum
i kosmetyków.

Wody mineralne
naturalne i sztuczne.

Wyrób tlenu do
wdychiwań.

Fabrykacja lodu
sztucznego z wody
destylowanej do po-
łykania dla chorych.

Urządza się
desynfekcyę pomie-
szkań aparatem Lin-
gnera i Scheringa po-
chorobach infekcyjn.



„Głos rolniczy“

Popularne, ilustrowane
pismo rolnicze, poświęco-
ne wszelkim gałęziom go-
spodarstwa wiejskiego,
wychodzi 2 razy w mie-
siącu pod redakcją **Tad.**
Czaykowskiego, prof.
gospodarstwa przy c. k.
Semin. naucz. w Tarnowie.

Artykuły krótkie, lecz treściwe,
opracowane przez ludzi fachowych,
ilustracje dostosowane do treści,
a przytem niska prenumerata —
oto zalety „Głosu rolniczego.“

Prenumerata, całoroczna, wraz
z przesyłką pocztową, wynosi
4 kor. 50 hal. (2 złr. 25 ct.).

Zgłoszenia przekazem upraszamy
nadsyłać do - - - - -

Administracyi „Głosu rolniczego“
w Tarnowie ulica Różana Nr. 11.

Kto prócz całorocznej prenume-
raty przyśle 40 hal. (20 ct.)
otrzyma: „Praktyczny ilustrowa-
ny Poradnik przy wyrobie win
owocowych i jagodowych.“ - - -

Skład wyśmienitej herbaty chińskiej, rosyjskiej i proszkowej.

Tadeusz Scharff

w Tarnowie, w Hotelu krakowskim

poleca swój obficie zaopatrzony

HANDEL KORZENNY, HERBATY, DELIKATESÓW i WIN.

Skład kości nawozowych i cementu, śrutu i patronów.

 Skład świec kościelnych. 

Oliwy i smarowidła dla młocarń, wozów i na obuwie.

Całą zimę kalafiory włoskie, algierskie i Marony.

Ceny przystępne.

Wysyłka koleją i pocztą.  Opakowanie franco.



Skład czekolady i cacao z fabryki Sucharda.



Zakupuje i sprzedaje wszelką zwierzynę.

Skład herbaty z wyspy „Ceylon“.

R. Ditmar-Kraków

Rynek główny

poleca:

Lampy wszelkiego rodzaju

jakoto: do nafty, spirytusu, oliwy i prądu elektrycznego.

Lampy do elektryki

dla użytku domowego, hoteli, kawiarni, restauracji, sklepów, fabryk itp. przedsiębiorstw, posiadam zawsze w pewnej ilości na składzie, prócz tego przyjmuję zamówienia wedle rysunków, które są u mnie każdego czasu do przejrzania.

Latarnie, lichtarze, pajaki, kandelabry, stoliki, etażery, wazony, figury itp. *wyroby majolikowe.*

Palniki ze siatką do spirytusu pod gwarancją nigdy nie dymiące się można do każdej lampy zastosować. **Piece naftowe bez rur i komina** niedymiące się „Calorifere Ditmar“ do ogrzewania pokoi, przedpokoi, sionek, wychodków itp. **Kuchnie naftowe i spirytusowe** szybko gotujące w różnych wielkościach.



Rok założenia 1842.

Juliusz Silbiger

hurtowny skład win węgierskich

w Tarnowie, plac Katedralny.

Własne winnice w Tokaju.

Cenniki wysyła franco.

Piotr Celestyn Kulka

MAJSTER KAMIENIARSKO-RZEŹBIARSKI

w Tarnowie, vis-à-vis cmentarza.

Podejmuje się wszelkich robót w zakres kamieniarstwa wchodzących, i przyjmuje zamówienia na: roboty budowlane, kościelne ołtarze, posadzki z marmurów krajowych i zagranicznych, pomniki z ciosów wszelkiego rodzaju: marmuru, granitu, syenitu i labradoru, oraz odnawia pomniki kościelne i ołtarze po cenach umiarkowanych.





Fabryka cukierków i skład
czekolady, czekoladek, bombo-
nów deserowych i pieczywek etc.
HERMANA ISRAELOWICZA
 poleca swe wyroby po cenach umiarkowanych.
Skład wzorowy i biuro: ul. Wałowa 28.
 Dla kupców i Kółek rolniczych dajemy
znaczny rabat.



Właściciel c. k.
 patentów Nr. 47.505,
 7.983, Nr. 128.212.



STANISŁAW MICHAŁSKI
PRACOWNIA I SKŁAD WYROBÓW BLACHARSKICH
w Tarnowie ulica Krakowska I. 1.

Pokrywa dachy i kościoły miedzią, cynkiem i żelazną blachą.

Przyjmuje wszelkie reperacje dachów i rynien.

Wyrabia wanny wszelkiego systemu, klosety, z pompkami, pokojowe i nadkanalowe.

Wyroby ornamentacyjne. Naczynia kuchenne, kolejowe i gospodarskie.

Wszelkie zamówienia i reperacje w zakres blacharstwa wchodzące uskutecznia w oznaczonym czasie po cenach przystępnych.

Urządza gromochrony i dzwonki elektryczne.

Żywe złote rybki wysyła za zaliczką.



KONCESYONOWANY SKŁAD
WÓDEK POLSKICH
 rosolisów, likierów, rumu Jamaica, najlepszego
 do herbaty i Koniaku francuskiego

poleca
N. TRAUMA WDOVA
 w Tarnowie, ulica Katedralna l. 5.

Utrzymuje także na składzie zawsze świeże
WODY MINERALNE
 i wytwory źródlane.



JAKÓB NOWAK

w Tarnowie, ulica Krakowska

poleca swój

Skład i pracownię obuwia męskiego i damskiego ✦

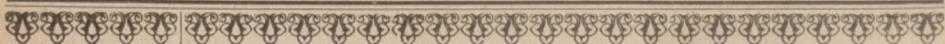
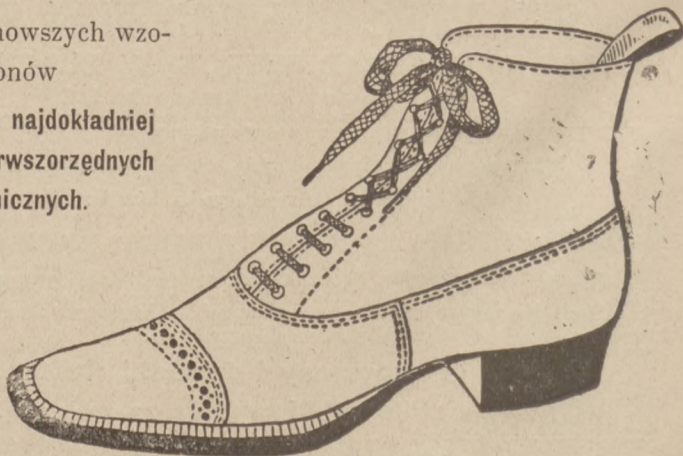
zawsze wedle najnowszych wzorów i fasonów

wykonując takowe najdokładniej
 z materiałów pierwszorzędných
 fabryk zagranicznych.

Utrzymuje na składzie wszelkie przybory i smarowidła na żółte i czarne obuwie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia w najkrótszym czasie.

CENY UMIARKOWANE.





Krajowa sprzedaż soli.

Handel

**Chrześcijański „Praca”
w Tarnowie.**

Właściciel Józef Kulig.

Hurtowne składy towarów ko-
lonialnych, spożywczych, wy-
robów młynarskich, słoniny,
smalcu etc.

Główny skład herbat.

Znakomite kawy surowe oraz
palone.

Wina węgierskie na butelki,
beczki i na miarę.

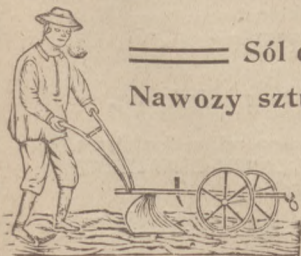
Koniaki, Wódki i Rummy.

Olej rzepakowy i maszynowy.

Nafta salonowa.

Dostawa dla Kółek rolniczych.

Świece kościelne i stołowe.



== Sól dla bydła.

Nawozy sztuczne. ==

Salon mód

Heleny Czyżyńskiej

plac Katedralny I. 6.

poleca:

najmodniejsze kapelu-
sze damskie w wielkim
wyborze, tudzież przyj-
muje wszelkie roboty
w zakres MODNIAR-
STWA wchodzące po
cenach umiarko-
wanych.

**Wody
mineralne.**

Specjalny skład

N. TRAUMA, SYN

Tarnów

Hotel Krakowski.



Ferdynand Lenčzewski

Pracownia art.=ślusarska ✱

W Tarnowie, ul. Panny Mągi I. 4.

Wykonuje :

Bramy żelazne, balkony, balustrady, kraty, schody żelazne,
latarnie, kandelabry, wyroby kute ornamentacyjne, w róż-
nych stylach według wzorów własnych lub podanych. ~ ~ ~

~ ~ ~ Specjalnie wykonuje meble żelazne, łóżka angielskie
(mosiężne) od 70 koron począwszy, ławki ogrodowe itp.

→ Geny umiarkowane. ←

„Kurjer Lwowski“ pismo polityczno=społeczne

wychodzi codziennie,

na prowincję nocnymi pociągami, we Lwowie o godz. 7½ rano
nie wyłączając niedziel,

co umożliwia podawanie najświeższych informacji.

Dwa razy w tygodniu bezpłatny arkusz po-
wieści ze swojskiej i obcej literatury.

W ten sposób

Biblioteka powieściowa

„Kurjera Lwowskiego“ w formie książko-
wym tworzy rocznie
dziesięć tomów

(licząc zwyż dziesięć arkuszy za tom.)

Obok bezpłatnej

Biblioteki powieściowej

daje „Kurjer Lwowski“ co niedziela wszyst-
kim swoim Czytelnikom bezpłatny doda-
tek literacko-naukowy

„TYDZIEŃ“

a nadto

dodatki niedzielne.

„Kurjer Lwowski“ rozpoczął w październiku w fejletonie druk powieści Kazimierza Tet-
majera pt. „ZATRACENIE“; w dodatku powieść Jabłonowskiego : „Z ŻYCIA GIMNAZJALNEGO“,
(przekład z rosyjskiego pani Marji Grabowskiej).

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek drukujących się w fej-
letonie i w dodatku powieści.

We Lwowie : miesięcznie (90 ct.) 1 or. 80 gr. Na prowincji : z przesyłką pocztową
miesięcznie (1 zł. 35 ct.) 2 kor. 70 gr., kwartalnie (4 zł.) 8 kor.



C. k. sprzedaż prochu.

Karol Dudziński

nożownik i rusznikarz w Tarnowie w hotelu Krakowskim.

Skład broni, przyborów myśliwskich i wszelkich wyrobów stalowych, patronów, kapsli i śrutu. Wykonuje wszelkie reperacje i zamówienia.



Zamówienia z prowincyi skutecznie odwrotną pocztą.
PRZYJMUJE DO NAPRAWY ROWERY.



Rajmund Kaempf

Jubiler i zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy
w Tarnowie, plac Kazimierza Wielkiego



poleca wyroby złote i srebrne,
wyprawy ślubne srebrne i z chińskiego srebra, wyroby kościelne.
Wykonuje również wszelkie roboty i reperacje w zakresie złotnictwa i jubilerstwa wchodzące.
Ceny bardzo umiarkowane.

August Tarkowski

koncesyonowany budowniczy,
urzęduje w biurze przy ul. Krakowskiej l. 41.

Jan Wójcik

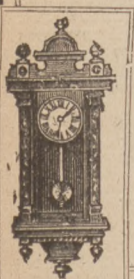
zegarmistrz

W TARNOWIE, przy placu Katedralnym l. 6.



Poleca: Skład zegarów =====
i zegarków genewskich.

Uskutecznia reperacye antyków,
oraz wszelkie roboty w zakres zegarmistrzostwa wchodzące.



Dyamenty do rznięcia szkła

od 1 zlr. — wyżej.

Nr. 3. sztuka po 2 zlr. do zwykłego szkła do okien.

Nr. 19. sztuka 5 zlr. ma lepszy dyament, kraje pojedyncze belgijskie i lane szkło.

Pierwsza austriacka fabryka dyamentów do rznięcia szkła

S. Hönigsfelda

Wiedeń III/2, Radetzkystrasse 12.



Nr. 6. sztuka po 3 zlr. do zwykłego i belgijskiego szkła.

Nr. 22. sztuka po zł. 7-50 rznie każde szkło nawet najcięższe szkło lane. Najlepszy dyament.

poleca pod najściślejszą gwarancją swe od lat 26 renomowane wyroby. Obsady dla każdej ręki zastosowane, wymiana szybka i tania.

 Odsprzedającym rabat. 

Józef Schubert

W TARNOWIE, PRZY PLACU KAZIMIERZA W.

poleca swój obficie zaopatrzony

**główny skład zawsze świeżych wędlin
i wyrobów masarskich.**



PRACOWNIA i FILIA SKŁADU

przy ulicy N. M. Panny (Burek).

Zamówienia zamiejscowe uskutecznia odwrotną pocztą.

Odznaczony listem pochwalnym przez J. Ces. Wys. Arcyksięcia Albrechta

JAN WRÓBLEWSKI

piekarz w Tarnowie, przy ul. Krakowskiej,

poleca zawsze świeże wyroby

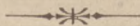
swej nowo i według wszelkich wymogów higieny urządzonej

PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ,

w której 2 razy dziennie wypieka chleb razowy, żytni
i pszenny (Grahama) jakoteż kaiserki, rogałe i

pieczywo luksusowe

doborowej jakości i w wielkim wyborze.



Zamówienia większe, czy w miejscu, czy na prowincye, uskutecznia natychmiast.

J. Purgleitnera apteka w Gracu,

poleca jako znakomite środki

≡ **Styryjski sok ziołowy** ≡

Każdy kaszel i chrypkę leczy zaraz.

☛ Cena 1 flaszki 1 kor. 76 h. ☛

Przeciwno gośćcowi i reumatyzmowi

≡ **Dra Wuchta Maść ziołowa** ≡

Uznane wcieranie o znakomitym skutku

☛ 1 flaszka 1 kor. 20 hal. ☛

Dla gospodarzy poleca się

proszek dla bydła, pomocny szczególnie do polepszenia **mleka**. Wyśmienity środek odżywczy.

☛ 1 pakiet 84 hal. ☛

Tak samo **krople dla świń** na choroby u nierogacizny.—Żadnego z tych 2 środków nie powinno w gospodarstwie brakować.

Główny skład jedynie prawdziwych Mariazelskich kropli żółądkowych, z apteki w Mariazell, we flaszkach po 50 i 90 hal.

Wysyłka za zaliczką, przy większym odbiorze odpowiedni rabat.

Tanie zegarki



złote i srebrne przedmioty,
z 3-letnią pisemną gwarancją.
Oryginalne ceny fabryczne.

Skład zegarków

Max Böhnel,

zegarmistrz w Wiedniu IV,
Margarethenstrasse 38-19.

Największa i najstarsza firma, założona w r. 1840, odznaczona wielką nagrodą i wielkim złotym medalem

Nikłowy remontoar	zł. 1.60
Czarny stalowy remontoar	1.90
Roskopf'a patent. remontoar	2.—
Goldinowy remont. z podw. kopertą	2.90
Prawdziwy srebrny remontoar	3.—
„ „ z podw. kopertą	3.50
„ „ pancerz. łańcuszek	— .95
14-karat. złoty remontoar	7.50
„ „ łańcuszek	10.—
„ „ pierścień	1.80
Zegar pendułowy o 2 wagach 130 cm. wys.	10.75
Okragły zegar kuchenny	1.35
Budzik nikłowy	1.—
Nie nadające się przedmioty zostaną wymienione, albo pieniądze zwrócone Na żądanie wysyłam mój wielki cennik z 900 wizerunkami, gratis i franco.	

Gotowe kwiaty sztuczne

☛ na bukiety kościelne i dekoracyjne

jakoteż wszelkie do sporządzenia tychże potrzebne części składowe, jak: wycinane korony i kielichy kwiatowe, liście, trawy, mech i t. p.

poleca w wielkim wyborze **SKŁAD PAPIERU**

Józefa Piszę w Tarnowie

przy ulicy Katedralnej l. 3.

Utrzymuje zawsze obfity zapas **obrazów świętych i rodzajowych**, jakoteż wielki wybór

RAM wyrobu krajowego. ☛



Zegary pendułowe z muzyką.

Te francuskie pendułowe miniaturowe zegary są 70 cm. wysokie, szafka zupełnie jak na rysunku, z naturalnego drzewa orzechowego, elegancko politurowana, z artystycznie rzeźbionymi ozdobami i gra co godzinę najpiękniejsze marsze i tańce. — Cena ze skrzynią i opakowaniem tylko **złr. 8**. — Ten sam zegar bez muzyki, natomiast z przyrządem do wydzwaniania godzin, bijący godziny i półgodziny, kosztuje ze skrzynką i opakowaniem tylko **złr. 6**. — Zegary te pendułowe, nie tylko że pod gwarancją regularnie chodzą, ale ze względu na wspaniały wygląd zewnętrzny, stanowią piękny i elegancki mebel. — Budzik z dzwonkiem i świecą w nocy tarczą zegarową **złr. 1.70**. Budzik z muzyką, który zamiast dzwonić, gra, **złr. 6**. — Nikłowy Roskopfa remontoar **złr. 2.50**. — Wysyłka tylko za załączką. — Nie podobające się przedmioty przyjmuje się napowrót.

Wielki ilustrowany cennik zegarków, łańcuszków i pierścieni gratis i franco.

Firma chrześcijańska (założona r. 1860).

Josef Spiering, Wien I. Postgasse Nr. 2—b.



Ządać

tylko



Selle

& Kary'ego

FREDIN

Najlepszy

środek do

czyszczenia

każdego lepszego obuwia

złotego i czarnego.

Szczególniejszego polecenia godny na obuwie: **Boxcall, Oscaria, Chevreaux** i lakierowane.

Wiedeń, XII/1.

Fernolendta higieniczne mydło toaletowe

czyni skórę gibką, pleć jasną, delikatną i młodzieńczo-świeżą; usuwa wszystkie nieczystości skóry jak: piegi, liszaje i plamy wątrobiane, jest przytem przyjemne i zapewnia świeży, młodzieńczy wygląd.

Fernolendta higieniczne mydło toaletowe

odznacza się zaletami, których nie posiada żadne inne mydło, jest zarazem środkiem czyszczącym i upiększającym par excellence, a z powodu jego łagodności jest **znakomitem mydłem dla dzieci**. Cena za sztukę 50 hal.; przy posyłce 60 hal. w markach franco. Karton z 12 sztukami K. 4-80.

Założony r. 1832.

Ces. król. uprzyw. chem.-techn. fabryka

St. Fernolendt, ck. nadworny dostawca

Wiedeń, I., Schulerstrasse 21.



Swoim własnym nieprzyjacielem

jest każdy, który przy wszelakich chorobach żołądka nie używa prawdziwych **szwedzkich kropli**, z marką **Salvator**.

Ten ulubiony, ludowy środek leczniczy wzmacnia żołądek, pobudza trawienie, a przy regularnem użyciu, zapobiega kurczom żołądkowym i brakowi apetytu. Oryginalna flaszka kosztuje 1 K., 6 flaszek 5 K., 12 małych flaszeczek 2 K. Prawdziwymi są te krople tylko wtenczas, jeżeli karton opatrzony jest marką ochronną „Salvator“. Tysiące listów uznania i podziękowań od uzdrowionych, dowodzą najlepiej cudownych skutków tych kropli. Prawdziwych dostać można tylko w aptecce „Salvator“ S. Mittelbacha w Zagrzebiu, Duga ul. 6.



Wielmożny Panie!

Nuter Sachor, Krain. 6/3 1904.

Podpisany uprasza o łaskawe natychmiastowe przysłanie 10 flaszeczek szwedzkich kropli po 1 K., ponieważ krople te nie tylko mnie, ale wielu ludziom, którym je polecam, znakomicie pomagają. Wyrażając Panu serdeczne podziękowanie kreszę się z szacunkiem

Alojzy Burja, c. k. Postenführer.

„**Salvator-Krem**“, najlepszy środek do wygubienia wyrzutów skórnych, jak: piegów, pryszczy, plam wątrobianych i innych wyrzutów skórnych. Cena słoika 1 kor.

„**Mydło Salvator**“, czyni skórę delikatną i pulchną. Cena 1 K.

„**Pudr Salvator**“ w 3 kolorach (biały, różowy i kremowy), przewyższa pod względem znakomitości składników i delikatności wszystkie inne pudry. Cena 1 pudełka 1 kor.

Balsam na nagniotki, najracyonalniejszy środek do gruntownego i bezbolesnego wygubienia nagniotków, odparzeń i wszelkich stwardniałości skóry. Używany przez 3 do 4 dni usuwa każdy nagniot, który zaraz po pierwszym zwilżeniu przestaje być bolesnym, a po paru dniach odpada. Cena 1 flaszeczki z pędzlem 70 hal.

Podziękowanie.

Panu S. Mittelbach w Zagrzebiu!

Nie mogłem już chodzić, gdy przypadkowo dostałem Pański balsam przeciw nagniotkom. Używając go przez krótki czas, mogę całymi godzinami chodzić, bez bólu i znużenia. Dziękuję Panu serdecznie i nie omieszkam środek ten każdemu jak najgoręcej polecić.

Aladar Simicz.

Skład główny wszelkich medyczo-chirurgicznych aparatów i instrumentów dla chorób. **Centralny skład wszelkich wód mineralnych.** — Skład płynnego kwasu węglowego. Przybory dla fachowców i amatorów fotografii. — Wielki ilustrowany katalog na żądanie gratis i franco.

Największą ozdobą kobiety
jest piękny gors.

Woda biustowa Kasieńki

Senzacyjny środek dla osiągnięcia wspaniałego biustu, jedyny w zadziwiających skutkach. **Kasieńki wody biustowej** używa się tylko **zewnętrznie**, dlatego też zastosować ją można przy każdej budowie ciała. **Kasieńki woda biustowa** jest czysto roślinnego pochodzenia i gwarantuje się za zupełnie nieszkodliwe a znakomite działanie. — **Cena flaszki 4 złr.** ze sposobem użycia.

Wysyłka dyskretna za zaliczką przez firmę:

Mdm. KÄTHE MENZEL

Wiedeń XVIII. Schulgasse 3 A. I. piętro.



— Chude, —

słabe, niedokrewne, chore na blednicę, nabędą wspaniałej pełności ciała po krótkiem użyciu mojej nagrodami odznaczonej

Mączki pożywnej

(prawnie ochronionej, przez lekarzy zalecanej).

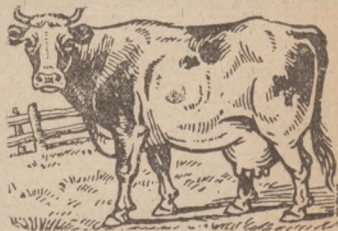
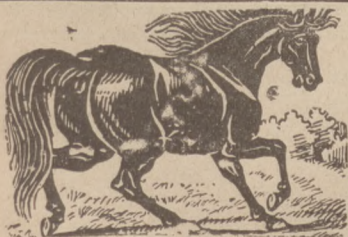
Ręczy się Paniom, że po użyciu mączki uzyskacie pełne biusta.

Cena kartonu złr. 1.10 za przekazem albo zaliczką z opisem sposobu użycia. Główna sprzedaż i wysyłka:

Mad. Käthe Menzel

Wiedeń, XVIII. Schulgasse A, I. piętro.

Grand Prix. Wystawa powszechna. Paryż 1900.



— KWIZDY —

Płyn restytucyjny

c. k. uprzyw. woda do mycia koni.

Cena 1 flaszki K. 2-80.

Od lat 40 używany w stajniach nadwornych jakoteż w większych wojskowych i cywilnych do wzmocnienia sił przed i po wielkiem znużeniu przeciw wychnięciom, sztywności żył itd. Czyni konia zdolnym do brania udziału w trenowaniu.

Korneuburgski

Proszek odżywczy dla bydła.

Środek dyetetyczny dla koni, bydła rog. i owiec.

Cena 1 pudełka K. 1-40 — 1/2 pud. 70 h.

Od 50 lat używany prawie we wszystkich stajniach w braku czego do jadła, ziemi trawieniu, celem powiększenia podoju mleka i tegoż polepszenia.

Kwizdy Fluid dla turystów.

z dawna uznany dyetet. i kosmet. środek (wcieranie) dla wzmocnienia żył i mięśni ciała ludzkiego.

Cena flaszki 2 Kor.



(Marka wąż).

Przez turystów, cyklistów i jeźdźców ze skutkiem używany do wzmocnienia po większych wysiłkach.

Pół flaszki Kor. 1.20.

Skład główny: Franciszek Jan Kwizda,

c. k. au-tr. węg., król. rumuński i książ. bułgarski dostawca dworu.

Apteka obwodowa w Korneuburgu przy Wiedniu. — Illustrowane cenniki gratis i franco.

Na 90-dniową próbę

Tylko
złr.

2.50

z łańcusz-
kiem i
futurałem.



Wysyłam każdemu światowej sławy

Böhnela kotwicowo

Roskopf patentowane zegarki

w kopertach czarnych imitujących stal albo nikiel, stosownych zwłaszcza dla pp. oficerów, żandarmów, kolejarzy, maszynistów i dla tych wszystkich, którzy silnego zegarka potrzebują i zobowiązują się w przeciągu 90 dni zegarek przyjąć napowrót i pieniądze zwrócić. Cena z łańcuszkiem i futurałem tylko zł. 2.50. Przy odbiorze 5 sztuk tylko po 2 zł. — Ten sam zegarek z wizerunkiem Jego Cesarskiej Mości, orłem austriackim i pięknym krajobrazem, kosztuje 20 ct. więcej. 3-letnia pisemna gwarancja. Wyśyłka za zaliczką przez l. skład fabryczny

Max Böhnel

zegarmistrz, Wiedeń IV.

Margarethenstrasse, 38—19.

Dostawca urzędników państwowych. Największa i najstarsza firma, założona w r. 1840. Odznaczona wielką nagrodą i wielkim paryskim medalem w r. 1904.

Oto jeden z wielu listów uznania:

Szanowny Panie Böhnel!

Ponieważ z dostarczonego mi przez Pana Böhnelowskiego systemu zegarka Roskopfa Nr. 192 bardzo jestem zadowolony, przeto dziękuję Panu za ucieśnią usługę i polecę pańską firmę każdemu jak najlepiej.

Z szacunkiem Franz Liebisch, Wermistrz w Cieplicach (Czechy).

Ostrzeżenie! Ostrzega się każdego przed zakupem innych, jako Roskopf'a zegarków anonsowanych, które u każdego kramarza za zł. 1.70 kupić można, ale których żaden zegarmistrz naprawić nie potrafi.

Uprasza się przeto takie blaszane zegarki energicznie usuwać.

Tak ciężką swinię
przez dodawanie



można tylko

Bartelsa odżywczego wapna

w 11 miesiącach osiągnąć.

Tak pisze p. J. Melzer 9/12 1896: „Przy pomocy sprowadzonego od Pana wapna odżywczego wyprodukowałem ze zwykłego krajowej rasy prosięcia, swinię o wadze 250 kilogr.“

Bartels'a wapno odżywcze, najlepszy i najtańszy środek ochronny przed łamliwością kości zębów, cieląt i prosiąt, pomocny do wychowania młodzi bydłowej, podniesienia wydajności mleka, przeciwko obgryzaniu drzewek i żłobaniu juchy, — na koniec pomocny do wydajności niesienia jaj u kur.

== Opis i listy pochwalne darmo. ==

Próbna 5-kilowa paczka 2 kor. pocztą. 50 kilo 12 kor. z Wiednia, Pragi albo Opawy.

M. BARTEL & Co Wien, X/3 Siccardsburggasse 44.



Drukarnia i księgarnia = JÓZEFA PISZA

W TARNOWIE, przy ul. Katedralnej 1. 3.

posiada zawsze na składzie

Książki szkolne dla uczniów i uczenie szkół
wszelkiej kategorii x x x x x x x
do nabożeństwa w różnych opracach
dla dzieci i młodzieży, stosowne na
upominki doroczne i nagrody szkolne.

Przyjmuje prenumeratę

na wszelkie wydawnictwa stałe i peryodyczne, pisma belle-
trystyczne, dzienniki mód itp., dostarcza takowe abonentom
do domu *bez podwyższenia ceny prenumeracyjnej.*

Wykonuje starannie wszelkie, w zakres drukarstwa wchodzą-
ce roboty, utrzymując zawsze na składzie **gotowe druki**
szkolne, parafialne, gminne, gospodarcze, notaryalne, adwo-
kackie, sądowe i ogólnego użytku.

Skład papieru kancelaryjnego, konceptowego, rysunko-
wego i listowego, bądźto w ryzach i librach, bądźto
w kasetach, albo pojedynczo.

Papier ozdobny na powinszowania w formatach folio,
4-to i 8-vo, dyplomy, listy wyzwolin itp.

Wszelkie artykuły biurowe i ozdoby biurkowe.

Zeszyty szkolne na pięknym welinowym papierze.

Wszelkie przybory szkolne do pisania i rysunków.

Wzory zeszytów, oraz cenniki zeszytów i druków szkolnych,
wysła się na żądanie gratis i franco.

Wielki wybór gotowych kwiatów batystowych na bukiety ko-
ścielne i dekoracyjne. jakoteż wszelkich do sporządzania tychże
potrzebnych przyborów, jak wycinanych koron i kielichów
kwiatowych, liści, bibułek, środków, łądyg, traw,
mchu i drucików.

Introligatornia własna

zaopatrzona we wszelkie maszyny pomocnicze, do cięcia,
szycia, złozenia i dziurkowania (perforowania). Uskutecznia
wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące.

Utrzymuje obficie zaopatrzoną
skład ram i obrazów.

Marka ochronna: **Kotwica.**

Liniment. Capsici comp.

(zastępuje Pain-Expeller).

Ten **wielokrotnie doświadczony środek domowy** używanym bywa z jak najlepszym skutkiem jako **odciągające i zapobiegające**, a szczególnie jako **uśmierzające i gojące** nacieranie. Środek ten zaleca się przedewszystkiem tym osobom, które dużo przebywają na wolnem powietrzu i wskutek częstej jego zmiany łatwo podlegają **zazębieniu**, a więc: **ekonomom, leśniczym, myśliwym, rolnikom, rybakom, górnikom, turystom, podróżującym** itd.

Wielką zaletą Liniment. Capsici comp. z „kotwicą“ jest jego niska cena, bo 80 hal., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę, jest więc środek ten wszystkim osobom bardzo przystępnym, to też nikt nie powinien zaniedbać w wypadkach **zazębienia** doświadczyć na sobie samym niezawodnych jego skutków.

Ten wyżej omówiony środek domowy przyrządzanym bywa w jak najstaranniejszy sposób w laboratorium podpisanej apteki; każda butelka mieści się w pudełku, zaklejonym u góry i u dołu **czerwoną kotwicą**, na co przy kupnie trzeba uważać i nie pozwolić sobie podsunąć żadnego **naśladownictwa!** Luźno nie sprzedaje się Richtera kotwiczne Linimentum. Ktoby Richtera oryginalnego preparatu z urzędowo zarejestrowaną marką ochronną „kotwicą“ nie mógł dostać na miejscu, ten niech się wprost uda do **Richtera apteki pod „złotym lwem“ w Pradze**, ul. Elżbiety, nr. 5. nowy. — Codzienna wysyłka.



Przy kupnie sławnych
**kotwicznych skrzynek budowlanych i kotwicznych
skrzynek mostowych,**

cena Kor. — 75, 1.50, 3.— i wyżej,
należy uważać na markę ochronną
„kotwicę“ i każdą skrzynkę bez tej
marki odsunąć jako nieprawdziwą.
Ilustrowany cennik wysyłają na żą-
danie bezpłatnie i franko

F. Ad. Richter & Cie., Wiedeń,
król, nadw. i szambel. dostawcy, I. Operngasse 16.



F. Missler Bremen



CESARSKIE PAROWCE

„Kaiser Wilhelm II.“	215 metrów długi
„Kronprinz Wilhelm“	202 „ „
„Kaiser Wilhelm der Grosse“	198 „ „

jadą z Bremy do Nowego Yorku 6 do 7 dni.

Odjazd we wtorki.

Cesarские parowce jadą tylko z Bremy, kto więc chce cesarskimi parowcami jechać, może zupełnie swobodnie bez przeszkód podróżować, nikt nie ma prawa zabronić mu tego. Każdy powinien już w domu postanowić, w jakim kierunku jechać zamierza i nie powinien w drodze dać się namówić, lub też odwieść od swego zamiaru.

Każdy ma swoją wolną wolę i może za swoje pieniądze podróżować dokąd chce.

W każdym jednak razie należy się zawczasu postarać o miejsce na statku, a dla zapewnienia tegoż należy wcześniej nadesłać pod moim adresem 20 koron zadatku.

F. MISSLER, BREMEN, Bahnhofstrasse 30.

Przeprawa pasażerów

z Bremen do Ameryki, Australii, Afryki.

Najniższe ceny ❀ Dobry wikt ❀ Bliższe wyjaśnienia bezpłatnie.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży

Zofii Biesiadeckiej, Oświęcim (Dworzec)

sprzedaje



bilety okrętowe do

**Ameryki
i do Kanady**

I. II. i III. klasą
dla parostatków
pospiesznych oraz

**wszelkie bilety
kolejowe**

amerykańskie i ka-
nadyjskie.



Ceny ściśle wedle
taryf okrętowych
i kolejowych.



Prospekta
darmo i oplatnie.

